Barbara Kalinowska-Wójcik

W Katowicach się urodziła miłość do Syjonu

Konferencja Katowicka protosyjonistów w 1884 roku – źródła, wydarzenia, postacie, rocznice



MUZEUM HISTORII KATOWIC

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

W Katowicach się urodziła
miłość do Syjonu

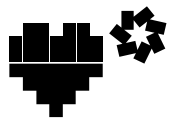
Barbara Kalinowska-Wójcik

W Katowicach się urodziła miłość do Syjonu

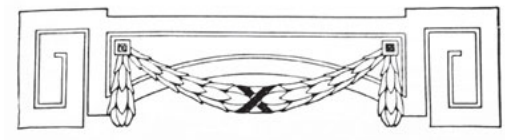
Konferencja Katowicka protosyjonistów w 1884 roku – źródła, wydarzenia, postacie, rocznice

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Muzeum Historii Katowic
Katowice ▸ 2024

Recenzenci
Łukasz Tomasz Sroka
Jacek Surzyn



Europejskie
Miasto Nauki
Katowice 2024



Spis treści

Wstęp ▸ 7

ROZDZIAŁ I

Sytuacja Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX wieku i idea osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela

Początki idei zorganizowanego osadnictwa żydowskiego ▸ 15
Sytuacja Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX wieku ▸ 19
Pierwsze stowarzyszenia ruchu Miłośników Syjonu ▸ 22
Główni ideolodzy ruchu Miłośników Syjonu ▸ 25

ROZDZIAŁ II

Katowice – miasto na pograniczu

Żydzi niemieccy w latach 80. XIX wieku i ich reakcja na wydarzenia w Rosji ▸ 39
Wspólne początki ruchu protosyjonistycznego i parawolnomularskiego w Katowicach ▸ 41
Pierwsza próba zorganizowania wspólnej konferencji ruchu Miłośników Syjonu ▸ 60

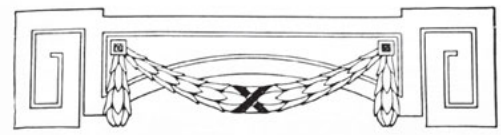
ROZDZIAŁ III
Konferencja Katowicka

Wieńczące przygotowania do konferencji ▸ 67
Uczestnicy konferencji ▸ 73
Przebieg konferencji i jej najważniejsze postanowienia ▸ 86
Działacze katowiccy po konferencji ▸ 101
Skutki Konferencji Katowickiej ▸ 107

Zakończenie – Pamięć o Konferencji Katowickiej ▸ 112
Obchody 25-lecia Konferencji Katowickiej w 1909 roku ▸ 114
Obchody 50-lecia Konferencji Katowickiej w 1934 roku ▸ 121
Współczesność ▸ 125

Aneksy ▸ 129
Wprowadzenie od wydawcy ▸ 131
Aneks 1. Odezwa pod tytułem: *Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki* opublikowana w maju 1882 roku w Katowicach powołująca Towarzystwo Kolonizacyjne B'nai B'rith ▸ 136
Aneks 2. Protokół zebrania, które odbyło się w Katowicach 23 września 1883 roku i miało na celu powołanie powszechnego stowarzyszenia „Alef" propagującego ideę kolonizacji żydowskiej w Ziemi Izraela ▸ 141
Aneks 3. Lista uczestników Konferencji Katowickiej w 1884 roku ▸ 151
Aneks 4. Protokoły zgromadzenia delegatów Miłośników Syjonu, które odbyło się w Katowicach w dniach od 6 do 11 listopada 1884 roku ▸ 154
Aneks 5. Fragmenty wydawnictwa opublikowanego z okazji 25. rocznicy Konferencji Katowickiej (1909) ▸ 184
Aneks 6. Wybór tekstów z publikacji pod tytułem *W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon* (1934) ▸ 201

Wykaz źródeł i literatury ▸ 225
Spis ilustracji ▸ 238
Indeks nazwisk ▸ 241
Indeks nazw geograficznych ▸ 249
Summary ▸ 254
Zusammenfassung ▸ 257



Wstęp

W 1934 roku rabin Ozjasz Thon, społecznik, publicysta, działacz syjonistyczny oraz poseł na sejm RP, którego tekst rozpoczyna publikację z okazji 50. rocznicy konferencji, napisał: „Syjonizm się urodził w Bazylei. W Katowicach się urodziła – miłość do Sjonu, Chibbat Sjon, [...] bez Katowic nie bylibyśmy prawdopodobnie – albo: może – przyszli do Bazylei, ale bez Bazylei nie bylibyśmy dzisiaj znowu w Katowicach. Bazylea zrobiła z Katowic historyczną nazwę dla narodu żydowskiego”[1].

Wydawnictwo, które oddajemy do rąk Czytelników, ma na celu przybliżenie wydarzeń, jakie miały miejsce w Katowicach w latach 80. XIX wieku i były ściśle związane z początkami ruchu syjonistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Miasto nie odgrywało roli głównego ośrodka budzącego się wówczas ruchu Miłośników Syjonu, nie miało również dużego potencjału demograficznego ludności żydowskiej, ponieważ wtedy stanowiła ona poniżej 10% ogółu mieszkańców. Warto też podkreślić, że w tamtym czasie Katowice były częścią Cesarstwa Niemieckiego, gdzie w zasadzie zakończył się już proces emancypacji, a większość miejscowych Żydów osiągnęła wysoki poziom akulturacji i integracji z resztą społeczeństwa, stając się Niemcami wyznania mojżeszowego – „renesans żydowski” oraz rozczarowanie miały dopiero nadejść. Wydaje się więc, że oprócz kwestii komunikacyjnych nie było

1 O. Thon, *Pięćdziesięciolecie*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon”*, Drukarnia Pospieszna A. Lehrhafta, [Kraków 1934], s. 5–6; zob. aneks 6.

innego powodu, aby to właśnie w Katowicach zorganizować pierwsze ogólnoeuropejskie spotkanie delegatów ruchu protosyjonistycznego. Jednak po bliższym przyjrzeniu się źródłom udało się wychwycić kilka kwestii mających decydujące znaczenie przy wyborze miejsca konferencji. Wśród nich warto już w tym miejscu wskazać działalność kilku zdeterminowanych mieszkańców, którzy w 1882 roku założyli Towarzystwo Kolonizacyjne oraz zaczęli publikować pierwsze niemieckojęzyczne czasopismo poświęcone tematyce osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela.

Na krótki czas w listopadzie 1884 roku Katowice stały się pomostem między dwoma odmiennymi społecznościami Żydów – środkowowschodnio- oraz zachodnioeuropejskich, były też przystankiem na drodze do niepodległego Państwa Izrael. Pokazanie tego momentu stało u początku prac nad tą publikacją. Nie jest to historia syjonizmu, chociaż pierwszy rozdział jest syntezą idei i działań poprzedzających Konferencję Katowicką (heb. ועידת קטוביץ, niem. Kattowitzer Konferenz, ang. Katowice Conference), jednak najważniejsze było pokazanie roli i znaczenia działaczy regionalnych, którzy wbrew pozorom znaleźli się w tej „wielkiej historii" nie przypadkiem. Chciałam też – ponieważ publikacja powstaje we współpracy z Muzeum Historii Katowic – przybliżyć mieszkańcom Katowic historię tego wydarzenia. Dlatego w pracy pojawiają się również postaci, które poprzez wniesione wartości intelektualne, finansowe i organizacyjne miały istotny wpływ na kształt ruchu syjonistycznego w tamtym okresie, nawet jeżeli nie udało im się osobiście dojechać na Górny Śląsk i pozostali aktorami drugiego planu.

Warto też zwrócić uwagę, że w biografiach wielu osób pojawia się wątek ich udziału w konferencji, chociaż w Katowicach nie byli i w obradach nie uczestniczyli. Budowanie mitu pierwszych syjonistów tak jakby wymagało tej obecności, legitymizowało ich pozycję (o tym szerzej napisano w rozdziale dotyczącym pamięci o konferencji).

Yosef Salmon, profesor Uniwersytetu Ben Guriona i znany badacz syjonizmu, uważa, że społeczność Żydów aszkenazyjskich oraz jej wartości religijne w ostatnich wiekach były konfrontowane z wielkimi wyzwaniami, takimi jak chasydyzm, haskala oraz syjonizm, jednak to ostatni z nich okazał się najbardziej niebezpieczny, ponieważ dotknął wszystkich sfer tradycyjnego judaizmu, proponując żydowską identyfi-

kację narodową[2]. W latach 80. XIX wieku – czyli wtedy, kiedy odbyła się Konferencja Katowicka – konflikt dopiero się rozpoczynał i duża część zarówno diaspory, jak i starego oraz nowego jiszuwu (żydowskiej wspólnoty w Izraelu) została w niego zaangażowana, co starano się pokazać w tej pracy[3].

Warto również na samym początku zaznaczyć, że pojęcie „syjonizm" pojawiło się dopiero w 1890 roku i zostało użyte po raz pierwszy przez wiedeńskiego działacza żydowskiego, jednego z twórców nowoczesnego syjonizmu Nathana Birnbauma (1864–1937). Wszyscy badacze zajmujący się tą tematyką zgadzają się jednak z używaniem określenia syjonizm na ruch zmierzający do utworzenia Państwa Izrael przed tą datą, wyodrębniając czasem okres protosyjonizmu w celu podkreślenia jego wcześniejszej fazy. Równocześnie słowo Syjon pojawiało się wielokrotnie w czasach poprzedzających Teodora Herzla i Nathana Birnbauma zarówno w nazwach organizacji skupiających działaczy dążących do osiedlania się na terenach Palestyny, jak i w licznych tekstach poruszających tę tematykę, a publikowanych od lat 50. XIX wieku.

Pamięć o Konferencji Katowickiej była zawsze żywa w Izraelu, czego dowodem jest nie tylko nazwa ulicy w Tel Awiwie, ale również publikacje naukowe oraz publicystyczne. Natomiast w Polsce ta tematyka dopiero od kilkunastu lat spotyka się z większym zainteresowaniem przede wszystkim dziennikarzy i miłośników historii żydowskiej oraz regionalnej, rzadko jednak pojawiały się prace oparte na źródłach archiwalnych i opracowaniach naukowych.

W listopadzie 2024 roku przypada 140. rocznica Konferencji Katowickiej. To dobra okazja, aby po tylu latach od tych wydarzeń przybliżyć okoliczności i treść podejmowanych decyzji oraz ustaleń w postaci przetłumaczonych na język polski protokołów tego spotkania. Dołączono do nich również kilka wybranych źródeł odnoszących się bezpośrednio do Katowic oraz do obchodzonych tutaj uroczyście 25. i 50. rocznicy konferencji.

---

2 Y. Salmon, *Do Not Provoke Providence: Orthodoxy in the Grip of Nationalism*, Academic Studies Press, Soutport 2013, s. 161.

3 Nowi imigranci w Izraelu, którzy zaczęli napływać na te tereny w latach 80. XIX wieku, dla odróżnienia od Żydów mieszkających tam od wieków w ośrodkach miejskich nazwali się „nowy jiszuw", czyli nowa żydowska wspólnota. A. Shapira, *Historia Izraela*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2018, s. 47.

Układ pracy

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza jest wprowadzeniem w tematykę ruchu protosyjonistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Rozdział pierwszy przedstawia sytuację Żydów w tej części Europy w drugiej połowie XIX wieku, która wpłynęła w znaczący sposób na poszukiwanie nowych rozwiązań i nowych miejsc emigracji dla Żydów, ideę nowoczesnego osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela oraz ruch Miłośników Syjonu i jego główne podstawy teoretyczne. W rozdziale drugim omówiono zmieniające się w latach 80. XIX wieku poglądy Żydów na kwestie asymilacji i akulturacji oraz ich reakcję na wydarzenia w Rosji w latach 1881–1883, a także przedstawiono inicjatywy podejmowane w tym czasie przez działaczy katowickich. Trzeci rozdział poświęcono samej konferencji, bezpośrednim przygotowaniom do niej, uczestnikom, przebiegowi obrad oraz jej skutkom. We wszystkich rozdziałach starano się uwzględnić kwestie oraz problemy, jakie pojawiły się podczas obrad konferencji i zostały ujęte w jej protokołach. Zakończenie jest podsumowaniem działań podejmowanych w różnych okresach w celu upamiętnienia Konferencji Katowickiej.

Natomiast druga część jest edycją wybranych dokumentów dotyczących początku ruchu protosyjonistycznego w Katowicach, protokołów Konferencji Katowickiej oraz tekstów opublikowanych z okazji 25. i 50. jubileuszu. Zostały one poprzedzone *Wprowadzeniem od wydawcy*, w którym omówiono wszystkie najważniejsze kwestie związane z zasadami edycji i charakterystyką źródeł, wyborem oraz tłumaczeniem konkretnych tekstów.

Część wyników badań prowadzonych nad tym zagadnieniem przez autorkę została opublikowana w artykule, który ukazał się w 2023 roku we „Wschodnim Roczniku Humanistycznym”[4].

4 B. Kalinowska-Wójcik, *Between proto-Zionism and para-Masonry. The Early Activities of the Concordia Lodge of the B'nai B'rith Order in Katowice*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2023, T. 20, nr 3, s. 122–149, https://doi.org/10.36121/bwojcik.20.2023.3.127.

Źródła

Materiały archiwalne dotyczące działaczy syjonistycznych oraz historyków, którzy zajmowali się historią syjonizmu, przechowywane są przede wszystkim w The Central Zionist Archives w Jerozolimie. Znajdują się tam spuścizny między innymi Isaaka Rülfa z Kłajpedy, adwokata Maxa Bodenheimmera, Alfreda Klee, Samuela Pinelesa, szczątkowa korespondencja Moritza Mosesa oraz bardzo bogate materiały Altera Druyanowa, który w pierwszych dekadach XX wieku z przerwami mieszkał i pracował w Odessie, a ponadto pełnił funkcję sekretarza komitetu odeskiego, miał więc bezpośredni dostęp do dokumentacji, a zgromadzone przez niego materiały stanowią olbrzymią spuściznę aktową z początku ruchu Miłośników Syjonu.

Dokumentacja niemieckich lóż B'nai B'rith znajduje się w Rossiiskii gosudarstvennyi voennyi arkhiv w Moskwie, a w niej sprawozdania z wizytacji i korespondencja z lożami górnośląskimi. W celu wyjaśnienia miejsca, gdzie odbyła się konferencja, sięgnięto po materiały przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, The Central Archives for the History of the Jewish People w Jerozolimie (obecnie archiwalia te udostępniane są w The National Library of Israel w Jerozolimie) oraz w archiwum Stiftung Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum, gdzie również znajdują się akta gmin górnośląskich.

Warto również zwrócić uwagę na wydawnictwa źródłowe, wśród których najważniejsza jest edycja materiałów dotyczących początków ruchu Miłośników Syjonu przygotowana przez wspomnianego już Altera Druyanowa pod tytułem *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel* (heb.). Ukazały się trzy tomy tego wydawnictwa, jednak z punktu widzenia tej publikacji najważniejszy jest tom pierwszy, który został opublikowany w 1919 roku na zlecenie komitetu odeskiego[5]. Drugą ważną edycją jest praca przygotowana przez Jehudę Reinharza i opublikowana w 1981 roku pod tytułem *Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933*[6]. Temat wcześniejszych edycji protokołów Konferencji Katowickiej rozwinięto we *Wprowadzeniu od wydawcy*.

5 Pozostałe ukazały się w 1925 i 1932 roku w Tel Awiwie.

6 *Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933*, hrsg. J. Reinharz, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1981.

Stan badań

Literatura naukowa dotycząca początków syjonizmu jest bardzo bogata. Utworzenie nowego podmiotu (nowy organizm państwowy Izrael) na mapie Bliskiego Wschodu miało znaczenie kardynalne, było praktyczną realizacją wizji: filozoficznych, politycznych, gospodarczych oraz religijnych i w związku z tym jest przedstawiane z wielu perspektyw, tak jak różny jest stosunek autorów do problemu osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela oraz powstania państwa żydowskiego. Tematyka Konferencji Katowickiej pojawia się na kartach większości tych prac, stanowiąc często moment początkowy narracji. Do starszych, ale nadal pełniących funkcję podstawowych opracowań należą publikacje Waltera Laqueura[7] i Davida Vitala (zawiera bardzo szczegółowy opis działalności Miłośników Syjonu)[8], Gideona Shimoniego[9] oraz *Essential Papers on Zionism*[10]. Natomiast nową syntezę syjonizmu przygotował ostatnio Shlomo Avineri[11].

Powstały również prace będące monografiami ruchu Miłośników Syjonu. Pierwsza została przygotowana przez Shmula Leiba Citrona[12] i opublikowana w 1914 roku w Odessie, kolejna powstała w 1934 roku, w 50. rocznicę Konferencji Katowickiej, a jej autorem był prominentny pisarz i działacz Organizacji Syjonistycznej Nachum Sokołow[13]. Natomiast wśród ostatnio opublikowanych opracowań należy wymienić sumaryczną pracę Marlies Bilz[14] oraz artykuły Yossi Goldsteina, który stara się na nowo zinterpretować źródła i pokazać wieloaspektowość początków ruchu oraz powody jego niepowodzeń, wskazując na istotną

7 W. Laqueur, *The history of Zionism*, Holt, Reinehart and Winston, New York 1975.

8 D. Vital, *The origins of Zionism*, Clarendon Press, Oxford 1975.

9 G. Shimoni, *The Zionist Ideology*, Brandeis University Press, Hanover NH, 1995.

10 *Essential Papers on Zionism*, eds. J. Reinharz, A. Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 33.

11 S. Avineri, *The making of modern Zionism: intellectual origins of the Jewish state*, Basic Books, New York 2017.

12 S. Citron, *Toldot hibbat zion*, Vol. 1, Moriah, Odessa 1914.

13 N. Sokolow, *Hibbath Zion (The Love for Zion)*, Ludwig Mayer, Jerusalem 1934.

14 M. Bilz, *Hovevei Zion in der Ära Leo Pinsker*, Lit Verlag Dr W. Hopf, Hamburg 2007.

rolę czynników socjoekonomicznych w kreowaniu ideologii Miłośników Syjonu w Europie Środkowo-Wschodniej[15].

Bardzo duża część tekstów poświęcona jest biografiom członków ruchu protosyjonistycznego – szczególnie ideologom i teoretykom początków nacjonalizmu żydowskiego, takim jak: Perec Smolenskin, Cwi Hirsz Kaliszer, Moses Hess, Isaak Rülf czy Achad Ha'Am[16]. W tym gronie szczególną rolę odegrał ze względu na działalność organizacyjną Leon Pinsker, któremu zarówno jako autorowi broszury *Autoemancypation!* (pol. *Samowyzwolenie!)*, jak i przywódcy Miłośników Syjonu poświęcono ostatnio kilka ważnych i wiele wnoszących tekstów, są to publikacje przede wszystkim Juliusa Schoepsa[17], Dimitra Shumsky'ego[18] oraz Marca Voloviciego[19], który przeanalizował treść jego głównego manifestu pod względem użytych pojęć, zastosowanych konstrukcji językowych oraz semantyki.

Wreszcie na końcu, ale należy wymienić bardzo ważną pracę Erika Petry'ego, który swoje badania skoncentrował na zagadnieniu roli niemieckich Żydów w protosyjoniźmie pod koniec XIX wieku, pokazując zarówno słabości, jak i silne strony tego ruchu w Niemczech[20].

15 Y. Goldstein, *The Beginnings of Ḥibbat Ẓion: A Different Perspective*, „AJS Review" 2016, Vol. 40 (1), s. 33–55; tenże, *Reflections on the Failure of the Lovers of Zion*, "Journal of Modern Jewish Studies" 2015, Vol. 14 (2), s. 229–245.

16 J. Myers, *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activity in the Writings of Tsevi Hirsch Kalischer*, The Littman Library of Jewish Civilization, Oxford 2011; Y. Salmon, *The Emergence of a Jewish Nationalist Consciousness in Europe during the 1860s and 1870s*, „AJS Review" 1991, Vol. 16 (1/2), s. 107–132; G. Troy, *The Zionist Ideas. Visions for the Jewish Homeland – Then, Now, Tomorrow*, University of Nebraska Press, Jewish Publication Society, Philadelphia 2018. W literaturze polskiej ukazało się ostatnio kilka prac dotyczących tych postaci, m.in.: J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014; K. Sekerdej: *Źródła nacjonalizmu żydowskiego i arabskiego*, Nomos, Kraków 2015; D. Boniecka-Stępień, *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej: na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2020.

17 J.H. Schoeps, *Pioneer of Zionism: Hess, Pinsker, Rülf. Messianism, Settlement Policy, and the Israeli-Palestinian Conflict*, De Gruyter, Berlin–Boston 2013.

18 D. Shumsky, *Leon Pinsker and 'Autoemancipation!': A Reevaluation*, "Jewish Social Studies" 2011, Vol. 18 (1), s. 33–62.

19 M. Volovici, *Leon Pinsker's 'Autoemancipation!' and the Emergence of German as a Language of Jewish Nationalism*, "Central European History" 2017, Vol. 50, s. 34–58, https://doi:10.1017/S0008938917000061.

20 E. Petry, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004.

Zagadnienia poruszane w tej pracy dotyczą różnych kręgów językowych, kulturowych i terenów geograficznych, co znacznie utrudnia prace nad ujednoliceniami i prowadzi często do zubożenia całości. W przypadku pisowni imion i nazwisk posłużono się encyklopediami i słownikami biograficznymi odpowiednimi dla danego obszaru geograficznego. Dla terenów polskich, ukraińskich, litewskich i rosyjskich podstawą były: *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*[21] oraz *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*[22]. W przypadku społeczności Żydów zachodnio- i środkowoeuropejskich korzystano z: *The Jewish Encyclopedia*[23] oraz *Encyclopaedia Judaica*[24]. Wyjątkiem jest postać Leona Pinskera, która ze względu na istniejącą już bogatą tradycję historiograficzną została ujęta w pracy właśnie jako Leon, a nie Jehuda Leib, chociaż uwzględniono tę wersję imion w jego biogramie i indeksie. Pojawiające się często w tekście pracy pojęcie Palestyna odnosi się do regionu geograficznego w zachodniej Azji, obejmującego teren historycznej Palestyny, a nie do współczesnego organizmu państwowego o tej nazwie.

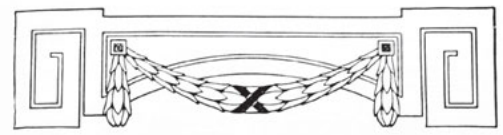
Chciałabym podziękować w tym miejscu osobom, które przyczyniły się do powstania tej pracy – przede wszystkim Giorze Katzowi z The Central Zionist Archives oraz pracownikom The National Library of Israel w Jerozolimie, a także kolegom, którzy konsultowali i podzielili się swoimi uwagami – dr. Michaelowi K. Schultzowi, dr. Sławomirowi Pastuszce oraz dr. hab. Wacławowi Gojniczkowi prof. UŚ. Szczególne podziękowania kieruję do dyrektora Muzeum Historii Katowic dr. Jacka Siebla za wsparcie wydawnicze, Joanny Tofilskiej-Dzióbek za pomoc w kwerendzie w zasobach muzealnych oraz tłumaczy Joanny Beszczyńskiej i Michała Musioła. Na końcu chciałabym wyrazić wdzięczność recenzentom pracy – prof. Łukaszowi Tomaszowi Sroce oraz dr. hab. Jackowi Surzynowi – za wszystkie uwagi i sugestie, które pomogły mi w dokonaniu niezbędnych zmian.

21 *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, T. 1–2, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, wersja online: https://delet.jhi.pl/pl/psj.

22 *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, Vol. 1–2, ed. G.D. Hundert, Yale University Press in cooperation with the YIVO Institute for Jewish Research, New Haven, Conn. i in., 2008, wersja online: https://yivoencyclopedia.org.

23 *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 1–12, eds. I. Singer, C. Adler, Funk and Wagnalls, New York–London 1901–1906, wersja online: https://www.jewishencyclopedia.com.

24 *Encyclopaedia Judaica*, Vol. 1–22, Second Edition, ed. F. Skolnik, Macmillan Reference, Keter Publishing House, Thomson Gale, Detroit–Jerusalem 2007.



ROZDZIAŁ I

Sytuacja Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX wieku i idea osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela

Początki idei zorganizowanego osadnictwa żydowskiego

Wiek XIX przyniósł ważne przeobrażenia w społeczeństwach europejskich. Przede wszystkim nastąpiła industrializacja oraz idąca tuż za nią urbanizacja, co wiązało się z modernizacją społeczeństwa. W efekcie zrywu zwanego Wiosną Ludów nastąpiły znaczne zmiany w Europie, popularność zdobyły idee narodowe propagowane przez liczne partie polityczne oraz organizacje i związki społeczno-kulturalne. Dla Żydów europejskich oznaczało to odrodzenie się nastrojów antysemickich, które – jak się wydawało – odeszły już w zapomnienie w nowoczesnej, pooświeceniowej Europie. Akulturacja i asymilacja, stanowiące do tej pory ważne postawy europejskich elit żydowskich, pokazały swoje ograniczenia i zostały zakwestionowane jako najlepsze drogi do osiągnięcia stabilnej pozycji wśród otaczającego ich społeczeństwa. Kryteria narodowe wykluczały możliwość pełnego zespolenia ze społecznością nieżydowską, zamykając drogi nie tylko awansu, ale również realnego równouprawnienia czy często integracji gospodarczej. Reakcją wewnątrzżydowską na te zjawiska było kwestionowanie dotychczasowych dróg i poszukiwanie nowych rozwiązań.

Nie przypadkiem myśli o powrocie do Palestyny pojawiały się z większą intensywnością w latach 60. i 70. XIX wieku na terenach Europy Środkowo-Wschodniej. To tutaj znajdowała się najliczniejsza społeczność żydowska na świecie, która w wyniku zmieniającej się sytuacji polityczno-społecznej tworzyła nowe koncepcje swojej egzystencji[1]. Jedną z pierwszych postaci, która sformułowała ideę powrotu do Ziemi Izraela, był rabin Jehuda Alkalai[2] (1798–1878). Uważał on, że powrót Żydów do Jerozolimy przyspieszy przyjście Mesjasza, była to więc idea przede wszystkim protosyjonizmu religijnego ukierunkowanego na realizację celów związanych z judaizmem, a nie budową politycznego państwa narodowego[3].

Warto też wspomnieć, że nie tylko w środowiskach żydowskich powstawały koncepcje dotyczące rozwiązania problemów społeczno-politycznych Żydów. Również wśród angielskich chrześcijan ewangelikalnych i to w pierwszych dekadach XIX wieku zrodził się pomysł utworzenia państwa żydowskiego na terenie Palestyny, który nazywany jest przez badaczy restauracjonizmem[4].

Wśród społeczności żydowskiej ważną postacią, która w bardzo wczesnej fazie dostrzegła znaczenie powrotu nie tylko mentalnego, ale również fizycznego Żydów do Palestyny, był Cwi (Zwi) Hirsz Kaliszer (1795–1874). Pochodzący z Leszna Kaliszer pełnił przez większość swojego życia funkcję rabina w Toruniu, gdzie skupiał się na pracy dla

---

1 J. Katz, *The Forerunners of Zionism*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. J. Reinharz, A. Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 33–45.

2 Jehuda Alkalai – sefardyjski rabin, protosyjonista. Urodził się w Sarajewie, a następnie pobierał nauki w Jerozolimie u różnych rabinów. Po powrocie na Bałkany osiadł w okolicach Belgradu, gdzie zaczął głosić swoje osadzone mocno w religii judaistycznej poglądy wzywające do powrotu do Palestyny. Był autorem prac poświęconych tej tematyce opublikowanych między innymi w latach 50. i 60. XIX wieku. Pod koniec życia przeniósł się do Palestyny, gdzie został pochowany. H.G. Enelow, *Alkalai, Judah Ben Solomon Hai*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 1, Funk & Wagnalls Company, New York–London 1901, s. 402, https://www.jewishencyclopedia.com/articles/1247-alkalai-judah-ben-solomon-hai [dostęp: 30.03.2024].

3 Ł.T. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2015, s. 151.

4 P.E. Steele, *Syjoniści chrześcijańscy w Europie Środkowo-Wschodniej, 1876–1884. Przyczynek do powstania Hibbat Syjon – pierwszego ruchu syjonistycznego*, w: *Żydzi wschodniej Polski*. Seria VII: *Między Odessą a Wilnem. Wokół idei syjonizmu*, red. J. Ławski, E. Feldman-Kołodziejuk, Białystok 2019, s. 105–143.

miejscowej wspólnoty, ale też pracował naukowo i publicystycznie, przygotowując publikacje poświęcone zagadnieniom odtworzenia osad żydowskich w Palestynie przed przyjściem Mesjasza w ramach „aktywnego mesjanizmu", co częściowo korespondowało z przemyśleniami J. Alkalaia, jednak recepcja jego teorii była znacznie szersza. Przede wszystkim istotny był autorytet, jakim cieszył się wśród swoich współwyznawców, ważna była również strategia, którą zastosował w celu rozpropagowania swoich idei. Zaprosił w 1860 roku do Torunia rabinów na konferencję, podczas której miano omówić konkretne działania zmierzające do realizacji palestyńskiego planu osadniczego. W uczestnikach spotkania C.H. Kaliszer znalazł wpływowych i skutecznych ambasadorów swoich koncepcji, natomiast opublikowana w 1862 roku po hebrajsku praca pod tytułem *Driszat Cij(j)on* (*Przywrócenie Syjonu*) spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem, ponieważ w bezpośrednich słowach mówiła o konieczności powrotu Żydów do ziemi przodków, co uczyniło z niej w kolejnych latach podstawową lekturę dotyczącą tej tematyki dla grup tradycyjnych Żydów[5]. Kaliszer starał się swoją ideę rozpropagowywać również w Europie Zachodniej, nawiązał kontakt między innymi z Charlesem Netterem (1826–1882)[6] – który dwa lata później, w 1870 roku, założył szkołę Mikweh Israel – prosząc go o podzielenie się praktycznymi informacjami dotyczącymi możliwości założenia kolonii rolniczej w Palestynie. W tym celu postanowił również nabyć ziemię pod przyszłą osadę. Niestety nie udało mu się tego dokonać przed śmiercią, jednak jego syn, który już wcześniej był zaangażowany w plany ojca, sfinalizował

5 J. Myers, *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activity in the Writings of Tsevi Hirsch Kalischer*, The Littman Library of Jewish Civilization, Oxford 2011; *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie* (dalej: PSJ), T. 1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 746; Y. Salmon, *Kalischer, Tsevi Hirsh*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Kalischer_Tsevi_Hirsh [dostęp: 13.03.2024].

6 Charles (Karol) Netter (1826–1882) – filantrop, przedsiębiorca francuski, zaangażowany w działalność na rzecz upowszechniania wiedzy o rolnictwie wśród Żydów. Urodził się w Strassburgu i tam studiował, a następnie przeniósł się do Paryża, gdzie zaangażował się w działalność charytatywną i społeczną wspierającą potrzebującą społeczność żydowską w różnych miejscach na świecie, między innymi w Maroku czy w Rosji. Jeden ze współzałożycieli Alliance Israélite Universelle oraz nowoczesnej szkoły rolniczej Mikweh Israel, która stała się symbolem przygotowania Żydów do uprawy roli. Zmarł w Palestynie. I. Singer, J. Kahn, *Netter, Charles*, w: *The Jewish Encyclopedia...*, Vol. 9, New York–London 1905, s. 233–234.

transakcję[7]. Zakupiona wówczas ziemia miała znaczenie bardziej symboliczne niż praktyczne, ponieważ była to niewielka działka – miała jednak bezpośrednie powiązanie z Konferencją Katowicką, bowiem syn Hirscha Kaliszera – Louis – przyjechał do Katowic na konferencję i przekazał ten teren do dyspozycji powołanego wówczas Komitetu Centralnego Związku Montefiorego.

Na terenach niemieckich pierwsza organizacja, która za cel postawiła sobie propagowanie wśród Żydów osadnictwa oraz zakupu ziemi w Palestynie, powstała w 1860 roku we Frankfurcie nad Odrą. Jej inicjatorem był Chajm Lorje (1821–1878), a członkami byli między innymi Jehuda Alkalai, Hirsch Kaliszer oraz Moses Hess (1812–1875). Ostatni z wymienionych działaczy rozpoczął swoją drogę do protosyjonizmu z zupełnie innej pozycji. W przeciwieństwie do J. Alkalaia i H. Kaliszera nie był ortodoksyjnym rabinem, a jego poglądy ewoluowały od ukształtowanych przez tradycyjne żydowskie wychowanie otrzymane od dziadka, poprzez świecką edukację zapewnioną mu przez rodziców, akulturację podczas studiów na uniwersytecie w Bonn, poglądy socjalizmu filozoficznego, które zaczął wyrażać początkowo na łamach współzałożonego przez siebie czasopisma socjalistycznego „Rheinische Zeitung", a później w dialogu, pod wpływem i w opozycji do Karola Marksa, ostatecznie tworząc syjonizm socjalistyczny. Była to droga skomplikowana, na jaką wpłynęły w znaczący sposób stosunki rodzinne oraz środowisko intelektualne, którym się otaczał. Jego przemyślenia na temat miejsca i roli społeczności żydowskiej w Europie i na świecie uległy poważnym zmianom. W młodości był przekonany, że akulturacja jest ostatecznym i najlepszym rozwiązaniem, jednak wraz ze wzrostem nastrojów nacjonalistycznych Moses Hess uważał, że również „obudzenie narodu Izraela" jest drogą do przetrwania i samostanowienia, a powrót do Palestyny pozwoli na zmiany społeczne wśród Żydów, które są konieczne w zmieniającym się ówczesnym świecie. M. Hess zgadzał się i kontaktował z H. Kaliszerem w kwestiach praktycznych dotyczących zakupu ziemi oraz powołania organizacji, które zajęłyby się różnymi sferami istotnymi w odradzającym się życiu żydowskim w Palestynie. Najważniejsze założenia dotyczące „kwestii żydowskiej" zawarł w opubliko-

7 E. Petry, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 40–41.

wanej w 1862 roku swojej najsłynniejszej pracy pod tytułem *Rome and Jerusalem, die letzte Nationalitaetsfrage*, w której w postaci 12 listów dzielił się swoimi wnioskami. Teodor Herzl po tej lekturze określił Hessa najważniejszym myślicielem żydowskim od czasów Barucha Spinozy, co było swoistym zamknięciem pętli, ponieważ Hess przez całe swoje życie uważał Spinozę za najważniejszego dla swojego rozwoju filozofa[8].

Wszyscy wymienieni prekursorzy syjonizmu zmarli kilka lat przed zorganizowaniem konferencji w Katowicach, jednak ich przesłanie, praktyczne rady oraz osoby, z którymi współpracowali, odcisnęły istotne piętno na katowickich obradach. Inaczej należy potraktować postaci wymienione poniżej, ponieważ ich obecność lub absencja na spotkaniu, jeżeli nie usprawiedliwiał jej nieszczęśliwy wypadek lub inne przeszkody, była również świadectwem dystansu do idei osadnictwa w Palestynie.

Sytuacja Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej w drugiej połowie XIX wieku

Pod koniec lat 50. XIX wieku doszło do powstania Rumunii, a stający na jej czele polityk książę Aleksander Jan Cuza zobowiązał się do przyznania Żydom obywatelstwa, co spotkało się ze sprzeciwem antysemitów i silnym oporem wewnątrz nowo utworzonego państwa. W 1866 roku nowym władcą Rumunii został Karol I Hohenzollern-Sigmaringen, który próbował spełnić obietnice swojego poprzednika, jednak nie udało się zrealizować idei emancypacji prawnej. Nowa konstytucja przyznała prawa obywatelskie jedynie chrześcijanom, co spowodowało migrację Żydów w celu znalezienia innego miejsca, zapewniającego im lepsze i bardziej stabilne warunki zamieszkania. Była to pierwsza fala uchodźców żydowskich, którzy wzięli pod uwagę również kierunek bliskowschodni podczas swoich wyjazdów[9].

8 J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 57–66; *Encyclopaedia Judaica*, Vol. 9, Second Edition, Macmillan Reference, Keter Publishing House, Detroit–Jerusalem 2007, s. 75–76; S. Avineri, *Moses Hess: Prophet of Communism and Zionism*, New York University Press, New York 1985.

9 L. Volovici, *Romania*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Romania [dostęp: 20.02.2024].

Eskalacja kolektywnej przemocy antyżydowskiej w latach 70. i 80. XIX wieku miała miejsce przede wszystkim na południowo-zachodnich terenach Imperium Rosyjskiego, w tym również dawnych terenach południowo-wschodniej Rzeczpospolitej oraz w pojedynczych miastach poza tym regionem[10]. Już wcześniej – w pierwszej połowie XIX wieku – zdarzały się sytuacje pogromowe, jednak należały one do rzadkości. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku nasiliło się to zjawisko[11].

Do szczególnych napięć doszło w 1871 roku w Odessie oraz jej okolicach, gdzie występowały już wcześniej konflikty pomiędzy Żydami i Grekami. Natomiast duża fala przemocy kolektywnej wobec Żydów miała miejsce w latach 1881–1884 i objęła ponad 200 miejscowości na terenie państwa rosyjskiego. Do pierwszych masowych wystąpień doszło w kwietniu i maju 1881 roku w Jelizawetgradzie (obecnie Kropywnycki), a następnie w Kijowie oraz zimą w Warszawie. Kolejna fala dotknęła wiosną 1882 roku Podole, natomiast w 1883 roku Jekaterynosław (obecnie Dniepr) oraz w 1884 roku Niżny Nowogrod. Masowe wystąpienia antyżydowskie ogarniały nie tylko miasta, ale również otaczające je miejscowości, obejmując tereny południowo-zachodniej Rosji, nie omijając ziem polskich. Przemoc rozlewała się wzdłuż dróg komunikacyjnych i skierowana była głównie przeciwko własności żydowskiej. Jako iskrę zapalną wskazywano między innymi zamach na Aleksandra II dokonany w marcu 1881 roku przez Polaka Ignacego Hryniewieckiego, członka organizacji Narodnaja Wola. Jednak wzrost nastrojów antysemickich był zauważalny już wcześniej i miał podłoże przede wszystkim ekonomiczne. Industrializacja oraz postępująca urbanizacja oraz migracja wewnętrzna prowadziły do wzrostu napięć społecznych i do destabilizacji społecznej w Rosji. Kryzys przemysłowy oraz zbożowy, które miały miejsce w latach 1880–1881, spowodowały pogorszenie sytuacji ekonomicznej najbiedniejszej ludności, spadek ich siły nabywczej, a często również

10 K.H. Fischer, *Leon Pinskers Wegweisung zur Lösung der Judenfrage*, Dr. Klaus Fischer Verlag, Baden 2013, s. 13–15; M.J. Aronson, *The anti-Jewish pogroms in Russia 1881*, w: *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, eds. J.D. Klier, S. Lambroza, Cambridge University Press, Cambridge 1992, s. 44–61.

11 Przykładem mogą być wystąpienia w Warszawie w 1805 i 1829 roku. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, *Wprowadzenie*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Instytut Historii PAN, Warszawa 2019, s. 9.

bezrobocie. Zaczęto szukać kozła ofiarnego, którym wobec długoletniego antagonizmu chrześcijańsko-żydowskiego na tych terenach w naturalny sposób stała się społeczność żydowska, często stanowiąca konkurencję gospodarczą[12].

Nie tylko centralna, ale również regionalna i miejscowa administracja państwowa nie były w stanie w skuteczny sposób zareagować na zaistniałe rozruchy, a tym bardziej je powstrzymać. Najnowsze badania wykazują, że sytuacje pogromowe – będące konfliktem międzyetnicznym – stanowiły próby przywrócenia przy użyciu przemocy „równowagi społecznej" uważanej za utraconą w wyniku zmian gospodarczych i formę ukarania Żydów za trudną transformację[13].

Na ziemiach polskich pogromy odnotowano między innymi w Kaliszu (1878), Warszawie, Pruszkowie (1881), Iłowie, Gąbinie (1882). Pogrom warszawski – jak wykazał Artur Markowski – był „wynikiem napięć społecznych o charakterze antysemickim, mającym swoje korzenie w ksenofobicznej propagandzie, wykorzystującej wątki konkurencji ekonomicznej" oraz ukazywał pogłębiające się rozwarstwienie ekonomiczno-etniczno-religijne mieszkańców tego miasta, co wpisuje się w narracje o pogromach dotyczących również innych terenów Europy Środkowo-Wschodniej[14]. Nie bez znaczenia pozostało również antyżydowskie nastawienie zarówno rosyjskiej żandarmerii, jak i policji politycznej w Królestwie Polskim, które co prawda nie inspirowały agresji antyżydowskiej, ale budowały stereotypy na temat Żydów i pomagały w ich rozpowszechnianiu[15].

Równocześnie miało miejsce pogorszenie sytuacji politycznej, administracyjnej i gospodarczej na terenach rosyjskich przez wprowadzenie w 1882 roku tymczasowych regulacji zwanych prawami majowymi. Nowy władca Aleksander III zatwierdził administracyjne decyzje

12 J. Klier, *Pogroms*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Pogroms [dostęp: 13.03.2024].

13 J. Klier, *Russians, Jews, and the Pogroms of 1881–1882*, Cambridge University Press, Cambridge 2011, s. 58–59; F. Guesnet, *Historiografia przemocy antyżydowskiej w dziewiętnastowiecznej Europie Wschodniej*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna*..., s. 57–61.

14 A. Markowski, *Pogrom warszawski 1881 r.*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna*..., s. 84.

15 S. Wiech, *Społeczeństwo Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866–1896)*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2002, s. 222.

ograniczające Żydom możliwość poruszania się po państwie carów, zamykając ich osadnictwo w gettach miejskich, oraz uniemożliwiające im nabywanie i dzierżawienie ziemi oraz prowadzenie działalności gospodarczej w niedziele oraz święta chrześcijańskie[16]. W kolejnych latach ograniczono również Żydom dostęp do szkolnictwa wyższego, wyznaczając limity procentowe dopuszczonych do edukacji oraz wprowadzając utrudnienia w wykonywaniu pewnych zawodów[17]. Bezpośrednim efektem była migracja Żydów wschodnioeuropejskich, którzy zaczęli szukać drogi ucieczki z zagrożonych terenów. Przede wszystkim przez Europę Zachodnią emigrowali do Stanów Zjednoczonych. Pewna grupa wybrała również kierunek południowy do Ziemi Izraela, co ułatwiało połączenie z portu w Odessie.

Pierwsze stowarzyszenia ruchu Miłośników Syjonu

Wszystkie te czynniki spowodowały, że część inteligencji żydowskiej w Rosji na początku lat 80. XIX wieku przestała wierzyć w możliwość uzyskania praw emancypacyjnych w podobnym zakresie, jak to było chociażby w Niemczech czy Francji[18]. To przekonanie stało się siłą napędową najpierw ruchu Miłośników Syjonu, a następnie syjonistów. Wydarzenia z lat 1881–1884 oraz znaczne ograniczenia wprowadzone przez władze rosyjskie miały olbrzymi wpływ na powstawanie zarówno teoretycznych konstrukcji, jak i praktycznych pomysłów na rozwiązanie coraz trudniejszej sytuacji społeczności żydowskiej.

Ważną formą odpowiedzi na wystąpienia antyżydowskie na terenach Cesarstwa Rosyjskiego – w Polsce i Rosji – było powstawanie organizacji skupiających zwolenników kolonizacji żydowskiej w Ziemi Izraela. W 1881 roku ukonstytuowała się w Suwałkach Jesod (Jesud) ha-Maala,

16 J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm...*, s. 129.

17 A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, tłum. M. Wilk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 149–152.

18 Y. Goldstein, *The Beginnings of Ḥibbat Ẓion: A Different Perspective*, „AJS Review" 2016, Vol. 40 (1), s. 33–55. W tym tekście Yossi Goldstein wykazuje, że u podstaw powstawania ruchu Miłośników Syjonu nie leżały tylko i wyłącznie pogromy antyżydowskie, ale również rozczarowanie emancypacją wśród maskili oraz bardzo trudna sytuacja socjoekonomiczna Żydów.

w 1882 roku zaczęło funkcjonować towarzystwo o takich samych celach w Międzyrzecu Podlaskim. Latem 1882 roku powstała pierwsza grupa w Białymstoku, natomiast w Odessie aż dwie: Sarubabel i Nehemia, w Wilnie od października 1883 roku działał komitet Ohawe Zion[19]. Jednak szczególny rozmach tej idei dał dopiero ruch protosyjonistyczny o nazwie Chowewe(j) Cij(j)on (חובבי ציון heb.) lub Chowewej Cijen (jid.), Hovevei Zion (niem.), co *Polski słownik judaistyczny* tłumaczy jako: Miłośnicy Syjonu[20]. Możliwe, że nazwa została wzięta z określenia, którego używało powstałe latem 1883 roku towarzystwo warszawskie – Chibat Cijon. Nazwa ta pojawiła się w protokołach Konferencji Katowickiej w 1884 roku, natomiast oficjalnie została uznana za określenie ruchu dopiero podczas drugiej konferencji w Druskiennikach, która odbyła się w dniach od 28 czerwca do 1 lipca 1887 roku[21].

Na terenie Rumunii zalążki organizacji o podobnym celu zaczęły się tworzyć już w pierwszej połowie lat 70. XIX wieku w okolicach miasta Gałacz oraz Jassy, co było odpowiedzią na niezrealizowane obietnice przyznania praw obywatelskich Żydom w tym kraju. Ruch zaczął przybierać na znaczeniu i zaczęło powstawać coraz więcej grup podejmujących działania mające na celu szkolenie rolnicze przyszłych emigrantów oraz zdobywanie informacji o warunkach i możliwościach prowadzenia osadnictwa w Ziemi Izraela. W celu koordynacji tych planów w styczniu 1882 roku w mieście Fokoszany udało się zorganizować pierwsze spotkanie 56 delegatów z 29 rumuńskich stowarzyszeń i ukonstytuować Komitet Centralny z siedzibą w mieście Gałacz. Ważnym efektem konferencji było wysłanie w sierpniu 1882 roku 228 osadników w celu założenia kolonii w Palestynie – były to Rosz Pina i Zichron Ja'akow, które w 1883 roku uzyskały dofinansowanie barona Edmonda de Rothschilda[22] i zostały objęte jego programem opieki i zarządzania.

Wśród Miłośników Syjonu bardzo aktywną grupą założoną w Charkowie w 1881 roku był ruch Bilu, którego nazwa była akronimem od hebrajskich słów „Chodźcie, domu Jakuba…" (Księga Izajasza II, 5). Pod

19 M. Bilz, *Hovevei Zion in der Ära Leo Pinsker*, Lit Verlag Dr. W. Hopf, Hamburg 2007, s. 42–43.

20 PSJ, T. 2, s. 174–173.

21 M. Bilz, *Hovevei Zion…*, s. 9.

22 C. Iancu, *Focşani*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Focsani [dostęp: 18.03.2024].

wpływem narodników[23] młodzi żydowscy studenci, przyjmując idee stowarzyszenia Miłośników Syjonu, postanowili opuścić Rosję i udać się do Palestyny w celu stworzenia tam własnej wzorcowej osady oraz udzielenia wsparcia innym emigrantom. Problem polegał jednak na tym, że ich wiedza i inteligenckie wychowanie nie znajdowały zastosowania w trudnych warunkach, jakie zastali na Bliskim Wschodzie. Wielki entuzjazm i zaangażowanie, narodowa motywacja, chęć ucieczki z Rosji, młodzieńczy zapał oraz brak zobowiązań rodzinnych nie wystarczyły do zorganizowania masowej emigracji do Palestyny tym bardziej, że „z ich [biluim] entuzjazmem mógł się równać jedynie ich zupełny brak przygotowania. O rolnictwie nie wiedzieli nic"[24]. Ostatecznie kilkunastu z nich w 1884 roku założyło osadę w Judei o nazwie Gedera, która wspierana była finansowo przez Miłośników Syjonu. W efekcie powstał jednak mit elitarnej, idealistycznej młodzieży, która przyjechała do Palestyny, by odbudowywać i wspierać lud Izraela, stał się on ważnym elementem składowym pierwszej aliji – czyli pierwszej fali imigracji do Palestyny w latach 1881–1904[25].

Drugą ważną grupę intelektualistów w ramach pierwszej aliji stanowili członkowie oraz sympatycy wspomnianych już stowarzyszeń Miłośników Syjonu, którzy postanowili dołączyć do uciekających z Rosji i Rumunii emigrantów żydowskich i osiedlić się na zakupionych lub wspieranych ze środków towarzystw terenach. Powstały wówczas takie osady, jak Petach Tikwa – założona w Judei w 1878 roku przez Żydów z Jerozolimy, a następnie wobec trudności opuszczona i po raz kolejny zasiedlona w 1882 roku przez Żydów z Białegostoku, Riszon le-Cijon – założona w Judei w lipcu 1882 roku przez emigrantów z Charkowa, wspomniane już: Rosz Pina – założona w Galilei pod koniec lata 1882 roku przez osadników z Rumunii oraz Zichron Ja'akow – założona w grudniu 1882 roku również przez Żydów z Rumunii w Samarii,

23 Narodnicy – działacze ruchu Narodnictwa, który powstał w Imperium Rosyjskim na przełomie lat 60. i 70. XIX wieku. Ich głównym celem była walka o demokrację i rewolucję agrarną w Rosji.

24 W. Laqueur, *The history of Zionism*, Holt, Reinehart and Winston, New York 1975, s. 75. Cytat za: K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego i arabskiego*, Nomos, Kraków 2015, s. 32.

25 A. Shapira, *Historia Izraela*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2018, s. 48.

Ekron – założona jesienią 1883 roku w Judei przez barona Edmonda de Rothschilda oraz Żydów z Różanej, Jesud ha-Ma'ala – założona w Galilei latem 1884 roku przez Polskie Towarzystwo Osadnicze[26].

W ten sposób zaczął się tworzyć nurt, który określany jest jako syjonizm praktyczny, a więc opierający się przede wszystkim na konkretnych działaniach i przedsięwzięciach zmierzających do przeszkolenia rolniczego przyszłych osadników, nabywania gruntów oraz tworzenia i wspierania finansowego kolonii rolniczych w Palestynie[27]. Jak podsumowała to w swojej *Historii Izraela* Anita Shapira „[grupy Miłośników Syjonu] wprowadziły jednak jedną zasadniczą nowość: przestały traktować Ziemię Izraela jako krainę mityczną i zaczęły odnosić się do niej jak do realnej ziemi, którą można zasiedlić. Herzl piętnaście lat później dodał tylko element polityczny do ruchu, który rozpoczął się długo wcześniej"[28].

Główni ideolodzy ruchu Miłośników Syjonu

Czołową postacią ruchu protosyjonistycznego był Perec (Perez, Piotr) Smolenskin (1842–1885)[29]. Pochodził z małej miejscowości w obwodzie smoleńskim, skąd przeniósł się do Odessy, jednego w najważniejszych centrów haskali w Imperium Rosyjskim. Nawiązał tutaj liczne kontakty z intelektualistami diaspory żydowskiej, nauczał również języka hebrajskiego oraz podjął pierwsze próby pisarskie i publicystyczne w czasopiśmie „Ha-Meliz". W 1868 roku przeniósł się do Wiednia, gdzie założył miesięcznik hebrajskojęzyczny „Ha-Szachar", z którym pozostał związany aż do śmierci. Do lat 80. XIX wieku czasopismo było bardzo ważnym nośnikiem idei haskalowych, chociaż Smolenskin wchodził również w polemikę z poglądami Mojżesza Mendelssohna[30], jednak był zwolennikiem reform żydowskiego życia społecznego, ostro krytykując między

26 E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 391–392.

27 K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego i arabskiego*, Nomos, Kraków 2015, s. 32.

28 A. Shapira, *Historia Izraela...*, s. 31.

29 *Smolenskin (Smoleński) Perec (Piotr)*, w: PSJ, T. 2, s. 548.

30 I.E. Barzilay, *Smolenskin's Polemic against Mendelssohn in Historical Perspective*, „Proceedings of the American Academy for Jewish Research" 1986, Vol. 53, s. 11–48.

innymi chasydów. Uważał, że Żydzi muszą tworzyć wspólnotę narodową, a nie duchową, a czas na nadejście Mesjasza nastąpi po uzyskaniu niezależności[31]. Ważną kwestią w jego poglądach był język hebrajski, który uważał za jeden z najistotniejszych elementów fundamentalnych i spajających społeczność żydowską widzianą jako naród.

Pogromy żydowskie w Rosji spowodowały, że jego poglądy zaczęły ewoluować z teoretycznych rozważań w kierunku praktycznego zastosowania ich w życiu żydowskiej diaspory. Perec Smolenskin, będący już wówczas cenioną postacią życia społeczno-kulturalnego Wiednia, postanowił wesprzeć ruch Miłośników Syjonu i ostatnie lata życia poświęcił na rozpropagowywanie idei osadnictwa w Ziemi Izraela. Niestety nie dane mu było przyjechać na konferencję w Katowicach, ponieważ w tamtym czasie stan jego zdrowia uległ znacznemu pogorszeniu. Zmarł niecałe trzy miesiące później 1 lutego 1885 roku w Merano, gdzie udał się w celu leczenia gruźlicy.

Do Katowic przyjechały jednak dwie główne postacie ruchu Miłośników Syjonu – Samuel Mohylewer (1824–1898) oraz Leon Pinsker (1821–1891).

Samuel Mohylewer (Mohilewer) pochodził z Wileńszczyzny. Był synem ortodoksyjnego rabina, otrzymał jednak zarówno tradycyjne rabiniczne wykształcenie, jak i świecką edukację, co z pewnością było istotnym czynnikiem wpływającym na jego otwartość wobec świeckich członków społeczności żydowskiej i pomogło mu w nawiązywaniu z nimi kontaktów. W 1860 roku został rabinem w Suwałkach, następnie w 1868 roku w Radomiu, a w 1883 roku w Białymstoku, gdzie pracował aż do śmierci, będąc uznanym autorytetem halachicznym. Po pogromach w Rosji zaangażował się w działalność promującą osadnictwo w Palestynie i w ruchu Miłośników Syjonu, przyjął pozycję ważnego pomostu pomiędzy judaizmem tradycyjnym a oświeceniowym, w czym zastąpił nieżyjącego już wówczas Cwiego Hirsza Kaliszera.

W niektórych kwestiach jego poglądy były bardzo nowoczesne, co przysparzało mu licznych krytyków w środowiskach ortodoksyjnych, przede wszystkim w sprawach nauczania dzieci i młodzieży. Mohylewer

31 A.R. Taylor, *Zionism and Jewish History*, „Journal of Palestine Studies" 1972, Vol. 1 (2), s. 37–38; Y. Salmon, *The Emergence of a Jewish Nationalist Consciousness in Europe during the 1860s and 1870s*, „AJS Review" 1991, Vol. 16 (1/2), s. 107–132.



Il. 1. Portret Samuela Mohylewera

opowiadał się za powszechną edukacją poszerzoną o przedmioty potrzebne we współczesnym życiu w tradycyjnych szkołach żydowskich. Ważnym punktem w jego rozważaniach na temat sytuacji Żydów w Rosji była również kwestia zmiany źródeł utrzymania poprzez zainteresowanie Żydów innymi polami działalności gospodarczej oraz zwiększenie ich produktywności w sferach dotychczas pomijanych, takich jak rolnictwo, co pozwoli na „normalizację narodu żydowskiego”[32].

Samuel Mohylewer obawiał się masowej emigracji Żydów do Stanów Zjednoczonych, ponieważ uważał, że spowoduje to ich laicyzację i nie przyczyni się do związania z pracą na roli. Jedynie dawna Ziemia Izraela zachęci ich do jej uprawiania, zatem wykluczone jest poszukiwanie innego miejsca do życia dla tej społeczności. W ten sposób zaczął tworzyć połączenie pomiędzy syjonizmem i judaizmem, używając do tego uzasadnień z halachy. Z tych poglądów zrodziła się również chęć działalności praktycznej, którą zaczął realizować, podróżując do Palestyny oraz powołując w 1882 roku koło Miłośników Syjonu w Białymstoku. Współdziałał również z maskilami w ramach Towarzystwa Krzewienia Kultury wśród Żydów Rosyjskich[33]. Z jego inicjatywy powstało centrum duchowe, które dało nazwę syjonizmowi religijnemu – Mizrachi i skupiło wokół idei syjonizmu również religijnych Żydów. Rabin Mohylewer jako pierwszy w czasie swojej podróży do Europy Zachodniej zainteresował osadnictwem w Ziemi Izraela barona Rothschilda, a następnie uzyskał dofinansowanie[34].

---

32 K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego…*, s. 132.

33 Towarzystwo Krzewienia Kultury wśród Żydów Rosyjskich powstało w 1863 roku w Petersburgu. Była to organizacja edukacyjna i społeczna powołana w celu prowadzenia działalności akulturacyjnej wśród Żydów zamieszkujących strefę osiedlenia. B. Horowitz, *Society for the Promotion of Culture among the Jews of Russia*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Society_for_the_Promotion_of_Culture_among_the_Jews_of_Russia [dostęp: 20.04.2024].

34 Y. Salmon, *Mohilewer, Shemu'el*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Mohilewer_Shemuel [dostęp: 15.04.2024]; G. Dawidowicz, *Samuel Mohilewer – Prekursor syjonizmu i rzecznik tolerancji*, w: *Żydzi wschodniej Polski*, Seria V: *W kręgu judaizmu*, red. J. Ławski, I.E. Rusek, Colloquia Orientalia Bialostocensia 17, KBF Wschód–Zachód, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael, Białystok 2013, s. 27–35.

Droga Leona Pinskera[35] do Katowic była długa i oznaczona licznymi zakrętami. Główna postać konferencji i przywódca ruchu Miłośników Syjonu zanim związał się z ruchem protosyjonistycznym, przeszedł znaczącą ewolucję poglądów. Urodził się w 1821 roku w Tomaszpolu lub Tomaszowie[36] jako syn Leona Symchy Pinskera, który przeprowadził się wraz z rodziną do Odessy w latach 20. XIX wieku i zajął się pracą nauczycielską oraz studiami nad pismem. Młody Pinsker początkowo studiował prawo, jednak ograniczenia władz rosyjskich w zakresie prowadzenia praktyki adwokackiej spowodowały, że musiał szukać innego zawodu. Początkowo został nauczycielem rosyjskiego, ale szybko postanowił podjąć kolejne studia, decydując się na medycynę w Moskwie. W tym mieście poznał najnowsze tendencje społeczno-filozoficzne, zetknął się z liberalizmem i racjonalizmem oraz uległ częściowej akulturacji. Po powrocie do Odessy Leon Pinsker rozpoczął praktykę lekarską, a w czasie wojny krymskiej zaciągnął się jako ochotnik do wojska rosyjskiego, za co otrzymał odznaczenie od cara. Po powrocie zaczął aktywnie głosić idee emancypacji Żydów w Imperium Rosyjskim, postulując uzyskanie przez nich równego statusu prawnego, społecznego i gospodarczego.

Kolejnym etapem w jego poglądach było szersze uwzględnianie tradycji i korzeni żydowskich, co wyrażał w tekstach publikowanych w rosyjskojęzycznej prasie. Ich treść skłoniła badaczy do stwierdzenia, że L. Pinsker już przed pogromami nie należał do grona asymilatorów[37]. Wzrost agresji skierowanej przeciwko Żydom, a następnie fala kolektywnej przemocy, która objęła Odessę już w 1871 roku, spowodowała najpierw powolny, a w 1881 roku zasadniczy zwrot w jego poglądach. Pinsker – wcześniej wierzący głęboko w możliwość asymilacji – będąc świadkiem pogromów

35 Literatura dotycząca Leona Pinskera i jego poglądów jest bardzo bogata, m.in.: M. Bilz, *Hovevei Zion...*; J. Schoeps, *Pioneer of Zionism: Hess, Pinsker, Rülf. Messianism, Settlement Policy, and the Israeli-Palestinian Conflict*, De Gruyter, Berlin–Boston 2013; K.H. Fischer, *Leon Pinskers...*; D. Shumsky, *Leon Pinsker and 'Autoemancipation!': A Reevaluation*, "Jewish Social Studies" 2011, Vol. 18 (1), s. 33–62; tenże, *Beyond the National-State: The Zionist Political Imagination from Pinsker to Ben-Gurion*, Yale University Press, New Haven 2018.

36 O wątpliwościach dotyczących miejsca urodzenia oraz biografia L. Pinskera patrz J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm...*, s. 121–123 (o miejscu urodzenia), 121–133 (biografia).

37 D. Shumsky, *Leon Pinsker and 'Autoemancipation!': A Reevaluation*, „Jewish Social Studies" 2011, Vol. 18 (1), s. 33–62.

w Odessie oraz wiedząc o wydarzeniach w innych miejscowościach, został zmuszony do rewizji swoich poglądów i przewartościowania swoich celów, upadła cała jego wiara, że dostosowanie się do panujących warunków, współuczestniczenie w kulturze rosyjskiej i integracja gospodarcza, a przede wszystkim ewolucyjne zespolenie ze społeczeństwem rosyjskim pozwoli Żydom na godne istnienie i funkcjonowanie[38].

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na ważną kwestię podnoszoną przez część współczesnych badaczy tych zagadnień, mianowicie nadawanie wydarzeniom pogromowym w latach 1881–1882 kategorii periodyzacyjnej, granicznej, wręcz kardynalnej w historii nie tylko ruchu proto- i syjonistycznego czy socjaldemokracji, ale historii narodu żydowskiego w ogóle – na ten temat pisał między innymi Jonathan Frankel[39]. Jednak pojawiają się również teksty, które zalecają większą ostrożność i szersze spojrzenie na całość zachodzących procesów, podkreślając złożoność sytuacji, jej znaczne rozciągnięcie w czasie oraz podobieństwo do innych regionów oraz grup etnicznych w Europie[40].

Efekty swoich przemyśleń opartych na nowych paradygmatach Pinsker opublikował w Berlinie w 1882 roku w niemieckojęzycznej pracy pod tytułem *Autoemancipation! Mahnruf an seine Stammgenossen von einem russischen Juden*[41] (pol. *Samowyzwolenie! Apel do współwyznawców rosyjskiego Żyda*)[42]. Tytuł pracy nawiązywał do emancypacji, o co

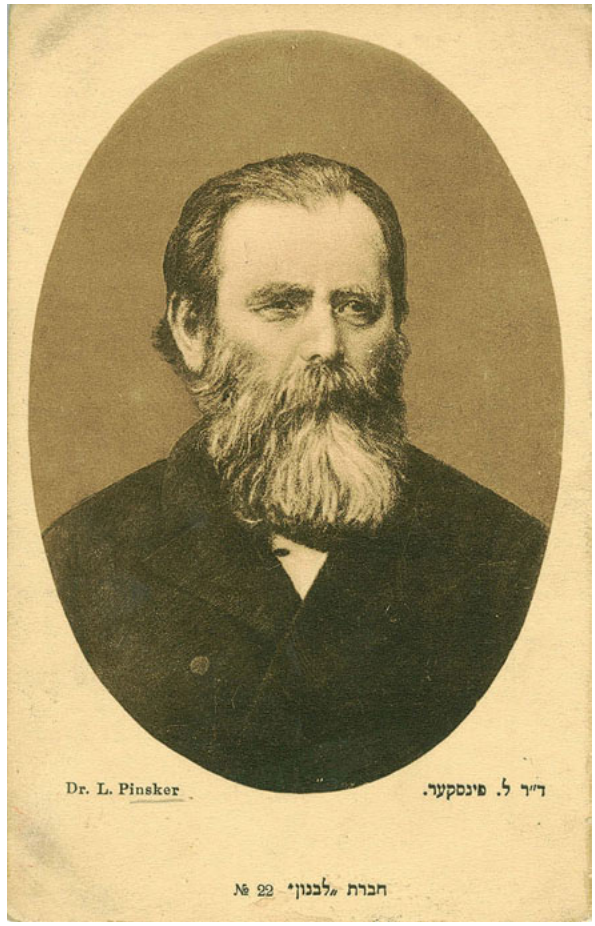
38 J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm...*, s. 121–171.

39 J. Frankel, *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism, and the Russian Jews, 1862–1917*, Cambridge University Press, Cambridge 1982. Na temat wydarzeń w Rosji patrz rozdział pod tytułem: *The emergence of the new politics: The Russian-Jewish crisis 1881–1882*, s. 49–132. Natomiast podsumowanie dotyczące tendencji pojawiających się w historiografii na temat pogromów i ich znaczenia zob. F. Guesnet, *Historiografia przemocy antyżydowskiej...*, s. 56–61. Autor nazwał jedną z części swojego artykułu *Pogromy jako momenty graniczne w historii Żydów i jako część składowa funkcjonowania społeczeństwa imperialnego*.

40 M. Stanislawski, *For Whom do I Toil? Judah Leib Gordon and the Crisis of Russian Jewry*, Oxford University Press, Oxford 1988, s. 146–147, zwraca uwagę na tę pracę również K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego...*, s. 83–84.

41 *Autoemancipation! Mahnruf an seine Stammgenossen von einem russischen Juden*, Verlag von W. Issleib, Berlin 1882.

42 Wersja polska ukazała się w 1927 roku w wydawnictwie Hanoar w Krakowie, zawierała również wstęp pod tytułem: *Dr Leon Pinsker: życie i twórczość* opracowany przez H. Wulkan i A. Hochmanna oraz skrócony tekst Achad Ha'Ama *Dumny Żyd*, https://rcin.org.pl/Content/68676/WA248_89351_f-22-410_wulkan-pinsker_o.pdf [dostęp: 14.06.2024].



Il. 2. Portret Leona Pinskera

od setek lat walczyli Żydzi w całej Europie, a która okazała się w Rosji ułudą, marzeniem, które nigdy nie miało się ziścić. Pinsker, wybierając ten tytuł, wskazywał, że może się ono dokonać poprzez wewnętrzny, samodzielny proces, który przeprowadzi społeczność żydowska, aby się samowyzwolić oraz nawiązywał do terminów „self-determination" oraz „Selbstbestimmung"[43]. Praca była skierowana do Żydów niemieckich i informowała ich o beznadziejnej sytuacji, w jakiej znaleźli się Żydzi w Imperium Rosyjskim. Wyjaśniała powody tej sytuacji oraz proponowała rozwiązanie radykalne, bo polegające na opuszczeniu przez Żydów Rosji i zbudowaniu własnej państwowości opartej na kategoriach narodowych, a nie religijnych. Jako główne powody problemów żydowskich autor podał judeofobię, czyli chorobę, na którą od tysięcy lat chorują społeczeństwa mające styczność z wyznawcami judaizmu. Jej podstawą jest strach i obawa, która zmienia się w nienawiść do Żydów, co jego zdaniem wynika z kilku cech związanych z ich trybem życia. Chodzi przede wszystkim o brak atrybutów związanych z narodem, takich jak język czy terytorium – Żydzi są jak „zjawy", co zamyka ich w kategorii „obcy", a nie cudzoziemiec, drugą ważną kwestią jest ich nieproduktywność i pasywność, co pozbawia ich dumy i poczucia wartości, a jednocześnie ułatwia ataki i stanowi łatwą pożywkę dla przeciwników, podżegaczy i krytyków budujących narrację antysemicką.

Konkluzja autora była jednoznaczna – sytuacja, w jakiej się znaleźli Żydzi w Rosji, dotarła do punktu zwrotnego i wymaga działań dotychczas niespotykanych, a mianowicie przemiany wewnętrznej. Nie należy czekać na emancypację, bo jest ona tylko „jałmużną", jest ofertą z zewnątrz, jest czymś danym, co jednak nie jest zależne od samych „obdarowanych". Jeden z rozdziałów został zresztą nazwany przez autora: *Ułuda emancypacji*, a jego treść bezlitośnie rozprawiała się z jej mitem. Pinsker na podstawie doświadczeń nie tylko odeskich sformułował twierdzenie, że pomimo prawnej emancypacji nigdy nie będzie możliwa emancypacja społeczna, która oznacza likwidację kategorii „obcego". W tej części pracy skrytykował nie tylko swoje dotychczasowe zachłyśnięcie się ideologią haskali, ale też odpowiedział na dobre

43 Najnowsza szczegółowa analiza pracy zob. M. Volovici, *Leon Pinsker's Autoemancipation! And the Emergence of German as a Language of Jewish Nationalism*, „Central European History" 2017, Vol. 50, s. 34–58, https://doi:10.1017/S0008938917000061.

rady diaspory zachodnioeuropejskiej, która zalecała ofiarom pogromów bierną postawę ukierunkowaną na przestrzeganie obowiązującego na danym terenie prawa.

Żydzi, jeśli mają nauczyć się sprawczości, muszą wziąć w swoje ręce przyszłość i ukształtować ją według własnych potrzeb, dokonać „narodowego oświadczenia". Wykluczało to oczekiwanie na przyjście Mesjasza jako momentu zmiany, ona był potrzebna już, teraz. Pinsker uważał, że Żydom potrzebna jest ziemia, ale nie Ziemia Święta – jako symbol powrotu do Ziemi Obiecanej, ale grunt, na którym będzie mógł się osiedlić naród żydowski tworzący świeckie struktury. Nie było więc w tym projekcie Pinskera jednoznacznego wskazania, że „samowyzwolenie" Żydów musi się dokonać w Palestynie, doceniał olbrzymie emocjonalne przywiązanie Żydów do tego terenu, jednak rozsądek podpowiadał mu, że z ekonomicznego punktu widzenia rozwiązanie to będzie bardzo trudne do zrealizowania i napotka liczne przeciwności. Proponował otwartość w tym względzie i pośpiech, szczególnie że w Stanach Zjednoczonych możliwy był zakup dużych połaci gruntów idealnie nadających się do jego celów. W celu przygotowania tego procesu proponował powołanie „Direktorium", które reprezentowałoby Żydów wobec innych i świadczyło o ich jedności. Do tego zadania należy powołać najwybitniejszych przedstawicieli finansów, nauki, „praktyki", polityki i publicystyki, którzy wspólnie i z energią mieliby pracować na rzecz spraw ludu żydowskiego i zdobywać poparcie państw europejskich.

Większość zagadnień, które znalazły się w *Samowyzwoleniu!*, było sednem celów ruchu Miłośników Syjonu, które wybrzmiały w skróconej i mniej radykalnej formie niecałe dwa lata później w Katowicach.

Publikacja początkowo spotkała się z nieprzychylnym przyjęciem, ponieważ zachodnioeuropejscy Żydzi, do których była skierowana, obawiali się negatywnych reakcji swoich współobywateli na tak wyraźnie i jasno postawione cele narodowotwórcze. Warunki, w jakich funkcjonowali, zasadniczo różniły się od tych w Imperium Rosyjskim czy w Rumunii i nie zmuszały ich do gwałtownych i rewolucyjnych zmian. Zresztą Pinsker, który kilkakrotnie bywał w Niemczech, był zachwycony możliwościami, jakie tam posiadają Żydzi. Jednak z czasem treść pracy zaczynała zdobywać coraz szersze uznanie, aż stała się głównym manifestem zawierającym omówienie „kwestii żydowskiej" aż do publikacji Teodora Herzla z 1896 roku pod tytułem *Państwo*

żydowskie[44]. Twórca syjonizmu politycznego napisał w swoim dzienniku 10 lutego 1896 roku, że po przeczytaniu „pamfletu" Pinskera odnalazł w nim „zdumiewającą zgodność w krytyce oraz wielkie podobieństwo w konstrukcji", żałował, że nie zapoznał się z nim przed opublikowaniem swojej pracy, jednak podsumował, że może dobrze się stało, bo nie porzucił w związku z tym własnego zamierzenia[45]. Leon Pinsker oraz jego praca często znikają w cieniu Herzla, co niewątpliwie związane było z jego mniejszą charyzmą oraz ograniczonym zaangażowaniem osobistym w realizację wizji i programu, który stworzył, zupełnie odwrotnie niż zrobił to Teodor Herzl, od razu stając jako przywódca na czele ruchu[46]. Coraz częściej jednak współcześni badacze zwracają uwagę, że *Samowyzwolenie!* jest „fundamentalnym traktatem nowoczesnego politycznego żydowskiego nacjonalizmu"[47], a jego autor odegrał olbrzymią rolę nie tylko jako teoretyk, ale również organizator i współtwórca ruchu, który rozpoczął aktywną działalność osadniczą w Palestynie[48].

Ważną postacią ruchu Miłośników Syjonu był również Mosze Leib Lilienblum (1843–1910), aktywista odeski blisko związany z Leonem Pinskerem, który przebył bardzo podobną jak on drogę do protosyjonizmu. Urodził się w Kiejdanach, gdzie otrzymał tradycyjne wykształcenie religijne, uczęszczając do miejscowej jesziwy, a następnie przeniósł się do Wiłkomierza i poświęcił się studiowaniu średniowiecznej filozofii oraz nowoczesnej literatury żydowskiej. Związał się z ruchem haskalowym, propagując na łamach „Ha-Magid" i „Ha-Karmel" konieczność reformy oraz dostosowania przepisów religijnych do współczesnego świata, co przysporzyło mu licznych wrogów w kręgach ortodoksyjnych, ale

44 T. Herzl, *Państwo żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązana kwestii żydowskiej*, przekł. J. Surzyn, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy 2020.

45 D. Shumsky, *Beyond the National-State...*, s. 24. W 1927 roku we wstępie do polskojęzycznej publikacji L. Pinskera *Samowyzwolenie!* Hela Wulkan i Albert Hochmann napisali: „Odnosi się wrażenie, że dziełko Herzla jest przetłumaczeniem dziełka Pinskera, ze zmianą języka proroków, na język nowoczesnej publicystyki". *Dr Leon Pinsker: życie i twórczość...*, s. 29.

46 J. Surzyn, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm...*, s. 208; *Dr Leon Pinsker: życie i twórczość...*, s. 10 – „Nawet Herzl dopiero na 5-tym kongresie w Bazylei wspomniał o człowieku, który faktycznie był twórcą nowoczesnej myśli sjońskiej".

47 D. Shumsky, *Beyond the National-State...*, s. 25.

48 G. Troy, *The Zionist Ideas. Visions for the Jewish Homeland – Then, Now, Tomorrow,* University of Nebraska Press, Jewish Publication Society, Philadelphia 2018, s. 8.

uczyniło z niego bohatera kręgów reformatorskich. W 1869 roku Mosze Lilienblum przeniósł się do Odessy, gdzie próbował znaleźć świeckie źródło dochodów, co nie było jednak łatwe. Zapoznał się z radykalną literaturą rosyjską i pod jej wpływem sam stworzył pierwszą powieść społeczną w literaturze hebrajskiej. Współpracował z Alexandrem Zederbaumem, publikując artykuły publicystyczne nawołujące do modernizacji społeczeństwa żydowskiego, jednak stosując do tego formy literackie znane z tekstów religijnych. Pod koniec lat 70. XIX wieku coraz widoczniejsze były zmiany gospodarcze przekładające się na pogorszenie sytuacji ekonomicznej ludności żydowskiej i mobilizujące do poszukiwania nowych rozwiązań. Mosze Lilienblum popierał ideę powoływania kolonii rolniczych, co wiązało się z postulowaną przez reformatorów produktywizacją tej społeczności i miało już dłuższą tradycję w Rosji. W latach 70. XIX wieku Lilienblum dotarł do punktu, w którym zaczął krytykować osiągnięcia haskali i uważał się wręcz za ofiarę „wyimaginowanego oświecenia", co skierowało go w stronę protosyjonizmu, czyniąc z niego jednego z najważniejszych działaczy ruchu Miłośników Syjonu[49].

Jego konkluzje były zbieżne z poglądami L. Pinskera – antysemityzm będzie istniał zawsze i wszędzie tam, gdzie mieszkają Żydzi w diasporze, żadna modernizacja ani sukces finansowy tego nie zmienią i dlatego jedynym rozwiązaniem są działania na rzecz akcji kolonizacyjnej w Palestynie. Od tego momentu Lilienblum poświęcał każdą chwilę, aby rozpropagowywać ten pomysł, szukał działaczy, sojuszników, założył odeskie koło Miłośników Syjonu, namówił Pinskera do zaangażowania się w tworzenie ruchu Miłośników Syjonu, a następnie został jego sekretarzem, postanowił współpracować ze środowiskami ortodoksyjnymi (swoimi dotychczasowymi wrogami), jeżeli tylko zwiększy to szansę na powodzenie akcji kolonizacyjnej. Starał się przekonać Pinskera, że Palestyna jest jedynym miejscem, które należy wybrać na tworzenie nowej państwowości, co ostatecznie nie pozostało bez wpływu na autora *Samowyzwolenia!* i jego konkluzję o „stworzeniu narodu żydowskiego" w Erec Izrael.

---

49 PSJ, T. 2, s. 51–52; S. Ettinger, I. Bartal, *The First Aliyah: Ideological Roots and Practical Accomplishments*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. J. Reinharz, A. Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 77; I. Bartal, *Lilienblum, Mosheh Leib*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lilienblum_Mosheh_Leib [dostęp: 25.04.2024].

Mosze Lilienblum był aktywny zarówno publicystycznie, jak i organizacyjnie. Chociaż nie przyjechał do Katowic na konferencję, to jemu oraz prof. Hermannowi Schapirze[50] i dr. Maxowi Mandelstammowi[51] (1838–1912) literatura przypisuje podjęcie inicjatywy zjednoczenia wszystkich stowarzyszeń Miłośników Syjonu rozproszonych po terytorium strefy osiedlenia oraz Królestwa Polskiego i powołania jednego, centralnego związku. Obaj wymienieni cieszyli się wielkim poważaniem w środowisku inteligencji żydowskiej Europy Środkowo-Wschodniej i przybyli w sierpniu 1883 roku do Odessy na „zjazd przyrodników". Profesor Hermann Schapira był znanym matematykiem na Uniwersytecie w Heidelbergu, który od 1881 roku działał na rzecz Miłośników Syjonu, a w 1884 roku założył w Heidelbergu stowarzyszenie protosyjonistyczne „Zion", które jednak nie należało do szczególnie aktywnych. Natomiast dr Max Mandelstamm był w młodości pierwszym żydowskim studentem medycyny w Rosji, a następnie prowadził klinikę okulistyki w Kijowie, angażując się w działania charytatywne i syjonistyczne oraz za namową Pinskera starał się w Kijowie stworzyć ośrodek ruchu Miłośników Syjonu[52].

Do młodszego niż L. Pinsker i M. Lilienblum pokolenia należał Achad Ha'Am, właściwie Ascher Cwi Ginsberg (1856–1927), który w czasie powstawania ruchu i przygotowań do konferencji dopiero zaczynał swoją

50 Hermann Schapira (1840–1898) – w młodości otrzymał wykształcenie rabinackie, ale ostatecznie postanowił poświęcić się naukom ścisłym. Rozpoczął studia w Berlinie, które przerwał z powodów finansowych i przez trzy lata pracował w Odessie jako kontroler i kupiec. Powrócił do studiów matematycznych w 1878 roku w Heidelbergu, gdzie uzyskał stopień doktora w 1880 roku, habilitację w 1883 roku, a od 1887 roku był profesorem nadzwyczajnym. G. Kern, *Die Entwicklung des Faches Mathematik an der Universität Heidelberg 1835–1914*, Universität Heidelberg, Heidelberg 2011, s. 40–41, https://archiv.ub.uni-heidelberg.de/volltextserver/14583/1/kern.pdf [dostęp: 18.03.2024].

51 Max Mandelstamm (1839–1912) był lekarzem okulistą oraz społecznikiem działającym w ruchu Miłośników Syjonu. Pochodził z Litwy, kształcił się na uniwersytetach i w szpitalach w Tartu, Czernichowie, Berlinie, Heidelbergu oraz Wiesbaden, natomiast później zawodowo związany był z uniwersytetem w Kijowie, gdzie prowadził katedrę okulistyki. Był ważną postacią w ruchu syjonistycznym, w okresie późniejszym utrzymywał bliskie kontakty z T. Herzlem, jednak opowiedział się za amerykańskim kierunkiem osadnictwa żydowskiego. *Jüdisches Lexikon. Ein enzyklopädisches Handbuch des jüdischen Wissens*, Bd. 3, Jüdischen Verlag, Berlin 1928, s. 1360–1361.

52 The Central Zionist Archives, Jerusalem (Centralne Archiwum Syjonistyczne, Jerozolima), A 1/6/1/24, list z 2 grudnia 1883 roku, L. Pinsker do I. Rülfa.

działalność w jego strukturach[53]. Był potomkiem rodziny chasydzkiej, który studiował w Wiedniu, Berlinie i Wrocławiu. Początkowo należał do maskili, opowiadając się za reformowaniem życia społeczności żydowskiej oraz działając w kręgach odeskiej inteligencji[54]. Achad Ha'Am zaangażował się w przygotowania do Konferencji Katowickiej, chociaż nie brał w niej bezpośredniego udziału jako młody i dopiero rozpoczynający aktywność w stowarzyszeniu członek. W literaturze opisywana jest również wielokrotnie sytuacja z jego udziałem. Otóż podczas spotkania organizacyjnego w Odessie, kiedy omawiano wspólną nazwę dla całego stowarzyszenia, L. Pinsker zaproponował, aby był to „Komitet dla wsparcia żydowskiego rolnictwa", co wzbudziło sprzeciw dr. Maxa Mandelstamma, który zauważył, że w takim wypadku „może przyjść również kolonista z Chersonia i poprosić o wsparcie". Wzbudziło to irytację uczestników, którzy ze zdenerwowaniem zapytali, czy to jest na pewno spotkanie ruchu Miłośników Syjonu? Podczas tego zebrania swoją dezaprobatę wyraził również ostro Achad Ha'Am, który po wysłuchaniu projektu mowy otwierającej konferencję przeczytanej próbnie przez L. Pinskera sprzeciwił się wyłącznie filantropijnemu charakterowi przedsięwzięcia i chciał, aby podkreślić jego narodowy charakter[55]. Ostatecznie wygrała jednak opcja umiarkowana, forsowana przez Pinskera, który chciał jej nadać neutralne, apolityczne i łatwe do przyjęcia dla wszystkich opcji – również religijnych – brzmienie, ponadto nazwa miała uśpić czujność policyjnych oraz administracyjnych władz rosyjskich.

Z czasem Achad Ha'Am zaczął skupiać się na kilku interesujących go aspektach żydowskiego nacjonalizmu oraz rozwijać swoją wizję syjonizmu. Olbrzymią wagę przywiązywał do języka hebrajskiego jako nośnika wspólnoty i kultury Żydów, który powinien być używany jako podstawowy środek komunikacji, dlatego w tekstach publikowanych po hebrajsku zwracał szczególną uwagę na klarowność i poprawność, co przyniosło

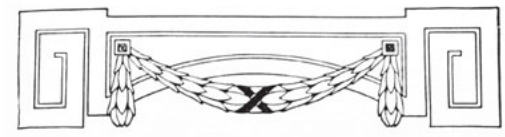
53 D. Boniecka-Stępień, *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej: na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2020.

54 D. Vital, *The origins of Zionism*, Clarendon Press, Oxford 1975, s. 190–191; M. Bilz, *Hovevei Zion...*, s. 43.

55 N.M. Gelber, *Die Kattowitzer Konferenz, 1884, Protokolle*, M. Hickl-Verlag, Wien–Brünn 1919, s. IX–X; *Dr Leon Pinsker: życie i twórczość...*, s. 35.

mu uznanie jako autorowi wzorcowych współczesnych tekstów w tym języku. W późniejszym okresie stworzył koncepcję syjonizmu kulturowego polegającą na wspieraniu odbudowy życia kulturalnego w Palestynie i stworzeniu tam centrum życia duchowego jako pierwszego i najważniejszego kroku zmierzającego do odbudowy państwa żydowskiego. Był współorganizatorem grupy B'nei (Bnej) Mosze (Synowie Mojżesza), która stała w opozycji do Miłośników Syjonu[56].

56 T. Brechenmacher, M. Szulc, *Neue deutsch-jüdische Geschichte. Konzepte – Narrative – Methoden*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 2017, s. 132; S.J. Zipperstein, *Elusive Prophet. Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, Peter Halban, London 1993, na temat jego działalności w Odessie i pierwszych kontaktach z Miłośnikami Syjonu w rozdziale: *A ring of conspirators. The Bnei Moshe Society*, s. 21–66.



ROZDZIAŁ II

Katowice – miasto na pograniczu

Żydzi niemieccy w latach 80. XIX wieku i ich reakcja na wydarzenia w Rosji

W przeciwieństwie do Żydów zamieszkujących tereny Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności Rosji, Rumunii, ale również Austro-Węgier, idea powrotu do Palestyny znacznie dłużej dojrzewała wśród Żydów zamieszkujących Europę Zachodnią, co wiązało się z kilkoma czynnikami. Przede wszystkim w latach 70. i 80. XIX wieku nadal przeważały poglądy, że najlepszym rozwiązaniem jest integracja i akulturacja z większościowym otoczeniem, co miało gwarantować respektowanie przyznanych Żydom w krajach zachodnich praw obywatelskich. Również ich sytuacja gospodarcza znacząco różniła się od biedniejszej i wówczas gorzej rozwiniętej Europy Wschodniej, co przekładało się na większą stabilizację finansową i mniejszą gotowość do porzucenia środowiska, w którym zamieszkiwali. Znalazło to odzwierciedlenie w radach, jakich udzielali swoim współwyznawcom z Europy Wschodniej kilka dni po tym, jak dotarły do nich wiadomości o pogromach w Rosji. Według autora tekstu opublikowanego 19 kwietnia 1881 roku w „Allgemeine Zeitung des Judentums" – a był nim najprawdopodobniej rabin Ludwig Philippson, redaktor gazety – Żydzi rosyjscy powinni stać „mocno po stronie ustaw, praworządnego porządku i ojczyzny"[1]. Było to więc przeniesienie strategii funkcjonowania

1 „Allgemeine Zeitung des Judentums" Nr. 16 z 19 kwietnia 1881, s. 251.

stosowanych w swoich państwach na tereny i warunki do nich nieprzystające. Zostało to szybko zauważone i zmodyfikowane w kierunku działań charytatywnych – pomocy w organizacji emigracji, wparcia finansowego na miejscu oraz nagłaśniania problemu w prasie europejskiej.

Równocześnie lata 80. XIX wieku stały się ważnym momentem w podejściu Żydów zachodnioeuropejskich do własnej tożsamości i do własnych korzeni, bowiem nasilające się tendencje antysemickie nie pozostały przez nich niezauważone. W efekcie narodził się ruch – który zaczął zdobywać coraz większe znaczenie – nazywany „renesansem żydowskim". Jego celem było odbudowanie i wzmocnienie żydowskiej (samo)świadomości, tworzenie tradycji zbudowanej na historii i kulturze żydowskiej, a nie tylko na religii judaistycznej. Wiązało się to, ale tylko częściowo, z postępującą laicyzacją ówczesnych społeczeństw, ponieważ ważnym elementem, który stał u podstaw tego nurtu, była chęć zjednoczenia Żydów wokół spraw nieróżnicujących, a skłócone środowiska Żydów liberalnych i ortodoksyjnych nie rokowały zwycięstwa w tym względzie. Ważnym elementem stało się powoływanie stowarzyszeń, organizacji, związków, a na początku XX wieku również archiwów, muzeów i teatrów, które skierowane były głównie, jeśli nie wyłączenie, do ludności żydowskiej, co zostało nazwane „renesansem organizacyjnym"[2].

Jedną z organizacji, która powstała w Stanach Zjednoczonych, a następnie jej ideologia i struktury zostały przeniesione do Niemiec, był Niezależny Zakon Synów Przymierza (Independent Order B'nai B'rith)[3]. Celem naczelnym Zakonu było stworzenie płaszczyzny współpracy społeczno-kulturalnej pomiędzy zwaśnionymi odłamami Żydów amerykańskich, dlatego z jego programu wyeliminowano zarówno elementy religijne, jak i polityczne, dając przestrzeń członkom wywodzącym się z różnych tradycji oraz skupiając się na rozwoju intelektualnym, kulturalnym i naukowym Żydów, tworząc swoistą „świecką synagogę"[4].

2 P. Pultzer, *Jews and the German State*, Wayne State University Press, Oxford–Cambridge 1992; S. Volkov, *Die Erfindung einer Tradition. Zur Entstehung des modernen Judentums in Deutschland*, „Historische Zeitschrift" 1991, Nr. 253 (3), s. 603–628.

3 C. Wilhelm, *Deutsche Juden in Amerika. Bürgerliches Selbstbewusstsein und jüdische Identität in den Orden B'nai B'rith und Treue Schwester, 1843–1914*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2007, s. 59–61.

4 D.D. Moore, *B'nai B'rith and the Challenge of Ethnic Leadership*, State University of New York Press, Albany 1981.

Działania organizacji były ukierunkowane na odbudowanie żydowskiej solidarności w ujęciu ponadpaństwowym i ponadklasowym poprzez filantropię oraz dobroczynność, zaś jako motto wybrano hasła: życzliwość, braterstwo, miłość i harmonia[5]. B'nai B'rith kultywował tradycje wolnomularskie, zachowując zamknięty charakter organizacji, do której można było wstąpić wyłącznie Żydom i po przejściu inicjacji dopuszczającej jedynie poleconych kandydatów. Organizacja równocześnie stosowała symbolikę opierającą się na historii i tradycji żydowskiej, czerpiąc z obrzędowości synagogalnej[6]. Instalacji pierwszej loży w Niemczech dokonano w Berlinie 20 marca 1882 roku[7], a idea organizacji zaczęła bardzo szybko rozprzestrzeniać się w całym Cesarstwie Niemieckim, zdobywając licznych popleczników. Trzy lata później, w 1885 roku, działało już na jego terenie 12 lóż skupiających ponad tysiąc braci[8].

Wspólne początki ruchu protosyjonistycznego i parawolnomularskiego w Katowicach

W 1870 roku w Katowicach mieszkało 812 osób wyznania żydowskiego, co stanowiło prawie 12% ogółu mieszkańców. Na początku lat 80. XIX wieku w gminie żydowskiej podatki opłacało 270 osób[9], natomiast w 1895 roku było to 1600 osób, czyli 7,5% całkowitej liczby ludności

5 C. Wilhelm, *Deutsche Juden in Amerika...*, s. 67; G.B. Seidler, *Die Juden in den deutschen Logen*, Sailer Verlag, Leipzig 2016, s. 378–380.

6 A. Kargol, *Po Jakubowej drabinie. O rytuale inicjacyjnym żydowskich lóż parawolnomularskich B'nai B'rith w okresie międzywojennym*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013, s. 21; Taż, *Zakon Synów Przymierza. Krakowska Loża „Solidarność" 1892–1938*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2013; A. Reinke, *Between Ethnic Solidarity and National Allegiance – The German Order of the B'nai B'rith*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts / Simon Dubnow Institute Yearbook" 2002, Vol. 1, s. 326.

7 L. Maretzki, *Geschichte des Ordens Bnei Briss in Deutschland 1882–1907*, Max Cohn (Inh. A.M. Brodacz), Berlin 1908, s. 7, 13–15; C. Wilhelm, *Deutsche Juden in Amerika...*, s. 59–81.

8 S.-L. Hoffmann: *Die Politik der Geselligkeit. Freimaurerlogen in der deutschen Bürgergesellschaft 1840–1918*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2000, s. 197; A. Reinke: *Between Ethnic Solidarity...*, s. 324.

9 D. Braunschweiger, *Geschichte der Concordia U.O.B.B. IV. Nr. 340, 1883–1908*, Jul. Herlitz, Kattowitz [1908], s. 3.

wynoszącej wówczas 21 191 osób[10]. W tamtym czasie katowicka gmina żydowska należała do największych i najbardziej wpływowych na terenie pruskiego Górnego Śląska. W kolejnych latach spadał procentowy odsetek ludności żydowskiej wśród mieszkańców miasta, co było wynikiem ściągania do miasta coraz większej liczby robotników, jednak potencjał tej grupy nie polegał na jej ilości, lecz na reprezentowanym kapitale finansowym, powiązaniach gospodarczych oraz potencjale intelektualnym. Znajdowało to odzwierciedlenie w liczbie radnych miejskich w okresie 1866–1894, kiedy na 92 radnych miejskich aż 30 było wyznania żydowskiego[11].

Wiosną 1882 roku w Katowicach pod wpływem napływających informacji o pogromach na terenach polskich i rosyjskich[12] postanowiono założyć pierwszą na terenie Niemiec organizację, której celem miało być wspieranie żydowskiego osadnictwa w Palestynie i zbieranie na ten cel środków finansowych[13]. Głównymi inicjatorami jej powołania byli kupiec Moritz Moses (1847–1903)[14] oraz nauczyciel Selig Freuthal (1841–1922)[15]. Obaj – zafascynowani ideą Syjonu i osadnictwa w Palestynie –

10 G. Hoffmann, *Historia miasta Katowice*, tłum. D. Makselon, M. Skop, Muzeum Śląskie, Katowice 2003, s. 95–96, 160.

11 P. Maser, A. Weiser, *Juden in Oberschlesien*, Bd. 1, Gebr. Mann Verlag, Berlin 1992, s. 110.

12 J. Klier, *Pogroms*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Pogroms [dostęp: 20.02.2024]; K.H. Fischer, *Leon Pinskers Wegweisung zur Lösung der Judenfrage*, Dr. Klaus Fischer Verlag, Baden 2013, s. 13–15; M. Aronson, *The anti-Jewish pogroms in Russia 1881*, w: *Pogroms. Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, eds. J. Klier, S. Lambroza, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 44–61.

13 The National Library of Israel, Jerusalem (dalej: NLI), The Central Archives for the History of the Jewish People Jerusalem (dalej: CAHJP Jerusalem), Synagogengemeinde Beuthen (Preußen/Oberschlesien) (dalej: D-Be2), D-Be2-34 – Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882; *Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933*, hrsg. J. Reinharz, J.C.B. Mohr, Paul Siebeck, Tübingen 1981, s. 3–6.

14 Moritz Moses urodził się 25 października 1847 roku – informacja pochodzi z przewróconej macewy M. Mosesa znajdującej się na terenie cmentarza żydowskiego w Katowicach.

15 Selig Freuthal urodził się w Jarocinie w 1841 roku. Louis Maretzki w opublikowanej w 1908 roku historii zakonu napisał, że w momencie powstawania jego pracy S. Freuthal już nie żył. L. Maretzki, *Geschichte des Ordens...*, s. 24. Jednak nie jest to prawdą, ponieważ S. Freuthal zmarł w 1922 roku w Berlinie.

postanowili podjąć działania w celu umożliwienia Żydom uciekającym z Europy Środkowo-Wschodniej podróży na Bliski Wschód.

Moritz Moses był katowickim kupcem, działającym pod szyldem firmy Grünthal's Wwe (M. und H. Moses), mieszczącej się przy Grundmannstrasse 20 (obecnie ul. 3 Maja) w Katowicach[16]. Na początku marca 1882 roku, jeszcze przed założeniem Towarzystwa Kolonizacyjnego, Moritz Moses starał się zgromadzić informacje na temat działań podejmowanych w celu założenia żydowskich kolonii w Palestynie. Dlatego, powołując się na kontakty z rabinem legnickim dr. Moritzem Landsbergiem, napisał do Samuela Pinelesa z Gałacza, dopytując o szczegóły ich planów. Skarżył się na zbyt mało informacji w żydowskiej prasie niemieckiej na ten temat i przyznał, że od czasów dziecięcych marzył, aby Ziemia Święta należała do Żydów, to jest „sprawa jego serca" i „życiowe zadanie", dlatego obiecywał pomoc i wsparcie, zapewniał też o sympatii licznych współwyznawców i prosił o wiadomości dotyczące kolejnych etapów projektu[17].

Motywy działań Seliga Freuthala były uzasadnione złymi doświadczeniami zdobytymi podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych w latach 60. XIX wieku. Potwierdzone jest jego przybycie do Nowego Jorku w sierpniu 1867 roku na pokładzie statku „Hammonia", który wypłynął z Hamburga, na liście pasażerów odnotowano jego wiek 27 lat oraz zawód „clerk" – co może oznaczać zarówno urzędnika, jak i sprzedawcę[18].

Doświadczenia zdobyte w Ameryce w sposób zasadniczy wpłynęły na treść odezwy przygotowanej w maju 1882 roku w Katowicach, a podpisanej przez zarząd nowo utworzonego stowarzyszenia w składzie: Moritz Moses (przewodniczący), Selig Freuthal (protokolant), Josef Schmidt (członek), Phil[ip?] Kaminer (członek) oraz Albert Goldstein[19] (skarbnik).

---

16 *1897, Adress-Buch und Geschäfts-Handbuch der Stadt Kattowitz*, Gebrüder Böhm, Kattowitz 1897, s. 46, 84. W 1897 roku mieszkał przy Friedrichstrasse 10 (obecnie ul. Warszawska). Żona M. Mosesa Henrietta po jego śmierci mieszkała w Katowicach przy Lessingstrasse 1 (obecnie ul. Zabrska). *Adreßbuch für Kattowitz (Stadt und Schloßbezirk) und Zawodzie*, Herlitz&Pleßer, Kattowitz 1905, s. 146.

17 The Central Zionist Archives, Jerusalem (dalej: CZA), A 144/4/7, List M. Mosesa do S. Pinelesa z 6 marca 1882 roku.

18 *Immigrant Ship Transcribes Guild, Steamer Hammonia*, https://www.immigrantships.net/v13/1800v13/hammonia18670815_02.html [dostęp: 1.03.2024].

19 Albert Goldstein jest wymieniany przed I wojną światową jako właściciel posesji przy ul. 1 Maja w Katowicach. *Pierwszego Maja Ulica*, w: *Leksykon bogucki*,

Odezwa została zatytułowana *Ins heilige Land – Nicht gleich nach Amerika – Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki*[20]. Określono ją jako tajną i została skierowana do braci[21]. Towarzystwo nazwało się B'nai B'rith, czyli Synowie Przymierza. Zatem autorzy odezwy bezpośrednio użyli określenia przyjętego przez amerykańską organizację, co najprawdopodobniej wynikało również z kontaktów, jakie nawiązał S. Freuthal w Stanach Zjednoczonych. Nie wiadomo jednak, czy sam był członkiem jednej z tamtejszych lóż, czy może jedynie miał okazję poznać jej działaczy. W każdym razie zainteresowanie ideami B'nai B'rithu przełożyło się na chęć powołania tego typu stowarzyszenia również w Katowicach, gdzie wówczas zamieszkiwał.

Treść odezwy wzywała wszystkich Żydów do pomocy prześladowanym współwyznawcom na Wschodzie, porównywała ich dramatyczną sytuację do wypędzeń w średniowieczu i nawoływała do działania, piętnując bierne przyglądanie się ich nieszczęściu. Domagano się rozwiązań długofalowych, a nie tymczasowych. Wyjątkowe czasy wymagają wyjątkowych poświęceń, nie wolno jednak opierać się tylko na działaniach jednej organizacji. Autorzy mieli na myśli Alliance Israélite Universell[22] z siedzibą w Paryżu, która propagowała wśród żydowskich uciekinie-

---

https://mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=313:p-bogucki&catid=48:bogucki [dostęp: 10.01.2024].

20 Aneks 1.

21 W taki sposób nazywali siebie członkowie lóż B'nai B'rithu. Warto jednak podkreślić, że nie było wówczas loży w Katowicach, w domyśle chodziło więc o współwyznawców. Nie można jednak wykluczyć również próby przeniesienia zwyczajów zaobserwowanych przez S. Freuthala w lożach w Stanach Zjednoczonych.

22 Organizacja została utworzona w 1860 roku przez francuskich Żydów z siedzibą w Paryżu. Jej celem było wspieranie oraz pomoc społecznościom żydowskim na całym świecie prześladowanym ze względu na swoje wyznanie. W początkowym okresie szczególnie dużo uwagi poświęcano terenom Europy Wschodniej, Północnej Afryce i Azji Mniejszej. Organizacja skupiała się na sferze edukacyjnej – m.in. budowa szkół, socjalnej – pomoc emigrantom oraz dyplomatycznej – reagowanie na działania polityczne w różnych regionach świata, w których zaangażowana lub pokrzywdzona była ludność żydowska. W 1906 roku otworzono również miejscowy komitet w Niemczech. *Encyclopaedia Judaica*, Vol. 1, Second Edition, ed. F. Skolnik, Macmillan Reference, Keter Publishing House, Thomson Gale, Detroit–Jerusalem 2007, s. 671–674. W dniach 23–24 kwietnia 1882 roku w Berlinie zebrali się reprezentanci Alliance Israélite Universell z całej zachodniej Europy w celu omówienia sytuacji ludności żydowskiej w Rosji. Ostatecznie zdecydowano, że emigranci powinni udawać się do Ameryki i w tym kierunku należy organizować pomoc i przejazdy.

rów ze wschodu jeden kierunek – na zachód, do Ameryki. Decyzję o finansowym i organizacyjnym wsparciu kierunku zachodniego podjęli w dniach 23–24 kwietnia 1882 roku w Berlinie reprezentanci Alliance Israélite Universell z całej zachodniej Europy[23].

W siedmiu punktach ujęto kwestie, które według autorów powinny skłaniać potencjalnych osadników do wyboru destynacji palestyńskiej. Po pierwsze, pozytywne nastawienie Wielkiej Porty, zainteresowanej zaludnieniem swoich terenów i wręcz gwarantującej specjalne przywileje nowo napływającym – co jednak nie było oparte na rzeczywistej sytuacji w tamtym regionie świata. Po drugie, wskazywano na żyzność ziemi w Palestynie i potrzebę jej nowoczesnej uprawy, co przy sprzyjającym klimacie oraz braku przeszkody, jaką stanowili rdzenni mieszkańcy w Ameryce Północnej, przyniesie znacznie lepsze i szybsze efekty. Nie pominięto również istotnego problemu, jakim były wysokie koszty podróży przez Atlantyk dla uciekających z pogromów ubogich emigrantów. W porównaniu z tym kierunkiem rejs przez Morze Śródziemne był znacznie tańszym rozwiązaniem. Autorzy odezwy zwrócili także uwagę na kwestię rozproszenia Żydów w tak wielkim kraju, jak Stany Zjednoczone, co według nich mogło znacznie osłabić ich więzi, uniemożliwić wzajemne wsparcie i ochronę. „Palestyna zapewniała również kontakt z cywilizacją", nie prowadziła do izolacji z resztą społeczności żydowskiej, a co najważniejsze – jak zapewniano – ta wędrówka już się szczęśliwie i z sukcesem rozpoczęła, ponieważ powstały pierwsze osady żydowskie, które założyli Żydzi z Rumunii i Rosji[24].

W opublikowanym przez Jehudę Reinharza w 1981 roku wydawnictwie źródłowym zawierającym dokumenty dotyczące historii niemieckiego syjonizmu w latach 1882–1933 katowicka odezwa jest pierwszym wśród chronologicznie ułożonych dokumentów, co niewątpliwie należy uznać za symboliczny początek protosyjonizmu w Cesarstwie Niemieckim[25]. Odezwa była datowana na maj 1882 roku, czyli niecałe dwa miesiące po pierwszym, założycielskim spotkaniu w Hotelu Sax w Berlinie, gdzie postanowiono powołać stowarzyszenie B'nai B'rith

23 *Dokumente zur Geschichte...*, s. 4.
24 Patrz aneks 1.
25 *Dokumente zur Geschichte...*, s. 3.

w Europie i założyć pierwszą lożę, ale przede wszystkim cztery miesiące przed ukazaniem się broszury Leona Pinksera *Autoemancypation!* (pol. *Samowyzwolenie!*), autorzy odezwy nie inspirowali się więc jej treścią[26]. Wyjątkowość katowickiego dokumentu polega również na tym, że kolejne stowarzyszenia żydowskie propagujące kolonizację w Palestynie powstały na terenie Niemiec dopiero na początku 1884 roku – towarzystwo „Esra" w Berlinie i „Zion" w Heidelbergu.

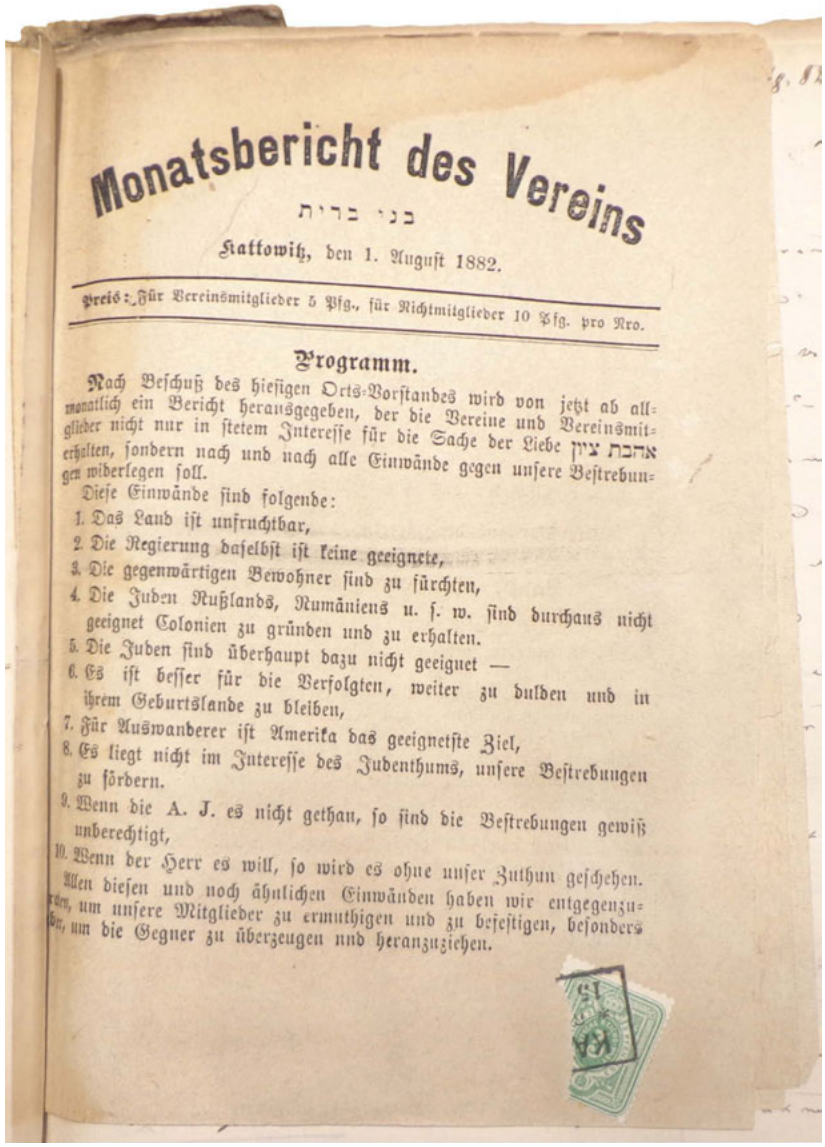
Powołanie 8 maja 1882 roku w Katowicach B'nai B'rith Towarzystwa dla Kolonizacji Ziemi Izraela – Verein für Colonisation des Erez Israel (dalej będzie stosowana nazwa Towarzystwo Kolonizacyjne B'nai B'rith[27] w celu odróżnienia od Zakonu B'nai B'rith) było ważną inicjatywą mającą na celu zwrócenie uwagi Żydów niemieckich na problem współwyznawców w Rosji oraz zaangażowania ich w pomoc materialną oraz duchową, a więc wpisywało się idealnie w założenia i plany L. Pinskera[28]. Statut organizacji, liczący jedynie 10 krótkich paragrafów, został zatwierdzony przez katowickie władze policyjne 10 maja 1882 roku. Oprócz tego stworzono również regulamin dla przyszłych oddziałów Towarzystwa powoływanych w innych miejscowościach[29]. Organizacja rozwijała się – jak informowali założyciele – bardzo dobrze, chociaż napotkała pewien opór ze strony katowickiego rabina dr. Jacoba Cohna, który początkowo sceptycznie odnosił się do współpracy. Pomimo tego udało się zebrać wokół idei Towarzystwa Kolonizacyjnego kilkadziesiąt osób, przy czym dane podawane w źródłach i literaturze są bardzo rozbieżne i wahają się pomiędzy 50 a 500 osób, choć druga z liczb – w związku z liczebnością ludności żydowskiej w Katowicach – wydaje się nieprawdopodobna, ponieważ w latach 70. XIX wieku liczba Żydów nieznacznie przekroczyła

26 G.B. Seidler, *Die Juden in den...*, s. 387.

27 Takiego zapisu hebrajskich słów użył Jehuda Reinharz w swojej pracy *Dokumente zur Geschichte...*, s. 3, a za nim E. Petry, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 244.

28 Na zapomnianą i niedostatecznie przebadaną rolę Żydów niemieckich w początkach ruchu syjonistycznego zwrócił uwagę i poświęcił jej swoją pracę E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. XV.

29 NLI, CAHJP Jerusalem, D-Be2-34 – Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882, Verein, Statut, Geschäftsordnung der Ortsvereine.



Monatsbericht des Vereins

בני ברית

Kattowitz, den 1. August 1882.

Preis: Für Vereinsmitglieder 5 Pfg., für Nichtmitglieder 10 Pfg. pro Nro.

Programm.

Nach Beschuß des hiesigen Orts-Vorstandes wird von jetzt ab allmonatlich ein Bericht herausgegeben, der die Vereine und Vereinsmitglieder nicht nur in stetem Interesse für die Sache der Liebe אהבת ציון erhalten, sondern nach und nach alle Einwände gegen unsere Bestrebungen widerlegen soll.

Diese Einwände sind folgende:

1. Das Land ist unfruchtbar,
2. Die Regierung daselbst ist keine geeignete,
3. Die gegenwärtigen Bewohner sind zu fürchten,
4. Die Juden Rußlands, Rumäniens u. s. w. sind durchaus nicht geeignet Colonien zu gründen und zu erhalten.
5. Die Juden sind überhaupt dazu nicht geeignet —
6. Es ist besser für die Verfolgten, weiter zu dulden und in ihrem Geburtslande zu bleiben,
7. Für Auswanderer ist Amerika das geeignetste Ziel,
8. Es liegt nicht im Interesse des Judenthums, unsere Bestrebungen zu fördern.
9. Wenn die A. J. es nicht gethan, so sind die Bestrebungen gewiß unberechtigt,
10. Wenn der Herr es will, so wird es ohne unser Zuthun geschehen.

Allen diesen und noch ähnlichen Einwänden haben wir entgegenzu[treten], um unsere Mitglieder zu ermuthigen und zu befestigen, besonders [aber], um die Gegner zu überzeugen und heranzuziehen.

Il. 3. Sprawozdanie Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith
z 1 sierpnia 1882 roku

800 osób[30]. Natomiast możliwe było zaangażowanie w prace Towarzystwa Kolonizacyjnego żydowskich mieszkańców innych miast i osiedli górnośląskich, o czym informowano w miesięcznych sprawozdaniach, które zaczęły się ukazywać od 1 sierpnia 1882 roku[31]. Jak podawał zarząd Towarzystwa, celem sprawozdań było nie tylko informowanie o najważniejszych kwestiach związanych z kolonizacją w Ziemi Izraela, ale przede wszystkim rozpraszanie wszelkich wątpliwości nagromadzonych wokół tego zagadnienia. W każdym numerze sprawozdań miał się więc ukazywać obszerny artykuł omawiający ważne zagadnienia dla potencjalnych emigrantów, kolejna część poświęcona była przedstawieniu sytuacji Żydów w różnych regionach. Zamieszczano również sprostowania nieprawdziwych informacji publikowanych w prasie zarówno żydowskiej, jak i chrześcijańskiej. Opisywano nie tylko sukcesy, ale również porażki ruchu kolonizacyjnego w jego początkowej, bardzo trudnej fazie. Już w pierwszym numerze pojawiła się refleksja dotycząca korzyści oraz niebezpieczeństw płynących ze współdziałania towarzystw i związków o podobnym celu i programie. Osobą odpowiedzialną za gromadzenie materiałów do wydawnictwa, korespondencję oraz zbieranie składek był Selig Freuthal, natomiast za druk Georg Pflanz w Mysłowicach. Wydawca poinformował również, że zgromadzenie ogólne Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith odbędzie się 17 sierpnia 1882 roku w sali Mittmanna w Katowicach[32].

Kolejnym krokiem i rozszerzeniem spektrum działalności Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith było opublikowanie 21 grudnia 1882 roku numeru próbnego czasopisma pod tytułem „Der Colonist.

30 J. Reinharz, *Ideology and Structure in German Zionism, 1882–1933*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. J. Reinharz, A. Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 271.

31 Na sprowozdania powołuje się w swoim artykule J. Schoeps, *Autoemanzipation und Selbsthilfe. Die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland, 1882–1897*, „Zeitschrift für Religions–und Geistes Geschichte" 1979, Vol. 31, Nr. 4, s. 354–355, natomiast w aktach gminy żydowskiej w Bytomiu zachowało się jedno sprawozdanie z 1 sierpnia 1882 roku. Heinrich Loewe w swoim wydawnictwie rocznicowym napisał niezgodnie z prawdą, że sprawozdania zaczęły się ukazywać dopiero w listopadzie 1882 roku. Patrz aneks 5.

32 NLI, CAHJP Jerusalem, D-Be2-34 – Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882, Monatsbericht des Verins B'nai B'rith, Kattowitz, den 1. August 1882, s. 1–8; CZA, A 142/55/6, sprawozdania z września i listopada 1882 roku.



Der Colonist

Zeitschrift für Beförderung der Emigration der Juden
aus den Ländern, in denen ihre Menschenrechte nicht geschützt sind.
Organ der Vereine für ישוב א"י

Diese Zeitschrift erscheint jeden Freitag und kostet quartaliter durch die Post bezogen 1,50 ℳ. bei freier Zustellung . . . . . 1,25 ℳ. nach Oesterreich 70 kr., nach Rußland 60 kop.

Herausgegeben vom Vereine בני ברית zu Kattowitz O.-S.

Inserate werden für den Normalraum von 30 □cm mit 2 ℳ, die Petitzeile mit 15 ₰ berechnet.

ובהר ציון תהיה פליטה והיה קדש וירשו בית יעקב את מורשיהם.

Probe-Nummer. **Kattowitz, 1. December 1882.** **Probe-Nummer.**

Unser Ziel.

Die Hoffnung, daß im gegenwärtigen Jahrhundert der mittelalterliche Glaubenshaß verschwinden werde, daß den Juden selbst in Rußland eine Zeit erblühen werde, in welcher sie wenigstens der Sicherheit des Lebens sich erfreuen könnten, diese Hoffnung ist zerstört, für lange Zeit dahin.

Der gute Wille und die Mittel der Alliance haben sich als unzureichend erwiesen, denn was diese Gesellschaft in zwanzig Jahren mühevoll gebaut hatte, das wurde durch einen Minister in wenigen Wochen bis in den Grund zerstört.

Unter diesen Umständen bleibt nun das letzte Mittel, welches von Crémieux in Aussicht genommen war, die **Auswanderung.**

Dieses Mittel zur Rettung der unglücklichen Glaubensbrüder wurde aber erst jetzt angewendet, wo die Emigranten aus Leuten bestanden, die in panischem Schrecken über die schützende Grenze Oesterreichs geflohen waren, aber eine Emigration von Leuten, die den Druck und die Ausschließung nicht mehr ertragen wollen, die nach Erlangung des Menschenrechts, der Freiheit des Bekenntnisses streben, eine freie Emigration fand nicht statt.

Die Juden in Rußland wie auf der Balkan-Halbinsel haben überall ihre Liebe zum Vaterlande bewiesen, aber nun, da man ihrer Opfer noch spottet, nun ist ihnen die Erkenntniß gekommen, daß sie ihren Fuß weiter setzen müssen, wenn sie nicht ferner als Sklaven der Sklaven leben wollen.

Wenn diese Unglücklichen auch in früheren Zeiten ähnliche und vielleicht noch schlimmere Verfolgungen zu erdulden hatten, so konnte doch nur die gegenwärtige den Entschluß zur Auswanderung reifen, weil man eben meinte, schon die Schwelle der erhofften Befreiung überschritten zu haben. Die Reformen Alexander des Zweiten hatten auch des Juden Herz ermuthigt. Nicht anders als in Rußland steht es in Rumänien, in Marocco, und in Ungarn werden dem Juden gegenüber jetzt die schlagendsten Beweise mittelalterlichen Denkens geliefert.

Zur Ausführung ist die Idee der freiwilligen Emigration erst an wenigen Orten gekommen, denn noch wirkt Zaghaftigkeit lähmend und das Ziel ist noch kaum erwählt, obgleich nur zwischen zwei Punkten zu entscheiden ist, die „Neue Welt" oder „der Orient".

Eine von der Lebenskraft des Judenthums zeugende Herzensneigung lenkt gegenwärtig den Strom der Auswanderung nach dem Orient, gleichsam als wäre nach tausendjähriger Qual in der Fremde die Sehnsucht nach der Heimath erwacht. Schon finden sich begeisterte Prediger für die Idee und schon sind große Vereinigungen entstanden, die einerseits sich entschlossen haben zu emigriren und andererseits es als ihr Ziel hingestellt haben, diese Emigration zu fördern.

Diesem Ziele folgen in Deutschland auch die Vereine „Isr. Humanitäts-Verein" אחות ציון in Wien und „Isr. Wohlthätigkeits-Verein" בני ברית zu Kattowitz.

Der Verein בני ב" zu Kattowitz O.-S. hat sich entschlossen, all den Vereinen für ישוב א" ein Organ zu schaffen, durch welches das Hilfswerk gefördert und geleitet wird.

Das in Probenummer vorliegende Journal, „der Colonist" soll

1. die Emigration der Verfolgten zur Sache des Gesammtjudenthums machen,
2. dieselben zur Emigration anregen,
3. den Emigranten ein Führer sein,
4. die Idee für "א" verbreiten.

Außerdem wird der „Colonist" alle Begebenheiten registriren, die das Gesammtjudenthum betreffen, ohne aber Nichtungsstreitigkeiten, Gemeindesachen oder landespolitische Angelegenheiten zu berücksichtigen.

Der „Colonist" wird demnach nur eine wissenschaftliche, belehrende Tendenz verfolgen, und den jüdischen Tages- und Fachblättern nicht als Concurrenzblatt gegenüberstehen.

Wenn man bedenkt, daß der Preis von 1 Mk. quartaliter für eine wöchentlich erscheinende Zeitschrift ein überaus billiger ist, und daß **der Reinertrag außerdem dem Zwecke für "א" gewidmet ist,** so wird anerkannt werden müssen, daß das Unternehmen nur ein Werk der Wohlthätigkeit ist.

Wir rechnen auf die Unterstützung aller Glaubensbrüder, welche die Hoffnung auf die verheißene herrliche Zukunft Israels nicht aufgegeben haben.

Lady Finn und die Colonie in Jakakia.

Bekanntlich lebt Lady Finn, die Gemahlin des früheren englischen Consuls Finn in Jerusalem, jetzt in London. Wie vielleicht weniger bekannt sein dürfte, betheiligte sich die Lady vor einigen Monaten rüstig bei dem Comitee, welches von London aus eine Anzahl russischer Juden unter Führung des Sekretairs der Lady, des Herrn Marr, als Colonisten nach dem Orient geschickt hat. Die Befürchtungen dieser Juden, daß dabei irgend welche Absichten der Mission verflechten seien, wurden in zuvorkommendster Weise behoben, da man ihnen versprach, in der Colonie selbst wie in deren nächsten Umgebung sollte kein Missionär sich etabliren. Vor der Hand ist an die Ausführung dieses Versprechens wohl

Il. 4. Pierwsza strona numeru próbnego „Der Colonist"
z 1 grudnia 1882 roku

Zeitschrift für Beförderung der Emigration der Juden aus den Länder, in denen ihre Menschenrechte nicht geschützt sind“[33]. Zostały w nim przedstawione główne cele czasopisma, jednak zmodyfikowane w stosunku do tych umieszczonych w odezwie z maja 1882 roku oraz sprawozdaniach miesięcznych Towarzystwa, i informacja, że będzie to „przewodnik” dla emigrantów. Czasopismo zgodnie z założeniem miało się ukazywać co tydzień oraz przekazywać tylko „naukowe, nauczające” informacje, nie będąc konkurencją dla innych żydowskich gazet codziennych lub specjalistycznych. Na łamach gazety przekazywano również wiadomości o terminach i miejscu spotkań członków Towarzystwa, którym od początku jej powołania była siedziba loży Concordia. Redaktorem tygodnika był M. Moses, potem zastąpił go A. Wolfgang z Lipin (obecnie dzielnica Świętochłowic), za sprzedaż i wysyłkę odpowiadał S. Friedländer, natomiast za druk Theodor Staben. Wiosną 1883 roku druk przeniesiono do zakładu Karola Miarki w Mikołowie[34].

W próbnym numerze M. Moses zaznaczył, że cały dochód, oprócz kosztów wydawniczych, będzie przekazywany na rzecz akcji kolonizacyjnej w Palestynie. Jednak nawet przy liczbie abonentów wynoszącej około 1200 osób nie uchroniło to gazety przed problemami finansowymi[35]. Tym bardziej utopijny wydaje się plan Seliga Freuthala, który chciał, aby katowickie Towarzystwo założyło własną kolonię w Palestynie przy wsparciu i udziale Żydów rosyjskich. W lutym 1883 roku starał się przekonać do tego pomysłu działaczy spoza Górnego Śląska, informując, że gromadzi obecnie między 100 a 200 młodych, bogatych mężczyzn, którzy mają siłę, odwagę, chęć do pracy, narodowe poczucie, ale przede wszystkim pieniądze, aby nabyć grunty w Ziemi Świętej. S. Freuthal całkowicie bezkrytycznie wierzył w powodzenie swojego przedsięwzięcia, a ton jego listów był pozbawiony jakichkolwiek wahań, obaw

33 Zachowało się jedynie kilka numerów czasopisma. Numer próbny z 1 grudnia 1882 roku znajduje się w Internationales Zeitungmuseum w Akwizgranie, nr 49 z 1883 roku i nr 1, 21, 23, 24 z 1884 roku w The National Library of Israel w Jerozolimie oraz nr 1, 21, 23, 24 z 1884 roku w CZA, A 142/55/6.

34 „Der Colonist. Zeitschrift für Beförderung der Emigration der Juden aus den Länder, in denen ihre Menschenrechte nicht geschützt sind“ Probe Nummer von 1 XII 1882, nlb.

35 J. Schoeps, *Autoemanzipation und Selbsthilfe*..., s. 354. W styczniu 1900 roku M. Moses w ten sposób wyjaśniał powód zamknięcia pisma Alfredowi Klee, pionierowi syjonizmu z kręgu Teodora Herzla.

czy refleksji dopuszczającej konieczność weryfikacji lub zmiany planów, często brakowało mu także bardziej uprzejmej artykulacji zdań, dopuszczającej również inne oczekiwania odbiorcy. Wydaje się, że właśnie takie formułowanie myśli mogło rzucić się cieniem w późniejszym okresie na postrzeganie S. Freuthala przez innych działaczy ruchu syjonistycznego, a nawet w pewnym momencie przysporzyć kłopotów i wykluczyć go z tego grona[36].

„Der Colonist" było pierwszym niemieckojęzycznym czasopismem poświęconym sprawom osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela, co pokazuje nowatorskość grupy katowickich działaczy skupionych wokół Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith[37].

Równolegle z jego działalnością trwały prace nad powołaniem w Katowicach loży Zakonu B'nai B'rith. Był to proces bardziej złożony i wymagał konkretnych działań organizacyjnych. Jak już wspomniano, dnia 20 marca 1882 roku powstała Niemiecka Loża Rzeszy (Deutsche Reichs Loge) w Berlinie, a następnie Loża Germania w Halle (1882), Loża Berthold Auerbach w Berlinie (1883) oraz loża w Katowicach – Concordia[38]. Było to wielką dumą katowickich braci, którzy wielokrotnie podkreślali, że daleko na wschodzie uważanym za zapóźniony kulturalnie region kraju udało się tak wcześnie podjąć inicjatywę B'nai B'rith, wyprzedzając ważne ośrodki miejskie skupiające liczną społeczność żydowską, takie jak Hamburg (1887) czy Frankfurt a. M. (1888)[39]. Zatem w pierwszym okresie powstawania Zakonu to właśnie Żydzi zamieszkujący wschodnią część Rzeszy byli najbardziej zainteresowani powoływaniem organizacji alternatywnej dla już istniejącej masonerii. Możliwe, że powodem nadal były utrudnienia z przyjmowaniem ich do istniejących już lóż masońskich.

---

36 CZA, A9/132/17t, list S. Freuthala do L. Goldberga z Wilna z 1 lutego 1883.

37 M. Maksymiak, *Mental Maps im Zionismus. Ost und West in Konzepten einer jüdischen Nation vor 1914*, editon lumière, Bremen 2015, s. 34; J. Schoeps, *Die missglückte Emanzipation. Wege und Irrwege deutsch-jüdischer Geschichte*, Georg Olms Verlag, Hildesheim–Zürich–New York 2010, s. 285.

38 Rossiiskii gosudarstvennyi voennyi arkhiv, Moscow, Tsentr khraneniia istoriko-dokumental'nykh kollektsii tzw. Osobyi arkhiv (dalej: RGVA OA), Tochterloge der Großen Loge Deutschlands des jüdischen Ordens „Bne Brith", zespół nr 1219, sygn. 1–118, s. VI–VII.

39 RGVA OA, Große Loge für Deutschland des unabhängigen Ordens „Bne Brith" (U.O.B.B.) Berlin, zespół nr 769, sygn. 1–94, nlb.



Der Colonist

Zeitschrift für Beförderung der Emigration unterdrückter Juden.

Organ des Vereins für ישוב א"י

Diese Zeitschrift erscheint jeden Freitag und kostet quartaliter durch die Post bezogen 1,00 ℳ. bei freier Zustellung . . . . . 1,25 ℳ. nach Oesterreich 70 kr., nach Rußland 1 Rbl.

Herausgegeben vom Vereine בני ברית zu Kattowitz O.-S.

Der Ertrag fließt zur Vereinskasse.

Inserate werden für den Normalraum von 30 □cm mit 2 ℳ, die Petitzeile mit 15 ₰ berechnet.

ובחר ציון תהיה פליטה והיה קדש וירשו בית יעקב את מורשיהם.

Nr. 49. Kattowitz, den 21. Dezember **1883.**

Schulden und Art der Tilgung.

II. Die Indifferenten.

Wenn es jemandem beifiele eine ethnographische Karte des jüdischen Volkes anzulegen, auf welcher die Partei des ernsten Strebens in grüner, die Indifferenten mit eisgrauer Farbe bemalt wären, müßte der Beschauer erschreckt vor jener Erscheinung zurückbeben. Er müßte eine Eiskruste über ganz Europa gespannt sehen, aus welcher frostigen Umgebung einige hoffnungsverheißende Oasen und hin und wieder je ein, zwei Arbeiter sich erheben aus ganzen Gemeinden und Ländern. Ist diese Erscheinung nicht ein Fluch unseres Volkes? Kennt jemand noch ein Volk mit solch ersterbendem Selbstgefühl? Wie lange Ihr Frommen werdet ihr warten auf das Signal einer großen Posaune, die Euch verkünden solle von eurem Berufe — unter Völkern ein Volk zu sein — unter einer Welt voll Schaffensdrang auch eine That voll Schaffens- und Lebenskraft zu vollbringen. Fromme andächtige Gebete hersagen und perlende Thränen in den Augen „zur festgesetzten Zeit", welche, kaum aus dem Gehege der Wimpern entrollen, in den Sand spurlos verrinnen, ohne daß eine Herzensfaser nachzittert, ohne daß nur eine Gehirnzelle das Weh und Leid eurer Brüder festhält. Diese Art Juden verdienen wohl mit Recht den Namen von frommen Autorialismus, wie dem Indifferentismus, dem Unglauben wie den Aberglauben entgegen zu stehen und eine musterhafte Genossenschaft darin darzustellen, daß schwere Verbrechen ihr fremd, aber Arbeitsamkeit, Barmherzigkeit, Duldsamkeit, Geistesregsamkeit und Ausdauer ihre angestammten Vorzüge sind, durch welche sie sich zur Kerntruppe und Phalanx unter den Streitern für die höchsten Interessen der Menschheit aufzuschwingen vermag.

Aehnlich in seinen Anschauungen will Herr A. L. Löwy dem Indifferentismus zu Leibe rücken mit der Bildung von Körperschaften für die geistes Interessen der Juden, die mit Hingebung dieses Ziel verfolgen sollen. Durch Vorträge über die Mendelssohnsche Periode — auch die Frauen sollen herangezogen werden, um ihre Empfänglichkeit für jüdisches Familienleben zu erringen — hier folgt das Lob der alten Stammestugenden, endlich rückt man mit der Farbe heraus, die Assimilation soll helfen, denn, argumentirt Herr Löwy, da das alte Mittel, die hebräische Sprache, nicht cultivirt wird, soll man muttersprachliche Erbauungsbücher einführen. Dieses hätte Wunder zu wirken. Mit dem Beleze aus der Geschichte der Juden in den zwei ersten Jahrhunderten der gegenwärtigen Zeitrechnung weist er nach, wie die egyptischen Juden das Hebräische nicht mehr gekannt haben und doch ihr Leben so eingesetzt wie die Hebräischredenden im palästinaischen Mutterlande.

Il. 5. „Der Colonist" nr 49 z 21 grudnia 1883 roku



Der Colonisations-Verein Chowawe-Zion zu Warschau übergab der Expedition dieses Blattes zum Besten des Vereins-Zweckes eine Anzahl Exemplare des

Bildnisses Sir Moses Montefiores

à **2,50** Mark zum Verkauf.

Dieses Bild des hundertjährigen Wohlthäters, **eine wirkliche Prachtausgabe,** geziert mit dem Facsimil des Baronetts und einem hebräischen Gedichte von Gordon, des größten hebräischen Dichters der Jetztzeit, sollte in keinem jüdischen Hause fehlen.

Auf franco Einsendung des Betrages erfolgt franco Zusendung.

Gefällige Bestellungen sind zu adressiren:

M. Moses, Kattowitz O.-S.

U. O. B. S.
IV. 340. 28. 5. 7. E.

Il. 6. Ogłoszenie o sprzedaży portretów Mojżesza Montefiorego zamieszczone w „Der Colonist" nr 21 z 23 maja 1884 roku

Pismo z prośbą o zgodę Komitetu Wykonawczego w Stanach Zjednoczonych na powołanie w Katowicach loży Zakonu B'nai B'rith zostało wysłane do Loży Rzeszy w Berlinie 2 lutego 1883 roku. Zostało to zainicjowane przez Seliga Freuthala, prawdopodobnie członka loży berlińskiej, który oprócz działalności w Towarzystwie Kolonizacyjnym postanowił również doprowadzić do powołania w mieście loży B'nai B'rith[40]. Jako nazwę zasugerowano Concordia, czyli Zgoda, ponieważ to ona stała u źródeł powołania Zakonu. Petycję podpisali między innymi: S. Freuthal, Mich[ael?] Abraham, Cassel Alexander, Jakob Appel, Jakob Bach, Adolf Benger, Heinrich Benger, Gustav Brahn, Simon Friedländer, N.[?] Händler, Phil.[?] Kaminer, Moritz Klemann[41], Moritz Liebermann, Moritz Michnik, Moritz Moses, Emmanuel Niebyl, Simon Persikaner, Ludwig Pollak, Jacob Preuβ, Nathan Proskauer, Louis Rund, Josef Schmidt, Salomon Siedner, Nathan Simenauer, Moritz Sorski, Moses Strusberg, Jacob Wiener, Wilhelm Wolf, Emanuel Zernik[42].

Uroczystej instalacji nowej loży dokonał Moritz Jablonski, eksprezydent loży Rzeszy, dnia 17 czerwca 1883 roku, natomiast list instalujący nosił datę 5 kwietnia 1883 roku. Pierwszym prezydentem został M. Moses, wiceprezydentem – G. Brahn, mentorem – N. Händler, sekretarzem protokołującym – S. Freuthal, sekretarzem finansowym – L. Rund, skarbnikiem – N. Proskauer, woźnym – J. Schmidt[43]. W zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach zachowały się: oryginalna, niedatowana książeczka zawierająca porządek obrad, używana przez braci podczas spotkań wraz z instrukcją dla prezydenta, wiceprezydenta oraz mentora, a także wydany w 1903 roku statut loży Concordia[44]. Porównując skład urzędników powołanych w katowickiej loży B'nai B'rith, od razu można zauważyć personalną jedność obu organizacji, ponieważ większość stanowisk była obsadzona przez osoby pełniące podwójne funkcje[45].

40 D. Braunschweiger, *Geschichte der Concordia...*, s. 3.

41 Występuje również wersja „Kleeman" tego nazwiska.

42 D. Braunschweiger, *Geschichte der Concordia...*, s. 4–5.

43 Tamże, s. 7.

44 *U.O.B.B.*, b.m. i b.r.w. [porządek obrad, druk z ręcznie dopisaną informacją: Concordia Loge IV 340 Kattowitz]; [Statut wraz z wprowadzeniem] *Concordia-Loge. IV. No. 340. Gegründet am 17. Juni 1883*, [Kattowitz] 1903.

45 [Statut wraz z wprowadzeniem] *Concordia-Loge. IV. No. 340. Gegründet am 17. Juni 1883*, [Kattowitz] 1903; G.B. Seidler, *Die Juden in den...*, s. 403. Na temat struktury i zadań poszczególnych urzędników A. Kargol, *Po Jakubowej drabinie...*, s. 22–23.



Il. 7. Domy przy Friedrichstrasse (obecnie ul. Warszawska) z zaznaczonym miejscem, gdzie została później wybudowana kamienica R. Stillera. W tym domu mieszkał w latach 80. XIX wieku Moritz Moses i tutaj odbywały się posiedzenia delegatów podczas Konferencji Katowickiej



Il. 8. Fragment mapy Katowic z 1881/1888 roku

Bardzo interesujące – nie tylko dla katowiczan – jest odnalezienie pierwszej siedziby, w której loża obradowała w latach 1883–1888, ponieważ w jej pomieszczeniach miała miejsce Konferencja Katowicka. Jak wynika z akt gminy żydowskiej w Raciborzu przechowywanych w The Central Archives for the History of the Jewish People, Jerusalem (Centralnym Archiwum Historii Żydów w Jerozolimie), a dokładniej ze znajdującej się tam publikacji pod tytułem: *Gesetze, parlamentarische Regeln und Geschäfts-Ordnung der Friedens-Loge XVII. Nr 361 U.O.B.B. zu Ratibor* wydanej w 1887 lub 1888 roku[46], ówczesna siedziba loży katowickiej mieściła się przy Friedrichstrasse 34 (obecnie jest to budynek przy ulicy Warszawskiej 34) w mieszkaniu, które zajmował Moritz Moses[47]. Kamienica została wzniesiona w 1876 roku, a następnie wielokrotnie przebudowywana. Jej właścicielem był kupiec Robert Stiller[48]. Ustalenie miejsca, gdzie obradowali uczestnicy Konferencji Katowickiej, jest sprawą o tyle istotną, że od kilku dekad starano się upamiętnić miejsce wydarzenia, które „doprowadziło do powstania Państwa Izrael"[49]. W 120. rocznicę „pierwszego zebrania Chowewej Syjon" Delegacja Młodzieży z Izraela umieściła tablicę przy obecnym placu Kaczyńskich 7, gdzie kiedyś był adres ulica Stawowa 18 (ponieważ budynek pod numerem 19 został zburzony w latach 60. XX wieku w czasie powstawania nowego dworca kolejowego oraz prowadzącej do niego estakady)[50]. Według rabina dr. Davida Braunschweigera, autora historii katowickiej loży, członkowie Concordii przenosili swoją siedzibę w 1888 oraz 1894 roku, kiedy konieczna była zmiana lokalizacji ze względu na rosnącą liczbę braci[51].

46 Jako ostatnia w wykazie adresów została podana loża Henri Jones, powołana w Hamburgu w 1887 roku, natomiast nie podano już kolejnej loży powołanej w tym samym roku w Halberstadt.

47 NLI, CAHJP Jerusalem, D-Ra1-35, s. 7; K. Lippe, *Kattowitz–Basel*, „Dr Bloch's oesterreichische Wochenschrift" 1909, Jg. 26, Nr. 43 z 22 października, s. 737.

48 Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół nr 12/4 Sąd Obwodowy w Katowicach, spis 4, nr 793, Grund-Acten, Grundstück Hyp. No 450 Kattowitz.

49 Tablica na budynku przy ulicy Młyńskiej 13.

50 *Braunschweiger, David Dr.*, w: *Biographisches Handbuch der Rabbiner*, hrsg. M. Brocke, J. Carlebach, Teil 2: *Die Rabbiner im Deutschen Reich 1871–1945*, Bd. 1, C.K. Saur, München 2009, s. 101.

51 Jednak w kwietniu 1891 roku nadal podawany jest adres Friedrichstrasse 34. *Verzeichniss der Logen, deren Sitzungstage und Präsidenten des 8. Districts U.O.B.B. für den Termin bis 31. März 1892.* „Bericht der Großloge für Deutschland" April 1891, Nr. 2, nlb.

Ostatecznie w listopadzie 1904 roku wprowadzono się do wyremontowanych za 4000 marek pomieszczeń w hotelu Kaiserhof mieszczącym się przy Teichstrasse (ulica Stawowa) 19 (który nie mógł być siedzibą loży w 1884 roku, ponieważ powstał po 1892 roku)[52].

Liczebność członków loży wzrastała z roku na rok i jedynie powołanie nowej loży w którymś z ościennych miast spowolniało tę dynamikę. Tak było w przypadku powołania w 1884 roku lóż w Bytomiu oraz Gliwicach. W momencie instalacji loża skupiała 29 członków, a ich liczba pod koniec 1883 roku wzrosła do 57, natomiast w kwietniu 1884 roku było 64 braci. Duży wzrost nastąpił do końca 1884 roku, ponieważ loża liczyła już wówczas 80 braci, a pod koniec 1885 roku do loży należało 99 członków[53].

Warto zauważyć, że David Braunschweiger, opisując początkowe lata Concordii, w szczególny sposób honorował znaczenie i udział Seliga Freuthala we wszystkich podejmowanych działaniach, a także jego zaangażowanie w propagowaniu idei B'nai B'rith. Podobno jako doświadczony i obeznany z rytuałami i przepisami Zakonu wspierał i uczył członków nowo powstałej loży[54]. Od momentu powołania loży Concordia jej działania i rola silnie łączyły się z poczynaniami Towarzystwa Kolonizacyjnego. Był to, jak już wspomniano, związek nie tylko personalny – na czele obu organizacji stały te same osoby, ale również lokalowy – wspólna siedziba oraz podobieństwo w nazwie (obie organizacje używały określenia B'nai B'rith). Trudno więc zdecydować, czy w tym okresie tak duże zainteresowanie katowickich Żydów działalnością loży objawiające się stałym wzrostem liczby członków wynikało z popularności idei kolonizacji w Palestynie czy z zafascynowania braterstwem parawolnomularskim realizowanym przez B'nai B'rith.

52 D. Braunschweiger, *Geschichte der Concordia...*, s. 13.

53 Tamże, s. 8–9.

54 Tamże, s. 7.



Il. 9. Północna pierzeja Friedrichstraße (obecnie ul. Warszawska).
W głębi widoczny budynek przy Friedrichstraße 34 (najwęższy),
około 1915 roku



Il. 10. Widok współczesny domu,
w którym odbyła się Konferencja Katowicka, 2024 rok

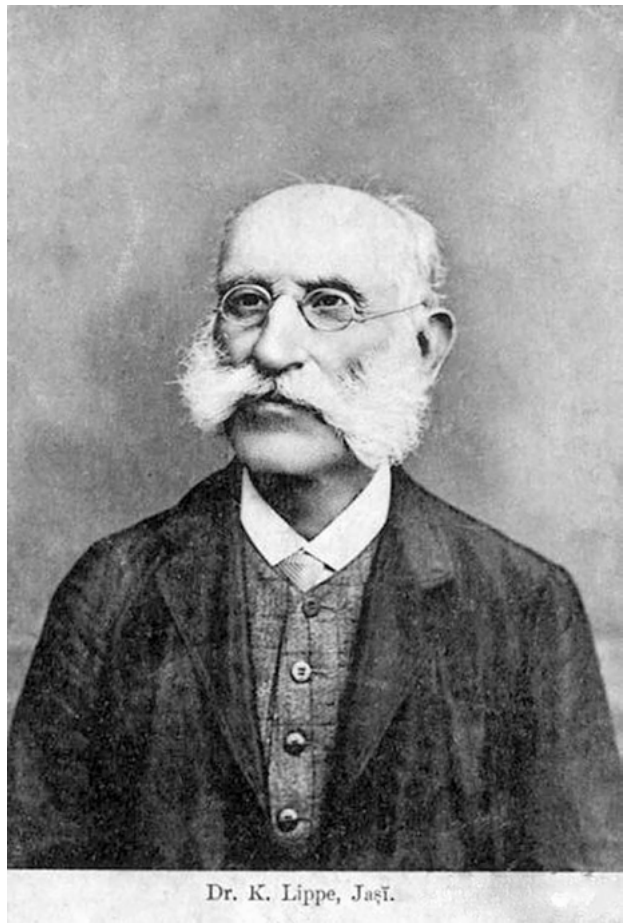
Pierwsza próba zorganizowania wspólnej konferencji ruchu Miłośników Syjonu

Dnia 23 września 1883 roku w Katowicach w siedzibie loży Concordia doszło do spotkania delegatów ruchu Miłośników Syjonu oraz delegatów Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith[55], w którym wzięli udział dwaj przedstawiciele warszawskiego koła Miłośników Syjonu – adwokat (Izrael) Izydor Jasinowski (1840 lub 1842–1917) oraz kupiec Leibisz B. Davidsohn. O ile o drugiej postaci nie posiadamy bliższych informacji, o tyle Izydor Jasinowski był postacią już wówczas znaną w środowisku Miłośników Syjonu. Urodził się w tradycyjnej rodzinie żydowskiej w okolicach Grodna, a wykształcenie prawnicze uzyskał na uniwersytecie w Kazaniu. Od połowy lat 70. XIX wieku zamieszkał i prowadził swoją działalność w Warszawie, gdzie zainteresował się ideą osadnictwa żydowskiego w Palestynie i dołączył do ruchu Miłośników Syjonu, z czasem odgrywając w nim coraz istotniejszą rolę. Rok później, w 1884, został delegatem warszawskim na Konferencję Katowicką oraz był obecny na I Kongresie Syjonistycznym w 1897 roku w Bazylei, gdzie został wybrany do Egzekutywy Syjonistycznej. Należał do zwolenników Teodora Herzla i kierował centralą ruchu syjonistycznego w Królestwie Polskim[56].

Z Rumunii, a dokładniej z Jassów, przyjechał lekarz dr Karpel Lippe (1830–1915), który walczył o równouprawnienie tamtejszych Żydów, odrzucając równocześnie ich akulturację. Widząc wzrastające nastroje antysemickie, w 1880 roku wsparł działania ruchu Miłośników Syjonu, popierając zakładanie osad Żydów rumuńskich w Palestynie – Zichron Ja'akov i Rosz Pina. Był autorem licznych prac potępiających antysemityzm oraz konwersje Żydów na chrześcijaństwo. Prezentował umiarkowane skrzydło ruchu protosyjonistycznego, które w początkowym okresie nie opowiadało się za stworzeniem politycznego państwa żydowskiego, a jedynie kolonizacją w Palestynie, ale stale pogarszające się warunki życia jego współwyznawców ostatecznie skierowały go w stronę syjonizmu politycznego. Podczas I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei K. Lippe przemawiał jako honorowy prezydent i pierwszy mówca,

55 Aneks 2.

56 *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, T. 1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 663.


Dr. K. Lippe, Jași.

Il. 11. Portret Karpela Lippego

„wzbudzając wielki entuzjazm i wzruszenie" wśród słuchaczy, ponieważ uważano, że łączył stary i nowy aktywizm syjonistyczny, a jego obecność i rola były traktowane jako sankcjonujące dla organizacji, którą planowano powołać. Równocześnie jego stosunki z T. Herzlem nie należały do najserdeczniejszych. Co prawda został określony w dziennikach Herzla jako „ten dobry dr Lippe", ale równocześnie skrytykowany za wiele kwestii. Zresztą ta wspólna niechęć przetrwała wiele lat[57].

Z terenów Górnego Śląska, na październikowym spotkaniu, reprezentacja była znacznie większa. Obecni byli zarówno organizatorzy spotkania Moritz Moses, Selig Freuthal, kupcy: Simon Friedländer, Louis Rund oraz Emanuel Zernik z Katowic, jak i przedstawiciele okolicznych miejscowości: nauczyciel J[acob] Bach z Mysłowic, kupiec S.M. Grünbaum z Szopienic, kupiec Gustav Brahn z Siemianowic, S. Aschner z Mikołowa, C[assel] Alexander z Wirka (dzielnica Rudy Śląskiej). Ich obecność na spotkaniu świadczy o szerszym zaangażowaniu miejscowej społeczności żydowskiej w kwestie wsparcia osadnictwa w Ziemi Izraela, co z pewnością było efektem działalności Towarzystwa Kolonizacyjnego, ale również loży B'nai B'rith, jeżeli tylko możemy mówić o rozdzielności tych organizacji w tamtym czasie, co jest – jak wykazano – dosyć dyskusyjne.

Protokół z tego katowickiego spotkania delegatów w 1883 roku został nazwany przez Altera Druyanowa „pierwszą próbą założenia związku powszechnego"[58]. Do protokołu został dołączony projekt *Statutu Komitetu Centralnego Stowarzyszenia na rzecz kolonizacji Ziemi Świętej* oraz informacja, że nawiązano kontakt z innymi miastami, w których istniały towarzystwa Miłośników Syjonu (m.in. z Gałaczem, Białymstokiem czy Wilnem), oraz z działaczami (m.in. dr. Isaakiem Rülfem czy dr. Adolfem Salvendi)[59] w celu zapoznania ich z omawianymi treściami oraz projektem statutu. Wśród najważniejszych postanowień zgromadzenia należy wymienić dążenie do stworzenia jednego związku, powołania spółki w celu gromadzenia środków finansowych oraz wybrania komi-

57 M.J. Reimer, *„The good Dr. Lippe" and Herzl in Basel, 1897: A translation and analysis of the Zionist Congress's opening speech*, „The Journal of Israeli History" 2015, Vol. 34 (1), s. 1, 14; również: M. Reimer, *Zionism's „Mighty Leap": A rhetorical History of Dr. Karpel Lippe's Address to the First Zionist Congress in Basel, 1897*, „Rhetoric and Public Affairs" 2020, Vol. 23 (4), s. 674–706, https://doi.org/10.14321/rhetpublaffa.23.4.0675.

58 A. Druyanow, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel*, Vol. 1, Odessa 1919, nr 57, kol. 114.

59 Na temat I. Rülfa patrz też s. 161, a na temat A. Salvendiego też s. 102.

sji, która miała kontynuować prace nad statutem (w jej skład weszli dwaj delegaci warszawscy, trzej organizatorzy katowiccy – Moses, Freuthal i Friedländer oraz Brahn z Siemianowic). Komisja spotkała się 5 listopada – w innym gronie, ponieważ goście już wyjechali – i podjęła decyzję o organizacji powszechnego zjazdu stowarzyszeń Miłośników Syjonu dnia 25 grudnia w Katowicach lub w Krakowie.

Do zjazdu ostatecznie nie doszło w wyznaczonym terminie, jednak aktywność Seliga Freuthala – bo wiele wskazuje na to, że to był jego pomysł – została dostrzeżona, chociaż nie do końca tak, jak chciałby sam zainteresowany. Leon Pinsker, osoba raczej spokojna, racjonalna i zdystansowana, wolał nie podejmować gwałtownych kroków i oczekiwać, jak rozwinie się sytuacja. Dnia 12 listopada 1883 roku L. Pinsker napisał do swojego przyjaciela Isaaka Rülfa, rabina w Kłajpedzie[60], wydawcy gazety „Memeler Dampfboote", wspierającego ruch Miłośników Syjonu, z którym konsultował wiele spraw związanych ze swoją działalnością publicystyczną i organizacyjną, że do listu załącza wniosek przygotowany przez komitet odesski w odpowiedzi na propozycję katowickiego Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith przygotowania zjazdu ogólnego wszystkich towarzystw. Uważano, że tak pospieszne zwołanie zebrania, gdzie pojawi się tylko niewielka liczba delegatów w celu powołania komitetu centralnego, jest krokiem przedwczesnym i wręcz niebezpiecznym dla rozwoju tej ważnej sprawy, z którą nie należy eksperymentować. Zdawał też sobie sprawę, że zarówno S. Freuthal, jak i M. Moses „są prawdziwie dzielnymi ludźmi, a jednak za mało znanymi, aby mogli wzbudzić powszechne zaufanie i zagwarantować sukces"[61]. Pinskerowi zależało, aby najpierw poszukać wsparcia konkretnych osób, znanych w europejskim środowisku, posiadających wpływy i chęci, aby wesprzeć ruch, oraz siłę, aby go poprowadzić dalej. Bał się również reakcji władz rosyjskich, dlatego kładł szczególny nacisk, żeby całość była prowadzona w sposób legalny, ponieważ duża część, a jak się później okazało większość delegatów pochodziła z terenów Imperium[62].

60 L. Pinsker konsultował korespondencyjnie z I. Rülfem wiele spraw związanych ze swoją działalnością, natomiast I. Rülf, publikując w 1883 roku pracę *Aruchas Bas-Ammi. Ein Erstes Wort an Glaubens- und Nichtglaubensgenossen* (Verlag J. Kaufmann, Frankfurt a. M. 1883), rozpoczął ją od słów skierowanych do autora *Autoemancypation!*, nazywając go swoim przyjacielem.

61 CZA, A 1/6/1/24, list L. Pinskera do I. Rülfa z 12 listopada 1883.

62 CZA, A 1/6/1/24, list L. Pinskera do I. Rülfa z 12 listopada 1883.

Przywódca ruchu był więc bardzo ostrożny w podejmowaniu jakichkolwiek gwałtownych decyzji, obawiając się, że brak właściwego przygotowania może doprowadzić do porażki całej inicjatywy. Ucieszył się, kiedy kilka dni później Isaak Rülf potwierdził jego obawy i zgodził się z zastrzeżeniami działaczy odeskich, zresztą wtedy pojawiały się również sprzeciwy innych stowarzyszeń, które uważały wyznaczony termin za niemożliwy do zrealizowania i proponowano przesunąć całość na wiosnę 1884 roku. Szczególnie zachowanie Seliga Freuthala wzbudzało jego obawy. Prosił, aby Isaak Rülf przywołał go – jeśli tylko może – do przytomności, ponieważ wzbudza śmieszność, a jest przecież „generałem bez armii, bankierem bez pieniędzy". Zuchwałość i brawura mogą zaszkodzić sprawie, jeszcze zanim rozpocznie się spotkanie[63].

Leon Pinsker informował również, że w Rosji pojawiła się inicjatywa, aby uroczyste obchody setnych urodzin Mojżesza Montefiorego połączyć ze zbiórką pieniędzy w celu założenia kolonii w Palestynie ku chwale jubilata. Jego zdaniem byłaby to wspaniała okoliczność i pomysł, który ukazałby mobilizację ruchu i pomimo negatywnego nastawienia do Żydów rosyjskich zademonstrował ich głębokie oddanie idei osadnictwa rolniczego. W tym celu powołano specjalny komitet jubileuszowy, który miał się zająć przygotowaniami uroczystości. Mojżesz Montefiore (1784–1885) był jedną z najważniejszych postaci diaspory zachodnioeuropejskiej w XIX wieku. Był znanym brytyjskim politykiem, finansistą, filantropem, przyjmowanym i cenionym na dworach całej Europy, cieszył się niesamowitym autorytetem i miał wpływy, których często używał do poprawy sytuacji Żydów w różnych częściach świata, dlatego jego nazwisko i patronat zwiększały szanse poparcia sprawy wśród różnych, często przeciwstawnych środowisk żydowskich[64].

Decyzja, aby połączyć termin konferencji z urodzinami Mojżesza Montefiorego, okazała się momentem zwrotnym w nastawieniu Pinskera do całej inicjatywy zjednoczenia. O ile wcześniej podkreślał, że ruch Miłośników Syjonu nie jest jeszcze gotowy do podjęcia takiego wyzwania i potrzebuje czasu, aby okrzepnąć, zgromadzić większą liczbę członków i wyjść poza granice Rosji, tak teraz patrzył z trochę większym optymizmem w przyszłość.

63 CZA, A 1/6/1/24, list L. Pinskera do I. Rülfa z 2 grudnia 1883.

64 Najnowsze badania dotyczące M. Montefiorego zob. A. Green, *Moses Montefiore. Jewish liberator, imperial hero*, Harvard University Press, Cambridge 2010.

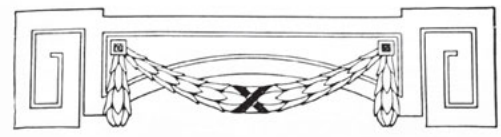
Na początku stycznia 1884 roku Selig Freuthal napisał do L. Pinskera list, w którym dopytywał o szczegóły dotyczące kontaktów i planów, aby z londyńskim Komitetem Montefiorego założyć kolonię w Palestynie. Uważał, że to nie najlepszy pomysł, ponieważ Anglo-Jewish Association działająca w Wielkiej Brytanii nie wsparła – podobnie jak Alliance Israélite Universelle – kolonistów, a akcja zakupu ziemi przez barona Edmonda de Rothschilda nie jest nastawiona na prawdziwe rozwinięcie projektu, lecz na uspokojenie nastrojów. Autor listu napisał, że planował przenieść się do Palestyny i pracować na miejscu na rzecz żydowskiego szkolnictwa[65], jednak jego przyjaciele z Paryża – dr Izreael Michael Rabinowitz oraz L. Levy-Bing, których prosił o wsparcie w tej sprawie, przekazali mu, że o szkołach nie ma na razie mowy, zaś osoby podejmujące decyzje w Paryżu nie chcą propagować emigracji palestyńskiej, a wszystkich zniechęconych kierują do Ameryki. W związku z tymi wiadomościami S. Freuthal przekonywał, że autor *Autoemancypation!* (pol. *Samowyzwolenie!)* nie może opierać się na angielskich i francuskich działaczach, którzy sami nie przeszli jeszcze „samowyzwolenia" i wolą „dalej żebrać, żeby wesprzeć żebraków". Trzeba znaleźć własną siłę i rozpocząć dzieło oparte o masy Żydów rosyjskich, którzy razem zorganizowani zwrócą się bezpośrednio do Wielkiej Porty z prośbą o zgodę na osadnictwo w Palestynie. W przypadku odmowy zaś skierować się należy do enigmatycznie określonych w jego liście „sił" – za którymi kryją się pewnie władze najważniejszych państw na kontynencie europejskim, a tym samym sprawa nabierze według niego wymiaru międzynarodowego i zakończy się zgodnie z ich oczekiwaniami. Freuthal uważał, że to nie pomoc i wsparcie barona Maurice'a de Hirscha, Edmonda de Rothschilda czy Mojżesza Montefiorego są kluczowe dla sprawy, lecz „odwaga", która utoruje im drogę do zwycięstwa. W związku z tym Freuthal prosił Pinskera, aby dołączył do organizowanego przez działaczy katowickich spotkania delegatów w dniach 10 i 11 czerwca 1884 roku i porzucił myśli o współpracy z angielskim komitetem obchodów urodzin Montefiorego[66].

65 Albo ambicje S. Freuthala były bardzo duże, albo przypadkiem użył niezbyt trafnego sformułowania w tym liście do L. Pinskera, pisząc: „ich wolle die Schulen in den Colonien übernehmen", czyli „chcę przejąć szkoły w koloniach". A. Druyanow, *Ketawim le-Toldot...*, Vol. 1, nr 34, kol. 76–78, list S. Freuthala do L. Pinskera z 7 stycznia 1883 roku.

66 Tamże. W liście S. Freuthal napisał: „My jesteśmy tutaj [w Katowicach] mocno zdecydowani".

Z listu jasno wynika, że inicjatywa zjednoczenia wszystkich stowarzyszeń Miłośników Syjonu nie wyszła jedynie ze strony wspomnianych już Maxa Mandelstamma oraz Mosze Lilienbluma, lecz była też bardzo istotnym – wyrażonym w mało dyplomatyczny sposób – postulatem Seliga Freuthala, który kreował się na głównego organizatora i decydenta w kwestii konsolidacji ówczesnego ruchu syjonistycznego. Leon Pinsker – co zrozumiałe – zignorował wyrażone w taki sposób zaproszenie, opowiadając się za „punktem krystalizacyjnym", jak nazywano obchody jubileuszowe[67], który jego zdaniem miał przyciągnąć więcej uwagi i zapewnić odpowiednie poparcie programu kolonizacyjnego. Równocześnie pokazał w ten sposób, gdzie podejmowane są wiążące decyzje w sprawie dalszego rozwoju ruchu syjonistycznego.

67 To określenie pojawia się również w korespondencji z I. Rülfem.



ROZDZIAŁ III

Konferencja Katowicka

Wieńczące przygotowania do konferencji

Pierwsza próba zorganizowania powszechnego zjazdu stowarzyszeń Miłośników Syjonu w Katowicach jesienią 1883 roku, mimo że nieudana i ze sceptycyzmem przyjęta przez dużą część działaczy z Leonem Pinskerem na czele, stała się jednak katalizatorem dalszych działań. Nie wiadomo, kiedy ostatecznie postanowiono, aby miejscem kolejnej konferencji również zostały Katowice. Możliwe, że pewien, choć niewielki wpływ miało powiązanie katowickich działaczy z Zakonem B'nai B'rith, czyli organizacją zdobywającą coraz większą popularność w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych oraz mającą spory potencjał zarówno finansowy, jak i społeczno-kulturalny, a L. Pinskerowi bardzo zależało na włączeniu Żydów z Europy Zachodniej w sprawy kolonizacji Palestyny. W tak wczesnym okresie działalności Zakon B'nai B'rith nie określił jeszcze swojego jednoznacznego stosunku do idei kolonizacji w Palestynie. Zaangażowanie i zapał katowickich działaczy – chociaż momentami przekraczające nie tylko ich możliwości, ale i pozycję w ruchu – były pozytywnie dostrzegane i mogły zapewnić zainteresowanie również w innych regionach Niemiec.

Przygotowania do spotkania w Katowicach wraz z mijającymi miesiącami wywoływały coraz większy entuzjazm. Miało to być pierwsze tak powszechne spotkanie przedstawicieli komitetów z terenów Imperium Rosyjskiego oraz przedstawicieli Europy Zachodniej. Na konferencji miały zostać wyznaczone najważniejsze cele i sprecyzowane kierunki

działania ruchu. Pojawiały się takie określenia, jak „ogólnoświatowa unia palestyńska", parlament żydowski czy wręcz „rządowy charakter" spotkania[1], oczekiwania dużej części działaczy nie skupiały się na doraźnej pomocy charytatywnej, lecz stworzeniu nowej jakości – społecznej i politycznej zmianie w społeczeństwie żydowskim.

Podobno za wyborem Katowic jako miastem, gdzie miała się odbyć konferencja, najbardziej optowali warszawscy działacze ruchu Miłośników Syjonu, którzy już wcześniej mieli okazję współpracować z M. Mosesem i S. Freutahlem, oraz Saul Pinchas Rabinowicz (Rabbinowitz) (1845–1910), sekretarz warszawskiego koła. Wykazywał się on dużą aktywnością i bardzo mu zależało na szybkim połączeniu sił komitetów rozproszonych po sporym terytorium, rozumiejąc się w tym względzie z działaczami katowickimi[2]. Uważał, że tylko zjednoczenie pozwoli na realizację celów i wpłynie na szerszy odbiór reprezentowanych przez nich idei na zachodzie, więc bardzo parł do zorganizowania konferencji i dodatkowo naciskał, aby odbyła się w dogodnym komunikacyjnie miejscu. Jako dziennikarz wiedział też, że jeżeli wydarzenie odbędzie się na terenie Niemiec, wzbudzi większe zainteresowanie i będzie odnotowane w zachodnioeuropejskiej prasie żydowskiej, natomiast jeśli zostanie wybrana lokalizacja na terenach polskich lub rosyjskich, będzie to potraktowane jak wewnętrzna sprawa Żydów w Imperium i pominięte.

Saul Pinchas Rabinowicz, zwany też Szeferem, zaczął aktywniej działać w ruchu Miłośników Syjonu dopiero w 1881 roku, czym w zasadzie nie wyróżniał się wśród innych młodych maskili, jednak cechowała go wyjątkowa aktywność i prężność. Od połowy lat 70. XIX wieku zamieszkał w Warszawie. Publikował teksty w języku hebrajskim zarówno literackie, jak i publicystyczne. Po dołączeniu do protosyjonistów początkowo opowiadał się za wyjazdami do Ameryki, ale później poparł kierunek palestyński. W następnych latach pracował naukowo, przygotowując prace na temat Leopolda Zunza, Zachariasa Frankla. Dokonał też przekładu na język hebrajski pracy Heinricha Graetza *Geschichte der Juden*, nie tylko przybliżając osiągnięcia „Wissenschaft des Judentums"

1 D. Vital, *The origins of Zionism*, Clarendon Press, Oxford 1975, s. 161.

2 N.M. Gelber, *Die Kattowitzer Konferenz, 1884, Protokolle*, M. Hickl-Verlag, Wien–Brünn 1919, s. VIII.



Il. 12. Portret Saula Pinchasa Rabinowicza

społeczności żydowskiej na wschodzie Europy, ale również za zgodą autora wprowadzając w tej pracy zmiany i uzupełnienia[3]. Jego działalność naukowa i kulturalna przez długi czas była pomijana w historiografii poświęconej początkom syjonizmu, dopiero ostatnio pojawiła się praca pokazująca jego działania na rzecz edukacji narodowej, budowania żydowskiej solidarności, miłości do tradycji oraz języka hebrajskiego[4].

Jeden z badaczy tematyki początków syjonizmu David Vital zwrócił uwagę na jeszcze dwa aspekty, które mogły mieć wpływ na wybór miejsca konferencji – Katowice były według niego zarówno wschodem, jak i zachodem, ponieważ były to tereny polskie, a równocześnie znajdujące się w granicach Niemiec oraz stanowiły centralne miejsce dla Żydów europejskich[5]. Ważnym aspektem była również chęć uniknięcia inwigilacji rosyjskiej policji, która nie mogła wkroczyć na obce terytorium. Katowice były tak blisko granicy z Rosją i Austro-Węgrami, że gdyby któryś z delegatów nie posiadał odpowiednich dokumentów, istniała możliwość nielegalnego jej przekroczenia na krótki czas. Te problemy pojawiły się w korespondencji wymienianej pomiędzy Odessą a Białymstokiem w październiku 1884 roku. W efekcie problemów z przekroczeniem granicy czterej rabini, którzy chcieli wziąć udział w konferencji, ostatecznie zrezygnowali i zawrócili do domu, obawiając się naruszenia swojego autorytetu działaniami niezgodnymi z prawem[6].

Pomimo zastrzeżeń Leona Pinskera do zachowania i możliwości S. Freuthala, nie można było jednak nie docenić jego głębokiego zaangażowania nie tylko organizacyjnego, ale również wkładu intelektualnego. Przygotował bowiem do druku w 1884 roku publikację poświęconą Mojżeszowi Montefioremu dla uczczenia setnej rocznicy jego urodzin. Była to

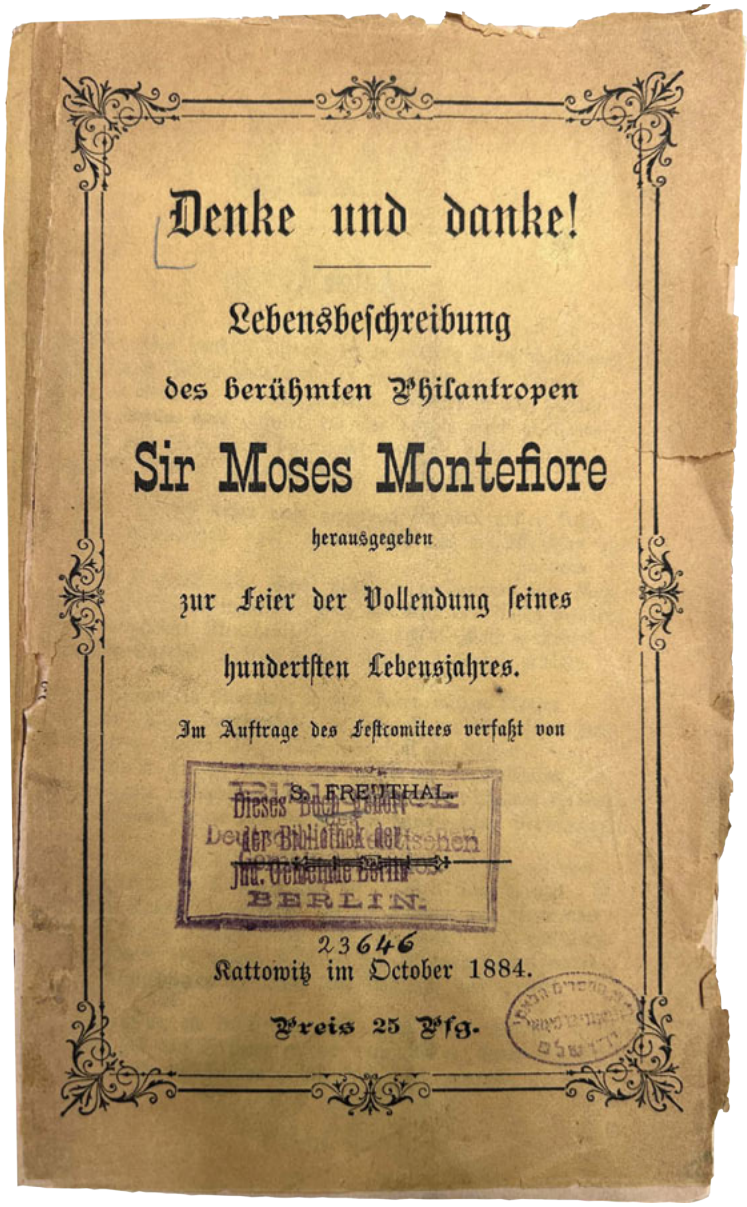
---

3 *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie* (dalej: PSJ), T. 2, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 392–393; H. Rosenthal, P. Wiernik, *Rabbinowitz, Saul Phinehas*, w: *The Jewish Encyclopedia...*, Vol. 10, New York–London 1905, s. 299; *Palästinaliebe. Leon Pinsker, der Antisemitismus und die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland*, hrsg. J. Schoeps, Philo, Berlin–Wien 2005, s. 213.

4 A. Yedidya, *Between Peretz Smolenskin and Ahad Ha'am: the Forgotten Historiography of the Jewish National Movement Hibbat Zion*, „Nationalities Paper" 2023, s. 1–17, https://doi:10.1017/nps.2023.86.

5 M. Bilz, *Hovevei Zion in der Ära Leo Pinsker*, Lit Verlag Dr. W. Hopf, Hamburg 2007, s. 59.

6 D. Vital, *The origins...*, s. 161.



Denke und danke!

Lebensbeschreibung

des berühmten Philantropen

Sir Moses Montefiore

herausgegeben

zur Feier der Vollendung seines

hundertsten Lebensjahres.

Im Auftrage des Festcomitees verfaßt von

S. FREUTHAL.

Dieses Buch gehört
der Bibliothek des
BERLIN.
23646

Kattowitz im October 1884.

Preis 25 Pfg.

Il. 13. Pierwsza strona publikacji Seliga Freuthala poświęconej Mojżeszowi Montefioremu

niewielka objętościowo broszura, licząca 19 stron, wydrukowana w oficynie Karola Miarki w Mikołowie pod tytułem: *Denke und danke! Lebensbeschreibung des berühmten Philantropen Sir Moses Montefiore*[7]. Książeczka miała być dodatkowym – oprócz portretów M. Montefiorego, które były sprzedawane w ramach akcji propagującej ideę osadnictwa w Palestynie – elementem promocyjnym. Filantrop z Wielkiej Brytanii był bowiem fundatorem pierwszej osady żydowskiej poza murami Starego Miasta w Jerozolimie – Mishkenot Sha'ananim, czyli pierwszego nowego jiszuwu. Praca składała się z trzech części: prologu w postaci wiersza poświęconego jubilatowi, jego biografii oraz opisów różnych sytuacji z jego życia.

Przeciwnikami koncepcji katowickiej byli działający w Odessie ludzie z otoczenia Leona Pinskera – przede wszystkim księgarz Ephraim Deinart, którzy chcieli, aby spotkanie odbyło się w Konstantynopolu, co umożliwiłoby im od razu podjęcie starań o uzyskanie zgody na osiedlanie się ludności żydowskiej w Palestynie pod nadzorem i za pozwoleniem władz osmańskich. Podczas zebrania, na którym wybierani byli w Odessie delegaci na konferencję, Pinsker ostatecznie opowiedział się za umiejscowieniem zjazdu w Katowicach[8]. Miasto zresztą wraz z Mysłowicami stanowiło ważny punkt na drodze uciekających przed trudną sytuacją w Rosji Żydów. Przewijające się przez katowicki dworzec grupy uchodźców stanowiły wyzwanie dla miejscowej społeczności żydowskiej, mobilizując ją do organizacji pomocy, ale też wymagały bardziej kompleksowego rozwiązania ich problemów. Nie przypadkiem zatem w przygotowanym zaproszeniu na Konferencję Katowicką pojawiło się określenie „Grenzstadt", czyli miasto graniczne – znajdujące się na linii, na granicy, pomiędzy, ale i będące łącznikiem, pomostem i umożliwiające spotkanie.

Termin spotkania – jak już wspomniano – został wyznaczony na dzień 26 października w związku z chęcią uczczenia setnych urodzin Mojżesza Montefiorego, jednak ze względu na zgłaszane przez część delegatów problemy z dotarciem w tym terminie do Katowic spotkanie zostało ostatecznie przesunięte na 6 listopada. Organizatorzy deklarowali,

7 S. Freuthal, *Denke und Danke! Lebensbeschreibung des berühmten Philantropen Sir Moses Montefiore herausgegeben zur Feier der Vollendung seines hundertsten Lebensjahres. Im Auftrage des Festcomitees verfaßt von...*, C. Miarka in Nicolai O.S., Kattowitz 1884.

8 N.M. Gelber, *Die Kattowitzer Konferenz...*, s. VIII–IX.

że konferencja ma poparcie braci z Wilna, Moskwy, Kowna, Białegostoku, Odessy[9], Mińska, Brześcia, Rostowa nad Donem, Lublina oraz aprobatę rabinów Izaaka Elchanana Spektora[10] oraz Samuela Mohylewera. W zaproszeniu wyznaczono również cele zgromadzenia – zjednoczenie towarzystw i zgromadzenie rozproszonych sił, aby wspólnie osiągnąć święte rzeczy. Przedstawiono też porządek obrad oraz poproszono delegatów, aby w przypadku niemożliwości przybycia poinformowali o tym listownie Saula Rabinowicza z Warszawy albo telegraficznie M. Mosesa z Katowic w dniach konferencji.

Uczestnicy konferencji

Na konferencję przyjechało 36 lub 35 delegatów, jednak nie wszyscy byli obecni przez wszystkie dni obrad i nie znamy wszystkich z imienia i nazwiska[11]. Liczbę 36 uczestników podano bezpośrednio za niemieckim i hebrajskim protokołem konferencji, które wydają się najbardziej wiarygodnym źródłem, natomiast podliczenie podpisów i osób wypowiadających się podczas konferencji daje liczbę 31[12]. Dodatkowo Hans Kohn w swojej publikacji pod tytułem *Die Kattowitzer Konferenz* napisał, że w konferencji wzięli udział czterej studenci, którzy jednak ze względów bezpieczeństwa nie podpisali się pod protokołami z poszczególnych dni obrad oraz nie zostali uwiecznieni na pamiątkowym zdjęciu, czyli

9 Według profesora Yossi Goldsteina zarówno L. Pinsker, jak i M. Lilienblum mieli wątpliwości dotyczące organizacji konferencji i przekazali jej sprawy w ręce Saula Rabinowicza. Dowodem na to miało być jakoby nieumieszczenie Odessy wśród miast wspierających konferencję, co jednak nie jest prawdą, ponieważ zarówno wersja niemieckojęzyczna, jak i hebrajskojęzyczna zaproszenia powoływały się na poparcie braci z Odessy. Y. Goldstein, *The Beginnings of Ḥibbat Ẓion: A Different Perspective*, „AJS Review" 2016, Vol. 40 (1), s. 52.

10 Izaak Elchanan Spektor (1817–1896), rabin i działacz społeczny. Pełnił funkcję rabina między innymi w Nowogródku i Kownie, gdzie otaczał się szczególnie uzdolnionymi uczniami i prowadził badania nad talmudem oraz rozwiązywał problemy halachiczne. Często występował przed władzami rosyjskimi, starając się wyjaśnić lub naprawić nieporozumienia i zakazy powiązane z życiem kulturalnym, edukacją i tradycją żydowską. W latach 80. XIX wieku blisko związany z ruchem Miłośników Syjonu. PSJ, T. 1, s. 563–564.

11 Zarówno źródła, jak również literatura tematu nie są zgodne w tej kwestii, np. D. Vital (*The origins...*, s. 161) podaje, że na konferencji było obecnych 30 osób.

12 Patrz aneks 3.

uczestników byłoby 35[13]. Nie ma obecnie możliwości, aby stwierdzić, kto popełnił błąd – protokolanci konferencji czy H. Kohn, podając liczbę studentów. Delegaci obecni na konferencji złożyli wpisy w specjalnie w tym celu przygotowanej księdze, niestety – jak wiemy z późniejszych tekstów – jej poszukiwania pięćdziesiąt lat później w siedzibie katowickiej loży B'nai B'rith nie przyniosły efektu. O księdze nie wspomniano w rocznicowym wydawnictwie z 1909 roku, co może sugerować, że już wtedy nie było jej w dokumentacji loży[14].

Ważną pamiątką po konferencji stało się zdjęcie wykonane przez Atelier für Photographie von P. Krause & Co w Katowicach. Nie wiadomo, czy zostało zrobione w miejscu spotkania – czyli w ówczesnej siedzibie Concordii, jakimś hotelu, a może w atelier przy Grundmannstrasse 23 (obecnie ulica 3 Maja 23). W grudniu 1884 roku M. Moses informował w liście do L. Pinskera, że wysłał właśnie do Warszawy do Jakuba Meyersohna 42 odbitki zdjęcia grupowego jednak bez nazwisk, ponieważ litograf znacznie opóźnił swoją pracę. Od początku planowano więc podpisać nazwiskami i miejscowościami poszczególnych uczestników konferencji i dlatego w obiegu znalazły się dwa rodzaje zdjęć[15].

Zwraca uwagę ustawienie i usytuowanie postaci względem siebie – nieprzypadkowe zarówno kiedyś, jak i dzisiaj – pokazujące pozycję i znaczenie w grupie. Jest jak mapa prestiżu i gradacji delegatów, gdzie główne postacie siedzą centralnie w pierwszym rzędzie, a za nimi ustawiają się zgodnie z posiadanym potencjałem społecznym, finansowym czy intelektualnym pozostali. Ta fotografia jest chyba najczęściej reprodukowanym na świecie zdjęciem z Katowic – i to nie tylko zrobionym w XIX wieku. Jest nierozerwalnie związana z pamięcią o konferencji i budowała oraz buduje nadal jej mitologię.

Lista uczestników (aneks 3) została przygotowana na podstawie treści protokołów konferencji oraz zachowanej korespondencji jej uczest-

13 H. Kohn, *Die Kattowitzer Konferenz*, „Der Jude. Eine Monatsschrift" Vol. 5 (1920–1921), H. 10, s. 613–615.

14 *Katowice: the Rise and Decline of the Jewish community. Memorial Book*. Transl. of *Katowits: perihatah ve-shekiyatah shel ha-kehila ha-yehudit; sefer zikaron*, eds. Y. Chrust, Y. Frankel, Tel Aviv 1996, s. 6, https://www.jewishgen.org/yizkor/katowice/kato06.html [dostęp: 15.01.2024].

15 The Central Zionist Archives, Jerusalem (dalej: CZA), A 9/10/18, list M. Mosesa do L. Pinskera z 10 grudnia 1884 roku.



Il. 14. Zdjęcie uczestników konferencji zrobione w Atelier
für Photographie von P. Krause & Co w Katowicach w 1884 roku

ników. Trudne jest czasami dookreślenie państwa, z którego bezpośrednio przybyli uczestnicy, ponieważ część z nich była wówczas w podróży albo w trakcie zmiany miejsca zamieszkania, dlatego starano się ująć tę dynamikę, podając dwa ewentualne miejsca, z jakich mogły te osoby dotrzeć do Katowic.

W pierwszym dniu obrad – 6 listopada – protokół podpisało 29 osób (nie licząc osób, których nazwiska błędnie pojawiły się dwa razy na liście). Brakuje podpisów Dawida Gordona oraz Adolfa Löbingera, chociaż brali aktywny udział w konferencji, umieszczono natomiast podpis dr. Drübinowicza z Rostowa nad Donem, który dojechał na konferencję dopiero 7 listopada. Jest to jedyny protokół podpisany przez tak dużą liczbę uczestników, pozostałe protokoły były podpisywane przez 13 tych samych wybranych osób (aneks 3).

W celu lepszej koordynacji prac delegatów i szybkich konsultacji bardzo istotna okazała się możliwość kontaktu z osobami, które nie były obecne na konferencji, poprzez wymianę telegramów, szczególnie gdy zachodziła potrzeba uzyskania czyjejś zgodny na podjęcie się pewnych obowiązków organizacyjnych.

Najwięcej osób (wymienionych z imienia i nazwiska) przyjechało z terenu Imperium Rosyjskiego. Byli to: Samuel Mohylewer z Białegostoku oraz Leon Pinsker z Odessy, którzy byli gośćmi honorowymi, ponadto z Białegostoku przyjechali Baruch Freidenberg i dr Józef Chazanowicz, z Charkowa Jacob Dayches, z Różanej Grodzieńskiej Fiszel Pines, z Karolina rabin Dawid Friedmann, z Kowna Lew Kliwansky i Mosze Bramsohn, z Moskwy Kalman Wolf Wissotzky, z Petersburga Alexander Zederbaum, z Połtawy Katriel Mirkin, z Rygi kupiec Leon Schalit[16] i M. Lunz [Luntz], z Rostowa nad Donem dr Drübinowicz, reprezentowany był również Międzyrzec Podlaski przez [N.] Schönmanna.

Największa delegacja przyjechała z Warszawy, co nie powinno dziwić w związku z ich zaangażowaniem w organizację konferencji oraz obecność ich przedstawicieli na konferencji przygotowawczej w 1883 roku. Grupa ta liczyła aż 5 osób: Leibisz Davidsohn, Izydor

16 Leon [Leib] Schalit w późniejszym czasie związał się z ruchem syjonistycznym, biorąc udział w kolejnych Kongresach Syjonistycznych (I–III, V), był również członkiem komisji finansowej kongresu (II, III, V). *Palästinaliebe. Leon Pinsker...*, s. 215.

Jasinowski, Jakub Mosze Meyersohn, Saul Pinchas Rabinowicz, Benjamin Rittenberg[17].

Podobnie jak podczas pierwszej próbnej konferencji w Katowicach Rumunię reprezentował dr Karpel Lippe.

Delegatami z Europy Zachodniej podpisanymi pod protokołami byli: dr Izrael Rabinowitz z Paryża oraz Kalman Wollrauch z Londynu i Zerah Barnett (1843–1935) z Londynu/Palestyny.

Tereny Cesarstwa Niemieckiego reprezentowali: delegat z Torunia Wolf Louis Kaliszer (syn rabina Cwiego Hirsza Kaliszera) oraz z Ełku dziennikarz i wydawca Dawid Gordon. Ponadto byli oczywiście obecni katowiccy gospodarze konferencji: Selig Freuthal, Moritz Moses, Adolf Löbinger oraz Simon Friedländer.

Adolf Löbinger (1833–1896) był obecny na konferencji jako prezydent katowickiej loży B'nai B'rith Concordia, a nie jako delegat ruchu Miłośników Syjonu. Pochodził z Żor, a w Katowicach zajmował się handlem. Należał do miejscowej elity, w latach 1886–1894 był członkiem rady miejskiej, od lipca 1884 do lipca 1885 oraz od lipca 1887 do lipca 1888 roku był prezydentem loży Concordia. W 1888 roku wraz z rabinem Jacobem Cohnem, Maxem Frölichem, Heinrichem Kleemannem oraz Juliusem Notmannen założył Unterstützungs-Verein für durchreisende Bedürftige (Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym Będącym Przejazdem), którego głównym celem była pomoc Żydom uciekającym z Galicji i Królestwa Polskiego. Przed śmiercią mieszkał przy Holtzestrasse (dzisiejsza ulica Mariacka) w Katowicach, a jego grób zachował się na miejscowym cmentarzu przy ulicy Kozielskiej[18].

Ostatni „katowicki" uczestnik konferencji – Simon Friedländer – odegrał podczas niej ważną rolę, ponieważ pełnił funkcję protokolanta wersji niemieckiej. Urodził się w 1846 roku w miejscowości Piassetzna (Piaseczna, obecnie część Tarnowskich Gór) w rodzinie Salomona Friedländera. W pierwszej połowie lat 80. XIX wieku był kupcem, a następnie właścicielem browaru zamieszkałym w Katowicach przy

17 D. Vital, *The origins...*, s. 164 podaje, że z Warszawy przybyło 6 osób, możliwe, że był wśród nich student nieujęty w protokole, którego nazwiska nie znamy.

18 Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 12/2595 Urząd Stanu Cywilnego w Katowicach, sygn. 130, wpis nr 463; J. Cohn, *Historia gminy synagogalnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, tłum. M. Musioł, Muzeum Historii Katowic, Katowice 2004, s. 60; Z. Karski, *German Jews (1865–2022)*, w: *Katowice: the Rise...*, s. 6.



Il. 15. Grób Adolfa Löbingera
na cmentarzu przy ul. Kozielskiej w Katowicach

Holtzestrasse 27 (obecnie ulica Mariacka). Był aktywnym członkiem Loży B'nai B'rith Concordia, a od lipca 1885 do lipca 1886 roku jej prezydentem. Działał aktywnie zarówno w Towarzystwie Kolonizacyjnym, jak i w redakcji „Der Colonist", odpowiadając za sprawy handlowe. W 1900 roku wszedł do zarządu Unterstützungs-Verein für durchreisende Bedürftige (Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym Będącym Przejazdem)[19].

Jedynym delegatem, który przybył z Francji, był Izrael Michael Rabinowitz[20] pochodzący z Horodca koło Kobrynia, uczeń jeszyw w Grodnie i Brześciu, a następnie student lingwistyki i medycyny we Wrocławiu, skąd przeniósł się do Paryża i tam w 1854 roku kontynuował studia lekarskie zakończone uzyskaniem tytułu doktora medycyny. Już wkrótce poświęcił się jednak tłumaczeniu talmudu babilońskiego na język francuski, uważając, że umożliwi to zapoznanie się z religią i kulturą judaistyczną innym Europejczykom. Był autorem podręcznika gramatyki hebrajskiej oraz zaangażował się w rozpropagowywanie idei ruchu Miłośników Syjonu, stając na czele tej organizacji w Paryżu i właśnie jako jej delegat udał się w 1884 roku na Górny Śląsk.

Kolejną bardzo ważną postacią (siedzącą na zdjęciu po prawej stronie L. Pinskera) był rabin Dawid Friedman (1814–1915), jeden z najważniejszych autorytetów halachicznych końca XIX wieku na terenach litewskich. Pochodził z Białej Podlaskiej, studiował Torę u licznych nauczycieli, aby ostatecznie zostać w 1868 roku rabinem Karolina na przedmieściach Pińska – wówczas ważnego ośrodka życia żydowskiego na Polesiu. Popierał ideę osadnictwa żydowskiego w Palestynie i związał się z ruchem Miłośników Syjonu, pomimo niezgody na poglądy zaprezentowane przez rabina Cwiego Hirsza Kaliszera w pracy *Driszat Cij(j)on* [*Przywrócenie Syjonu*] opublikowanej w 1862 roku, a dotyczące między innymi odbudowania w Jerozolimie świątyni i przywrócenia składania ofiar[21].

---

19 Był synem szojcheta Salomona i Lene z d. Freund zamieszkałych w Georgenbergu (obecnie Miasteczko Śląskie). Dnia 13 sierpnia 1888 roku wziął ślub z Charlotte Weichmann z Zawodzia. Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 12/2545 Urząd Stanu Cywilnego w Bogucicach, sygn. 64, wpis nr 27; J. Cohn, *Historia gminy synagogalnej*..., s. 61.

20 Izrael Michael Rabinowitz (1818–1894) – rabin, lekarz, tłumacz, działacz syjonistyczny. PSJ, T. 2, s. 391.

21 PSJ, T. 1, s. 447, 746.

Przybyły z Moskwy Kolonimus Ze'ev [Wolf] Wissotzky (1824–1904)[22] był zwolennikiem prowadzenia akcji kolonizacyjnej w Ziemi Izraela, jednak na konferencji przede wszystkim pełnił funkcję zainteresowanego filantropa oraz wspierającego autorytetu w kwestiach finansowych. Urodził się w okolicach Kowna w ortodoksyjnej rodzinie, otrzymał tradycyjne żydowskie wykształcenie, jednak wraz z upływem lat coraz bardziej interesował się ruchem Bilu oraz działalnością Miłośników Syjonu. Po przeprowadzce do Moskwy pracował u znanego rosyjskiego handlarza herbatą – Piotra Koronowicza Botkina, a następnie około 1858 roku otworzył własne przedsiębiorstwo w tej samej branży, stając się jednym z jej istotnych graczy, z czasem nazywanym rosyjskim królem herbaty. Powodzenie finansowe pozwoliło mu na wspieranie licznych inicjatyw podejmowanych przez Miłośników Syjonu zarówno w Europie, jak i w samej Palestynie, do której udał się w 1885 roku na rekonesans. Był między innymi fundatorem szkoły żydowskiej w Jaffie, wspomagał również hebrajskie czasopismo „Ha-Sziloach" wydawane przez Achad Ha'Am w latach 1896–1903. W późniejszym okresie był ważnym darczyńcą Żydowskiego Funduszu Narodowego. Jego firma przed wybuchem rewolucji październikowej w Rosji była jednym z największych na świecie dostarczycieli herbaty. Jego udział w konferencji jest bardzo znaczący, ponieważ reprezentował nie tylko ogromny kapitał, ale również podejmował działania koncyliacyjne między reprezentantami różnych poglądów i celów w ramach protosyjonizmu, co ujawniło się szczególnie w późniejszym okresie realizacji zadań Miłośników Syjonu.

Jednym z delegatów brytyjskich był Zerah Barnett. Pochodził z terenów guberni kowieńskiej, a po małżeństwie z Żydówką mieszkającą w Londynie przeniósł się do Wielkiej Brytanii, gdzie zajmował się handlem i uzyskał w 1871 roku obywatelstwo, co pozwoliło mu na zakup ziemi w Palestynie. Był jednym z inicjatorów i fundatorów utworzenia Mea Shearim oraz Petach Tikwa. Przez wiele lat podróżował między Londynem a Jerozolimą, próbując zebrać środki na cele osadnictwa palestyńskiego – między innymi spotykając się z baronem Rothschildem

22 Kolonimus Ze'ev [Wolf] Wissotzky (1824–1904) – w protokołach konferencji katowickiej z 1884 roku jego nazwisko występuje w wersji Wissotzki. Zob. S. Kreis, *Wissotzky, Kalonymus Ze'ev*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Wissotzky_Kalonymus_Zeev [dostęp: 2.04.2024]; https://archive.org/stream/b29000488_0012/b29000488_0012_djvu.txt [dostęp: 2.04.2024].

w Paryżu. Wprawdzie jest podpisany pod protokołem konferencji, jednak nie zabierał głosu w dyskusjach dotyczących kolonii rolniczych w Palestynie, mimo że był tam wielokrotnie i miał dużą wiedzę oraz doświadczenie. Nie ma go również na zdjęciu pamiątkowym. Dopiero z jego wspomnień dowiadujemy się, że rzeczywiście przyjechał do Katowic jako delegat z pełnomocnictwami londyńskiego stowarzyszenia Miłośników Syjonu. Na miejscu pierwszego dnia obrad okazało się, że nikt nie zna tu ani jego, ani jego osiągnięć, w związku z tym zastosował „sztuczkę". Ubrał turecki fez, który miał ze sobą. Tak ubrany poszedł do hotelu, gdzie nocowali najważniejsi goście. Został od razu rozpoznany jako Żyd, który przyjechał z Palestyny. Zaprosił więc wszystkich zainteresowanych na herbatę i opowiedział im o sytuacji w Ziemi Świętej. Jednym z obecnych był Kolonimus Wissotzky, który po wysłuchaniu jego mowy nie mógł się nachwalić, jak wiele spraw mu się rozjaśniło, szczególnie w kontekście licznej dokumentacji, jaką otrzymywał z Palestyny. Według Barnetta w posiedzeniu delegatów, które odbyło się następnego dnia rano, brało udział aż 60 osób. Zamieszanie nie pozwalało na prowadzenie konstruktywnej dyskusji, dlatego poprosił o możliwość spotkania na osobności z K. Wissotzkym, a następnie w mniejszym gronie z osobami decyzyjnymi, którym przedstawił swoje propozycje dotyczące wsparcia dla rolników w Petach Tikwa oraz członków Bilu w Gederze. Według niego spotkały się one z pozytywnym przyjęciem, odrzucona została jedynie sprawa rozwoju i wsparcia przemysłu w tamtym regionie.

Zerah Barnett wspominał, że wracając do Londynu, zatrzymał się w Paryżu i poinformował barona Rothschilda o postanowieniach Konferencji Katowickiej, a także o swoich planach, co spotkało się z jego wielkim zainteresowaniem. Oczywiście takie wspomnienia, spisywane ponad czterdzieści lat po wydarzeniu, wymagają bardzo ostrożnego podejścia do przekazywanych w nich informacji[23]. Barnett uzasadnia brak swoich wypowiedzi w protokołach konferencji faktem, że nie był wówczas znany, a więc i proszony o zabranie głosu. Oczywiście taka sytuacja jest możliwa, tym bardziej że wszyscy uczestniczący w konferencjach zdają sobie sprawę, że to, co się dzieje w kuluarach spotkania, często

23 Wspomnienia Zeraha Barnetta zostały przygotowane do druku przy pomocy jego córki Hannah Barnett-Trager w 1929 roku i opublikowane przez Yehudę Haleviego Schechtera, wersja elektroniczna jest dostępna online w ramach projektu Ben Yehuda, https://benyehuda.org/read/31619 [dostęp: 15.05.2024].



Il. 16. Portret Zeraha Barnetta

ma dużo większe znaczenie niż oficjalnie podpisane postanowienia. Możliwa jest jednak również inna wersja, która tłumaczyłaby, dlaczego nie ma go na zdjęciu – a mianowicie taka, że albo wyjechał wcześniej, albo spóźnił się na konferencję i swoje wywody mógł przedstawić już tylko w półprywatnym gronie podczas spotkania towarzyskiego. Nie można wykluczyć również jego niechęci do wystąpień publicznych i chęci rozmowy w kameralnych warunkach, co przełożyło się na jego milczącą obecność w protokołach.

Niezależnie od przyjętej wersji interpretacji, miejscami dowcipna wspomnieniowa narracja Zeraha Barnetta, mocno wyolbrzymiającą po latach jego rolę w podejmowanych podczas konferencji decyzjach, jest ciekawym uzupełnieniem zapisu przebiegu obrad i pokazuje atmosferę spotkania, na którym duża część gości, korespondująca ze sobą od kilku lat, miała wreszcie okazję zobaczyć się i poznać osobiście.

Dawid Gordon przyjechał do Katowic z Prus Wschodnich i został na nią zaproszony z kilku powodów. Miał zdać relację ze swojego pobytu w Palestynie (do której ostatecznie nie dotarł), Londynie i Paryżu. Jako redaktor ważnego czasopisma „Ha-Maggid" był również osobą, która miała rozpropagować cele Miłośników Syjonu wśród szerszej grupy odbiorców. Zatem chociaż nie był delegatem, miał bardzo ważne zadanie do wykonania. Gordon urodził się koło Wilna w tradycyjnej rodzinie żydowskiej. W połowie XIX wieku wyjechał do Liverpoolu. Po powrocie przyjął propozycję pracy w Ełku w gazecie „Ha-Maggid", pierwszym tygodniku wydawanym w języku hebrajskim[24]. Po śmierci wydawcy gazety Lazara-Lipmanna Silbermanna przejął w 1879/1880 roku jego posadę. Od lat 60. XIX wieku zaangażował się w propagowanie idei osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela, uczynił to również na łamach wydawanego przez siebie czasopisma i włączył w działania ruchu Miłośników Syjonu[25].

Drugim bardzo ważnym dziennikarzem i wydawcą był Alexander Halevi Zederbaum (Cederbaum), założyciel czasopisma „Ha-Melitz" wydawanego w języku hebrajskim w Odessie, a od 1871 roku w Petersburgu. Pochodził z Zamościa. Był pionierem haskali na terenie Rosji oraz

24 Y. Salmon, *The Emergence of a Jewish Nationalist Consciousness in Europe during the 1860s and 1870s*, „AJS Review" 1991, Vol. 16 (1/2), s. 110, 114–115.

25 A. Holtzman, *"Magid, Ha-."*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Magid_Ha- [dostęp: 8.03.2024].

inicjatorem czasopiśmiennictwa żydowskiego wydawanego w języku hebrajskim i jidisch[26].

Doktor Józef Chazanowicz przyjechał jako reprezentant z Białegostoku. Był lekarzem i społecznikiem, który po studiach w Niemczech powrócił do Cesarstwa Rosyjskiego i rozpoczął praktykę lekarską. W 1878 roku osiadł ostatecznie w Białymstoku. Był działaczem ruchu Miłośników Syjonu i bliskim współpracownikiem rabina Samuela Mohylewera, a w późniejszym czasie członkiem ruchu Bnej Mosze związanym z Achad Ha'Amem. Jego ważnym celem była szeroka edukacja i przewodnictwo duchowe, co miało doprowadzić do odrodzenia Żydów w Palestynie. Po podróży do Jerozolimy w 1890 roku postanowił działać na rzecz utworzenia w tym mieście żydowskiej biblioteki narodowej, która stałaby się ważnym elementem tamtejszego życia intelektualnego. W tym celu podjął współpracę między innymi z B'nai B'rithem, wydawcami, antykwariatami i bibliotekami w Europie, zaczął gromadzić, a następnie wysłał do Palestyny około 63 tysięcy książek. Brał udział w kolejnych Kongresach Ruchu Syjonistycznego[27].

Do Katowic przyjechał również Wolf Louis Kaliszer, syn słynnego rabina Hirsza Kaliszera z Torunia, pioniera i twórcy podwalin ideowych osadnictwa żydowskiego w Palestynie, który podobnie jak ojciec poświęcał się działalności na rzecz stworzenia nowego miejsca dla społeczności żydowskiej, robił to jednak w bardziej praktyczny sposób.

Przedstawiając grupę delegatów, którzy przybyli na Konferencję Katowicką, warto podkreślić, że wszyscy reprezentowali swoje regionalne komitety Miłośników Syjonu. Wyjątkiem byli Dawid Gordon (zaproszony ze względu na możliwości nagłośnienia idei konferencji w swojej gazecie oraz kontakty z M. Montefiorem) oraz Alexander Zederbaum. Reprezentowali zasadniczo cztery grupy: rabinów, wykonujących wolne zawody, przedsiębiorców i kupców. Choć delegaci zjechali z różnych

---

26 J. Jacobs, S. Hurwitz, *Zederbaum, Alexander Ossypovitch*, w: *The Jewish Encyclopedia,* Vol. 12, New York–London 1906, s. 650, https://jewishencyclopedia.com/articles/15212-zederbaum-alexander-ossypovitch# [dostęp: 12.02.2024].

27 Józef Chazanowicz (1844–1918). R. Löw, *Rzecz o Józefie Chazanowiczu – lekarzu białostockim*, w: *Żydzi wschodniej Polski*, Seria I: *Świadectwa i interpretacje*, red. B. Olech, J. Ławski, Colloquia Orientalia Bialostocensia 2, KBF Wschód–Zachód, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael, Białystok 2013, s. 39–44.

stron Europy, wszyscy mieli środkowoeuropejskie korzenie, co niewątpliwie wpływało na ich zrozumienie sytuacji społeczno-politycznej w tym regionie. Jednak świadczyło to o niewielkim zainteresowaniu problemem w Europie Zachodniej. Zatem główny postulat i ważny cel wyznaczony przez Leona Pinskera nie został zrealizowany, z zachodu nie przyjechał żaden prominentny i wpływowy przedstawiciel angielskich, francuskich czy niemieckich Żydów, co można uznać za porażkę organizatorów, pamiętając jednak, że było to pierwsze powszechne spotkanie przedstawicieli ruchu i zaczynał się on dopiero krystalizować ideologicznie i organizacyjnie.

Według hebrajskiego protokołu konferencji na spotkanie nie udało się dotrzeć czterem delegatom. Byli to: ortodoksyjny rabin Icchak Jaakow Reines[28] z Lidy, późniejszy założyciel ruchu Mizrachi, czyli religijnego ruchu syjonistycznego przyjmującego, że powrót do Ziemi Izraela musi nastąpić na prawach Tory, rabin Jakob Joseph z Wilna, późniejszy główny rabin Association of American Orthodox Hebrew Congregations w Nowym Jorku, rabin z Kluczborka (leżącego w granicach Cesarstwa Niemieckiego, więc to inny powód zatrzymał go w drodze) oraz niezidentyfikowany bliżej rabin Chanales[29].

W swojej pracy pod tytułem *The Origins of Zionism* David Vital, opisując delegatów, którzy przybyli do Katowic, określił ich następująco: „Przeważnie byli to (za wyjątkiem Szefera – Saula Rabinowicza) stateczni, powolni i przezorni ludzie, pragnący skupić się na rzeczywistych sprawach. Dumni ze swojego przedkładania spraw praktycznych nad teoretycznymi i z głębokim przekonaniem, aby unikać czegokolwiek, co mogłoby wywołać zamieszanie i niepotrzebne ryzyko. Wszyscy byli świadomi, że podejmują się wyjątkowego przedsięwzięcia, ale traktowali to z pewnym dystansem. Mieli też poczucie ważności zadania, ale brakowało im konkretnego zogniskowania. Jedynym wyraźnym objawem

28 Icchak Jaakow Reines nie mógł przejechać przez granicę, ponieważ nie miał paszportu, a nie zdecydował się na jej nielegalne przekroczenie. Po konferencji została mu jednak przesłana hebrajska wersja protokołów.

29 D. Vital, *The origins*..., s. 162; *Palästinaliebe. Leon Pinsker*..., s. 77. W publikacji wydanej z okazji 50. rocznicy Konferencji Katowickiej L.S. Citron wśród uczestników konferencji umieścił zarówno rabina I.J. Reinesa z Lidy, jak i rabina Jakuba Josefa z Wilna, natomiast wśród osób, które nie dojechały na jej obrady, wymienił m.in. Abrahama Kisa z Mińska, rabina Lipmana Rabinowicza z Witebska.

uznania jego doniosłości był wybór rabina Samuela Mohylewera z Białegostoku na honorowego przewodniczącego zgromadzenia – co było bardzo mglistym i pośrednim uznaniem narodowego znaczenia konferencji oraz nadziei, że znajdzie ona miejsce w historycznym kontinuum narodu żydowskiego”[30]. Warto jednak podkreślić, że w późniejszym czasie duża grupa, która przyjechała do Katowic, pomimo swojego ostrożnego i zachowawczego charakteru odegrała bardzo ważną rolę, będąc inicjatorami i pomysłodawcami licznych ważnych instytucji i organizacji istotnych zarówno dla ruchu syjonistycznego, jak i w późniejszym czasie dla Państwa Izrael, wystarczy wspomnieć chociażby Bibliotekę Narodową.

W związku z tym, że uczestnicy przybyli do Katowic z różnych stron Europy oraz prezentowali różne środowiska, w czasie obrad słychać było mieszankę kilku języków – niemieckiego, jidysz i hebrajskiego, co w przypadku zapisu treści protokołów doprowadziło do nieporozumień.

Przebieg konferencji i jej najważniejsze postanowienia

Program obrad został opublikowany wcześniej i wręczony uczestnikom podczas pierwszego posiedzenia, natomiast w wydawnictwie zawierającym protokół konferencji został umieszczony na jego końcu.

Konferencja rozpoczęła się w czwartek 6 listopada o godzinie 16 w siedzibie loży Concordia od wybrania członków biura konferencji. W skład weszli najbardziej aktywni i zaangażowani w jego przygotowanie, czyli Samuel Mohylewer jako prezydent senior, Leon Pinsker jako pierwszy prezydent, Alexander Zederbaum jak drugi prezydent, Selig Freuthal jako przewodniczący obrad, Simon Friedländer jako protokolant w języku niemieckim oraz Saul Rabinowicz jako protokolant w języku hebrajskim. Działacze katowiccy zostali więc docenieni za swój wkład w organizację konferencji, a marzenie S. Freuthala, aby odegrać ważną rolę w całości przedsięwzięcia, przynajmniej w tej mierze zostało zaspokojone.

Kolejnym, bardzo istotnym pod względem programowym punktem było wystąpienie Leona Pinskera, który nakreślił w nim najważniejsze

30 D. Vital, *The origins...*, s. 164.

cele i zadania stojące przed społecznością żydowską w Europie polegające na poszukiwaniu nowych rozwiązań na nowych terenach. Wskazywał na konieczność powołania instytucji, która skupi się na realizacji tej misji. W treści mowy pojawiły się również duże fragmenty korespondujące bezpośrednio z tezami zawartymi w *Autoemancypation!*, a więc przedstawienie historyczno-prawnych powodów trudnej sytuacji i niesprawiedliwej opinii o Żydach, wynikającej między innymi z zakazów uprawy ziemi oraz konieczności zajęcia się handlem. Nierównomierny rozwój, pozbawiony ważnego elementu, jakim jest praca fizyczna na roli, występowanie jako pośrednicy pomiędzy innymi grupami społecznymi spowodowały, że Żydzi spotykali się z wrogością, która przerodziła się w „brutalny antysemityzm". Konkludował, że Żydzi nie mogą czekać bezczynnie, lecz powinni zamienić wagę na pług i skupić się na akcji kolonizacyjnej, która umożliwi im to działanie. Organizacja, która zajęłaby się realizacją tych zadań, powinna otrzymać nazwę „Związek Montefiorego dla wspierania rolnictwa wśród Żydów względnie dla pomocy żydowskim kolonistom w Palestynie".

Prezydent loży Concordii Adolf Löbinger zaproponował, aby przemowa L. Pinskera została wydrukowana i rozesłana do wszystkich lóż B'nai B'rithu, natomiast S. Freuthal oraz A. Zederbaum dodali, że byłoby słuszne, aby jej tekst znalazł się również w prasie, gdzie miałby większą siłę oddziaływania.

Mowa Pinskera wygłoszona podczas zjazdu była bardzo wyważona, stonowana i nastawiona koncyliacyjnie oraz konsolidacyjnie, aby zjednoczyć i zjednać wszystkie grupy reprezentowane na spotkaniu. Chciał też zrealizować swój cel, którym było zainteresowanie Żydów zachodnioeuropejskich ideą kolonizacji rolniczej w Palestynie. Negatywne reakcje, jakie dotarły do Odessy po publikacji jego broszury *Autoemancypation!*, spowodowały, że Pinsker z większą ostrożnością postanowił wypowiedzieć się podczas konferencji, co – jak już wspomniano – wzbudziło sprzeciw części działaczy na spotkaniu przedzjazdowym.

Podobno Leon Pinsker nie mówił płynnie po hebrajsku, ale to nie dlatego zdecydował się przygotować i wygłosić swoją mowę w języku niemieckim. Wyboru tego języka jako nośnika treści, którą chciał przekazać, dokonał już dwa lata wcześniej, publikując *Autoemancypation!*, teraz nastąpiła tylko kontynuacja tamtej decyzji. Zwracając się w języku niemieckim do delegatów na zjeździe zjednoczeniowym całego

ówczesnego ruchu protosyjonistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej, Pinsker chciał się wyrażać precyzyjnie oraz z całym jego symbolicznym i funkcjonalnym bogactwem szczególnie istotnym w sferze pojęć dotyczących narodu, narodowości i nacjonalizmu. Język niemiecki, który do tej pory kojarzony był z oświeceniem żydowskim, sekularyzacją, reformami religijnymi oraz asymilacją, został przez L. Pinskera użyty „jako ponadnarodowy język w służbie żydowskiego nacjonalizmu" i rozpoczął proces, w którym „niemiecki stał się głównym językiem żydowskiego aktywizmu" dążącego do zbudowania nowoczesnego narodu[31].

Pinsker zdawał sobie sprawę, że w drugiej połowie XIX wieku język niemiecki zdobył na znaczeniu, dołączając do języków międzynarodowych używanych przez europejskie elity, co zawdzięczał olbrzymiemu wkładowi w rozwój nauki, literatury i filozofii. Był również językiem mobilizacji narodowej i politycznej w dążących do zjednoczenia państwach niemieckich, co dało efekt w postaci rozbudowanego dyskursu na temat poszczególnych pojęć i ich znaczeń. Spowodowało to, że wiele aspirujących narodów zdecydowało się na jego używanie jako podstawowego języka w komunikowaniu treści narodowych i „podpinania się" pod jego prestiż[32].

Rola języka niemieckiego wynikała również ze zmiany pozycji politycznej zjednoczonego Cesarstwa Niemieckiego, które po kongresie berlińskim w 1878 roku wyrosło na regionalne mocarstwo i stało się gwarantem stabilizacji w Europie Środkowo-Wschodniej. Wśród ustaleń wówczas dokonanych znalazły się również kwestie przyznania praw obywatelskich Żydom zamieszkałym w krajach, które uzyskały częściową niepodległość na Bałkanach – Bułgarii, Rumunii oraz Serbii, co należy uznać za duży sukces niemiecko-żydowskiej dyplomacji. Skłonność do wyrażania politycznych i społecznych postulatów w języku niemieckim

31 M. Volovici, *Leon Pinsker's Autoemancipation! And the Emergence of German as a Language of Jewish Nationalism*, „Central European History" 2017, Vol. 50, s. 34–58, https://doi:10.1017/S0008938917000061.

32 T. Kamusella, *The Politics of Language and Nationalism in Modern Central Europe*, Palgrave Macmillan, New York 2012, s. 86–90; M. Volovici, *German as a Jewish problem: the language politics of Jewish nationalism*, Stanford University Press, Stanford 2020 – w tej pracy autor pokazał w szerokim historycznym ujęciu ostatnich dwóch stuleci znaczenie języka niemieckiego dla polityki, religii i samookreślenia nowoczesnego narodu żydowskiego.

wynikała więc wśród przedstawicieli społeczności żydowskiej w tym regionie z chęci odwołania się właśnie do tej protekcji i ochrony przed przemocą[33].

Użycie przez Leona Pinskera języka niemieckiego podczas rozpoczęcia konferencji wpisywało się właśnie w tę tendencję, a opublikowanie po konferencji niemieckiej i hebrajskiej wersji protokołów pokazało, jak ważny z punktu widzenia semantyki był to wybór.

Porównanie obu tekstów doprowadziło bowiem wydawców hebrajskiego czasopisma „Ha-Iwri", a dokładniej jego dodatku „Ivri Anokhi" do konkluzji, że treść mowy wygłoszonej przez Pinksera różni się znacznie w obu wersjach językowych, przy czym hebrajska ma wydźwięk bardziej narodowy i zmienione słownictwo, jest bardziej radykalna w sformułowaniach oraz pojawia się więcej odwołań do religii i Boga. Ponieważ protokolantem w języku hebrajskim był Saul Pinchas Rabinowicz, należy przypuszczać, że to on zmienił treść wypowiedzi, ponieważ niezadowolony z tych zarzutów Pinsker zobowiązał właśnie jego do wyjaśnienia sprawy i opublikowania sprostowania na łamach żydowskiej prasy w Rosji, między innymi petersburskiego hebrajskojęzycznego czasopisma „Ha-Melic"[34]. Ogłoszenie ukazało się na początku 1885 roku, a jego autor wyjaśnił, że oba protokoły niemiecki i hebrajski nie powstały jako tłumaczenie, lecz osobne zapisy i hebrajska wersja została przygotowana wcześniej, mając taką samą treść w części dotyczącej negocjacji, postanowień i decyzji podjętych przez delegatów, natomiast w słowach przewodniczącego rozpoczynających zgromadzenie pojawiały się różnice i zamiany w przekładzie na język hebrajski wynikające z „pewnych poczynionych wcześniej ustaleń" oraz z innych sformułowań i eufemizmów w języku hebrajskim. Aby jednak naprawić te niedopatrzenia i oddalić zastrzeżenia niektórych delegatów, mowa przewodniczącego miała być jeszcze raz dokładnie przetłumaczona na język hebrajski i przekazana wszystkim uczestnikom spotkania zgodnie z tekstem, który ukazał się w „Die jüdische Presse"[35] (tożsamym

33 D. Vital, *A People Apart, The Jews in Europe, 1789–1939*, Oxford University Press, Oxford 1999, s. 497–502.

34 Chociaż korespondencja w tej sprawie była prowadzona między L. Pinskerem i I. Jasinowskim, który zrzucał winę na trudności w tłumaczeniu, popełnione „uczciwie". Za: M. Volovici, *Leon Pinsker's...*, s. 56.

35 „Die jüdische Presse" 1884, Jg. 15, Nr. 48 z 27 listopada, s. 486.

z mową w protokole niemieckim) i stanowi podstawę wszystkich działań Miłośników Syjonu[36].

W dalszej części obrad wyrażono zgodę na nazwę organizacji – „Związek Montefiorego dla wspierania rolnictwa wśród Żydów wzgl[ędnie] dla pomocy żydowskim kolonistom w Palestynie", a następnie pojawiły się różne wnioski zgłaszane przez uczestników konferencji dotyczące zarówno utworzenia komisji organizacyjnej, która miała zająć się formalnym utworzeniem związku, jak i kwestiami finansowania akcji kolonizacyjnej w Palestynie. Jednym z delegatów, który podkreślał znaczenie agitacji i zbiórki pieniędzy w najbliższym otoczeniu, był kupiec Kalman Ze'ev Wissotzky. Odczytano również telegramy, jakie nadeszły tego dnia do Katowic, wśród nich szczególnie istotny odebrano z Heidelbergu od profesora Hermanna Schapiry, który zgodził się zostać pełnomocnikiem organizacji, ale przede wszystkim postulował utworzenie wspólnego, „nietykalnego" funduszu zakupu ziemi w Palestynie. Na Konferencji Katowickiej pomysł nie spotkał się z dużym zainteresowaniem i nie był dyskutowany, jednak z czasem zaczął zyskiwać zwolenników, szczególnie gdy przeanalizowano potrzeby oraz pojawili się potencjalni wspierający go darczyńcy. Wśród nich był wspomniany już Kalman Wissotzky, który obiecywał część swojego olbrzymiego majątku przekazać na ten cel. Szczegółowy plan stworzenia funduszu został zaprezentowany dopiero na I Kongresie Syjonistycznym w Bazylei w 1897 roku właśnie przez Hermanna Schapirę i stał się wówczas istotnym celem ruchu, który został jednak zrealizowany dopiero w 1901 roku[37].

Ważnym punktem drugiego dnia obrad (7 listopada, piątek) było sprawozdanie publicysty z Ełku Dawida Gordona dotyczące jego podróży do Londynu i Paryża. Gordon został wysłany do Europy Zachodniej ze względu na jego rozpoznawalność w tamtejszych środowiskach żydowskich, ponieważ w latach 1881–1882 publikował w angielskim czasopiśmie „Jewish Chronicle" sprawozdania z trudnej sytuacji panującej wśród Żydów na terenach Imperium Rosyjskiego. Ponadto w latach młodości

36 I. Klausner, *Kattowitz Conference*, w: *Encyclopaedia Judaica,* Vol. 12, Second Edition, ed. F. Skolnik, Macmillan Reference, Keter Publishing House, Thomson Gale, Detroit–Jerusalem 2007, s. 8. Sprostowanie ukazało się w „Ha-Melitz" nr 13 z 27 lutego 1885. Dziękuję dr. Sławomirowi Pastuszce za pomoc w przetłumaczeniu z języka hebrajskiego treści tego wyjaśnienia.

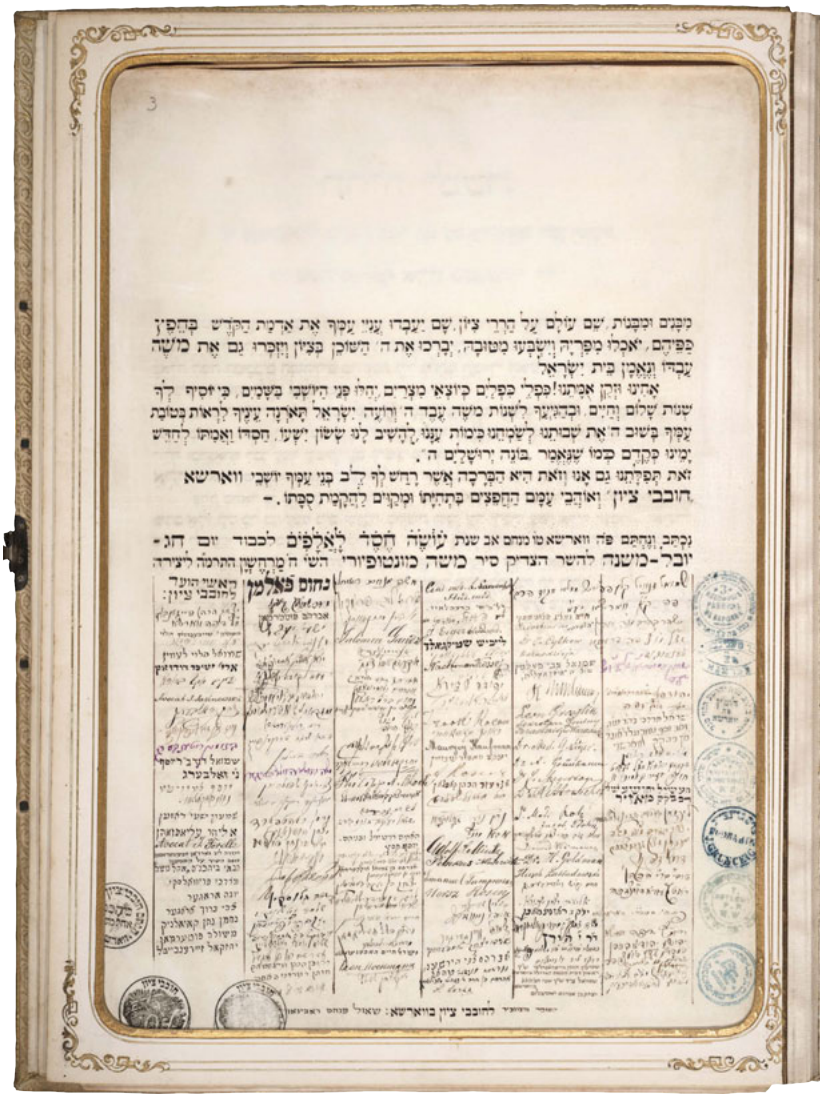
37 „Allgemeine Zeitung des Judentums" z 13 maja 1898.

D. Gordon mieszkał przez siedem lat w Wielkiej Brytanii, co ułatwiało mu odnalezienie się w zachodnioeuropejskich warunkach[38]. Na konferencji zreferował, że jego misja poszukiwania wsparcia dla kolonizacji żydowskiej w Palestynie spotkała się z dużą sympatią, co pozwala – jego zdaniem – z nadzieją patrzeć w przyszłość. Występował on na uroczystości setnych urodzin Mojżesza Montefiorego jako przedstawiciel gmin i stowarzyszeń Miłośników Syjonu z terenu Imperium Rosyjskiego oraz przekazał album podpisany przez członków tego ruchu z terenów dawnej Rzeczypospolitej oraz Rosji[39], między innymi z Warszawy, Białegostoku, Brześcia, Lublina, Międzyrzeca Podlaskiego, Kowna, Jegławy, Rygi, Wilna, Zgierza, Mińska, Moskwy, Odessy, Pińska, Połtawy, Rostowa nad Donem, Jekaterynosława (obecnie Dniepr), Starokonstantynowa, Winnicy, najprawdopodobniej reprezentanci stowarzyszeń Miłośników Syjonu z innych, mniejszych miejscowości dopisali się do kart gratulacyjnych z większych ośrodków. W księdze znajdują się podpisy osób uczestniczących w Konferencji Katowickiej, tych którzy się na nią wybierali, ale nie dotarli, a także grona aktywnych członków ruchu w poszczególnych miastach – co stanowi ważne źródło pozwalające w przyszłości na analizę grupy wspierającej ideę osadnictwa w Palestynie[40].

38 PSJ, T. 1, s. 506.

39 Księga znajduje się w Thomas Fisher Rare Book Library Uniwersytetu w Toronto i jest dostępna w wersji online: https://fishercollections.library.utoronto.ca/islandora/object/fisher2%3A126 [dostęp: 18.05.2024]. Niestety nie wiadomo dokładnie, w jaki sposób księga ofiarowana M. Montefioremu w Ramsgate jesienią 1884 roku trafiła do zbiorów biblioteki w Toronto. Patrz: B. Walfish, *The Hovevei Zion Tribute album presented to Moses Montefiore an the occasion of his one hundredth birthday*, „The Halcyon. The Newsletter of the Friends of the Thomas Fisher Rare Book Library" June 2002, No. 29, s. 9.

40 Istnieje duża rozbieżność pomiędzy tym, co o księdze jubileuszowej napisano w protokołach Konferencji Katowickiej, a tym, co opisał Barry Walfish w swoich tekstach na temat albumu. Według niemieckiego i hebrajskiego protokołu D. Gordon reprezentował 53 duże gminy żydowskie z terenów Polski i Rosji, a w księdze znajdowały się podpisy 1562 osób reprezentujących 50 stowarzyszeń Miłośników Syjonu. Według Barrego Walfisha w księdze umieszczono peany pochwalne podpisane przez około 1300 przedstawicieli 20 gmin żydowskich z terenu Rosji i Polski, jednak autor tego opisu sam przyznaje, że podpisy są trudno czytelne oraz łączą się w jedną całość. Księga bez wątpienia wymaga dalszych badań, ponieważ jest ważnym źródłem historii ruchu Miłośników Syjonu. B. Walfish, *The Hovevei Zion Tribute album...*, s. 8; *"As it is Written". Judaic Treasures from the Thomas Fisher Rare Book Library, exhibition and catalogue* by B.D. Walfish, Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto, Toronto 2015, s. 59–60.



Il. 17. Strona z albumu jubileuszowego Mojżesza Montefiorego z podpisami warszawskich działaczy Miłośników Syjonu

W księdze zamieszczono również portret M. Montefiorego wraz z poematem autorstwa Jehudy (Judaha) Leiba Gordona, który według Barrego Walfisha – dyrektora Thomas Fisher Rare Book Library Uniwersytetu w Toronto, gdzie przechowywany jest album – był jedną z kopii portretu, który był sprzedawany w ramach gromadzenia funduszy na działalność stowarzyszenia[41]. Księga została przygotowana z kart przysłanych z różnych gmin do Warszawy do introligatora Numa Nirsteina, który miał swój zakład na ulicy Nowy Świat 56. Wykonawca księgi napisał, że „jest bardzo szczęśliwy, mogąc okazać estymę i chwałę błogosławionemu Sir Mojżeszowi Montefioremu" z okazji jego 100. urodzin[42]. Całość została oprawiona w bogato zdobioną okładkę z literami inicjałami MM, herbem Montefiorego oraz ornamentami rzeźbionymi w drewnie.

Wydarzenia w Rosji w latach 1881–1884 mocno zachwiały wiarą Mojżesza Montefiorego w możliwość emancypacji Żydów na tamtym terenie. Jak wynika z ustaleń jego biografki i krewnej Abigail Green, ruch Miłośników Syjonu okazał się dla niego „optymistyczną podstawą" do myślenia o przyszłości. W 1881 roku liczący 97 lat nestor i przywódca społeczności żydowskiej był gotów jechać do Petersburga i prosić cara o ochronę swoich współwyznawców, co jednak zostało mu odradzone ze względu na stan jego zdrowia, nie znalazło też wystarczającego poparcia wśród polityków i przedstawicieli diaspory brytyjskiej. Jego ofiara nie została przyjęta, więc w zamian Montefiore wysłał pieniądze do szkół żydowskich w strefie osiedlenia na terenie Rosji, aby mogły uroczyście uczcić objęcie tronu przez nowego cara Aleksandra III[43].

Louis Loewe, znany orientalista, sekretarz i towarzysz wielu podróży Mojżesza Montefiorego, szczególnie na Bliski Wschód, w edycji pamiętników małżeństwa Montefiore napisał, że ruch, który nazwał się Miłośnicy Syjonu, przygotował wspaniałą podobiznę jubilata, „którą sprzedawali w Rosji, Holandii i w Niemczech, a uzyskane kwoty miały wesprzeć kolonistów żydowskich w Ziemi Świętej. To, za czym tęsknił od pełnych sześćdziesięciu lat swego życia, teraz zobaczył realizowane przez mozolne wysiłki towarzystwa Miłośników Syjonu, rolniczego hebrajskiego stowarzyszenia w Rumunii i jeszcze w innych miejscach oraz przez

41 B. Walfish, *The Hovevei Zion Tribute album*..., s. 8–9.

42 Tamże, s. 9.

43 A. Green, *Moses Montefiore. Jewish liberator, imperial hero*, Harvard University Press, Cambridge 2010, s. 411.



Il. 18. Portret Mojżesza Montefiorego z albumu jubileuszowego,
który był również sprzedawany przez koło Miłośników Syjonu z Warszawy

prywatnych dżentelmenów, którzy indywidualnie poświęcili się dla dobrej i wielkiej sprawy”[44].

Mojżesz Montefiore z okazji swoich 99. urodzin wysłał datki dla sześciu założonych przez syjonistów kolonii, wyrażając równocześnie swój entuzjazm dla tych inicjatyw. Niestety, w związku ze swoim zaawansowanym wiekiem i coraz mniejszą energią nie miał już tak istotnego wpływu na działania przywódców społeczności żydowskiej w Wielkiej Brytanii. L. Loewe informował, że czołowe jej postacie, takie jak „główny rabin Hermann Adler, Arthur Cohen oraz Joseph Sebag, byli obecni podczas jego wykładu w Judith Lady Montefiore College w Ramsgate, jednak żadne słowo na temat Ziemi Świętej nie znalazło się w publicznych raportach z uroczystości dziewięćdziesiątych dziewiątych urodzin jubilata”[45].

Gordon zreferował, że sprawa konferencji spotkała się w Wielkiej Brytanii z dużą sympatią, a na potwierdzenie przedstawił właśnie reakcję Louisa Loewego (Löwe), który zresztą urodził się w Białej Prudnickiej, a więc pochodził z Górnego Śląska, a Katowice – jako miejsce organizacji konferencji – nie były dla niego anonimową miejscowością[46].

Takie oświadczenie Gordona podczas konferencji zostało jednak wygłoszone bardziej w celu podniesienia na duchu jej uczestników, niż wyrażało jego osobiste przekonanie o realnym wsparciu, jakie mogą uzyskać ze strony Mojżesza Montefiorego. Świadczy o tym jego wypowiedź w prywatnym liście, w którym napisał, że „ze strony [Montefiorego] nie należy się niczego spodziewać oprócz wielkiego nazwiska i działań z przeszłości, które my cenimy w tej sprawie”[47]. Uważał, że baron Edmond de Rothschild zrobił dotychczas więcej dla osadnictwa żydowskiego w Palestynie niż Montefiore przez całe swoje życie i nie należy oczekiwać, że zrobi obecnie coś praktycznego ze swoimi pieniędzmi, natomiast może się to zmienić po jego śmierci[48].

---

44 *Diaries of Sir Moses and Lady Montefiore, Comprising Their Life and Work as Recorded in Their Diaries from 1812 to 1883*, ed. L. Loewe, Vol. 2, Griffith Farran Okeden & Welsh, London 1890, s. 326.

45 A. Green, *Moses Montefiore...*, s. 413–414.

46 G. Gordon, *Loewe Louis*, w: *Dictionary of National Biography*, Vol. 34, ed. S. Lee, Smith, Elder&Co, London 1893, s. 68–69; J. Jacobs, H. Hirschfeld, *Loewe, Louis*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 8, New York–London 1904, s. 149–150, https://jewishencyclopedia.com/articles/10084-loewe-louis [dostęp: 20.04.2024].

47 A. Green, *Moses Montefiore...*, s. 414.

48 Tamże, s. 414.



Il. 19a. Album wręczony Mojżeszowi Montefioremu
z okazji 100. rocznicy urodzin – przód okładki



Il. 19b. Album wręczony Mojżeszowi Montefioremu
z okazji 100. rocznicy urodzin – tył okładki

Podczas konferencji do jej uczestników dotarła wiadomość o pogorszeniu się stanu zdrowia Mojżesza Montefiorego, co wywołało zaniepokojenie, ponieważ stanowił on istotny element ich planu – widzieli w nim swojego wielkiego orędownika na zachodzie Europy i obawiali się, że wraz z nim stracą możliwość wykorzystania olbrzymiego potencjału politycznego diaspory brytyjskiej. Mojżesz Montefiore zmarł 24 kwietnia 1885 roku, a więc ponad pięć miesięcy po konferencji i zgodnie z przewidywaniami D. Gordona dopiero w swoim testamencie przekazał na rzecz osadnictwa żydowskiego w Palestynie poważną kwotę 30 tysięcy funtów[49].

Ważnymi punktami obrad konferencji były kwestie finansowe, przede wszystkim zaś ustalenie formy oraz wielkości pomocy dla kolonii rolniczych w Palestynie. Postanowiono, że największego wsparcia wymaga kolonia Petach Tikwa, założona w 1878 roku jako pierwsza współczesna rolnicza osada na terenie otomańskiej Palestyny, która po wybuchu epidemii malarii została opuszczona i dopiero w 1883 roku wsparcie finansowe barona Edmonda de Rothschilda pozwoliło na powrót osadników żydowskich w to miejsce[50]. Postanowiono przekazać też pieniądze dla Jesud ha-Ma'ala w Galilei, która została założona kilka miesięcy wcześniej oraz dla studentów z Bilu, którzy planowali założyć również kolonię, jednak pod warunkiem wcześniejszego rozpoznania sytuacji w Palestynie przez specjalnego wysłannika związku. I tutaj pojawia się pytanie, dlaczego nie zlecono tego zadnia Zerahowi Barnetowi, który był osobiście zaangażowany w budowę kolonii i w związku z tym mógł dostarczyć informacji z pierwszej ręki? Ostatecznie to zadanie zlecono Jechielowi Michaelowi Pinesowi[51] w Palestynie, który miał otrzymać pieniądze na wsparcie właśnie Bilu.

---

49 Tamże, s. 420.

50 E. Petry, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 74–79.

51 Jechiel Michael Pines (1843–1913), pseud. Michał – propagator języka hebrajskiego jako mowy codziennej. Urodził się w Różanej Grodzieńskiej, gdzie po zakończeniu edukacji został nauczycielem w miejscowej jesziwie. Uważał, że życie społeczności żydowskiej musi ulec zmianie, ale był przeciwny reformom judaizmu, ponieważ prowadzą do asymilacji. Swoje poglądy związane z osadnictwem w Palestynie ogłaszał już w latach 60. XIX wieku na łamach współzałożonego przez siebie pisma „Ha-Lewanon", a następnie wcielił w życie, ponieważ został członkiem Miłośników Syjonu i w 1877 roku osiedlił się w Palestynie, zostając tam przedstawicielem Moses Montefiore Testimonial

Drugą ważną decyzją finansową było powołanie funduszu Fundacji Montefiorego. Cały majątek poszczególnych, rozproszonych towarzystw, a także przyszłe uzyskane dotacje i zebrane datki miały być przekazane na ten fundusz. Ustalono strukturę przekazywania pieniędzy w ramach związku – do Tymczasowego Komitetu Centralnego, a komitet do Paryża do Michela Erlangera, który zarządzał również funduszem Rothschilda przeznaczonym na wsparcie kolonii i był członkiem Alliance Israélite Universelle.

Jednym z najważniejszych celów konferencji miała być konsolidacja całego ruchu polegająca na powołaniu naczelnych organów związku. Ustalono, że będzie to Komitet Centralny, w pierwszym roku nazywany prowizorycznym albo tymczasowym w związku z dopiero krystalizującą się strukturą i składem. Jego zadania zostały bardzo ambitnie wyznaczone – zarządzanie finansami zawiązku, załatwianie spraw i petycji z kolonii, opracowanie statutu związku, podjęcie działań administracyjnych mających na celu uznanie związku przez władze carskie oraz uzyskanie zgody sułtana na osiedlanie się Żydów w Palestynie. Siedzibą Komitetu miał być Berlin albo inna wybrana miejscowość.

Podczas konferencji ustalono, że Tymczasowy Komitet Centralny będzie się składał z 18 osób, które zostały wybrane w trzecim dniu obrad (9 listopada, niedziela). Najwięcej, bo aż 24 głosy otrzymali L. Pinsker, S. Mohylewer, B. Drübinowicz, K. Wissotzky, spośród pozostałych delegatów wybrano: L. Kaliszera, T. Wollraucha, J. Daychesa, L. Kliwańskiego, L. Schalita (który odmówił i zaproponowano w jego miejsce

---

Fund. Był przekonany, że narodowość i religia żydowska stanowią nierozerwalną całość. W latach późniejszych był jednym z najważniejszych przedstawicieli konserwatywnej społeczności żydowskiej w Palestynie. Związany z religijnym odłamem syjonizmu, zerwał wówczas współpracę z Miłośnikami Syjonu, odrzucał działalność organizacji filantropijnych w Palestynie, uważając, że kłóci się to z budową godności narodu żydowskiego. Zerwał również współpracę ze świeckimi syjonistami, twierdząc, że Erec Izrael mogą budować jedynie pobożni Żydzi. W momencie, kiedy odbywała się Konferencja Katowicka, poglądy Jechiela Pinesa jeszcze się krystalizowały, poszukiwał własnej drogi w ramach rodzącego się syjonizmu. Spotkanie katowickie było możliwością nie tylko ustalenia celów i planów na przyszłość, ale również dawało okazję do wymiany myśli i poznania innych stanowisk w kwestii osadnictwa w Palestynie, które dla jednych było realizacją celów religijnych, dla drugich rozwiązaniem palącej kwestii agresji antyżydowskiej, a jeszcze inna część skupiała się na tworzeniu podwalin narodu. H. Rosenthal, *Pines, Jehiel Michael*, w: *The Jewish Encyclopedia...*, Vol. 10, New York–London 1905, s. 46.

I. Schwarzborta), K. Mirkina, M. Mosesa, natomiast z osób, które nie były obecne w Katowicach: Maxa Mandelstamma, Leona Rosenthala, Chanalesa, Samuela Finna, Joshuę Zeitlina, bankiera Leviego Hildesheimera, Ignaza Bernsteina, Sigismunda Simmela.

Ważną postacią, która nie pojawiła się w Katowicach, a została wybrana do Komitetu Centralnego, był Samuel Josef Finn (Fünn, Fuenn), mieszkający w Wilnie historyk, publicysta, nauczyciel w seminarium rabinicznym oraz jeden z przywódców haskali w Imperium Rosyjskim. Na początku lat 80. XIX wieku S.J. Finn zainteresował się ruchem Miłośników Syjonu i zaczął aktywnie działać w tym stowarzyszeniu, zdobywając ważną pozycję łącznika pomiędzy środowiskami ortodoksyjnymi i haskalowymi. Nie wdawał się w spory ideologiczne dotyczące działań protosyjonistów, był jedynie zainteresowany praktyczną stroną podejmowanych inicjatyw, co zresztą nie przeszkadzało mu nadal opowiadać się za integracją ze społeczeństwem rosyjskim. Jego pozycja wśród Miłośników Syjonu była na tyle niepodważalna, że stanął na czele wileńskiego oddziału ruchu i został wybrany do Tymczasowego Komitetu Centralnego. Dodatkowo wraz z Pinskerem oraz Wissotzkym został wskazany jako osoba mająca upoważnienie do pobierania pieniędzy związku. Pięć lat później w 1889 roku podczas konferencji w Wilnie S.J. Finn stał się jednym z przywódców całego związku[52].

Dyskusja o liczbie członków Tymczasowego Komitetu rozpoczęła się od razu po konferencji, ponieważ pojawiały się kolejne osoby, które z różnych względów należało uwzględnić w pracach tego organu[53]. Pewnym rozwiązaniem zaproponowanym już podczas konferencji było stworzenie statusu członka honorowego. Zostali nim docenieni szczególnie zasłużeni dla Miłośników Syjonu przedstawiciele społeczności żydowskiej albo tacy, których dopiero próbowano zachęcić do jego wsparcia. Podczas konferencji zaproponowani zostali: Perec Smolenskin z Wiednia, A. Zederbaum, D. Gordon, dr I.M. Rabinowitz, Adolf Salvendi z Dürkheim,

52 Shmuel Feiner w biogramie Samuela Finna napisał błędnie, że brał on udział w Konferencji Katowickiej. S. Feiner, *Fuenn, Shemu'el Yosef*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Fuenn_Shemuel_Yosef [dostęp: 18.04.2024]. Informacje o S. Finnie patrz również s. 177.

53 Już na przełomie listopada i grudnia 1884 roku postulowano potrzebę zwiększenia liczby członków Komitetu Centralnego do 21. CZA, A9/10/18, list M. Mosesa do L. Pinskera z 10 grudnia 1884 roku.

rabin Simon Schwabacher oraz prof. Heinrich Graetz z Wrocławia, a po konferencji dodatkowo: rabin dr Isaak Rülf z Kłajpedy, rabin dr Esriel Hildesheimer z Berlina oraz Leon Rosenthal z Petersburga[54].

Podczas konferencji odbyły się również dwa posiedzenia (10 i 11 listopada) delegatów, którzy zostali wybrani do Tymczasowego Komitetu Centralnego i byli obecni w Katowicach. Ponieważ zdawano sobie sprawę z trudności, jakie wiązały się z ukonstytuowaniem się organu, którego większość członków mieszka w miastach znacznie od siebie oddalonych, zdecydowano o utworzeniu dwóch komisji: jednej w Odessie na czele z L. Pinskerem oraz wspomagającym go bankierem Levim Hildesheimerem oraz drugiej w Warszawie, która miała kontynuować akcję sprzedaży portretów Montefiorego i podlegać komisji odeskiej.

Działacze katowiccy po konferencji

Protokoły Konferencji Katowickiej z 1884 roku zostały opublikowane – jak już wspomniano – zaraz po jej zakończeniu w dwóch wersjach językowych: hebrajskiej oraz niemieckiej. Druk został zlecony przez katowickich działaczy drukarni Karola Miarki (młodszego), syna znanego polskiego działacza narodowego, który wydawał jedną z najbardziej znanych gazet górnośląskich „Katolika”[55]. Jak wynika z listu Moritza Mosesa do Leona Pinskera, datowanego na 21 listopada 1884 roku, „właśnie protokół otrzymał z drukarni i przesyła” adresatowi w dwóch kopertach, ponieważ jedna mogłyby być za „gruba i w związku z tym na granicy zostać otwarta, aby dokonać oclenia”. Dwa dni później, 23 listopada, M. Moses w kolejnym liście do L. Pinskera informował, że otrzymał dnia poprzedniego wydrukowane protokoły przeznaczone do Niemiec, „czysto” i elegancko „broszurowane”, natomiast wersja dla Rosji ma formę dwóch luźnych arkuszy, co związane jest z planowanym ograniczeniem kosztów wysyłki[56]. Każdy z delegatów otrzymał

54 CZA, A9/10/18; *Palästinaliebe. Leon Pinsker*..., s. 147–148. Informacje o tych postaciach w aneksie 4.

55 W tym czasopiśmie w czasie, kiedy prowadził je Karol Miarka (starszy), pojawiały się fragmenty o zabarwieniu antyżydowskim, przede wszystkim odnoszące się do sfery religijnej oraz gospodarczej.

56 CZA, A9/10/18, listy z 21 listopada 1884 i 23 listopada 1884 roku, M. Moses do L. Pinskera; *Palästinaliebe. Leon Pinsker* ..., s. 133–134.

1–2 egzemplarze wydrukowanych protokołów, a ponadto koła w poszczególnych miastach zamawiały dodatkowe egzemplarze, między innymi do Warszawy wysłano ich 100, jednak chcąc uniknąć znacznych kosztów pocztowych, część broszurek została przewieziona do Sosnowca i wysłana stamtąd[57].

W wyniku decyzji podjętych na Konferencji Katowickiej postanowiono o zaprzestaniu wydawania czasopisma „Der Colonist" oraz rozwiązaniu Towarzystwa Kolonizacyjnego i jednocześnie o włączeniu się w prace większej organizacji, jaką był Związek Montefiorego. Najbardziej aktywnym jego członkiem w Katowicach został Moritz Moses, który prowadził ożywioną korespondencję z L. Pinskerem, uzgadniając z nim wszystkie sprawy związane z finansowaniem wydawnictwa oraz fotografii pamiątkowej, a także jako członek Komitetu Centralnego sprawy personalne oraz inicjatywy związku.

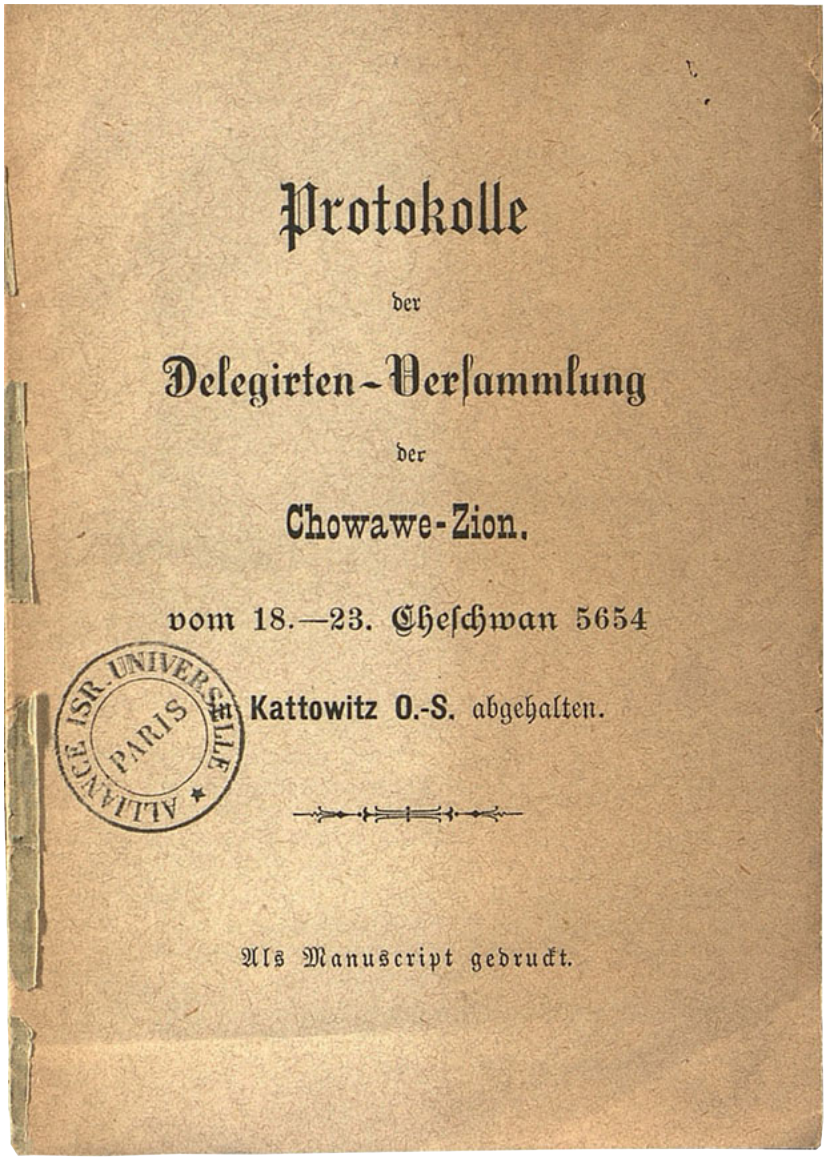
Rozpoczął też M. Moses szerszą agitację wśród Żydów górnośląskich i zagłębiowskich. Ponieważ nie mógł liczyć w tym względzie na wsparcie miejscowego rabina dr. Jacoba Cohna, który przyjął stanowisko zachowawcze i postanowił nie angażować się w prace związku, M. Moses nawiązał kontakty z rabinem dr. Ferdinandem Rosenthalem z Bytomia oraz dr. Wilhelmem Münzem z Gliwic i założył aż 10 fili związku w okolicznych miejscowościach[58]. Ciekawe było natomiast zainteresowanie sprawą mieszkającego w Będzinie „bardzo bogatego i wpływowego" Weingorta, określonego w liście jako „Chossid", który obiecywał wesprzeć sprawę dużą sumą pieniędzy[59]. Współpraca nie układała się jednak zgodnie z oczekiwaniami, bo w listopadzie 1885 roku M. Moses informował L. Pinskera, że „Warszawa narzeka, że z Niemiec płynie za mało pieniędzy. Całkiem naturalne, ponieważ po pierwsze jest tutaj [w Niemczech] za mało propagandy, a po drugie brakuje zaufania do umiejętności zarządzania i pracowitości naszych rosyjskich współwyznawców. Z tego powodu nie mogę też sprawić, aby stowarzyszenia z Zabrza, Raciborza, Wodzisławia Śląskiego itd. swoje pieniądze mnie albo do Warszawy wysyłały, znacznie więcej zawsze posyłają do [Adolfa] Salvendiego[60]

57 Tamże.

58 CZA, A9/10/18, *Palästinaliebe. Leon Pinsker*..., s. 156–157.

59 *Palästinaliebe. Leon Pinsker*..., s. 135–136.

60 Adolf Salvendi (1837–1914) był ortodoksyjnym rabinem i działaczem Miłośników Syjonu. Od 1864 roku był rabinem w Berent w Prusach, a następnie rabinem okręgowym



Il. 20. Pierwsza strona niemieckiej wersji protokołów Konferencji Katowickiej wydrukowana w 1884 roku

do Dürkheim. Ja kasuję około 100–150 marek miesięcznie [...]. Wszystkie te pieniądze przekazują nam jedynie, ponieważ mają zaufanie do mnie, powód i cel jest większości obojętny”[61].

Tym samym potwierdziły się wcześniejsze obawy Leona Pinskera, co do jedynie lokalnych możliwości działaczy katowickich, ale bardzo podobnie działo się również w Związku na terenie Imperium Rosyjskiego, gdzie działacze komitetu warszawskiego musieli się zmierzyć z ostrą krytyką dotyczącą ich działań finansowych. W okresie późniejszym Moses nadal aktywnie wspierał syjonizm, został delegatem na I Kongres Syjonistyczny w Bazylei w 1897 roku, brał również udział w tajnym spotkaniu w Wiedniu wraz z Teodorem Herzlem, Mordechajem (Marcusem) Ehrenpreisem, Abrahamem Adolfem Salzem, Nathanem Birnbaumem i Ozjaszem Thonem[62]. Korespondował również z Maxem Bodenheimerem, który w latach 90. XIX wieku prowadził sprawy National-Jüdische Vereinigung w Kolonii oraz otrzymywał część kopii sprawozdań i postanowień rady nadzorującej Jewish Colonial Trust[63].

W Katowicach żywotna okazała się idea Związku Montefiorego, ponieważ jeszcze w 1899 roku Franz Kochman informował Davida Wolfsohna z Kolonii o liczebności katowickiego oddziału oraz przesyłał listę członków[64]. Natomiast nazwisko Mosesa nie pojawia się wśród członków założonego w 1889 roku w Katowicach Israelitische Unterstützungsverein (Izraelickiego Towarzystwa Pomocy), pomimo że w jego zarządzie znalazł się Adolf Löbinger, a członkiem był Simon Friedlän-

---

w Dürkheim–Frankenthal. Prowadził działalność charytatywną polegającą na zbieraniu pieniędzy na pomoc Żydom w Rosji oraz Persji, a później od 1877 roku w Palestynie. Regularnie publikował listy nazwisk donatorów oraz kwoty wpłat, co było bardzo transparentne, spotykało się z uznaniem darczyńców i zwiększało zaufanie do jego działań. Podczas Konferencji Katowickiej został wybrany honorowym członkiem Komitetu Centralnego Związku Montefiorego, a jego trwająca prawie 30 lat praca zapewniała mu uznanie. E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 224–227.

61 List z 7 listopada 1885 roku, M. Moses do L. Pinskera, *Palästinaliebe. Leon Pinsker...*, s. 204.

62 J. Perutz, *Pięćdziesięciolecie Konferencji Katowickiej*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon”*, [Kraków 1934], s. 33 – aneks 6.

63 CZA, A 15/273/3 list M. Mosesa do M. Bodenheimera z 31 maja 1897 oraz 15 lipca 1897 roku; CZA, AK 54/1, korespondencja z lat 1886–1901.

64 CZA, A 15/370/2 list F. Kochmana do D. Wolfsohna z 27 października 1899 roku.

der, czyli osoby, z którymi współpracował przy organizacji Konferencji Katowickiej. Świadczy to o rozejściu się ich dróg. Moses wybrał działalność w ruchu syjonistycznym, odchodząc zupełnie od angażowania się w aktywność charytatywną, co zresztą było typowe dla pionierów żydowskiego ruchu narodowego odrzucających taką tymczasową formę wsparcia dla współwyznawców[65].

Moritz Moses zmarł 18 września 1903 roku i został pochowany na katowickim cmentarzu żydowskim przy ulicy Kozielskiej[66].

Zupełnie inaczej potoczyły się losy Seliga Freuthala. W grudniu 1884 roku napisał list do Nathana Birnbauma w Wiedniu, w którym skarżył się, że praca na rzecz ruchu protosyjonistycznego prowokuje ataki z dwóch stron: Żydzi ortodoksyjni go wyklinają, a zasymilowani się z niego naśmiewają. To poświęcenie i praca na rzecz ruchu doprowadziły do zniszczenia spokoju w jego rodzinie i relacjach z innymi oraz podkopały jego zdrowie. Pytał retorycznie, co otrzymał za to? I odpowiadał sam sobie: jedynie rozczarowanie, utratę radości w życiu, a to co osiągnął, zostało przywłaszczone przez innych[67]. Freuthal nie wyjaśniał dokładnie, co się wydarzyło ani z kim popadł w konflikt, najprawdopodobniej był to jednak Moritz Moses bądź inni działacze syjonistyczni[68]. Był to jednak początek jego kłopotów, ponieważ wkrótce potem doszło również do nieporozumień w ramach katowickiego B'nai B'rithu oraz próby secesji części braci w celu założenia nowej loży. W dokumentacji możemy odnaleźć wzmianki na ten temat, jednak nie precyzują one przyczyny konfliktu, a jedynie informują o kłótliwym charakterze Freuthala, który nie cenił i nie chciał się podporządkować autorytetom. Pojawił się również sprzeciw wobec angażowania loży w ruch syjonistyczny w tak szerokim zakresie[69].

---

65 The National Library of Israel, Jerusalem (dalej: NLI), The Central Archives for the History of the Jewish People, Jerusalem (dalej: CAHJP Jerusalem), Katowice (Kattowitz) – Jewish Community, sygn. PL-Ka-24 – Israelitischer Unterstützungs-Verein: Statuten, Rechenschafts-Berichte 1889–1910 (brak paginacji).

66 Informacja z przewróconej macewy M. Mosesa od S. Pastuszki.

67 Za: J. Schoeps, *Pioneers of Zionism: Hess, Pinsker, Rülf. Messianism, Settlement Policy, and the Israeli-Palestinian Conflict*, De Gruyter, Berlin–Boston 2013, s. 64, 136.

68 Rossiiskii gosudarstvennyi voennyi arkhiv, Moscow (dalej: RGVA OA), 789, sygn. 1–95, s. 55.

69 RGVA OA, 789, sygn. 1–95, s. 54.

W efekcie tych wydarzeń S. Freuthal wraz z żoną Rosalią oraz dziećmi opuścił Katowice, przenosząc się do Berlina–Schönebergu i zaprzestał również prowadzenia szczególnej aktywności w ruchu syjonistycznym. Swoich ideałów jednak nie porzucił, o czym świadczy treść listu znajdującego się w Bibliotece Narodowej Izraela w Jerozolimie w spuściźnie rabina Markusa Branna. W korespondencji datowanej na 27 kwietnia 1920 roku Freuthal przypomniał o pierwszym zjednoczeniowym spotkaniu syjonistów w Katowicach, którego był siłą „napędową" oraz informował, że nie prowadził w ostatnich latach działalności publicznej, ponieważ pracował jako nauczyciel w szkole miejskiej, obecnie jednak w związku z odejściem ze służby ma więcej czasu, który chciałby poświęcić dawnym ideałom. Nie chciał jednak tego robić w ramach jakiegoś już istniejącego stowarzyszenia, lecz w formie pomocy i wsparcia dla działań kolonizacyjnych. Uważał, że ruch syjonistyczny dokonał dużego postępu, jednak niestety nie objął Żydów niemieckich oraz ich przywódców. Ponieważ sytuacja uległa zasadniczej zmianie, jego zdaniem opieka Wielkiej Brytanii powinna skutkować liczną i szybką akcją, w której powinni wziąć udział nie tylko Żydzi z krajów wschodnich, ale również z Niemiec i z Austrii. W tym celu S. Freuthal chciałby zainicjować ruch emigracyjny do Palestyny, zdawał sobie jednak sprawę, że potrzebne jest znane nazwisko i dlatego chciałby zapytać, czy adresat listu – ceniony rabin, znany historyk i wykładowca wrocławskiego Jüdisch-Theologisches Seminar – nie podjąłby się tego zadania. W odpowiedzi Brann wyjaśniał, że sytuacja w Palestynie nie jest wcale tak wspaniała i trzeba pewne sprawy sprawdzić i przeczekać[70]. Nie wiemy, czy planowana przez S. Freuthala inicjatywa doszła do skutku, raczej jest to mało prawdopodobne ze względu na wiek zainteresowanego oraz brak informacji w źródłach, warto jednak docenić jego wytrwałość oraz swego rodzaju przewidywanie nadchodzących zamian.

Selig Freuthal zmarł 8 lipca 1922 roku w wieku 80 lat i został pochowany na cmentarzu żydowskim w Weißensee w Berlinie.

70 NLI, Markus Brann Archive, ARC. Ms. Var. 308 01 408. Biografia S. Freuthala wymaga jednak jeszcze dalszych badań.

Skutki Konferencji Katowickiej

Społeczność żydowska w zachodniej Europie nie zareagowała zbyt entuzjastycznie na postulaty płynące z Katowic. W zasadzie nie udało się w pierwszej fazie zrealizować celów, jakie postawił sobie Leon Pinsker. Za mało wpływowa okazała się ich delegacja na konferencję. Również działacze górnośląscy mieli tylko ograniczone, regionalne możliwości, nie byli żadnymi przywódcami, którzy mogliby pociągnąć za sobą liczniejsze grupy Żydów, zresztą – co warto podkreślić – żyjące w tamtym czasie w poczuciu zadowolenia z osiągniętej wreszcie emancypacji prawnej.

Wzbudzenie zainteresowania działaniami Miłośników Syjonu oraz Związku Montefiorego wśród Żydów niemieckich zostało zlecone Sigismundowi Simmelowi z Berlina, właścicielowi średniej wielkości zakładu skórzanego, który od 1882 roku organizował pomoc dla żydowskich uchodźców z terenu Imperium Rosyjskiego. Swoimi działaniami zaskarbił sobie uznanie zarówno wśród osób, którym pomagał, jak i wśród swoich współpracowników z gminy berlińskiej. To predestynowało go do bycia jej przedstawicielem w ruchu protosyjonistycznym, przynajmniej z punktu widzenia delegatów zgromadzonych w Katowicach, ponieważ pomimo jego nieobecności na konferencji został wybrany do Komitetu Centralnego. Pokładano w nim i jego działaniach olbrzymie nadzieje nie tylko organizacyjne, ale też finansowe. Z czasem okazało się jednak, że powierzone mu zadania były bardzo trudne do zrealizowania. Simmel miał początkowo kontakt z Esrielem Hildesheimerem, a następnie z Leonem Pinskerem, który zachęcał go do powołania komitetu w Berlinie. Jednak od listopada 1884 roku Simmel napotykał olbrzymie trudności w poszukiwaniu współpracowników zakładanego związku w Niemczech, niechętnie na jego propozycje odpowiadali najbardziej znani i cenieni przedstawiciele miejscowej społeczności żydowskiej, co powodowało jego zniechęcenie. Dodatkowo nie udało mu się powołać Centralnego Komitetu w Berlinie, co wywołało irytację między innymi L. Pinskera[71].

Inaczej zareagowali Żydzi rosyjscy. Wśród bardzo pozytywnych skutków Konferencji Katowickiej należy wymienić zwiększenie zainteresowania ruchem Miłośników Syjonu na terenach polskich i rosyjskich,

71 E. Petry, *Ländliche Kolonisation*..., s. 213.

co przełożyło się na kolejne ośrodki, w których powstawały koła. Wspomniany już David Vital podaje, że w roku 1882/1883 istniało 12 towarzystw, w roku 1883/1884 powstało kolejnych 17, natomiast po Konferencji Katowickiej w roku 1884/1885 założono ich aż 28, a w roku 1885/1886 – 39, co wskazuje na bardzo duży wzrost zainteresowania ideą protosyjonistyczną oraz chęć podejmowania wspólnych działań. W kolejnych latach wzrosty nie były już tak spektakularne, jednak w 1890 roku ich liczba wynosiła już 138[72]. Niemożliwe jest podanie dokładnej liczby członków całej organizacji ze względu na brak odpowiednich źródeł, możemy te dane ustalić jedynie dla poszczególnych miejscowości oraz lat, przyjmując, że członkiem ruchu była osoba opłacająca składkę. Największą liczbę działaczy skupiał komitet odesski – ponad 4000 członków (lata 90. XIX wieku), mniejsze były na przykład komitety w Wilnie – 459 (1883/1884), Pińsku – 250 (1884/1885), Lublinie – 150 (1884/1885), Białymstoku – 300 (1884/1885)[73]. W listopadzie 1885 roku komitet warszawski oceniał liczebność całej organizacji na około 14 tysięcy członków, były to jednak dane szacunkowe. Rocznie udawało się zebrać na potrzeby działalności ruchu Miłośników Syjonu około 40 000–50 000 rubli, co jednak było bardzo niewielką kwotą, bowiem koszty osadzenia jednej rodziny w Palestynie wynosiły około 3000 rubli[74].

Rok 1889 obfitował w konflikty związane z kwestią poszanowania roku szabasowego, który wówczas przypadał. To pokazało bardzo wyraźnie wewnętrzne podziały wśród osadników żydowskich w Palestynie oraz wśród wspierających je środowisk w Europie. Była to próba siły pomiędzy religijną i świecką częścią syjonistów. W związku z halachą należało w tym roku nie podejmować pracy na roli, co wzbudziło sprzeciw finansującego przedsięwzięcie barona Edmonda de Rothschilda, ale też części osadników, którzy nie chcieli stracić zbiorów. Strona religijna nie stanowiła również monolitu, ponieważ część rabinów wydała dyspensy pozwalające na pracę na polach, ale pod pewnymi, często trudnymi do zrealizowania warunkami (np. fikcyjna sprzedaż ziemi nie-Żydom). W tej dyskusji, w której część rabinów opowiedziała się za kategorycz-

72 D. Vital, *The origins...*, s. 155.

73 Tamże, s. 157–158.

74 Tamże.

nym przestrzeganiem prawa religijnego, brali udział również członkowie ruchu Miłośników Syjonu. Leon Pinsker opowiedział się za kontynuowaniem prac na roli, Samuel Mohylewer postanowił udzielić dyspensy, natomiast Jechiel Pines przyjął postawę nieprzejednaną, jednoznacznie opowiadając się za religijnym zakazem pracy w roku szabasowym.

Problem prymatu kwestii religijnych czy laickich w życiu społeczno-gospodarczym osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela nie został rozwiązany w 1889 roku, był to jednak ważny moment, w którym starły się siły mające inną wizję przyszłości Izraela[75]. Syjoniści świeccy chcieli stworzyć nową jakość – wspólnotę opartą na kryteriach stosowanych do zdefiniowania narodu takich, jak: język, terytorium, religia, życie społeczne i gospodarcze, natomiast syjoniści religijni chcieli pozostać przy dotychczasowej wersji, w której religia i tylko ona odgrywa rolę spajającą Żydów[76].

Pod koniec lat 80. XIX wieku z Miłośników Syjonu oddzieliła się również grupa skupiona wokół Achad Ha'Ama. Jej członkowie byli niezadowoleni z zaniedbań prowadzenia szerokiej edukacji wśród Żydów oraz niewystarczającego przewodnictwa duchowego w ruchu protosyjonistycznym, dlatego postanowili działać na rzecz żydowskiego odrodzenia narodowego ze szczególnym uwzględnieniem strefy kulturowej.

Na trzeciej konferencji Miłośników Syjonu, która odbyła się w Wilnie od 13 do 15 sierpnia 1889 roku, pojawili się przedstawiciele 35 stowarzyszeń lokalnych, nieobecny Leon Pinsker złożył rezygnację ze stanowiska prezydenta związku, pozostał jednak na czele zarządu Towarzystwa Wspierania Żydowskich Rolników i Rzemieślników w Palestynie i Syrii. Dnia 21 lutego 1890 roku udało się wreszcie uzyskać administracyjną zgodę władz rosyjskich na działalność ruchu na terenie Imperium Rosyjskiego, było to jednak gorzkie zwycięstwo, ponieważ wiosną 1891 roku

75 Y. Goldstein, *Reflections on the Failure of the Lovers of Zion*, „Journal of Modern Jewish Studies" 2015, Vol. 14 (2), s. 229–245. W artykule pokazano, jak wielkie znaczenie miały spory pomiędzy przedstawicielami haskali a ortodoksją religijną. Por. Y. Salmon, *Do Not Provoke Providence: Orthodoxy in the Grip of Nationalism*, Academic Studies Press, Southport 2013.

76 Y. Salmon, *Religion and Zionism. First Encounters*, The Hebrew University Magnes Press, Jerusalem 2002, s. 123–139; K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego i arabskiego*, Nomos, Kraków 2015, s. 142–143; D. Novak, *Zionism and Judaism. A New Theory*, Cambridge University Press, New York 2015, s. 48–66.

większość Żydów została usunięta z Moskwy, a ograniczenia i zakazy obejmowały coraz więcej sfer ich życia[77].

Działacze ruchu Miłośników Syjonu w drugiej połowie lat 90. XIX wieku związali się z syjonizmem politycznym jako najbliższym ich dotychczasowym poglądom i wsparli działalność Teodora Herzla. Stanowili ważną grupę podczas I Kongresu Syjonistycznego, który odbył się w dniach 29–31 sierpnia 1897 roku w Bazylei. Powołano wówczas Zionistische Weltorganisation (Organizację Syjonistyczną) na czele z Teodorem Herzlem jako prezydentem oraz uchwalono program bazylejski, w którym jednoznacznie ujęto konieczność stworzenia prawnie zagwarantowanego państwa żydowskiego. Podkreślenie prawnego i dyplomatycznego umocowania, które miało stać się podstawą utworzenia nowego organizmu państwowego, było odejściem od dotychczasowej praktyki stosowanej przez Chibbat Zion. Celem naczelnym jej członków było tworzenie, jeśli tylko warunki finansowe, polityczne oraz gospodarczo-demograficzne na to pozwalały, osad żydowskich na terenach palestyńskich, jednak bez gwarancji prawnych dotyczących dalszego funkcjonowania, a tym bardziej aspiracji założycielskich Państwa Izrael.

Podczas I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei został odczytany list Samuela Mohylewera, co spotkało się z pozytywną reakcją i było wyrazem uznania dla jego zaangażowania na rzecz osadnictwa w Palestynie. Należy podkreślić to w szczególny sposób, ponieważ w Bazylei zgromadzili się syjoniści o głównie świeckich poglądach, dążący do zbudowania społeczeństwa na innej podstawie niż jedynie religia. W treści listu znalazło się nawoływanie do zgody i braterstwa wobec wzrastającego niebezpieczeństwa, jakim jest antysemityzm. W tej sytuacji nie ma znaczenia, czy ktoś jest bardziej czy mniej religijny, lecz czy pomoże i zaangażuje się w sprawę[78].

Do Bazylei spośród uczestników Konferencji Katowickiej przyjechał Karpel Lippe, natomiast w delegacji warszawskiej znaleźli się Izydor Jasinowski oraz Saul Pinchas Rabinowicz[79].

---

77 K.H. Fischer, *Leon Pinskers Wegweisung zur Lösung der Judenfrage*, Dr. Klaus Fischer Verlag, Baden 2013, s. 20–21.

78 K. Sekerdej, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego...*, s. 130–131.

79 T.Ł. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2015, s. 169–175.

Należy podkreślić, że chociaż Miłośnicy Syjonu stali się ważnym filarem ruchu syjonistycznego, nie byli bezkrytyczni wobec programu Teodora Herzla, uważając, że należy dalej i w miarę możliwości prowadzić akcję kolonizacyjną w Palestynie niezależnie od stosunku i postanowień wielkich mocarstw, co będzie objawem ich zaangażowania, a nie bezwolnego oczekiwania na „rozwiązanie kwestii żydowskiej". Zjazd bazylejski był również próbą sił między przedstawicielami Żydów z terenów Europy Środkowo-Wschodniej a Żydami zachodnioeuropejskimi. W tym sporze początkowo wygrał T. Herzl reprezentujący większy potencjał finansowy i dyplomatyczny, ale demograficzna przewaga społeczności żydowskiej zamieszkałej na terenach Imperium Rosyjskiego, a następnie niepodległej Polski przesunęła w okresie dwudziestolecia międzywojennego środek ciężkości na wschód[80].

80 Tamże, s. 200–223.



Zakończenie
Pamięć o Konferencji Katowickiej

Pamięć o Konferencji Katowickiej od początku rozwijała się dwutorowo. Było to wydarzenie stanowiące część historii syjonizmu – ruchu, który doprowadził do powstania Państwa Izrael, ale też fragment historii lokalnej, który pojawiał się na kartach regionalnej historiografii, chociaż – trzeba przyznać – niezbyt często.

W historii syjonizmu Konferencja Katowicka – mimo że zniknęła w cieniu I Kongresu Syjonistycznego w Bazylei – często pojawiała się w treści tekstów oraz wystąpień podczas różnych uroczystości, o co dbali przede wszystkim uczestnicy tamtych wydarzeń, często budując narrację podkreślającą ich rolę i decydujące znaczenie w tamtych wydarzeniach. Pokazano to na przykładzie chociażby Zeraha Barnetta. Podobna tendencja pojawiła się również w wypowiedziach Dawida Gordona, Karpela Lippy czy Saula Rabinowicza. Jak wiemy, sukces ma zwykle wielu ojców. Tak też było w przypadku Konferencji Katowickiej. W biogramach wielu osób pojawia się wątek uczestnictwa w tym zebraniu, chociaż do Katowic nie dotarli. Zwykle wynika to z faktu, że ich nazwisko pojawiło się w treści protokołów – niezależnie od tego w jakim kontekście, co uznawano za udział w wydarzeniu. Tak było między innymi w przypadku Samuela Josefa Finna z Wilna, skądinąd zaangażowanego i aktywnego działacza ruchu.

Historiografowie lokalni rzadko pisali o konferencji, zazwyczaj uwzględniali ją jedynie autorzy żydowscy i to w ograniczonym zakresie. Przykładem może być praca rabina Jacoba Cohna pod tytułem *Geschichte*

der Synagogen-Gemeinde Kattowitz OS. z 1900 roku, w której znalazł się krótki lakoniczny akapit poświęcony Konferencji Katowickiej: „[...] Do Katowic przyjechali delegaci z wielu krajów Europy. Choć należeli oni do różnych stanów, wszyscy jednak przepełnieni byli szlachetną miłością do Ziemi Świętej. [...] Od tego czasu z roku na rok koncepcja ta zyskuje coraz więcej zwolenników”[1]. Skądinąd wiemy, że J. Cohn nie był zwolennikiem syjonizmu i starał się ignorować działalność członków tego ruchu w mieście, gdzie pełnił posługę rabinacką, nie przyjął również zaproszenia do udziału w Konferencji Katowickiej, tłumacząc się „określonymi względami”[2].

Również w aktach gminy żydowskiej w Katowicach konferencja pojawia się jedynie pod postacią krótkiego zapisu w protokołach zarządu z dnia 7 listopada 1884 roku o przyjęciu do wiadomości zaproszenia na spotkanie towarzystwa „Chowewe Zion” oraz prośbie o wsparcie finansowe[3].

Zainteresowanie ruchem syjonistycznym pojawiło się na Górnym Śląsku pod koniec lat 90. XIX wieku i na początku XX wieku wraz z falą entuzjazmu, która ogarnęła społeczność żydowską po I Kongresie Syjonistycznym w 1897 roku i mobilizowała ją wokół idei utworzenia swojego państwa, co prowadziło do powstawania lokalnych grup syjonistycznych. Inicjatywa taka powstała między innymi w Gliwicach w 1903 roku, a jej inicjatorami byli Eugen Freidmann oraz znany działacz syjonistyczny adwokat Alfred Klee z Frankfurtu nad Menem, który pojawił się na Górnym Śląsku z wykładem[4]. Nadal działało również w Katowicach Towarzystwo Montefiorego, które zostało odnotowane w katowickiej księdze adresowej w 1903 roku, nie posiadamy jednak o nim bliższych informacji[5].

1 J. Cohn, *Geschichte der Synagogen-Gemeinde Kattowitz OS.*, Kattowitz 1900. Wydanie polskie: *Historia gminy synagogalnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, tłum. M. Musioł, Katowice 2004, s. 27.

2 A. Druyanow, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel* (heb.), Vol. 1, Odessa 1919, kol. 274–275.

3 Stiftung Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum, 1,75 A Ka4 Kattowitz, nr 19 (4048) Protokollbuch der Vorstandssitzungen 1880–1888, s. 62.

4 The Central Zionist Archives, Jerusalem, A 142/55/3/111, listy z 10 sierpnia 1902 oraz 4 października 1903 roku do Alfreda Klee w sprawie zwołania do Gliwic zjazdu w celu powołania Bezirksverband der schlesischen Ortsgruppen (Okręgowego Związku Śląskich Grup Miejscowych).

5 *1903, Adress-Buch und Geschäfts-Handbuch der Stadt Kattowitz*, Herlitz&Pleßer, Kattowitz 1903, s. 18.

Obchody 25-lecia Konferencji Katowickiej w 1909 roku

Szczególną okazją do przypomnienia o Konferencji Katowickiej zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w środowisku lokalnym był jubileusz jej 25. rocznicy. Zostało to bardzo szeroko odnotowane w prasie żydowskiej, gdzie już kilka tygodni wcześniej zaczęły ukazywać się teksty historyczno-publicystyczne przedstawiające tamte wydarzenia oraz wspomnieniowe publikowane przez uczestników konferencji.

W październiku 1909 roku ukazał się w „Dr Bloch's oesterreichische Wochenschtift"[6] tekst autorstwa Karpela Lippego, ówczesnego prezydenta honorowego rumuńskiej federacji syjonistycznej i swego czasu delegata na Konferencję Katowicką, który dokonał osobistego podsumowania i wyraził swoje krytyczne zdanie na temat pomijania pamięci o wydarzeniu w głównym nurcie syjonistycznego dyskursu. Dowiadujemy się od niego również, że konferencja odbyła się w mieszkaniu Moritza Mosesa, zatem katowicka loża B'nai B'rith oraz Towarzystwo Kolonizacyjne mieściły się w początkowym okresie w prywatnym lokalu prawdopodobnie przez niego wynajmowanym, o czym już wspomniano w części dotyczącej miejsca, gdzie odbyła się konferencja. Informował również czytelników, że cztery razy odwiedził już Katowice z powodu różnych spraw związanych z ruchem syjonistycznym i zawsze spotykał się z M. Mosesem.

Podziękował również Albertowi Wienerowi, który zajął się organizacją jubileuszu, za zaproszenie, zwrócił jednak uwagę, że znajdujące się w nim słowa nie odpowiadają – jego zdaniem – rzeczywistości. Wiener napisał bowiem, „że Konferencja Katowicka zbudowała punkt wyjścia do wszystkich nowoczesnych starań o powrót Żydów do ich starej ojczyzny, do których później nawiązał syjonizm Herzla". Karpel Lippe zaprotestował, twierdząc, że Teodor Herzl niechętnie słuchał o Konferencji Katowickiej oraz do niej nawiązywał, uważał również, że „jego [Herzla] syjonizm nie ma zbyt wiele wspólnego z katowickim", co znalazło również swoje odzwierciedlenie w *Zionischen ABC*, gdzie na stronie 91 wspomniana jest Konferencja Katowicka, ale jedynie jako wydarzenie historyczne, bez przełożenia na współczesność oraz na środki, jakimi

6 K. Lippe, *Kattowitz–Basel*, „Dr Bloch's oesterreichische Wochenschtift" 1909, Jg. 26, Nr. 43 z 22 października, s. 737–738.

dysponuje obecnie syjonizm. A przecież, konstatuje Lippe, „wszystko co osiągnął do tej pory ruch syjonistyczny w Palestynie zarówno przed Herzlem, jak i podczas jego działalności, zawdzięczają właśnie postanowieniom Konferencji Katowickiej". To jej cele stały u podstaw zakupu gruntów w Ziemi Świętej i stworzenia dla Żydów miejsca, gdzie są bezpieczni i mogą rozwijać narodowe ideały, bez wpływów z zewnątrz, bez zakłóceń oraz bez walki o władzę.

W innym miejscu Karpel Lippe przytoczył fragment swojego listu do Teodora Herzla, w którym upominał adresata, że jego „ignorowanie i celowe milczenie na temat Konferencji Katowickiej oraz jej szanownych uczestników [...] spowoduje zapomnienie o pierwszym zgromadzeniu oraz jego wiodących działaczach [...], z których jedynie I. Jasinowski (obecnie terytorialista) i S.P. Rabinowicz jeszcze żyją"[7]. Autor dodał jeszcze w swoim tekście zdanie, które wielokrotnie było później powtarzane przy różnych okazjach: „gdyby nie było Konferencji Katowickiej, to prawdopodobnie nie byłoby i bazylejskiej"[8].

Ta wypowiedź K. Lippego miała dwa główne cele, po pierwsze optował za przyjęciem na 9. Kongresie Syjonistycznym nowego programu (tzw. Programu Hamburgera), a po drugie starał się podkreślić wielkie znacznie Konferencji Katowickiej, która – biorąc pod uwagę liczbę delegatów z poszczególnych części Europy – była jednak zasługą i świadectwem dążeń narodowych Żydów wschodnioeuropejskich. Była to więc walka o pamięć, o to jak zostanie przedstawione znacznie i późniejsza rola konferencji, a tym samym jej uczestników. Rozżalenie w tonie K. Lippego może świadczyć o tym, że część z nich czuła się niedoceniona i sfrustrowana utratą realnego wpływu na decyzje podejmowane w europejskim ruchu syjonistycznym, gdzie głos decydujący należał wówczas głównie do Żydów z Zachodu Europy. Tomasz Ł. Sroka podsumował to następująco: „Niezależnie jednak od emocji i motywacji, które towarzyszyły ich sporowi z Herzlem, z perspektywy czasu możemy ocenić, że racja leżała po ich stronie. Opowiadali się oni za postawieniem świata wobec faktów dokonanych i postulowali kontynuację skrytej emigracji"[9].

7 Tamże, s. 738.

8 Tamże, s. 737.

9 T.Ł. Sroka, M. Sroka, *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2015, s. 173.

Uroczystości jubileuszowe upamiętniające 25. rocznicę konferencji odbyły się 12[10] listopada 1909 roku w Katowicach. Za ich przygotowanie odpowiadał Albert Wiener stojący na czele Górnośląskiej Grupy Związkowej Syjonistycznego Zrzeszenia dla Niemiec (Oberschlesischen Gruppen-Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland). Z tej okazji do miasta zjechali przedstawiciele różnych organizacji syjonistycznych z całej Europy. Jak donosiła „Neue jüdische Presse", podczas „uroczystości akademickiej" było obecnych ponad 400 osób (kobiet i mężczyzn), Albert Wiener podał, że przybyło 250 gości, natomiast w innych sprawozdaniach pojawia się nawet liczba 1500 uczestników, co dotyczyło pewnie wszystkich, którzy zjechali z tej okazji do miasta bez formalnego zaproszenia na salę. Prasa donosiła również, że przyjazd tak licznych uczestników zaskoczył organizatorów, ponieważ z początkowego miejsca spotkania, czyli pomieszczeń katowickiej gminy żydowskiej, musiano się przenieść do wielkiej sali Hotelu Kaiserhof[11]. Impreza rozpoczęła się od powitania wygłoszonego przez gospodarza imprezy A. Wienera. Witał on przede wszystkim sekretarza generalnego Organizacji Syjonistycznej Nachuma Sokołowa, który w tamtym czasie zaczynał wyrastać na jedną z czołowych postaci ruchu syjonistycznego w Europie. Sokołow przeszedł całą typową drogę swoich poprzedników w ruchu syjonistycznym. Urodził się w Wyszogrodzie, w rodzinie rabinackiej, a następnie kształcił w Płocku. W drugiej połowie lat 70. XIX wieku rozpoczął współpracę z hebrajskojęzycznym czasopismem „Ha-Cefira" o wyraźnie oświeceniowym profilu, a następnie przeniósł się Warszawy. Tę współpracę kontynuował przez kolejne lata, zostając w 1892 roku jego redaktorem. W tym okresie krytycznie oceniał ruch Miłośników Syjonu oraz treści, jakie L. Pinsker zawarł w *Autoemancypation!*, pozostając nadal na stanowisku integracjonistycznym, pomimo narastających nastrojów antysemickich. Dopiero wyjazd jako sprawozdawcy na I Kongres Syjonistyczny do Bazylei spowodował zmianę jego poglądów i zaangażowanie się w ruch syjonistyczny. Aktywność swoją realizował najpierw w Warszawie, a następnie – po tym jak musiał opuścić Rosję – w Kolonii,

10 Różne źródła podają inne daty: 7 lub 12 listopada – wersja Alberta Wienera, organizatora, wydaje się najbardziej prawdopodobna. A. Wiener, *25-lecie Konferencji Katowickiej*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon"*, Drukarnia Pospieszna A. Lehrhafta, [Kraków 1934], s. 48–51.

11 „Die jüdische Presse" 1909, Jg. 40, Nr. 47 z 19 listopada, s. 463.

gdzie znajdowała się wówczas siedziba Organizacji Syjonistycznej oraz redakcja czasopisma „Die Welt". W latach 1905–1909 pełnił funkcję sekretarza generalnego Organizacji Syjonistycznej i w takiej roli przyjechał do Katowic, aby wygłosić mowę rozpoczynającą uroczystość[12].

Postaciami szczególnie uhonorowanymi w czasie jubileuszu byli dwaj uczestnicy Konferencji Katowickiej – Leibisch Davidsohn z Warszawy oraz Fiszel Pines z Różanej, którzy z tej okazji przyjechali do Katowic. Odczytano również listy nadesłane przez żyjących jeszcze delegatów Konferencji Katowickiej: Saula Pinchasa Rabinowicza mieszkającego już wówczas we Frankfurcie n. M., dr. Karpela Lippego z Jasów, dr. Józefa Chazanowicza z Białegostoku oraz Izydora Jasinowskiego z Warszawy. Wspomniano również szczególnie zasłużonych zmarłych, czyli Leona Pinskera i Moritza Mosesa.

Wykład inauguracyjny pod tytułem *Historyczne znaczenie Konferencji Katowickiej* wygłosił Aron Sandler z Wrocławia, który podkreślił symboliczne znaczenie daty konferencji jako początku nowej epoki w życiu narodu żydowskiego. Zasadniczo – zauważył autor – można byłoby opisać historię Miłośników Syjonu bez wspominania o Konferencji Katowickiej, jak to zrobiła *The Jewish Encyclopedia*, bo był to tylko mały początek. No właśnie, ale jak tu rozpocząć bez początku? Cała treść wystąpienia została opublikowana w „Die Welt"[13], ale z pewnością nie zadowoliła Karpela Lippego i innych działaczy wschodnioeuropejskich, którym nie o symbolikę chodziło, ale o ich realny, praktyczny wkład w budowę syjonizmu. Jednak nie przypadkiem wygłaszający te słowa był przedstawicielem Żydów niemieckich, którzy nie wierzyli w siłę sprawczą oraz możliwości mobilizacyjne swoich współwyznawców ze wschodu.

Na końcu pierwszej oficjalnej części uroczystości katowicki kantor Singer uświetnił uroczystość śpiewem i grą na fisharmonii. Po obiedzie w Reichshalle (obecnie budynek Filharmonii Śląskiej) odbyła się kolejna część uroczystości w dużej sali hotelu Deutsches Haus (obecnie ul. Plebiscytowa 1), którą rozpoczęło wystąpienie Ozjasza Thona z Krakowa, ważnego działacza syjonistycznego, kaznodziei i rabina postępowej synagogi Tempel oraz inicjatora wielu projektów (między innymi założenia

12 Na temat życia i działalności N. Sokołowa zob. F. Sokołów, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, oprac. A. Zięba, Księgarnia Akademicka, Kraków 2006.

13 A. Sandler, *Die historische Bedeutung der Kattowitzer Konferenz*, „Die Welt" 1909, Jg. 13, Nr. 47 z 19 listopada, s. 1028–1030.

biblioteki „Ezra" oraz czasopisma „Nowy Dziennik"). Był również prezydentem krakowskiej loży B'nai B'rith, a więc łączył poglądy syjonistyczne z prowadzeniem tej ważnej żydowskiej organizacji parawolnomularskiej. W latach 1919–1935 zasiadał w Parlamencie II Rzeczypospolitej, przewodził również Organizacji Syjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska oraz uczestniczył w Kongresach Syjonistycznych[14]. Podczas jubileuszu wygłosił wykład pod tytułem *Z Katowic do Bazylei*[15], który został opublikowany w „Die Welt" oraz w ramach przypomnienia w wydawnictwie jubileuszowym z okazji 50. rocznicy konferencji w 1934 roku. Następnie głos zabrali dr Witkowski z Berlina oraz radca Adolf Stand z Wiednia. Ostatnim punktem programu była impreza, w której wzięli udział również przedstawiciele syjonistycznych towarzystw studenckich z Wiednia, Wrocławia i Berlina, odbyły się również już nieoficjalne wystąpienia, a następnie tańce[16].

Dla uczczenia 25. rocznicy konferencji zlecono również znanemu historykowi, publicyście i bibliotekarzowi berlińskiemu Heinrichowi Loewemu przygotowanie publikacji, która przypomniałaby o tym wydarzeniu. W tym celu przekazano autorowi potrzebne mu materiały i dokumentację. Broszura ukazała się w 1909 roku w Katowicach nakładem Górnośląskiej Grupy Związkowej Syjonistycznego Zrzeszenia dla Niemiec (Oberschlesischen Gruppen-Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland). Nie miało to być – zgodnie z zamierzeniem autora – streszczenie protokołów konferencji, ale pokazanie drogi, jaką społeczność żydowska przeszła, zanim udało się zorganizować spotkanie w Katowicach. Wbrew tej deklaracji w treści publikacji znalazły się długie fragmenty dotyczące przebiegu samej konferencji, będące streszczeniem protokołów, ale zawierające również mowę końcową Leona Pinskera z Konferencji Katowickiej (aneks 5).

14 Różne aspekty działalności Ozjasza Thona zostały przedstawione w pracy zbiorowej *A Romantic Polish-Jew. Rabbi Ozjasz Thon from Various Perspectives*, eds. M. Galas, S. Ronen, Jagiellonian Univeristy Press, Kraków 2015.

15 Tekst ukazał się w „Die Welt" 1909, Jg. 13, Nr. 46 z 12 listopada, s. 1003–1007.

16 *Aus den Vereinen*, „Neue jüdische Presse" 1909, Jg. 7, H. 44 z 19 listopada, „Beilage Nr. 44 des Frankfurter Israelitischen Familienblattes", s. 10.



Il. 21. Widok na ul. Sokolską – po lewej budynek Reichshalle, 1940 rok



Il. 22. Widok na Holteistraße (obecnie ul. Wojewódzka) –
na pierwszym planie budynek hotelu Deutsches Haus, około 1912–1918



Il. 23. Tytułowa strona wydawnictwa jubileuszowego autorstwa Heinricha Loewego *חבת ציון Festschrift zur 25 jähr. Gedenkfeier der Kattowitzer Konferenz der חובבי ציון*, herausgegeben im Auftrage des Oberschlesischen Gruppen-Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland, Kattowitz–Cheschwan 5670

Obchody 50-lecia Konferencji Katowickiej w 1934 roku

Obchody 50-lecia konferencji odbywały się już w zupełnie innych warunkach politycznych. Katowice były stolicą autonomicznego województwa śląskiego działającego w ramach odrodzonej II Rzeczypospolitej. Zamieszkująca przed 1922 rokiem Katowice społeczność żydowska, posługująca się w większości językiem niemieckim i reprezentująca – z niewielkimi wyjątkami – postawy asymilacyjne oraz integracyjne, powoli została zepchnięta do roli mniejszości. Stały i szybki napływ Żydów ze wschodnich i centralnych terenów Polski powodował, że dotychczasowa społeczność miała coraz mniejszy wpływ na działanie gminy żydowskiej, podejmowane inicjatywy kulturalno-społeczne oraz kontakty z władzami wojewódzkimi.

Wśród przybyszów znaleźli się też zwolennicy idei syjonistycznej, którzy rozpoczęli aktywną działalność w ramach Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej już w drugiej połowie 1921 roku, zmieniono również nazwę na Organizacja Syjonistyczna Małopolski Zachodniej i Śląska. Siedzibą oddziału głównego zostały Katowice, natomiast komitety terenowe zaczęły powstawać również w innych mniejszych miejscowościach, między innymi na Śląsku Cieszyńskim oraz w Zagłębiu Dąbrowskim. Całość podlegała centrali w Krakowie[17].

Podczas obchodów 50. rocznicy Konferencji Katowickiej sytuacja lokalna i geopolityczna polskiego ruchu syjonistycznego była zupełnie inna niż w 1909 roku. Syjoniści stanowili najważniejszą siłę polityczną wśród społeczności żydowskiej, posiadając swoją reprezentację w polskim parlamencie oraz prowadząc działalność na wielu polach – edukacyjnym, społecznym, kulturalnym oraz gospodarczym. Z marginalizowanych działaczy stali się również liczącym się graczem w europejskim ruchu syjonistycznym, chociaż dojście Adolfa Hitlera do władzy w 1933 roku w Niemczech oraz ogólny wzrost nastrojów antysemickich rzucały się cieniem na nastroje społeczności żydowskiej również w Polsce.

17 M. Pielka, *Syjoniści Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918–1939. Szkic z dziejów ruchu ogólnosyjonistycznego w II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 2020, s. 195–197, praca doktorska dostępna online: https://www.ukw.edu.pl/download/59676/Rozprawa_poprawiona.pdf.

Wszystko to miało zasadniczy wpływ na formę i treść obchodów jubileuszu konferencji, które zostały mocno zdominowane przez działaczy krakowskich. Pewnie dlatego jedna z najbardziej obszernych relacji z jubileuszu ukazała się w „Nowym Dzienniku”[18] wydawanym w Krakowie w artykule pod tytułem: *Wielka manifestacja idei sjońskiej w Katowicach. Imponujące uczczenie 50-lecia konferencji katowickiej*[19]. Jej specjalny wysłannik informował, że władze województwa śląskiego wprowadziły ograniczenia w celebracji jubileuszu 50-lecia Konferencji Katowickiej w związku ze zjazdem związków zawodowych Jędrzeja Moraczewskiego, który odbył się dzień wcześniej w mieście. Całościowy program uroczystości został znacznie zredukowany w stosunku do pierwotnych planów, jednak główna część obchodów zaplanowana na 4 listopada 1934 roku została zrealizowana. Jubileusz rozpoczął się od nabożeństwa dla młodzieży w „postępowej”, czyli Wielkiej Synagodze służącej katowickim Żydom od 1900 roku i znajdującej się przy ulicy Mickiewicza. Młodzież zjechała do Katowic z różnych części Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego oraz Małopolski. Reprezentowała różne związki syjonistyczne, a w czasie nabożeństwa rozwinęła sztandary. W synagodze byli również obecni: „przedstawiciele katowickiej gminy żydowskiej [Eliasz] Abrahamer, przedstawiciel dyrektorium Keren Hajesod, adwokat dr [Markus] Spiegel z Krakowa, przedstawiciele syjonistów katowickich z panami [Alfredem] Müllerem, dr. [Ozjaszem] Rappaportem i [Izaakiem] Schiffem na czele oraz reprezentant Organizacji Syjońskiej dla Zachodniej Małopolski i Śląska tow. [Abraham] Hofstätter”[20]. Przemówienie po nabożeństwie wygłosił rabin dr Mordechaj Vogelman, który – podkreślając zasługi uczestników Konferencji Katowickiej – prosił zgromadzoną młodzież, aby te uroczystości stały się „bodźcem do wytrwałej pracy dookoła odbudowy Palestyny”. Ostatnim punktem tej części obchodów było

18 „Kattowitzer Zeitung” – w okresie 20-lecia międzywojennego organ prasowy mniejszości niemieckiej, a po 1939 roku organ NSDAP – informowała swoich czytelników w krótkiej nocie, że zaplanowany na niedzielę 4 listopada zjazd syjonistów w Katowicach z okazji jubileuszu tak zwanej Konferencji Katowickiej, który miał się odbyć w Reichshalle, nie uzyskał pozwolenia władz i w związku z tym nie odbędzie się. „Kattowitzer Zeitung” nr 253 z 4 listopada 1934, s. 1, Beiblatt.

19 *Wielka manifestacja idei sjońskiej w Katowicach. Imponujące uczczenie 50-lecia konferencji katowickiej,* „Nowy Dziennik” nr 304 z 6 listopada 1934, s. 1.

20 Tamże.

odśpiewanie przez chór synagogi pieśni Hatikwa (*Nasza nadzieja*). Było to piękne zatoczenie koła, ponieważ tytuł poematu będącego podstawą jej treści nawiązywał do założonej w tym samym roku (1878) kolonii Petach Tikwa (*Otwierając nadzieję*), natomiast na Konferencji Katowickiej kilka lat później postanowiono wesprzeć ją finansowo[21]. Hatikwa była hymnem ruchu Miłośników Syjonu, a następnie Organizacji Syjonistycznej.

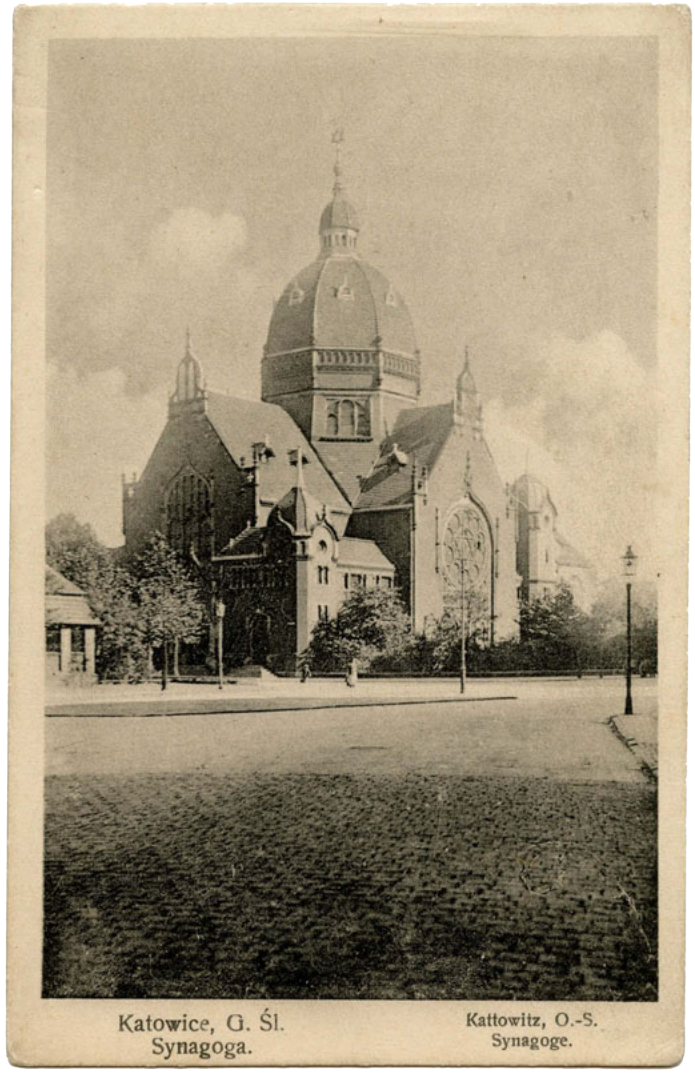
Druga część jubileuszu – również w Wielkiej Synagodze – rozpoczęła się od nabożeństwa żałobnego za zmarłego dwa dni wcześniej (2 listopada 1934 roku) barona Edmonda de Rothschilda, wieloletniego darczyńcy kolonii żydowskich w Palestynie, człowieka, który odpowiadał na prośby delegatów Konferencji Katowickiej[22]. Wziął w nim udział również poseł Ozjasz Thon, uczestnik jubileuszu 25-lecia w 1909 roku, który następnie wystąpił jako przedstawiciel Egzekutywy Syjonistycznej w Londynie i wygłosił przemówienie o potrzebie odrodzenia i odbudowy Palestyny, szczególnie w duchu chalucowym. Treść tego wystąpienia ukazała się w tym samym numerze „Nowego Dziennika" w artykule pod tytułem *Od Chibat Zion do Kduszat Zion*[23]. Podczas tej części uroczystości obecny był również prezydent Stowarzyszeń Humanitarnych B'nai B'rith Leon Ader, który swego czasu prowadził długą batalię o podporządkowanie lóż górnośląskich działających na terenie województwa śląskiego dystryktowi polskiemu. Wystąpili również katowiccy rabini Kalman Chameides[24] po polsku, hebrajsku i jidisch oraz dr Mordechaj Vogelman na temat ruchu Miłośników Syjonu. Warto zwrócić uwagę na jeszcze dwa wystąpienia. Rabin Izaak Nüssenbaum z Warszawy był ważną postacią w ruchu syjonistycznym, pełniąc różne funkcje w jego polskich strukturach. Do Katowic przyjechał jako przedstawiciel Mizrachi, czyli syjonistów-ortodoksów, którzy tego samego dnia rano mieli zaplanowane spotkanie w katowickim kinie „Kapitol", które nie uzyskało jednak pozwolenia władz wojewódzkich. Izaak Nüssenbaum w młodości

21 https://nationalanthems.info/il.htm.

22 „Urzędowa Gazeta Gminy Izraelickiej w Katowicach" listopad 1934, nr 67, s. 2. Gmina bardzo ogólnie i bez szczegółów informowała o jubileuszu.

23 „Nowy Dziennik" nr 304 z 6 listopada 1934, s. 9. W swoim przemówieniu mówił również o odwiedzinach w kibucu chalucowym w Katowicach.

24 Na temat rabina Kalmana Chameides patrz: L. Chameides, *Rabbi Kalman Chameides – One of the Last Spiritual Leadears of Katowice. A Tribute*, w: *Jews in Silesia*, eds. M. Wodziński, J. Spyra, Księgarnia Akademicka, Cracow 2001, s. 401–416.



Il. 24. Synagoga przy ul. Mickiewicza w Katowicach,
prawdopodobnie początek lat 20. XX wieku

był sekretarzem Samuela Mohylewera i swoje wystąpienie poświęcił wspomnieniom o nim oraz Edmondzie von Rothschildzie. Natomiast Ignacy Schwarzbart, ówczesny członek Komitetu Akcyjnego Światowej Organizacji Syjonistycznej oraz członek Centralnego Komitetu Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, jako jedyny zwrócił uwagę na analogię pomiędzy momentem, kiedy doszło do zwołania Konferencji Katowickiej – po pogromach w Rosji, a współczesnością, kiedy narasta antyżydowska retoryka, dlatego widział jedno rozwiązanie – „stać się siłą i to siłą zorganizowaną".

Z okazji jubileuszu opublikowano broszurę pod tytułem *W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon* (aneks 6). Znalazły się w niej zarówno teksty wspomnieniowe, historyczne, edukacyjne, jak i propagandowe o pozytywnym wydźwięku, podnoszące na duchu i podsumowujące ostatnie 25 lat (od jubileuszu w 1909 roku) jako okres sukcesu i dużej aktywności, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Świadczył o tym również zamieszczony w niej tekst Ignacego Schwarzbarta pod tytułem *Na drodze do zwycięstwa*, w którym autor napisał: „Silny fundament pod przyszły gmach jest zbudowany. Mimo piętrzących się trudności, mimo tylu tarć wewnętrznych, mimo tylu błędów rozrasta się dumnie i silnie nowe życie żydowskie w nowej Palestynie. Toteż, gdy w dniu 50-letniego jubileuszu Konferencji Katowickiej słuchać będziemy przemówień poświęconych przeszłości, czynić to będziemy z uczuciem radości płynącej z faktu realnie budującego się dzieła"[25].

Na realizację idei państwa żydowskiego Żydzi musieli poczekać jeszcze prawie 14 lat – do dnia 14 maja 1948 roku, kiedy Dawid Ben Gurion odczytał w Tel Awiwie deklarację niepodległości.

Współczesność

Pewnym powrotem do obchodzenia jubileuszy związanych z Konferencją Katowicką było zorganizowanie w 2014 roku dwóch konferencji naukowych. Pierwsza odbyła się 22 października w Krakowie pod tytułem: „Z okazji 130. rocznicy kongresu syjonistycznego w Katowicach" i została

25 I. Schwarzbart, *Na drodze do zwycięstwa*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon"...*, s. 19–20.

zorganizowana przez Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie oraz Beit Berl College w Izraelu, a efektem była publikacja *Polish-Israeli cooperation experience. From Zionism to Israel*[26]. Drugą konferencję zorganizowały 17 grudnia wspólnie: Klub Niezależnych Stowarzyszeń Twórczych „Marchołt" w Katowicach, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Katowicach, Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka oraz Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego. Spotkanie rozpoczęło się od odczytania listu Michała Sobelmana, rzecznika prasowego Ambasady Izraela w Polsce, który napisał: „Konferencja Katowicka była jednym z najważniejszych wydarzeń w całej historii ruchu syjonistycznego i miała olbrzymi wpływ na powstanie przyszłego Państwa Izrael. Dziś doprawdy trudno jest znaleźć w Izraelu miasto, które by w jakiś sposób nie odnotowało tego wydarzenia. Można więc śmiało powiedzieć, że Katowice znane są dziś każdemu uczniowi jakiejkolwiek szkoły na terenie współczesnego Izraela"[27].

Warto wspomnieć, że Żydzi pochodzący z Katowic, a obecnie mieszkający w Izraelu w swojej księdze pamięci również umieścili fragmenty dotyczące Konferencji Katowickiej, a dokładniej obchodów 50. rocznicy konferencji w 1934 roku[28].

Regularnie ukazują się również teksty publicystyczne, które przypominają zarówno w prasie regionalnej, jak i ogólnopolskiej o Katowickiej Konferencji, zwykle pod wiele mówiącymi tytułami – *Izrael narodził się w Katowicach. Konferencja Katowicka syjonistów była historycznym pierwszym krokiem na długiej drodze*[29], *„Izrael powstał w Katowicach" – uczą żydowskie podręczniki*[30].

---

26 *Polish-Israeli cooperation experience. From Zionism to Israel*, eds. Ł.T. Sroka, B. Brutin, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków–Kefar Sava 2017, https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/11140 [dostęp: 15.03.2024].

27 A. Sikora, *Katowice a powstanie Izraela*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ" luty 2015, nr 5 (225), https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/11140 [dostęp: 16.03.2024].

28 Y. Chrust, *The Jubilee of the Katowice Conference*, w: *Sefer zikaron Katovits*, eds. Y. Chrust, Y. Frankel, [b.n.w.], Tel Aviv 1996, https://www.jewishgen.org/yizkor/Katowice/kat020.html [dostęp: 3.05.2024].

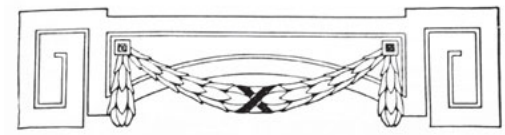
29 T. Borówka, *Izrael narodził się w Katowicach. Konferencja Katowicka syjonistów była historycznym pierwszym krokiem na długiej drodze*, „Ślązag" z 15 października 2023, https://www.slazag.pl/izrael-narodzil-sie-w-katowicach-ale-nie-wiadomo-gdzie-odbylo-sie-historyczne-spotkanie-syjonistow.

30 J. Dziadul, *„Izrael powstał w Katowicach" – uczą żydowskie podręczniki*, „Polityka" z 22 maja 2018, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1748928,1,izrael-powstal-w-katowicach--ucza-zydowskie-podreczniki.read [dostęp: 7.06.2024].



Il. 25. Powitanie Nachuma Sokołowa na dworcu w Krakowie,
z lewej w okularach poseł Ozjasz Thon, 1929 rok

Aneksy



Wprowadzenie od wydawcy

Teksty umieszczone w aneksach stanowią wybór najważniejszych źródeł dotyczących działalności katowickich protosyjonistów, Konferencji Katowickiej oraz obchodzonych uroczyście kolejnych jej rocznic. Mają one kluczowe znaczenie dla zrozumienia, w jakich okolicznościach rodziła się idea protosyjonizmu w Europie Środkowo-Wschodniej, pokazują też, jaką rolę organizacyjną odegrali w niej działacze z pruskiego Górnego Śląska. Publikowane w aneksach teksty są trudno dostępne nie tylko szerokiemu gronu badaczy, ale również osobom zainteresowanym problematyką ruchu protosyjonistycznego w Polsce przede wszystkim ze względu na ich rozproszenie po różnych archiwach i bibliotekach, niski nakład wydawniczy oraz często prywatną dystrybucję. W celu powiększenia grona potencjalnych odbiorców zdecydowano się na przetłumaczenie tekstów z języka niemieckiego oraz fragmentów z języka hebrajskiego. Tłumaczenie tekstów niemieckich powierzono Joannie Beszczyńskiej (aneksy 1 i 2) oraz Michałowi Musiołowi (aneksy 4 i 5). Aneks 6 pozostał w swojej pierwotnej, polskiej wersji językowej, którą uwspółcześniono pod względem ortograficznym oraz dokonano modernizacji interpunkcji, jednak bez ingerencji w oryginalny układ zdań oraz ich sens. Zachowano w nim również oryginalną pisownię słów: *sjonizm*, *sjońska*, *Sjon* jako świadectwo kształtowania się słownictwa związanego z ruchem syjonistycznym.

Edycja została przygotowana na podstawie *Projektu instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.* autorstwa

Ireneusza Ihnatowicza[1], jednak nie wszystkie zalecane wskazówki znalazły zastosowanie w tej edycji, co wynikało głównie ze specyfiki publikowanych źródeł. Między innymi pozostawiono formalne wyróżnienia tekstu – takie, jak czcionka kursywna lub podkreślenia – wprowadzone przez autorów i pierwotnych wydawców w samym źródle, a nie poinformowano o nich w przypisach tekstowych. Pozostawione zostały oznaczenia numerów stron kursywą w nawiasie kwadratowym, jeżeli tylko występowały w wersjach będących podstawą edycji. Natomiast miejsca, gdzie opuszczono część tekstu, zaznaczono odpowiednio znakami – –. Dokonano również uwspółcześnienia zapisu godzin.

Wszystkie uzupełnienia niezbędne do zrozumienia tekstów aneksów (umieszczone w nawiasach kwadratowych) zostały przygotowane przez autorkę wstępu i edytorkę źródeł Barbarę Kalinowską-Wójcik, podobnie jak aneks 3, który nie ma charakteru źródłowego, lecz powstał na podstawie tekstu protokołu Konferencji Katowickiej z 1884 roku (aneks 4), pamiątkowej fotografii z 1884 roku oraz innych źródeł i opracowań naukowych ujętych w wykazie na końcu publikacji.

Większość postaci pojawiających się w źródłach udało się zidentyfikować. Ujednolicono nazwiska osób w nich występujących oraz nazwy miejscowości, które w różnych częściach źródeł miały odmienne zapisy, a obecnie mają już przyjętą konkretną formę zapisu w literaturze naukowej. Jednak oboczności zostały podane w przypisach tekstowych oraz ujęte w indeksach. Nie udało się natomiast rozwinąć wszystkich inicjałów imion, pozostawiając je wówczas w formie, jaka pojawia się w źródle. W przypisach umieszczono informacje biograficzne dotyczące osób występujących w aneksach źródłowych, pominięto jednak postaci, których życiorysy zostały ujęte w części pierwszej, wprowadzającej, publikacji, a łatwe dotarcie do właściwego fragmentu zapewniają odsyłacze w indeksach.

Każdy aneks został zaopatrzony w dane bibliograficzne, istotne jednak są również informacje o ich wcześniejszych edycjach.

Tekst aneksu 1 – odezwy pod tytułem: *Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki* – znajduje się w zasobie The Central Archives for the

1 I. Ihnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*, „Studia Źródłoznawcze" 1962, T. 7, s. 99–124; J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014, s. 203–211, 385–412.

History of the Jewish People, Jerusalem (Centralne Archiwum Historii Żydów w Jerozolimie) w zespole: Synagogengemeinde Beuthen, Preußen/Oberschlesien (Gmina synagogalna Bytom, Prusy/Górny Śląsk), sygn. D-Be2-34 – *Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882*. Jej treść została również ujęta w wydawnictwie źródłowym pod tytułem: *Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933*, red. Jehuda Reinharz, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1981, s. 3–6.

Tekst aneksu 2 został wcześniej opublikowany w wydawnictwie źródłowym przygotowanym przez Altera Druyanowa, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel*[2], Vol. 1, ha-Ṿaʿad le-yishuv Erets Yiśraʾel, Odessa 1919, dokument nr 57, kol. 114–121.

Podstawą polskiej edycji protokołów Konferencji Katowickiej (aneks 4) oraz jej tłumaczenia jest wersja niemieckojęzyczna opublikowana bezpośrednio po tym spotkaniu w wydawnictwie Karola Miarki w Mikołowie w listopadzie 1884 roku[3]. Niemiecki protokół konferencji został napisany przez Simona Friedländera. Do przygotowania edycji korzystałam z egzemplarza przechowywanego w Bibliothèque Alliance Israélite Universelle w Paryżu. W 1919 roku Alter Druyanov rozpoczął drukowanie swojej liczącej 3 tomy edycji źródeł dotyczących działalności ruchu Miłośników Syjonu (Chowewe(j) Cij(j)on). W pierwszym tomie tego trudno dostępnego dzisiaj wydawnictwa znalazły się również protokoły Konferencji Katowickiej z 1884 roku (publikacja w wersji niemieckiej)[4].

Pierwsze wydanie protokołów w języku hebrajskim ukazało się równocześnie z wersją niemiecką również nakładem drukarni K. Miarki. Miało 40 stron i powstało – tak jak wersja niemiecka – jako manuskrypt dla uczestników konferencji oraz członków miejscowego komitetu w Katowicach[5]. Z tej wersji skorzystał Nathan M. Gelber, przygotowując

2 Język hebrajski.

3 The Central Zionist Archives, Jerusalem, A 9/10/18, listy z 21 listopada 1884 i 23 listopada 1884 M. Mosesa do L. Pinskera.

4 A. Druyanow, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel* (heb.), Vol. 1, Odessa 1919, s. 275–295, druga edycja tego wydawnictwa ukazała się w 1982 roku w Tel Awiwie i zawiera protokół w wersji hebrajskiej.

5 Opis na podstawie egzemplarza należącego do rabina I.J. Reinesa z Lidy, który został sprzedany w 2021 roku przez Dom Aukcyjny Kedem.

w 1919 roku w Wiedniu swoją edycję protokołów[6]. Współczesna edycja niemiecka, oparta na tekście hebrajskim zapośredniczonym przez M. Gelbera, została przygotowana w 2005 roku przez prof. Juliusa Schoepsa[7] – wieloletniego dyrektora Moses Mendelssohn Zentrum für europäisch-jüdische Studien na Uniwersytecie w Poczdamie oraz współzałożyciela i dyrektora Salomon Ludwig Steinheim-Institutes w Duisburgu. Protokoły stanowią część wydawnictwa źródłowego zawierającego również *Automencipation!* Pinskera oraz część korespondencji jej uczestników[8].

Aneks 5 to fragmenty broszury jubileuszowej, która powstała z okazji 25. rocznicy Konferencji Katowickiej i została opublikowana w Katowicach w 1909 roku pod tytułem: *חבת ציון Festschrift zur 25 jähr. Gedenkfeier der Kattowitzer Konferenz der חובבי ציון*. Podstawą edycji jest egzmpelarz przechowywany w Universitätbibliothek der Humboldt-Universität zu Berlin. W tekście broszury pominięto fragmenty, które powtarzały treści ujęte w innych edytowanych w publikacji źródłach potraktowanych jako pierwotne.

Aneks 6 to wybór tekstów, które ukazały się w publikacji rocznicowej pod tytułem *W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon* wydanej w Krakowie w 1934 roku z okazji 50. rocznicy Konferencji Katowickiej. Edycję przygotowano na podstawie egzemplarza pochodzącego z biblioteki Państwowego Seminarium dla Nauczycieli Religii Mojżeszowej w Warszawie, które było jedyną państwową żydowską szkołą średnią działającą w Polsce w okresie międzywojennym. Obecnie egzemplarz ten znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Teksty te zostały również opublikowane w czasopiśmie „Diwrej Akiba" wydawanym w Krakowie, Warszawie i Lwowie od 1932 roku. Było to pismo Gdudu Pierwszego Ruchu Agudat Hanoar Haiwiri „Akiba", czyli Związku Młodzieży Hebraj-

6 N.M. Gelber, *Die Kattowitzer Konferenz 1884*, M. Hickl-Verlag, Wien–Brünn 1919, s. XIII, przypis +++. Gelber przygotował edycję na podstawie egzemplarza należącego do Israela Perlsteina z Wiednia.

7 *Palästinaliebe. Leon Pinsker, der Antisemitismus und die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland*, hrsg. J. Schoeps, Philo, Berlin–Wien 2005, s. 65–100.

8 W uzasadnieniu J. Schoeps napisał, że wersja A. Druyanova została skrócona, a z tekstu wycięto fragmenty dotyczące żydowskiej narodowości, jedności i „wołania do Syjonu". *Palästinaliebe...*, s. 219. Por. rozdział 3, s. 89 tej pracy.

skiej „Akiba” z siedzibą w Krakowie. Teksty dotyczące upamiętnienia 50-lecia Konferencji Katowickiej ukazały się 16 listopada 1934 roku w podwójnym numerze 10/11 (s. 215–266). W aneksie 6 umieszczono część opublikowanych wówczas tekstów, przy wyborze kierując się ich zawartością informacyjną. Ze względu na objętość tej edycji nie zdecydowano się na publikację całości, a wyboru dokonano, zwracając uwagę przede wszystkim na teksty odzwierciedlające nastroje panujące wśród ówczesnych działaczy ruchu syjonistycznego aktywnie zaangażowanych w uroczystości 50. jubileuszu Konferencji Katowickiej w pierwszej połowie lat 30. XX wieku oraz starające się podsumować dokonania ostatnich lat w drodze do realizacji idei zakładania kolonii w Ziemi Izraela, a także stworzenia tam państwa. Teksty te pokazują wpływ zmieniającej się sytuacji geopolitycznej w Europie i na świecie na postrzeganie tamtego wydarzenia sprzed lat. Pominięto natomiast teksty historiograficzne, które stanowią niewątpliwie ważne świadectwo etapów badań nad historią ruchu Miłośników Syjonu, a więc również nad Konferencją Katowicką, ale nie są tekstami źródłowymi dotyczącymi samej konferencji. Ponadto ich zakres treściowy częściowo pokrywał się również z rozdziałami wprowadzającymi oraz publikacją przygotowaną z okazji 25-lecia konferencji, więc uniknięto tych powtórzeń. Jedynym wyjątkiem jest tekst polskiego tłumaczenia mowy Menachema (Menahema) Mendla Usyszkina (Ussiszkina), ówczesnego szefa Żydowskiego Funduszu Narodowego, która została wygłoszona podczas złożenia prochów Leona Pinskera do jaskini Nikanora na górze Skopus 26 czerwca 1934 roku.



Aneks 1

V 1882

Odezwa pod tytułem: „Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki" opublikowana w maju 1882 roku w Katowicach powołująca Towarzystwo Kolonizacyjne B'nai B'rith, czyli Synowie Przymierza, które propagowało ideę kolonizacji żydowskiej w Palestynie, opracowana przez katowickich działaczy tej organizacji.

The Central Archives for the History of the Jewish People, Jerusalem (Centralne Archiwum Historii Żydów w Jerozolimie), zespół: Synagogengemeinde Beuthen, Preußen/Oberschlesien (Gmina synagogalna Bytom, Prusy/Górny Śląsk), sygn. D-Be2-34 – *Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882*, brak paginacji.

Ulotka drukowana będąca częścią poszytu, w oryginale język niemiecki.

Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki
Poufne!
Towarzystwo B'nai B'rith[1]
Bracia!

Ogromne nieszczęście, które ponownie dotyka miliony naszych braci w wierze, prześladowania, którym jeszcze przed kilkoma laty nie dano by wiary, a których prymitywizm nie zna granic, [prześladowania], które przyniosły prawie tak mroczne czasy, jak średniowiecze, według wszelkiej ludzkiej kalkulacji są nie do odwrócenia. Ciągną się one przez wielkie narody jak zły duch, który pobudza do mordu, do przynajmniej pognębienia Żydów. Kto zatracił się w tym duchu, stał się wobec naszych braci bezlitosny, jak to tylko ludzie potrafią.

Czyjej pomocy wypatrują prześladowani? Kto ma ich ratować, kto ma ich przyjąć?

Bracia! Nie jest ważne *tutaj*, *nie wystarczy wspierać*[2], nie, należy ponieść *ofiarę*, ofiarę, jakiej wymagają wielkie czasy. Nie zdawajcie się tylko na działalność Komitetu Centralnego Alliance [Israélite Universelle][3], ponieważ myślicie, że tym zadośćuczyniliście swojemu obowiązkowi, ale urządźcie każdy z was w swoim domu, każdej gminie, w sobie, ołtarz pomocy, ponieważ czas tego wymaga. Liczba potrzebujących stała się tak wielka, drogi ich ucieczki są tak rozmaite, że dzisiaj jest to już prawie niemożliwe, żeby objąć wzrokiem to całe okropieństwo.

Dwa kierunki stają się jednak szczególnie zauważalne, a ogólna uwaga skupiła się *niestety* tylko na *jednym*, mianowicie na emigrantach, którzy przenoszą się do Ameryki lub są tam wysyłani. Może to mieć swoje uzasadnienie, żeby w każdym wolnym kraju przygotować miejsce tym, których dotknęło nieszczęście, ale okazało się już, że ten plan właśnie u jego początków jest niewykonalny. Komitet Centralny

1 Język hebrajski.

2 Niektóre słowa tekstu odezwy zostały wyróżnione kursywą i w tej edycji również je zaznaczono.

3 Alliance Israélite Universelle – organizacja, którą w 1860 roku w Paryżu powołało sześciu Żydów: rabin Aristide Astruc, Isidore Cahen – wydawca „Archives Israélites", Jules Carvallo – inżynier, Narcisse Leven – prawnik, profesor Eugène Manuel oraz Charles Netter – kupiec. Organizacją zarządza Central Committee z siedzibą w Paryżu. J. Bigart, *Alliance Israélite Universelle*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 1, eds. I. Singer, C. Adler, Funk and Wagnalls, New York–London 1901, s. 413.

w Berlinie[4] poinformował, że tylko *ograniczona liczba*, a mianowicie tylko ci najbardziej sprawni i pracowici mogą zostać przetransportowani. Dokąd jednak mają się udać słabi, starcy, kobiety? Czy to wystarczy, uratować tylko najlepszych? Czy słabi mają być wydani na pastwę zagłady? To nieszczęście, jeśli w potrzebie ratujący nie mają oglądu środków pomocy.

To, wierni bracia w wierze, jest jeden kierunek, który ukazuje się w ratowaniu Izraela, i który sam w sobie, dziwnym sposobem, cieszy się uwagą Komitetu Centralnego w Berlinie. W chaosie nieszczęścia chwyta się po słomkę, zamiast użyć mocnej liny.

Duża część, *największa* część rosyjskich Żydów i wszyscy Żydzi rumuńscy skierowali swój wzrok na inny cel, na cel, który jest tak zgodny z naturą, który tak jasno świeci przed nami, który mógłby prawie oślepić nasze mętne oczy – *to Ziemia Święta*. Kto chce zawdzięczać [coś] biednym, których wykluczają narody, a którzy codziennie wznoszą modlitwy o decyzje i którzy kroki swojej ucieczki kierują do miejsca, za którym tak długo tęskniło ich serce, tam, gdzie przepowiadana jest wielka przyszłość, gdzie potomkowie Jakuba ongiś mieli wzrastać w pokoju i wolności?

A czy cel ten jest tak daleki, czy droga do niego jest tak daleka, przeszkody nie do pokonania, czy widoki są tak niepewne, że doznający nieszczęścia lepiej, by ginęli z rąk rosyjskich hord, niż udali się właśnie tam? Lub czy to wstyd wypowiedzieć na głos nadzieję, że Żyd ma przed sobą jakąś przyszłość, przyszłość, która zagwarantuje mu bezpieczną ojczyznę, której nikt nie będzie zawiścił? Kto nie *chce* tego powiedzieć na głos, ten nie jest więcej godnym imienia Izraela, może je porzucić!

Poza tym ci uchodźcy nie karmią się jakimiś fantastycznymi planami na przyszłość, lecz w pełni liczą się z teraźniejszością. O tym, że tak właśnie postępują, świadczą następujące dowody:

1. Rząd Wysokiej Porty zgodził się na imigrację, ponieważ Palestyna jest słabo zaludniona; gwarantuje nawet kolonistom pewne przywileje.

---

4 Spotkanie przedstawicieli Alliance Israélite Universelle z całej Europy Zachodniej w Berlinie w dniach 23–24 kwietnia 1882 roku. *Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933*, hrsg. J. Reinharz, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1981, s. 4.

2. Ta kraina *nie* jest, wbrew temu, co piszą stronniczy podróżni, nieurodzajna, lecz pobłogosławiona przez Pana, jej brakuje tylko kultury rolnej, a ona sama jest bardziej urodzajna niż najlepsze kraje Ameryki.
3. Koloniści nie są tam narażeni na groźny klimat lub rabujących ich Indian.
4. Koszty emigracji do Palestyny są tak niewielkie, że za cenę podróży do Ameryki można tę samą rodzinę przenieść do Ziemi Świętej i sfinansować jej dom, pole uprawne, narzędzia i bydło.
5. Koloniści nie będą tam rozproszeni i nie będą osiadać na tysiącach mil terytorium, lecz będą mieszkać blisko siebie i wspólnie bronić się przed wszelkimi nieszczęściami w tych warunkach życia.
6. Nie są także wyobcowani w cywilizacji, tak jak ma to miejsce na Florydzie, w Teksasie czy Kolorado, a nadchodzący strumień imigrantów z roku na rok tylko wzmocni żywotność kolonii.
7. W ostatnich miesiącach kilkaset rodzin z Rumunii i Rosji oraz Syrii wyemigrowało do Palestyny i zostali tam dobrze przyjęci.

Można mnożyć podobne dowody, ale powyższe powinny wystarczyć.

Dlaczego tylko niektórzy dotknięci nieszczęściem, którzy w każdym razie patrzą w święty kierunek swojego serca i tam kierują swoją wędrówkę, a nawet działają bardziej praktycznie, jak to wyłożono w uchwałach berlińskiego Komitetu Centralnego, dlaczego mają oni, którzy są w większości, nie znajdować naszej sympatii i poparcia, dlaczego *wbrew* ich woli mają oni być wysyłani do Ameryki?

Z podanych powodów utworzyły się w Rumunii, Rosji, w Wiedniu, a także w Ziemi Świętej komitety i stowarzyszenia, które samodzielnie działają na rzecz kolonizacji Palestyny, i, dzięki Bogu, znajdują wiele sprzyjających im serc. Takim stowarzyszeniem jest utworzone w Katowicach na Górnym Śląsku stowarzyszenie „BB”[5]. Stowarzyszenie to jest w bliskim kontakcie ze wszystkimi organizacjami, które działają na rzecz świętej sprawy. To stowarzyszenie nie chce działać wbrew Aliansowi, ponieważ nie wszyscy wypędzeni mogą wyemigrować do Ziemi Świętej, ale obrało sobie za cel wspierać najświętszą *narodową* ideę.

5 Inicjały stowarzyszenia B’nai B’rith.

Towarzystwo to chce stanowić wielki ołtarz *przyszłości* naszego ludu!

Załączone statuty, regulacje dotyczące kasy i sposobu działania dają możliwość natychmiastowej budowy takiego ołtarza w każdej miejscowości.

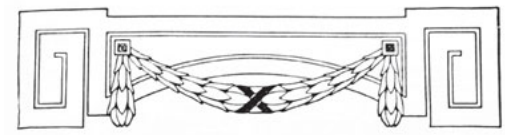
Kto ma jeszcze serce dla judaizmu, dla przyszłości Izraela, niech przyłoży rękę! Pan chciałby, aby wśród Izraela nie było nikogo, kto przeszkadza w tej budowie!

Każdy Izraelita wypełniłby swój obowiązek.

Zgłoszenia, jak i przesyłki pieniężne dla stowarzyszenia można tymczasowo kierować do podpisanego zarządu do rąk przewodniczącego *Moritza Mosesa* w Katowicach.

Zarząd

M[oritz] Moses Przewodniczący	S[elig] Freuthal Sekretarz	Albert Goldstein Skarbnik
Josef Schmidt Członek zarządu	Phil[ip?] Kaminer Członek zarządu	



Aneks 2

8 XI 1883

Protokół zebrania, które odbyło się w Katowicach 23 września 1883 roku i miało na celu powołanie powszechnego stowarzyszenia „Alef”[1] wraz z Komitetem Centralnym, który propagowałby ideę kolonizacji żydowskiej w Ziemi Izraela oraz zjednoczył rozproszone do tej pory towarzystwa w jednej wspólnej organizacji. Do protokołu załączony jest również „Statut Komitetu Centralnego Stowarzyszenia na rzecz Kolonizacji Ziemi Świętej”, który miał być podstawą działalności wszystkich połączonych towarzystw oraz regulować kwestie finansowania podejmowanych inicjatyw.

Alter Druyanow, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel*[2], Vol. 1, ha-Ṿaʿad le-yishuv Erets Yiśraʾel, Odessa 1919, dokument nr 57, kol. 114–121.

Druk, w oryginale język niemiecki.

---

1 Hebrajski znak Alef, pojawia się w miejscach nazw stowarzyszeń Miłośników Syjonu.

2 Język hebrajski.

Katowice, 8 listopada 1883.

Na zebraniu delegatów stowarzyszenia B'nai B'rith i innych stowarzyszeń [Alef] zwołanym w dniu 23 września b.r. stawili się:

1. Pan dr [Karpel][3] Lippe, Jassy
2. » Adwokat [Izydor][4] Jasinowski, Warszawa
3. » Kupiec L[eibisz] B. Dawidsohn, Warszawa
4. » Nauczyciel J. Bach, Mysłowice
5. » Kupiec S.M. Grünbaum, Szopienice
6. » » G[ustav] Brahn, Siemianowice
7. » » S. Aschner, Mikołów
8. » Nauczyciel C[assel] Alexander, Wirek
9. » Kupiec M[oritz] Moses, Katowice
10. » Nauczyciel S[elig] Freuthal, Katowice
11. » Kupiec [Louis][5] Rund, Katowice
12. » » S[imon] Friedländer, Katowice
13. » » E[manuel] Zernik, Katowice

Zebranie odbyło się w lokalu loży Concordia[6] i zostało otwarte przywitaniem delegatów o godzinie 2 po południu przez przewodniczącego tutejszej filii stowarzyszenia, pana M[oritza] Mosesa.

Po tym jak panowie dr Lippe, adwokat [Izydor] Jasinowski i delegat katowicki S[elig] Freuthal* porozmawiali o celu zgromadzenia, poruszono sprawy z agendy.

Jako postanowienia przyjęto:

1. Dążyć do tego, aby wszystkie stowarzyszenia „Alef" zjednoczyć w jednym dużym związku.

2. Utworzyć spółkę, która w celu szybszego zebrania środków [potrzebnych] na kolonizację wyemituje akcje lub certyfikaty akcji o nominale 10 M [marek].

Została wybrana komisja, która stworzy statut jednoczący stowarzyszenia oraz statut spółki, oraz że projekt tego [dokumentu] ukończony zastanie przez mieszkających w Katowicach członków [sto-

3 Inicjał C.
4 Tutaj Isidor.
5 Inicjał J.
6 W oryginale zapis Conkordia.

warzyszenia] i przekazany przez nich innym członkom do dalszego opracowania.

Do tej komisji wybrano:

1. Pana Jasinowskiego
2. » Dawidsohna
3. » Mosesa
4. » Freuthala
5. » Friedländera
6. » Brahna

Komisja ma prawo do uzupełnienia swojego składu.

Podczas posiedzenia Komisji w dniu 5 listopada b.r. stawili się:

1. Pan M. Moses
2. » N. Proskauer (jako osoba uzupełniająca)
3. » J. Bonger »
4. » B. Kallmann »
5. » J[acob] Appel »
6. » H[einrich] Benger »
7. » S. Freuthal

W tej komisji jej członek pan Freuthal przedłożył projekt zredagowanego przez niego statutu tworzącego się Komitetu Centralnego, który został przyjęty przez większość w niezmienionym brzmieniu.

Postanowiono wydrukować ten projekt w 100 egzemplarzach na składanej karcie i rozesłać do organizacji członkowskich lub tych, które zgłosiły chęć przystąpienia do stowarzyszenia, ażeby mogły one [we własnym gronie] przedyskutować projekt i spisać swoje spostrzeżenia na wolnym miejscu na karcie.

Następnie postanowiono uwzględnić przy tworzeniu statutu sugestie tylko tych stowarzyszeń, które zadeklarują swoje przyłączenie się [do stowarzyszenia] i dołączą kwotę 20 marek = 10 rubli na pokrycie powstających kosztów związanych z tworzeniem statutu i Komitetu Centralnego.

Stowarzyszenia B'nai B'rith są traktowane jako całość, która jest reprezentowana przez stowarzyszenie główne w Katowicach.

Po przyjęciu statutu przez przyłączające się organizacje powinno zostać zwołane Zgromadzenie Delegatów, którego koszty najpierw poniesione będą przez same organizacje. Jako miejsce zgromadzenia

proponuje się Katowice lub Kraków, a jako datę dzień 25 grudnia kalendarza gregoriańskiego.

Organizacje winny przesłać swoje uwagi i propozycje do 1 grudnia i zaadresować je na redakcję „Der Colonist", do pana S. Freuthala w Katowicach O/S, Niemcy. Należy załączyć pieniądze lub wysłać je do naszego skarbnika Pana Centavera w Katowicach. Pokwitowanie ukaże się w „Der Colonist".

* W dniu wysłania niniejszego projektu nawiązano kontakt z Gałaczem, Warszawą, Białymstokiem, Odessą, Rostokiem nad Donem, Mińskiem, Wilnem, panem dr. [Isaakiem] Rülfem – Kłajpeda, autorem *Aruchas-bas-Ammi*, panem L[ouisem] Kaliszerem – Toruń, dr. Bierererem – Lwów, Ahavath–Zion[7] i Kadimah[8] z Wiednia, dr. Rabinowiczem, pisarzem L. Levy-Bing[9] i dr. [Adolfem] Salvendi – Dürkheim[10].

STATUT
Komitetu Centralnego
Stowarzyszenia na rzecz Kolonizacji Ziemi Świętej

1. Siedziba Komitetu

§ 1. Komitet ma swoją siedzibę w miejscu, które corocznie wybiorą delegaci przynależących stowarzyszeń.

2. Członkowie Komitetu

§ 2. Komitet składa się z siedmiu członków, z których czworo musi zamieszkiwać w miejscu, w którym znajduje się [jego] siedziba i z jednego delegata każdego z przynależących stowarzyszeń.

---

7 Ahavat-Zion – Miłość Syjonu – nazwa towarzystwa założonego przez Aharona Kaminkę w Hamburgu w 1883 roku, możliwe, że chodzi właśnie o tę organizację, ponieważ nazwę stosowały również inne stowarzyszenia.

8 Kadimah (Kadima) – Naprzód – organizacja założona w 1882 roku w Wiedniu przez studentów żydowskich pochodzących głównie z Galicji. Wśród współzałożycieli byli Perec Smolenskin i Nathan Birnbaum.

9 Autor pracy pod tytułem: *La linguistique dévoilée*, F. Vieweg, Libraire–Editeur, Paris 1880.

10 W oryginale umieszczono tę treść w przypisie.

3. Komisja Stała

§ 3. Komitet Centralny wybiera spośród swoich [członków] Komisję Stałą, która ma za zadanie zajmować się bieżącymi sprawami.

4. Zebranie Komitetu

§ 4. Komitet Centralny zbiera się w okresach półrocznych w miesiącach lipcu i grudniu w swojej siedzibie lub w innym wcześniej określonym miejscu.

5. Ukonstytuowanie się Komitetu

§ 5. Komitet Centralny wybiera spośród swoich członków przewodniczącego, zastępcę, skarbnika oraz protokołującego sekretarza.

§ 6. Dodatkowo obierany będzie opłacany Sekretarz zarządzający.

6. Zadania Komitetu

§ 7. Komitet Centralny ma następujące obowiązki: 1. Prowadzić prokolonizacyjną propagandę w coraz szerszych kręgach. 2. Zorganizować komisję w Ziemi Świętej, jak tylko to będzie możliwe, która przygotuje i pokieruje kolonizacją. (Należy wydać szczegółową instrukcję dla działalności komisji). 3. Tak szybko, jak to możliwe, jednak tylko po decyzji większości wszystkich organizacji [członkowskich] utworzyć w większym zakresie kolonię i 4. Nawiązać z koloniami w Ziemi Świętej takie kontakty, jakich wymaga cel, w szczególności stworzenie stowarzyszenia ubezpieczeniowego i pomocowego.

7. Obowiązki urzędników

§ 8. Przewodniczący, a w okresie jego nieobecności zastępca zwołuje i prowadzi zgromadzenia Komitetu i podpisuje wszystkie dotyczące wydatków niebudżetowe polecenia Sekretarza zarządzającego.

§ 9. Sekretarz zarządzający prowadzi korespondencję ze wszystkimi przynależącymi organizacjami i samodzielnie zajmuje się całą korespondencją, jest jednak zobowiązany do sporządzania comiesięcznego sprawozdania z własnej działalności.

§ 10. Skarbnik otrzymuje wszystkie pieniądze, które należy wpłacać do kasy Komitetu Centralnego, jednakże o każdej wpłacie należy zawiadomić Przewodniczącego, a wpłaty muszą zostać pokwitowane w organach stowarzyszenia i publicznie w comiesięcznych sprawozdaniach Sekretarza.

§ 11. Skarbnik nie może przechowywać w kasie więcej niż 300 marek; nadwyżka w kwocie przynajmniej 100 marek musi być natychmiast zdeponowana na procentującym rachunku Komitetu w niemieckim Banku Rzeszy lub innym dobrym banku.

§ 12. Każdy wydatek dokonywany jest na polecenie i podpisany przez Sekretarza zarządzającego, Przewodniczącego oraz dwóch innych członków Komitetu.

§ 13. Skarbnik prowadzi księgę w taki sposób, aby w każdym momencie można było wywnioskować stan kasy.

8. Komisja rewizyjna

§ 14. Zgromadzenie delegatów mianuje komisję rewizyjną w składzie 5 członków, z których każdy ma prawo sprawdzić kasę w dowolnym momencie. Główna rewizja musi być przeprowadzona przynajmniej raz na kwartał przez komisję w pełnym składzie.

9. Dochody Komitetu

§ 15. Każda organizacja wpłaca miesięcznie, do 15 dnia miesiąca, 10% swoich dochodów na rzecz Komitetu Centralnego.

§ 16. Kasa Komitetu Centralnego ma prawo przyjmować prezenty lub wpłaty od osób, które nie są członkami żadnej z organizacji.

10. Wydatki Komitetu Centralnego

§ 17. Komitet Centralny pokrywa koszty administracyjne i agitacji, jednak tylko na mocy wyraźnego postanowienia podczas zwykłego posiedzenia zgodnie ze sporządzanym co pół roku budżetem, który musi zostać przesłany wszystkim organizacjom [wchodzącym w skład stowarzyszenia]. W późniejszym okresie zgodnie z postanowieniem Komitetu Centralnego kasa będzie utrzymywać utworzoną w Ziemi Świętej komisję i dopłacać do utrzymania organów stowarzyszenia, podczas gdy nadwyżka organu przypada kasie.

§ 18. Koszty podróży delegatów są także pokrywane przez kasę Komitetu Centralnego.

11. Obowiązki i prawa organizacji

§ 19. Każda organizacja przyłączająca się do stowarzyszenia ma obowiązek przesyłania swoich składek i bilansów płatniczych do 15. dnia

każdego miesiąca do Sekretarza zarządzającego i do skarbnika, oraz wykonywać postanowienia Komitetu Centralnego i Zgromadzenia Delegatów. W przypadku wzbraniania się [od tych obowiązków] wygasa członkostwo takiej organizacji, bez prawa do roszczeń względem kasy Komitetu Centralnego.

§ 20. Każda organizacja ma prawo brać udział w podejmowaniu decyzji za pośrednictwem swoich delegatów. W tym celu wszystkie istotne dokumenty muszą zostać dostarczone organizacjom cztery tygodnie przed zgromadzeniem delegatów, ażeby ci mogli je przedyskutować i poinstruować swoich delegatów.

§ 21. Żadna z organizacji nie może utworzyć kolonii na własny rachunek lub wydawać środki pomocowe.

§ 22. Zasoby poszczególnych kas organizacji mogą być mocą decyzji większości przekazane do depozytu kasie Komitetu lub muszą być złożone w bezpiecznym miejscu, w sposób umożliwiający podjęcie tych środków po trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia.

§ 23. Podczas tworzenia kolonii zasoby muszą być natychmiast przekazane do kasy głównej.

§ 24. Każda z organizacji ma prawo zgłaszać ubogie rodziny jako kolonistów proporcjonalnie do dokonanych wpłat.

12. Zakładanie kolonii

§ 25. Jak tylko w kasie stowarzyszenia znajdą się środki w wysokości 500 000 marek, Komitet Centralny rozpocznie zakup ziemi, budowę domów, studni i innych niezbędnych urządzeń, a po ukończeniu tych prac sprowadzi kolonistów. Brani pod uwagę koloniści mogą wcześniej jako rzemieślnicy i robotnicy być najmowani [za wynagrodzeniem] do [tych] prac. Zakładanie kolonii przebiega pod przewodnictwem powołanej komisji.

13. Prawo własności kolonii

§ 26. Kolonie są własnością organizacji, proporcjonalnie do wysokości dokonanych wpłat, jednak żadna z organizacji nie może wcześniej domagać się zwrotu wartości jej salda, niż kiedy zezwala na to zasada amortyzacji.

§ 27. Koloniści otrzymują własność w koloniach wtedy, jeśli są w stanie dokonać płatności i z własnej kieszeni pokryć koszty podróży

i wyżywić się w pierwszym roku. Komitet Centralny może pokryć zaliczkę dla ubogich rodzin.

§ 28. Jako koloniści będą przyjmowani tylko tacy ludzie, którzy nie przekroczyli 40. roku życia i którzy sami, jak i ich rodziny, są zdrowi fizycznie i na umyśle, cieszą się dobrą opinią, mają znośny charakter i są pełni zapału dla idei kolonizacji Ziemi Świętej. Każdy kolonista musi w imieniu swoim i swoich najbliższych złożyć przysięgę, że w przypadku utraty jego zaliczki będzie bezwzględnie posłuszny Komitetowi.

14. Dalsze pozyskiwanie kapitału

§ 29. Komitet Centralny powoła do życia spółkę (jak tylko zakupione zostaną pierwsze ziemie) w celu szybszego i łatwiejszego pozyskania kapitału, emisji akcji, których wartość stanowić będzie zakupiona ziemia, a których odsetki pokrywane będą z opłacanych przez kolonistów kwot amortyzacyjnych. Jak tylko warunki na to pozwolą, akcje zostaną odkupione przez Komitet Centralny lub poszczególne kolonie.

– – –

O planie utworzenia spółki akcyjnej na rzecz kolonizacji Ziemi Świętej

Zgodnie z niemiecką ustawą o akcjach dozwolona jest emisja akcji o minimalnym nominale 150 marek, a jedna czwarta przewidywanego kapitału musi być subskrybowana i opłacona przed wydaniem koncesji. Ponieważ dodatkowo podatek jest wysoki i tak samo, jeśli akcje miałyby byś sprzedane za granicę i tam jeszcze raz miałyby być opodatkowane, a dalej tak wysokie kwoty nie byłyby do wykorzystania w [realizacji] naszego celu i finalnie, ponieważ żaden kupiec [brak słowa] akcji nie będzie chciał kupić papieru wartościowego, który można sprzedać na giełdzie, to taki rodzaj projektu jest po pierwsze niewykonalny, a w dalszej kolejności bezcelowy.

Inaczej ma się jednak kwestia
„Stowarzyszenia zarejestrowanego”

Takie stowarzyszenie może być tworzone do różnych celów i może zdobywać swój kapitał poprzez certyfikaty akcyjne. Może ono zawsze i w każdym państwie przyjmować członków i przy wyborze rady zarządzającej mieć nieograniczoną liczbę pełnych głosów niezależnie od dokonanych wpłat.

Jeśli więc zamiast spółki akcyjnej utworzy się takie właśnie „towarzystwo zarejestrowane”, zostanie osiągnięty ten sam cel.

Można pominąć tu wszelkie wątpliwości dotyczące towarzystwa, ponieważ wydawałoby ono tylko te pieniądze, które naprawdę są [do dyspozycji], a nie zaciągałoby długów, a więc nie byłyby odpowiedzialności [finansowej] członków towarzystwa. Towarzystwo rejestrowane w celu utworzenia kolonii dla prześladowanych izraelitów mogłaby zyskać uznanie i mogłaby pozyskać w krótkim czasie spore fundusze dzięki sprzedaży licencji członkowskich i statutów drukowanych w wielu językach.

Załóżmy, że książeczka członkowska wraz ze statutem kosztować będzie jedyne 50 pfennigów, a pierwsza wpłata stanowić 10 marek, to można z dużą pewnością oczekiwać, że już na początku znalazłoby się 1000 członków. To leżałoby po stronie organizacji i samego Komitetu, aby pozyskiwać coraz więcej członków lub tych już istniejących namawiać do dalszych wpłat na ich książeczkę.

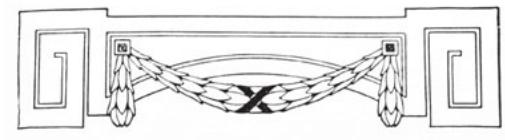
Utworzenie towarzystwa i druk 100 000 książek w różnych językach kosztowałoby około 5000 marek. Gdyby tylko oddanych zostało 50 000 książeczek po 50 pfennigów, wpłynęłoby już 25 000 marek, z czego jednakże część musiałaby zostać wydana na diety i jako prowizja. Te 50 000 książek przyniosłoby wraz z pierwszą wpłatą (kwot po 10 marek) sumę 500 000 marek.

Ze strony państwa nic nie stałoby tu na przeszkodzie, a jeśli chce się zabezpieczyć przed roszczeniami zwrotu [środków] ze strony członków, to można określić w statucie, że zwrot dokonanych wpłat może nastąpić dopiero po 20 latach.

Organizacjom członkowskim i sprawdzonym agentom przekazano by po części książeczek członkowskich, a ci musieliby odprowadzać co miesiąc uzyskane środki.

Kwoty powyżej 1000 marek, które wpłynęłyby do zarządu, musiałyby zostać przekazane do niemieckiego Banku Rzeszy lub do jakiegoś dużego żydowskiego banku.

To towarzystwo musiałoby więc być identyfikowane z organizacjami członkowskimi, a status Komitetu Centralnego musiałby być zawarty w statusie towarzystwa. To także znacznie uprościłoby całą administrację. Państwowe zezwolenie byłoby zapewnione i ominięta byłaby kwestia podatków. Istnieje tysiące takich towarzystw i wiele tym osiągnęły.



Aneks 3

Lista uczestników Konferencji Katowickiej w 1884 roku

Lp.	Osoby biorące udział w konferencji wymienione z nazwiska w protokołach	Miasto	Listopad 1884					Zdjęcie (26 osób)
			6 (cz.)	7 (pt.)	9 (nd.)	10 (pn.)	11 (wt.)	
1.	Barnett Zerah (Zorach)	Londyn/ Palestyna	X					
2.	Bramsohn (Bramson) Mosze	Kowno	X					
3.	Chazanowicz (Chazanowitz) Józef (Yosef) dr	Białystok	X					X
4.	Davidsohn Leibisz	Warszawa	X					X
5.	Dayches (Deiches, Dykes) Jacob	Charków	X					X
6.	Drübinowicz B. dr	Rostów nad Donem	X	X	X	CX	C	X
7.	Freidenberg Baruch	Białystok	X					X
8.	Freuthal Selig	Katowice	X	X	X	X		X
9.	Friedländer Simon	Katowice	X	X	X	X	C	X
10.	Friedmann Dawid	Karolin (obecnie dzielnica Pinska)	X					X
11.	Gordon Dawid	Ełk						X
12.	Jasinowski (Izrael) Izydor adwokat	Warszawa	X	X	X	CX	C	X

Lp.	Osoby biorące udział w konferencji wymienione z nazwiska w protokołach	Miasto	Listopad 1884					Zdjęcie (26 osób)
			6 (cz.)	7 (pt.)	9 (nd.)	10 (pn.)	11 (wt.)	
13.	Kaliszer (Kalischer) Wolf Louis	Toruń	X					
14.	Kliwanski (Kliwansky, Kliwanshy) Lew	Kowno	X	X	X	CX	C	X
15.	Lippe Karpel dr	Jassy	X					
16.	Löbinger Adolf	Katowice						X
17.	Lunz (Luntz) M. (Zev Wolf, K.)	Ryga	X	X	X	X		X
18.	Meyersohn (Meiersohn) Jakub Mosze	Warszawa	X					X
19.	Mirkin Katriel Zvi	Połtawa	X	X	X	CX	C	X
20.	Mohylewer Samuel	Białystok	X	X	X	CX	C	X
21.	Moses Moritz (Moses)	Katowice	X	X	X	X		X
22.	Pines Fiszel	Różana	X					X
23.	Pinsker Leon dr	Odessa	X	X	X	CX	C	X
24.	Rabinowicz Saul Pinchas	Warszawa	X				C	X
25.	Rabinowitz Izrael Michael dr	Paryż	X					X
26.	Rittenberg (Ditenberg) Benjamin dr?	Warszawa	X					X
27.	Schalit Leon (Leib)	Ryga	X	X	X	CX	C	X
28.	Schönmann (Steinemann) N.	Międzyrzec Podlaski	X					
29.	Wissotzky Kalman (Kolonimos, Kalonymus) Zev (Ze'ev, Wolf)	Moskwa	X	X	X	CX	C	X
30.	Wollrauch Charles Kolman (Kalman)	Londyn	X					X
31.	Zederbaum (Cederbaum) Alexander Halevi dr	Petersburg	X	X	X	CX	C	X

Legenda: znakiem X zaznaczono osoby, których podpis widnieje pod protokołem posiedzenia ogólnego oraz zostały uwiecznione na pamiątkowym zdjęciu uczestników konferencji; znakiem C zaznaczono osoby, których podpis znajduje się pod protokołem posiedzenia Tymczasowego Komitetu Centralnego.



Il. 26. Zdjęcie uczestników Konferencji Katowickiej
z podpisanymi nazwiskami w publikacji z 1909 roku



Aneks 4

6–11 XI 1884

Protokoły zgromadzenia delegatów żydowskich stowarzyszeń Miłośników Syjonu działających na terenie Europy, które odbyło się w Katowicach. Tekst zawiera również protokoły z posiedzeń Tymczasowego Komitetu Centralnego, który został wybrany podczas konferencji, oraz porządek obrad zgromadzenia umieszczony na końcu edytowanej broszury.

Protokolle der Delegierten-Versammlung der Chowawe-Zion vom 18.–23 Cheschwan 5654 in Kattowitz O.-S. abgehalten. Als Manuscript gedruckt, C. Miarka in Nicolai O.-S., [1884].

Broszura drukowana, brak zachowanej okładki, w oryginale język niemiecki.

[*s. 1*] Protokoły
Zgromadzenia Delegatów Miłośników Syjonu[1]
Od 18 do 23 miesiąca Cheschwan[2] roku 5654[3] [*6–11 XI 1884*]
Odbywającego się w Katowicach na Górnym Śląsku
Manuskrypt drukowany[4]

[*s. 3*] **Pierwszy dzień obrad**

Obradowano,
Katowice[5], dnia 6 listopada 1884[6]

W siedzibie Loży Concordia IV nr 340 w U.O.B.B.[7] podczas otwarcia zgromadzenia delegatów towarzystwa Miłośników Syjonu[8] pojawiło się 36 delegatów wpisanych na specjalną listę.

Prezydent wyżej wymienionej loży pan Ad[olf] Löbinger niezwykle serdecznie powitał gości, kierując przy tym ich uwagę na cele i zadania Zakonu, jednocześnie określając przybyłych jako wiernych braci współwyznawców.

Następnie przewodniczący miejscowego stowarzyszenia „B'nai Brith" pan [Moritz] Moses podziękował za płynące z głębi serca słowa przedmówcy, pozdrawia również zgromadzenie w imieniu stowarzyszenia, ogłosił o godzinie 19.30 posiedzenie za otwarte i rekomenduje przejść w pierwszym rzędzie do utworzenia Biura[9], które też zostało wybrane, jak następuje:

---

1 W edycji zastosowano polską wersję nazwy ruchu – Miłośnicy Syjonu, równocześnie informując w przypisach o wersji, która pojawiła się w oryginale. Tutaj: Chowawe-Zion.

2 Geschwan/Cheshvan – miesiąc w kalendarzu żydowskim przypadający na październik – listopad.

3 Powinno być: 5645, czyli rok 1884.

4 Na stronie 2 umieszczono pieczęć własnościową Bibliothek zur Erforschung der Judenfrage Frankfurt a. M. (*Biblioteka badawcza kwestii żydowskiej, Frankfurt n. M.*).

5 Wówczas Kattowitz.

6 6 listopada 1884 roku przypadał w czwartek.

7 Skrót nazwy: Unabhängiger Orden B'nai B'rith – Niezależny Zakon Synów Przymierza. W Niemczech stosowana była również aż do lat 30. XX wieku nazwa Bne Briss.

8 Tutaj: Chowawe Zion.

9 W tekście oryginalnym: Bureau.

1. Na prezydenta seniora pan rabin [Samuel] Mohylewer, Białystok
2. Na pierwszego prezydenta pan dr [Leon] Pinsker[10], Odessa
3. Na drugiego prezydenta pan A[lexander] Zederbaum, Petersburg
4. Na przewodniczącego pan [Selig] Freuthal, Katowice
5. Na protokolanta (w języku niemieckim) pan S[imon] Friedländer, Katowice
6. Na protokolanta (w języku hebrajskim) pan P[inchas] Rabinowicz, Warszawa

Przedmiotem pierwszej narady jest przyjęcie porządku dnia, który został ustalony w wersji wydrukowanej na formularzach rozdanych przed zgromadzeniem i która to wersja znajduje się tutaj w załączniku.

Odnośnie punktu 2 porządku dnia zabiera głos obecnie wybrany prezydent pan dr Pinsker:

[*s. 4*] „Moi Panowie! Z okazji stuletniego jubileuszu wielce zasłużonego Sir Mojżesza Montefiorego zjechaliśmy się z różnych krajów, aby godnie uwiecznić postać jubilata poprzez utworzenie w sprzyjających do tego czasach instytutu ku pożytkowi narodu żydowskiego.

Pozwólcie mi moi Panowie przedstawić nasz punkt widzenia w kilku słowach. Sytuacja społeczna w krajach, gdzie bardzo duża jest populacja Żydów, stała się z tego powodu dla nich niezwykle trudna. Doprowadziło to do konstatacji, że sytuacja ta mogłaby się poprawić jedynie w przypadku, gdyby dla działań naszego narodu otwarta została nowa droga i nowe obszary.

Żydzi pozostający przez dwa tysiące lat w diasporze oduczyli się sztuki uprawy ziemi. Nie jest to zarzut, lecz prawdziwe stwierdzenie, gdyż jako obcy nie mieli innej możliwości. Ale również nie można nie doceniać, że w tym fakcie zawarty jest istotny, być może najistotniejszy, czynnik osłabiający harmonijny rozwój duchowy i materialny i który szczególnie zaszkodził opinii o Żydach wśród innych narodów.

Żydzi od dawna stali się narodem zajmującym się par excellence handlem. To co zwykle bywa regułą, nie zawsze odnosi się do Żydów. Nawiasem mówiąc, inne narody, mieszkając na własnej ziemi, muszą ją jednocześnie same uprawiać. Produkują one w najściślejszym znaczeniu tego

10 Również: Jehuda Lejb Pinskier. *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie* (dalej: PSJ), T. 2, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 319.

słowa. Obok tej bezpośredniej wytwórczości najprawdopodobniej takie samo znaczenie mają działania niebezpośrednie – handel, wolne zawody, nauka i sztuka. Nie są one wprawdzie tak dominujące i rzucające się w oczy, jednak tym bardziej godne uwagi i pożądane.

Stąd u innych [*s. 5*] [narodów] równomierny i mniej lub bardziej normalny rozwój duchowy i materialny, ponieważ handel i wolne zawody są uprawnionymi składnikami ogólnej działalności każdego ludu. Niestety o Żydach tego samego powiedzieć nie można. Nie z własnej winy wyłączeni z uprawy roli z biegiem czasu utracili do niej ochotę, czyniąc w ten sposób swą działalność jednostronną, czasami wręcz ograniczającą rozwój fizyczny.

We wcześniejszych czasach, kiedy ruch ludności był niewielki i w swojej masie mieszkała ona na wsi, Żydzi występowali w pośredniczącej roli, którą dzisiaj spełniają para i telegraf. Skupiali się przede wszystkim w miastach, koncentrując się głównie na handlu. Obecnie stało się inaczej. Wraz ze wzrostem gęstości zaludnienia w miastach oraz z rozwojem handlu w nowoczesnych krajach miejska populacja żydowska relatywnie jeszcze się zwiększyła. Musiało to doprowadzić do zatargów, które z kolei przyczyniły się częściowo do wybuchu brutalnego antysemityzmu.

W samej rzeczy handlowa działalność Żydów jawi się w oczach niezaprzyjaźnionych nacji jako nieuzasadniona i wielokrotnie nadużywana. Już z tego punktu widzenia, a także z powodu potrzeby równego traktowania naszych własnych ludzi byłoby konieczne oddanie naszemu narodowi ograniczonemu w swych działaniach do drobnego handlu i małej przedsiębiorczości naturalnego, dawnego źródła utrzymania naszych przodków – rolnictwa. Ziemia chętnie daje się wykorzystać i odwdzięcza się za to – bardziej niż ludzie, z których każdy pozwala sobie na wyzysk swoich bliźnich, samemu nie tolerując tego u innych, a cóż dopiero u Żydów. Z nami [*s. 6*] wszakże doszło już do tego, że już z racji samej naszej egzystencji przypisuje się nam wyzysk.

Tym bardziej musimy odczytywać zagadkowo wyglądające znaki czasu i wykorzystać je zarówno w celu własnej rehabilitacji, jak i organicznego dopasowania się do powszechnie obowiązujących warunków. Nasze zadanie będzie musiało wydać nam się nieodpartą koniecznością, jeśli weźmiemy pod uwagę zwrot poglądów społeczno-ekonomicznych wśród narodów w ostatnich latach. Nie rozstrzygajmy na razie, czy

w krótkim czasie kapitałowi jako takiemu zostanie, słusznie czy też nie, wypowiedziana wojna na śmierć i życie. Pewnym jest, że Żydzi jako pierwsi, jeśli nie jedyni, padną ofiarą tego grożącego przewrotu, tak jak już pośrednio to się stało.

Wobec groźby uduszenia się jesteśmy więc zmuszeni uzyskać dostęp do powietrza i poszukać w tym celu nowego miejsca. Dotychczas byliśmy pośrednikami w komunikacji między ludźmi, a teraz powrócimy do matki natury, która z wdzięcznością błogosławi dłonie, które dla niej pracują i nie zna żadnej innej cechy różniącej ludzi prócz pracowitości. Tak jak kiedyś zamieniliśmy pług na wagę, tak dziś odważnie chwycimy znów za pług.

Bardziej niż ciosom antysemityzmu zawdzięczamy energii i elastyczności naszego narodu fakt, że po jasnym rozpoznaniu tego, co dla nas dobre, znajdziemy siłę do ciężkiej, przedtem przez nas niewykonywanej pracy. Naszemu narodowi myślicieli nie będzie trudno szybko się zorientować, że nerwowe, nieprzemyślane działania nie mogą tutaj prowadzić do celu. Nie da się doprowadzić z dnia na dzień do takiej metamorfozy i dlatego mylilibyśmy się, gdybyśmy oczekiwali owoców tego działania już za naszego życia. Ale cóż znaczy kilka [*s. 7*] pokoleń dla naszej wiekopomnej nacji. Dzięki jej energii i roztropności uda mu się dokonać tej przemiany.

Szczęśliwie nasze zadanie będzie znacznie ułatwione dzięki temu, że będzie można się oprzeć na instynkcie naszego narodu, który już częściowo opanowany jest taką ideą.

Odtąd kolonizacja staje się naszym hasłem i obecnie jest już w toku. Niesłusznie potępiani rosyjscy Żydzi stworzyli w krótkim okresie dwóch lat kolonie dające świadectwo wydajności pracy naszych braci i budzące wielkie nadzieje.

To, że my mamy obowiązek dopomóc w szlachetnej walce o wolność pracy niezależnie od miejsca, rozumie się samo przez się. Martwi jedynie fakt, że z niektórych kierunków właśnie parcie do Ziemi Świętej przyjmowane jest najbardziej chłodno. Jednak Montefiore zawsze oddany był tej idei wiernie i z miłością.

I tak obradujący tutaj mają szczęście realizować owo święte zadanie pod patronatem człowieka, który w całym stuletnim życiu niezmiennie poświęcał się sprawie swojego narodu, uzyskując wielki szacunek dla jego synów.

Poprzez utworzenie Związku Montefiorego[11] w celu wspierania rolnictwa, a szczególnie kolonistów w Palestynie, stawiamy jubilatowi pomnik trwalszy od spiżu i otwieramy naszemu ludowi nową drogę do szczęścia i prawdziwie godnej pracy."

Przemowa ta została przyjęta z dużym aplauzem. Prezydent loży pan Löbinger kieruje prośbę do dr. Pinskera o powielenie przemowy drukiem i przekazanie Zakonowi na pamiątkę dzisiejszego zgromadzenia, co powinno przynieść pozytywne skutki we wszystkich lożach Zakonu „B'nai Brith". Jego życzenie, a także panów Freuthala [*s. 8*] i Zederbauma, aby niniejszą przemowę opublikować w prasie, jak najchętniej zaakceptowano.

Właśnie doręczona została depesza z wiadomością o jutrzejszym przybyciu dr. Drübinowicza z Rostowa.

Prezydent senior pan rabin Mohylewer wnioskuje o poddanie negocjacjom punktów 6 i 7. W myśl uzgodnień na podstawie licznych następujących potem sprzecznych debat ustalono w końcu utrzymanie opracowanego porządku dnia.

Panu przewodniczącemu Freuthalowi dało to nawet sposobność do zwrócenia się do zgromadzenia z pytaniem, czy nie należałoby zasadniczo przede wszystkim zadeklarować utworzenia instytutu. Głosowanie zarządzone po tym przez prezydenta Pinskera ujawniło i potwierdziło taką konieczność.

Pan prezydent dr Pinsker proponuje wybór następującej nazwy instytutu: „Związek Montefiorego dla wspierania rolnictwa wśród Żydów wzgl[ędnie] dla pomocy żydowskim kolonistom w Palestynie"[12].

W debatach dotyczących tego tematu na plan pierwszy w sposób szczególny wysuwa się wywód pana wiceprezydenta Zederbauma. Poinformował on zgromadzenie o krokach dokonanych w kompetentnych kręgach, z których wynika obraz przychylnego stosunku rządu tureckiego do mającego powstać dzieła.

Nazwa „Związek Montefiorego dla wspierania rolnictwa wśród Żydów wzgl[ędnie] dla pomocy żydowskim kolonistom w Palestynie" została zaakceptowana i przyjęta.

---

11 „Montefiore Verband". W niemieckim tekście pojawia się określenie: związek i tak też zostało tutaj przetłumaczone.

12 W tekście niemieckim: „Montefiore-Verband zur Förderung des Ackerbaues unter den Juden resp[ektive] zur Unterstützung der jüdischen Colonisten in Palästina".

Ustalono natychmiast przetłumaczenie nazwy na język hebrajski i odczytanie tejże.

Jednocześnie rozpoczęły się pertraktacje nad punktami 4 i 5a, 5b oraz 5c.

Złożono następujące wnioski:

1. Pan prezydent dr Pinsker: wybrać Tymczasowy Komitet, który ma przede wszystkim wykorzystać część [*s. 9*] dostępnych pieniędzy do wsparcia istniejących kolonii.
2. Pan [Fiszel] Pines: wybrać komisję w celu przygotowania instrukcji dla związku oraz drugą komisję mającą podjąć starania w celu legalizacji statutów.
3. Pan adwokat [Izrael] Jasinowski: wybrać komisję w celu przygotowania listy kandydatów do rozlicznych komisji, których zadaniem ma być ustalenie ilości członków prowizorium, siedziby tegoż oraz instrukcji, względnie projektu dla tejże [komisji].
4. Pan [Moritz] Moses: wybór Tymczasowego Komitetu Centralnego i jednocześnie komitetu do spraw kolonii w Palestynie z jednoczesnym ustaleniem, czy oferowana pomoc ma być w formie bezzwrotnej, czy też będzie się oczekiwało od kolonistów gwarancji zwrotu.
5. Pan [M.] Lunz[13]: w związku z ostatnimi sporami zaczekać na propozycje komisji, która ma zostać wybrana. Jednocześnie podstawową sprawą jest pozyskanie nowych źródeł dochodów oraz debata nad natychmiastowym wydatkowaniem już posiadanych środków.
6. Pan [Wolf] Wissotzky: taki sam wniosek z dodatkową uwagą, że każdy członek musi starać się poprzez gorliwą agitację w swojej miejscowości i okolicach o pomnażanie tych środków.

Poprzednio złożone wnioski na dzień dzisiejszy osiągnęły cel. Natychmiastowe utworzenie Tymczasowego Komitetu Centralnego zostało ogólnie zaaprobowane i podniesione do rangi uchwały. Wybór tegoż ma nastąpić podczas jutrzejszego posiedzenia.

Odczytano cztery depesze, które właśnie zostały doręczone:

I.

M. Moses, Katowice (Kattowitz). Braterskie pozdrowienia i aprobata dla

13 M. Lunz przyjechał do Katowic na konferencję z Rygi, brak bliższych informacji na temat tego delegata.

przyjaciół Syjonu. Pamiętajcie o moim manifeście.
[Isaak] Rülf[14], Kłajpeda (Memel) [*s. 10*]
II.
Do dr. Pinskera. Pozdrawiam serdecznie całe zgromadzenie. Oby Wasz program, z którym się zapoznałem, został zrealizowany.
Rabin dr [Hirsch] Hildesheimer[15]
III.
Do dr. Pinskera. Odważnemu zgromadzeniu serdeczne „Szczęść Boże”[16]. Oby obrady były mocnym wsparciem dla tego świętego dzieła.
Redakcja „Die jüdische Presse”[17]
IV.
Proszę o przekazanie, że ustnie omówione przybycie niemożliwe. Jeśli będzie można jako myśl przewodnią uwzględnić więcej czynów, mniej słów i wzięte zostaną pod uwagę statuty Syjonu, to zgadzam się być pełnomocnikiem. Stworzenie nienaruszalnego funduszu bardzo ważne, oczekujcie wiadomości [w tej sprawie].
[Hermann] Schapira[18]

---

14 Isaak Rülf (1831–1902) – nauczyciel, a następnie od 1857 roku rabin i redaktor gazety „Memeler Dampfboote” ukazującej się w Kłajpedzie. Przejęty losami Żydów na terenach Cesarstwa Rosyjskiego opublikował kilka tekstów, w których opisywał ich trudną sytuację, szczególnie po 1881 roku. Włączył się w prace Miłośników Syjonu, a następnie wspierał działania i ruch Teodora Herzla. F. Guesnet, *Rülf, Isaak*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Rulf_Isaak [dostęp 10.03.2024].

15 Hirsch Hildesheimer (1855–1910) – syn Esriela Hildesheimera, jednego z twórców judaizmu ortodoksyjnego w Niemczech. Hirsch był wykładowcą historii żydowskiej i geografii w żydowskim ortodoksyjnym seminarium rabinicznym w Berlinie. Od 1883 roku prowadził berliński tygodnik „Die jüdische Presse”, był współzałożycielem licznych towarzystw, między innymi „Verein für jüdische Geschichte und Literatur” oraz „Hilfsverein der deutschen Juden”, odgrywał też ważną rolę w towarzystwie „Esra. Verein zur Unterstüzung ackerbautreibender Juden in Palästina und Syrien“. W 1883 roku silnie wspierał ruch Miłośników Syjonu i zabiegał o jego rozpropagowanie wśród Żydów zamieszkujących Niemcy i Zachodnią Europę.

16 Glückauf – tradycyjne pozdrowienie górnicze.

17 „Die jüdische Presse” – tygodnik ukazujący się w latach 1870–1923 w Berlinie. Jego założycielem był rabin i założyciel ortodoksyjnego seminarium rabinów w Berlinie Esriel Hildesheimer. Czasopismo było centralnym organem prasowym Misrachi (oficjalnie od 1921 roku zostało to ujęte w tytule czasopisma), https://sammlungen.ub.uni-frankfurt.de/cm/periodical/titleinfo/4807565 [dostęp: 10.02.2024.]

18 Hermann Schapira (1840–1898) – prywatny docent, a następnie profesor matematyki na Uniwersytecie w Heidelbergu, działacz ruchu Miłośników Syjonu.

Na wniosek pana Lunza posiedzenie zostało zamknięte o godzinie 22.15.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano][19]:
Samuel Mohylewer,
dr [Alexander] Zederbaum,
L[ew] Kliwanski,
S[elig] Freuthal,
M[oritz] Moses,
S[imon] Friedländer,
W[olf] Wissotzky,
dr [Leon] Pinsker,
[Mosze] Bramsohn,
dr [Karpe] Lippe,
[Jacob] Dayches,
dr [Józef] Chazanowicz[20],
J. [Zerah] Barnett,
J[akub] M[osze] Meyersohn[21],
N. Schonmann,
D[awid] Friedmann,
dr med. Drübinowicz,
J[zrael] Jasinowski, adwokat,
H. [Katriel] Mirkin,
L[eon] Schalit,
dr [Izrael] Rabinowitz,
A[lexander] Zederbaum[22],
M[oritz] Moses[23],
M. [Zew Wolf] Lunz,
[Leib] Dawidsohn[24],
L[ouis] Kaliszer,
P[inchas] Rabinowicz,
Ch[arles] Wollrauch,
B[aruch] Freidenberg,
F[iszel] Pines,
B[enjamin] Rittenberg[25].

[*s. 11*] **Drugi dzień obrad**

Obradowano,
Katowice, dnia 7 listopada 1884[26]

Dzisiejsze zebranie zostaje otwarte wstępnymi konsultacjami przez prezydenta pana dr. Pinskera o godzinie 11.00 przed południem.

19 Zastosowano zapis skrótowy: v[erlesen], g[esehen], u[nterschrieben].
20 Wersja nazwiska tutaj: Chasanowitz.
21 Wersja nazwiska tutaj: Mayersohn.
22 Pomyłka polegająca na powtórzeniu nazwiska.
23 Pomyłka polegająca na powtórzeniu nazwiska.
24 Wersja nazwiska tutaj: Davidsohn.
25 Imiona delegatów zostały uzupełnione tylko w protokole pierwszego posiedzenia, w pozostałych miejscach pozostawiono wersję oryginalną.
26 Piątek.

Obecnych było 35 delegatów.

Został odczytany protokół z poprzedniego posiedzenia i uznano, że nie ma powodu, aby go wystawić [do zapoznania się].

Pan Lunz wnioskuje o poproszenie pana Gordona, aby złożył sprawozdanie z jego podróży do Paryża i Londynu.

Pan Gordon czyni to w wyczerpujący i ogólnie zadowalający sposób. Pomyślnie wygląda wiadomość o tym, że pan Gordon w Paryżu i Londynie dostrzegł wiele sympatii dla naszej sprawy. Podkreśla on, że w zasadzie jedynie kolonia Petach Tikwa[27] wymaga jeszcze znaczącego wsparcia. Komitet mógłby być tymczasowy. Pan L. Kaliszer z Torunia przyłącza się do wywodu pana Gordona, ponieważ należy uważać to za szczęście, że ważne osoby okazują sympatię dla sprawy. Jednocześnie należy przesłać potwierdzenie wsparcia firmie, która jest w stanie w odpowiedni sposób pośredniczyć poprzez swoich miejscowych przedstawicieli.

Pan Meyersohn jest zdania, że należy wziąć pod uwagę tylko jedno biuro, które od razu powinno wprowadzić ustalenia podjęte na zebraniu.

Pan red[aktor] Zederbaum wnioskuje na podstawie sprawozdania, że prawie wszystkie kolonie są zaopatrzone oprócz Petach Tikwa. Tejże można by po prostu wymagane 10 000 franków przekazać przez Paryż, z pominięciem propozycji komisji.

[*s. 12*] Odnośnie spaw Bilu[28] i [kolonii] Jesud ha-Ma'ala[29] decyzję należy podjąć po [zapoznaniu się ze] sprawozdaniem delegata skierowanego na miejsce.

---

27 Zapis w protokole niekonsekwentny: Pessach Tikwah oraz Pessach Tikwoh, zastąpiono współczesną wersją Petach Tikwa – była pierwszą rolniczą osadą żydowską na terenie Palestyny założoną w 1878 roku.

28 Ruch Bilu, założony w 1882 roku, zrzeszał studentów, którzy w reakcji na pogromy Żydów w Rosji postanowili zorganizować emigrację do Palestyny. Organizacja powiązana z Miłośnikami Syjonu. PSJ, T. 1, s. 194.

29 W protokołach występuje niekonsekwentna wersja zapisu nazwy: Jessod Hamalohz lub Hamaala. Jesud ha-Ma'ala to kolonia (moszawa) założona w Galilei latem 1884 roku przez członków towarzystwa Miłośników Syjonu z Międzyrzeca Podlaskiego i Brześcia. E. Petry, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 392; A. Shapira, *Historia Izraela,* Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2018, s. 50–57.

Pan Gordon dalej wzmiankuje, że pan dr [Louis] Löwe[30] w Londynie oficjalnie podczas wykładu wypowiedział się zachęcająco na temat wizji pana Gordona i kongresu w Katowicach.*)[31]

*) Odpowiedni fragment przemowy brzmi następująco:

Jego [Mojżesza Montefiorego] ukochany cel, upowszechniać rolnictwo między jego braćmi w Palestynie, został z entuzjazmem podchwycony przez wiele tysięcy [ludzi] w Rosji, Rumunii, Austrii, Galicji, Francji i w niektórych częściach Niemiec.

Miał on szczęście we wtorek 23 września b.r. [1884] przyjąć delegata 53 rosyjskich gmin, który przekazał mu album, w którym zawarte były płynące najgorętsze życzenia i modlitwy na dalszą długość życia. Tenże [album] został podpisany przez 1562 reprezentantów 50 stowarzyszeń, które nazywają się Miłośnicy Syjonu i których celem jest rozwój rolnictwa w Palestynie.

Świętują oni urodziny [jubilata] poprzez zebranie delegatów, które odbywa się w mieście Katowice na Górnym Śląsku, w celu utworzenia Fundacji Montefiorego dla wspierania rolnictwa (uprawy roli) w Palestynie.

Według pisemnego zaproszenia, które otrzymałem, stowarzyszenia te ustanowią w mieście granicznym pomiędzy wymienionymi państwami Komitet Centralny oraz Komitet Wykonawczy w Ziemi Świętej. Według informacji wspomnianych delegatów, w zeszłym roku została utworzona kolonia Petach Tikwa, w której obecnie 20 rodzin zajmuje się rolnictwem [w oryginale znajduje się tutaj przypis informujący, że Petach Tikwa jest najstarszą kolonią]. Taka sama ilość mieszka w Jesud ha-Ma'ala nad jeziorem Merom[32] niedaleko

30 Louis Loewe (Löwe) (1809–1888) – uczony żydowski, sekretarz Mojżesza Montefiorego, który od 1869 roku aż do śmierci pełnił funkcję dyrektora Judith Montefiore College w Ramsgate. G. Gordon, *Loewe Louis*, w: *Dictionary of National Biography*, Vol. 34, ed. S. Lee, Smith, Elder&Co, London 1893, s. 68–69.

31 Tekst umieszczony w przypisie do protokołu, w edycji przeniesiony do tekstu podstawowego. W hebrajskiej wersji protokołu znajduje się sugestia, że przytoczony fragment przemowy został wygłoszony podczas składania życzeń na uroczystych obchodach jubileuszu Mojżesza Montefiorego. *Palästinaliebe. Leon Pinsker, der Antisemitismus und die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland*, hrsg. J. Schoeps, Philo, Berlin–Wien 2005, s. 99.

32 Jezioro Hula, obecnie już nieistniejące w dawnym kształcie. Natomiast nazwa Marom to biblijna nazwa źródła w osadzie Marom.

Safed[33] i 16 rodzin w Gederze[34] w pobliżu Petach Tikwa. W ostatnim czasie 30 rodzin z Rumunii zdecydowało się zakupić ziemię rolną z własnych środków.

Cztery kolonie: Rosz Pina[35], Riszon le-Cijon[36], Samarin [Zichron Ja'akow][37] i Ekron[38] objął patronatem szlachetny mąż z Francji, którego nazwiska nie należy wymieniać[39]. Przyjaciele Syjonu z Warszawy chcą dzięki sprzedaży 100 000 egzemplarzy portretu Montefiorego utworzyć fundusz, dzięki któremu ma być utworzona nowa kolonia dla upamiętnienia dzisiejszych urodzin. Istnieją wszelkie przesłanki po temu, aby wierzyć, że nadejdzie czas, w którym wszelkie przeszkody stawiane nowym osadnikom będą musiały zostać usunięte. W tej materii Sir Mojżesz[40] zawsze wypowiadał się w następującym duchu:

---

33 Safed – miasto położone w Dystrykcie Północnym w Izraelu, w Górnej Galilei. W Safedzie mieszkała sefardyjska rodzina Abu, od której zakupiono ziemię na potrzeby założenia kolonii (moszawu) Jesud ha-Ma'ala.

34 Gedera (w protokole nazwa Gadara) – osada założona w Judei w grudniu 1884 roku przez grupę studentów z Bilu oraz Jechiela Michaela Pinesa. E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 392; A. Shapira, *Historia Izraela...*, s. 50–57.

35 W oryginale wersja: Rosch Pinah. Rosz Pina – kolonia założona latem 1882 roku w Galilei przez osadników z Rumunii. Inicjatywa była wspierana przez koła Miłośników Syjonu z tego kraju. E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 391; A. Shapira, *Historia Izraela...*, s. 50–57.

36 Riszon le-Cijon (w protokole nazwa Rischon l'Zion) – kolonia założona w lipcu 1882 roku w Judei przez emigrantów z Charkowa przy wsparciu kół Miłośników Syjonu z terenów Rosji. Jej nazwa oznaczała „pierwszy w Syjonie" i była drugą po Petach Tikwa nowoczesną, żydowską kolonią rolniczą założoną w Palestynie. Na jej terenie po raz pierwszy użyto w 1885 roku nawiązującej do tałesu biało-niebieskiej flagi z gwiazdą Dawida, która w 1948 stała się flagą Izraela. E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 391; A. Shapira, *Historia Izraela...*, s. 50–57.

37 Zichron Ja'akow (w protokole jako Samaria) – kolonia została założona w grudniu 1882 roku w Samarii przez Centralne Rumuńskie Towarzystwo Kolonizacyjne. E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 391; A. Shapira, *Historia Izraela...*, s. 50–57.

38 Ekron (w protokole nazwa Efron) – kolonia założona przez barona Edmonda de Rothschilda (1845–1934) w Judei jesienią 1883 roku.

39 Chodzi o wspomnianego już barona Edmonda de Rothschilda, który wspierał finansowo początki osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Posługiwał się również pseudonimem „znany dobrodziej".

40 Mojżesz Montefiore otrzymał w 1837 roku tytuł szlachecki z rąk królowej angielskiej Wiktorii. A. Green, *Moses Montefiore. Jewish liberator, imperial hero*, Harvard University Press, Cambridge 2010, s. 110.

[*s. 13*] „Jego cesarska wysokość sułtan Abdul Hamid II[41] nie zna różnicy pomiędzy [własnym] poddanym a innym – traktuje ich tak samo sprawiedliwie i z taką samą miłością. Nadejdzie czas, kiedy usta oszczerców zamilkną i jego wysokość pozna prawdę o tych synach Izraela, którzy chcą uprawiać ziemię obiecaną, a ich jedynym celem jest życie w pokoju z jego błogosławieństwem i pod jego ochroną".

Jeśli rozważy się ten sukces, osiągnięty pomimo wszystkich zniechęcających doniesień prasowych, to będzie on musiał być uznany jako pomyślna wróżba na przyszłość. Wzorem Francji znajdzie się kolejny szlachetny przyjaciel, który poda pomocną dłoń tym, którzy są w potrzebie. Z czasem znajdzie się więcej takich mężów i wystarczająco dużo środków dla wsparcia tej wielkiej sprawy. Jedynym celem jest wszczepienie ubogim warstwom instynktu uprawy roli w miejsce drobnego handlu i już w takim przypadku można by uznać wielkie dzieło za ukończone. Oby nasz umiłowany pan Mojżesz żył jeszcze długo i doczekał realizacji swoich płynących z głębi serca pragnień.

Pan dr Pinsker przy wsparciu pana Zederbauma składa następujący wniosek:

Należy uzgodnić sumy, które będą przesłane do Palestyny, ponadto należy wybrać komisję, która sprecyzuje wnioski wynikłe podczas obrad. Z tym zgromadzenie się zgodziło i liczba członków tejże komisji zostaje ustalona na 7. Następnie następują wybory, których wyniki wyglądają następująco:
Na pana Gordona spośród 28 głosuje 20.
Na pana Rab[ina] Mohylewera 18.
Na pana A. Zederbauma red[aktora] 16.
Na pana Kliwanskiego 16.
Na pana P. Rabinowicza 16.
Na pana dr. Pinskera 18.
Na pana Jasinowskiego 20.
[*s. 14*] Wybrani przyjęli do wiadomości wynik wyborów.

Pan Bramsohn czyta opracowaną przez siebie instrukcję, która została wręczona komisji. Następnie dochodzi pomiędzy delegatami do chaotycznej debaty na temat niniejszej instrukcji.

41 Abdul Hamid II (1842–1918) – w latach 1876–1909 sułtan Imperium Osmańskiego.

Pan Pinsker powiadamia o tym, że pan L. Kaliszer przekazał do dyspozycji Komitetu Centralnego jako darowiznę należącą do niego parcelę w Palestynie, która swego czasu kosztowała 4500 marek.
Uczestnicy zebrania wyrażają panu Kaliszerowi podziękowanie.
Na wniosek pana Lunza pan Moses odczytuje manifest pana dr. Rülfa, który to odczyt został przyjęty z entuzjazmem[42].
Następnie posiedzenie zostaje zamknięte o godzinie 14.45.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano][43]:

dr L. Pinsker,	A. Zederbaum,
S. Mohylewer,	S. Freuthal,
L. Kliwansky,	M. Moses,
L. Schalit,	S. Friedländer,
dr med. B. Drübinowicz,	M. Lunz,
L. Jasinowski, adwokat,	W. Wissotzky.
H. Mirkin,	

[*s. 15*] **Trzeci dzień obrad**

Obradowano,
Katowice, dnia 9 listopada 1884[44]

Na dzisiejszym zebraniu wybrana komisja przedłożyła następujący projekt:

1) Do kolonii Petach Tikwa należy zgodnie z wnioskiem pana Mohylewera i red[aktora] Gordona natychmiast przez pana [Michela] Erlangera[45] w Paryżu zagwarantować, względnie od razu przesłać 10 000 franków.

42 W tekście protokołu nie ujęto manifestu I. Rülfa.

43 Zastosowano zapis skrótowy: v[erlesen], g[esehen], u[nterschrieben].

44 Posiedzenie wznowiono w niedzielę.

45 Michel Erlanger (1828–1892) – był aktywnym członkiem Alliance Israélite Universelle w Paryżu, wspierał C. Nettera w założeniu szkoły rolniczej w Jaffie. Był głównym inicjatorem zakładania przez Rothschilda kolonii żydowskich w Palestynie oraz zarządzał wsparciem dla nich. I. Singer, *Erlanger, Michel*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 5, Funk & Wagnalls Company, 1925, New York–London, s. 202, https://www.jewishencyclopedia.com/articles/5834-erlanger-michel [dostęp: 20.03.2024].

2) Następnie dla kolonii Jesud ha-Ma'ala należy przekazać przez rabina pana R. Schapirę z Międzyrzeca Podlaskiego zgodnie z zapewnieniem związku warszawskiego kwotę 2000 rubli.
3) Panu M[chaelowi] Pinesowi[46] w Jerozolimie należy wyrazić podziękowanie uczestników obrad za jego dotychczasowe starania; jednocześnie należy skierować do niego prośbę, aby łaskawie przekazał do pana rabina Mohylewera w Białymstoku możliwie wyczerpujące sprawozdanie na temat dotychczas przyjętych i wykorzystanych kwot.
4) Tak jak w poprzednim przypadku należy zwrócić się z uprzejmą prośbą do stowarzyszenia w Warszawie; podziękowanie dla niniejszego stowarzyszenia powinien przekazać pan [Jakub Mosze] Meyersohn organizatorowi [kwestii] portretów [Mojżesza Montefiore]. Należy go szczególnie prosić o kontynuację jego skutecznej działalności.
5) Osoba godna zaufania powinna na miejscu sprawdzić stan kolonii, to samo dotyczy procedury przekazania i ustawowych formalności dotyczących podarowanej przez pana Kaliszera parceli w odniesieniu do tureckich stosunków prawnych. Powiernik ten powinien złożyć w tej materii stosowne sprawozdania. Osoba powiernika powinna zostać z tego miejsca [z konferencji] wydelegowana.

[*s. 16*]

6) Celem zachowania ciągłości kierownictwa należy ustanowić na jeden rok Tymczasowy Komitet Centralny. Tenże składa się z 18 osób i ma siedzibę w Berlinie lub w innej przez siebie wybranej miejscowości. Do obowiązków komitetu należy: a) administrowanie kwotami zebranymi obecnie oraz w przyszłości w kasach związków, b) sprawdzanie i załatwianie petycji ze strony kolonii, c) opracowanie statutu dla mającego powstać Związku Montefiorego, d) dążyć do uznania związku przez wyższe władze rosyjskie, e) poprzez delegację uzyskać zgodę Wysokiej Porty na osiedlanie się bez przeszkód żydowskich kolonistów w Palestynie.

   Bieżące sprawy Komitetu Centralnego będą prowadzone przez stałą komisję składającą się z zarządzającego i 2 członków wyłonionych z komitetu[47].

---

46 Jechiel Michael Pines.

47 W wersji hebrajskiej znajduje się jeszcze zapis o opłacanym sekretarzu jako członku stałej komisji.

7) Jeśli tylko dobrowolne datki w którymś miejscu osiągnęły 100 rubli, należy niniejszą kwotę przesłać do Tymczasowego Komitetu Centralnego, który ze swej strony każdą sumę w wysokości 5000 marek[48] ma obowiązek przekazać do pana Erlangera w Paryżu w celu dysponowania nią przez związek. Podjęcie tych kwot pieniężnych możliwe jest jedynie na mocy wspólnego podpisu przewodniczącego Komitetu Centralnego i dodatkowych 2 członków wyznaczanych przez zgromadzenie generalne [konferencji]. Realizacje tych uprawnień [finansowych] ujęte są każdorazowo w protokołach.
8) Cały majątek należący obecnie do stowarzyszeń [Miłośników Syjonu] tworzy stały fundusz Fundacji Montefiorego. Wydawane mogą być te kwoty pieniężne jedynie tytułem pożyczki z ewentualnie ustalonym oprocentowaniem.
9) Komisja wnioskuje: Zebrani chcieliby złożyć podziękowanie za czynne wspieranie Fundacji Montefiorego [*s. 17*] wszystkim zasłużonym w tej materii osobom i stowarzyszeniom.
   Panu P. Rabinowiczowi ma być przekazana odpowiednia gratyfikacja.
   Pisma z podziękowaniami i motywujące mają być przesłane następującym panom:
   rabin Izaak Elchanan Spektor[49] w Kownie,
   rabin dr Rülf w Kłajpedzie,
   rabin okręgowy dr [Adolf] Salvendi[50] w Dürkheim,
   rabin dr [Hirsch] Hildesheimer w Berlinie,
   Leon Rosenthal[51] w Petersburgu,

48 W wersji hebrajskiej 5000 franków.

49 Izaak Elchanan Spektor (1817–1896) – rabin, uczony, społecznik i przedstawiciel społeczności żydowskiej przed władzami rosyjskimi. Wspierał ruch Miłośników Syjonu. Patrz rozdział III, s. 73; PSJ, T. 2, s. 563; Y. Salmon, *Spektor, Yitsḥak Elḥanan*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Spektor_Yitshak_Elhanan [dostęp: 21.03.2024].

50 Adolf Salvendi (1817–1913) – rabin, społecznik poświęcający swój czas i energię na gromadzenie datków na rzecz potrzebujących Żydów oraz wspierający osadnictwo żydowskie w Palestynie. Patrz rozdział III, s. 102; E. Petry, *Ländliche Kolonisation...*, s. 223–224.

51 Leon [Yehuda Leib] Rosenthal (1817–1887) – filantrop, przedsiębiorca, działacz społeczny. Pochodził z rodziny maskilów i był uczniem Izaaka Ber Lewinsona zwanego „rosyjskim Mendelsohnem". W 1846 roku podczas wizyty Mojżesza Montefiorego w Rosji L. Rosenthal wręczył mu memoriał dotyczący pilnej potrzeby reformy edukacji Żydów w celu poprawienia ich ekonomicznych i kulturowych warunków. Od lat 50. XIX wieku

[Sigismund] Simmel[52] w Berlinie,
dr [Simon Leon] Schwabacher[53] w Odessie.
10) Należy natychmiast powołać komisje:
a) dla otrzymanych petycji,
b) dla podliczenia dostępnych kwot pieniężnych,
c) dla spraw propagandowych i organu [prasowego] związku.

Przed przejściem do porządku dziennego obrad pan prezydent dr Pinsker przekazuje smutną wiadomość o chorobie Sir Mojżesza Montefiorego, co pośród zebranych wywołuje głębokie współczucie. Natychmiast zostało zorganizowane i odprawione nabożeństwo, podczas którego pan rabin Mohylewer w żarliwej modlitwie błaga o wyzdrowienie szlachetnego starca. Następnie została wysłana następująca depesza: Dr Löwe, Broad Stairs Kent Anglia. Zgromadzenie delegatów w Katowicach zapytuje z troską o stan zdrowia Sir Mojżesza Montefiorego.
R.P.[54] prezydent dr Pinsker

[Treść] odpowiedzi: Sir Mojżesz dzisiaj trochę lepiej. Löwe[55].

---

mieszkał w Petersburgu i pracował jako bankier. Był jednym z założycieli Towarzystwa Krzewienia Kultury wśród Żydów w Rosji. Wspierał finansowo i organizacyjnie pisarzy i tłumaczy oraz studentów żydowskich. Był również aktywnym członkiem gminy żydowskiej w Petersburgu. S. Kreis, *Rosenthal, Leon*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Rosenthal_Leon [dostęp: 21.03.2024].

52 Sigismund Simmel (1843–1893) – kupiec berliński, po pogromach w Rosji aktywnie działał od 1882 roku na rzecz pomocy Żydom rosyjskim. Angażował się w prace B'nai B'rith oraz Alliance Israélite Universelle. Utrzymywał kontakty z L. Pinskerem i E. Hildesheimerem, a w późniejszym czasie również wspierał inicjatywy żydowskie w Palestynie. E. Petry, *Ländliche Kolonisation*..., s. 213–223.

53 Simon Leon Schwabacher (1820–1888) – rabin, działacz społeczny. Pochodził z Wirtembergii, następnie pełnił funkcję rabina w różnych gminach żydowskich na terenie Niemiec oraz w Pradze. W 1860 roku został zaproszony do Odessy, gdzie został rabinem miejskim. Napisał liczne teksty dotyczące tragicznej sytuacji Żydów w Rosji, między innymi upamiętniający pogromy z 1881 roku. *Palästinaliebe*..., s. 215.

54 Najprawdopodobniej skrót informujący o zapłaconej odpowiedzi – réponse payée – stosowany w międzynarodowej korespondencji pocztowej.

55 W tekście protokołu umieszczone w przypisie.

Przed rozpoczęciem obrad zgodnie z ich ustalonym porządkiem zostaje odczytany i przyjęty protokół z poprzedniego posiedzenia.

Następnie docierają do odczytania dwie depesze.

1) Od panów Kaplana i Ehrlicha[56], Ryga. Dla zebranych braci serdeczne pozdrowienie w duchu solidarności.

[*s. 18*]

2) Od pana Chanelesa Maskeleisona[57], Mińsk. Przyjadę w niedzielę na pewno do Warszawy. Tymczasem upoważniamy Rabinowicza do głosowania w naszym imieniu. Pisać na Rabinowicz Warszawa.

Punkt 10 projektu komisji będzie na wniosek pana dr. Pinskera rozpatrywany jako pierwszy.

Prezydent pan dr Pinsker zgłasza, że wpłynęły petycje od różnych związków, które koniecznie wymagają szybkiego rozpatrzenia i proponuje powołać do składu komisji panów dr. Drübinowicza, adwokata Jasinowskiego, dr. Chazanowicza[58], Bramsohna i Lunza. Komisja niniejsza ma złożyć sprawozdanie o wszystkim podczas następnego posiedzenia. Uczestnicy zebrania zgadzają się z powyższym.

Następnie ma się odbyć czytanie projektu komisji.

Pan Gordon jako referent komisji zwraca uwagę zebranych na wielką wagę dzisiejszych obrad, podkreślając, że od ich rezultatu zależy powodzenie całego dzieła. Jednocześnie dodaje, że zainteresowanie setek tysięcy ludzi, a w zasadzie całej społeczności żydowskiej skupione jest na dzisiejszym zgromadzeniu. Przemawiający zapewnia, że projekt komisji został przez nią opracowany z najszczerszym zamiarem uczynienia go jak najlepszym i w zgodzie z wiedzą i sumieniem, tak aby nie zawieść pokładanego w nim szerokiego zaufania. Niektóre punkty projektu komisji spowodowały duże problemy w obradach. Jedynym powodem, dla którego niektórzy członkowie z ciężkim sercem wyrazili aprobatę, był

56 Niezidentyfikowani członkowie stowarzyszenia Miłośników Syjonu z Rygi.

57 Członek stowarzyszenia Miłośników Syjonu z Mińska, możliwe, że jest to ów rabin Chanales, który nie dojechał na konferencję w Katowicach, i niewłaściwy zapis nazwiska w protokole nie pozwala na bliższą identyfikację, patrz s. 85.

58 Tutaj wersja nazwiska: Chasanowitz.

brak innego wyjścia. Dlatego dzisiejsze zgromadzenie zastrzega sobie możliwość poszukiwania lepszych rozwiązań. Komisja z ochotą dostosuje się do podjętych decyzji, prosząc o ich przekazanie.

Pan Lunz zgłasza, że należy do frakcji 12 członków, którzy wczoraj i dzisiaj wstępnie omawiali najważniejsze sprawy. Intencją tychże rozmów było przygotowanie się do [*s. 19*] dzisiejszych obrad i ułatwienie sobie pracy. Po przekazaniu całości treści projektu komisji zarządzona została półgodzinna przerwa w celu przeprowadzenia kolejnych konsultacji i ułatwienia dojścia do porozumienia.

Odnośnie punktu 1 projektu komisji pan Wollrauch z Londynu zwraca uwagę, że w kolonii Petach Tikwa mieszkają także zamożni ludzie, którzy według niego nie powinni mieć zagwarantowanego wsparcia. Stwierdza on również, że koloniści, o których mowa, niestety nie ujawniają się, co jednak niekorzystnie wpływa na otrzymywanie wsparcia finansowego przez osoby biedniejsze. Rozdziałem tej pomocy powinni zajmować się uczciwi ludzie tak, aby mieć pewność, że otrzymają ją jedynie naprawdę będący w potrzebie koloniści. W związku z tym składa się następujące propozycje:

Pan Freuthal [proponuje], aby przekazać całej gminie w Petach Tikwa pieniądze tytułem pożyczki i uczynić ją odpowiedzialną za spłatę.

Pan Kaliszer [proponuje] przekazanie panu Erlangerowi wykonanie tych transakcji.

Po tym jak przemawiali jeszcze panowie P. Rabinowicz i Gordon, pierwszy popierając wypowiedź pana Freuthala, drugi popierając propozycję pana Kaliszera, punkt pierwszy wniosku komisji zostaje przyjęty.

Pan Gordon zgłasza odnośnie punktu 2 projektu komisji, że kolonia Jesud ha-Ma'ala ma przed sobą przyszłość, jednak nie otrzymała ona do tej pory wsparcia z żadnej strony i znajduje się w pilnej potrzebie. Dlatego należy udzielić jej jak najszybciej wsparcia zagwarantowanego wcześniej przez komitet warszawski. Po tym jak panowie dr Drübinowicz, Lunz i Freuthal przedstawili podobne wywody, nastąpiło przyjęcie także punktu 2 wniosku komisji.

Panu Lunzowi udziela się głosu w sprawie pilnego, dostatecznie umotywowanego wniosku dotyczącego przyznania [*s. 20*] określonej sumy pieniędzy dla studentów politechnicznych. Ogólnie uwaga w tym obszarze skupia się na kolonii Bilu, o której wiadomo, że posiada ona takich studentów. Na uwagę pana Wollraucha, że są jedynie

dwaj tacy studenci, pan Pines po odczytaniu życiorysów przekonująco wykazuje istnienie w Bilu 17 bardzo dobrych, pracowitych, solidnych i pobożnych studentów. Pan Gordon rekomenduje wniosek, który zostaje przyjęty.

Następny jest punkt 3 projektu komisji i zostaje on przyjęty w nieco zmienionej formie. Mianowicie zebrani postanawiają, żeby sprawozdanie pana M. Pinesa z Jerozolimy dotyczące kwot przez niego przyjętych i rozdysponowanych zostało przekazane nie do pana rabina Mohylewera, lecz do Komitetu Centralnego.

Odnośnie punktu 4 zostało postanowione w taki sam sposób, sprawozdanie należy przekazać ze stowarzyszenia warszawskiego do Komitetu Centralnego, przy czym niniejszy punkt został przyjęty w swej pozostałej wersji.

Odnośnie punktu 5 projektu komisji zgłasza się rozmaite wątpliwości.

Pan Lunz w imieniu swojej frakcji wnioskuje o delegowanie dwóch zaufanych osób zamiast jednej w celu kontroli kolonii na miejscu, co motywuje tym, że nawet najsolidniejsza osoba nie poradzi sobie sama z tym wielkim zadaniem i związanymi z nim trudami podróży. Wspiera go w tym pan Wollrauch i częściowo panowie Moses i redaktor Zederbaum. Ci dwaj ostatni chcieliby zamiast 1 lub 2 delegatów widzieć słowo delegacja, aby w razie potrzeby mogły być wydelegowane 2 osoby. Przeciwni temu wnioskowi są:

Pan Freuthal z powodu niepotrzebnych dodatkowych kosztów.

Pan Gordon, ponieważ jeden delegat może ewentualnie połączyć się w celu wykonania takiej misji z delegatami w Konstantynopolu.

[*s. 21*] Pan Drübinowicz, ponieważ ów delegat może połączyć się z delegatem Alliance Israélite Universelle lub ewentualnie z panem Lübmannem[59]. Pan adwokat Jasinowski sprzeciwia się głośno wyrażonemu życzeniu przekazania sprawy do załatwienia Komitetowi Centralnemu i wnioskuje również o natychmiastowe wydelegowanie z zebrania tylko jednej osoby.

Pan Dayches w kontekście wniosku pana Lunza proponuje, aby pozostawiono obu delegatów na miejscu do czasu utworzenia Komitetu Wykonawczego.

---

59 W wersji hebrajskiej znajduje się inna wersja nazwiska – Liebmann oraz informacja, że zajmował się on geometrią.

Po dokładnych wywodach pana Gordona nie ma wielkich widoków na odpowiednich delegatów i dlatego pan Lunz życzy sobie pozostawienia tego zadania Komitetowi Centralnemu.

Uwagi pana Mosesa dotyczące stosunków prawnych w Turcji zostają podniesione przez pana Kaliszera. Następnie punkt 5 wraz z rozszerzonym wnioskiem pana Lunza zostaje przyjęty. Pan dr Rabinowitz z Paryża wnioskuje do punktu 6 projektu komisji, aby każdy związek wysyłał jednego członka do Komitetu Centralnego. Wówczas tenże komitet składałby się z 12 członków rzeczywistych oraz 6 członków doradczych.

W odpowiedzi pan Freuthal wyjaśnia niemożność zastosowania takiego rozwiązania, ponieważ to nie miejscowość ze stowarzyszeniem, a określona liczba członków w stowarzyszeniu jest istotna w wyborze członka z komitetu. Pan adwokat Jasinowski chce, aby ze względu na obecną liczbę stowarzyszeń Komitet Centralny składał się z 18 członków.

Po tym jak w trakcie dalszej debaty wiele spraw zostało omówionych przez panów Bramsohna, dr. Rabinowitza, Mosesa, dr. Drübinowicza, Rittenberga, Freidenberga, rabina Friedmanna, Schalita, Mirkina, Meyersohna, podjęto na podstawie wniosku komisji decyzję o utworzeniu Tymczasowego Komitetu Centralnego.

Tenże komitet powinien mieć siedzibę w Berlinie [*s. 22*] lub w innej miejscowości przez siebie ustalonej i składać się z 18 członków.

Punkty 6a, 6b, 6c zostały przyjęte zgodnie z propozycją komisji.

Odnośnie punktu 6d postanowiono:

1) Nazwa Związek Montefiorego może także brzmieć Fundacja Montefiorego.
2) Podczas dzisiejszego posiedzenia nie wybierać zaproponowanych przez komisję panów mających pośredniczyć w sprawie uznania związku przez rząd rosyjski, lecz pozostawić to K[omitetowi] C[entralnemu], aby tym samym go nie pomijać.

Ogólnie uznaje się, że owi panowie najlepiej spełniają wszelkie warunki i K[omitet] C[entralny] obdarza ich zaufaniem i przewiduje do realizacji tejże misji.

Odnośnie punktu 6e, który brzmi:

działania poprzez delegację w celu uzyskania zgody Wysokiej Porty na nieograniczone osadnictwo żydowskie w Palestynie – pan Zederbaum życzy sobie, aby z wyborem delegacji nie czekano na ukonstytuowanie się biura. Według jego wiedzy turecki poseł do Petersburga obecnie jest w podróży do Konstantynopola i należy koniecznie wykorzystać tę okazję.

Pan Lunz świadom ważności tych informacji zauważa, że należy koniecznie dziś jeszcze wybrać Tymczasowy Komitet Centralny, a bezpośrednio po jego ukonstytuowaniu musi zostać wyłoniony skład delegacji. Zgodnie z sugestiami pana Lunza ustalono przekazanie niniejszej sprawy Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu.

Uzupełnienie punktu 6e brzmi: Bieżące sprawy Komitetu Centralnego będą prowadzone przez stałą komisję wyłonioną z tegoż komitetu składającą się z przewodniczącego oraz 1 lub 2 członków. Niniejsze uzupełnienie stanowi sposobność do zadania kilku pytań.

[*s. 23*] Czy tylko doradzający, czy może tylko uprawnieni do głosowania, czy może również urzędnicy pobierający uposażenie mogą zasiadać w tej komisji? Decyzję w tej sprawie pozostawiono Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu.

Uzupełnienie punktu 6e zostaje przyjęte zgodnie z wnioskiem zawartym w projekcie komisji. Zachęcony przez dr. Pinskera, pan Lunz życzy sobie, aby do czasu rozpoczęcia działalności Tymczasowego Komitetu Centralnego bieżące sprawy pozostawiono najlepiej wypróbowanemu organowi, a mianowicie członkom warszawskim. Ten temat ma zostać później omówiony.

Odnośnie do punktu 7 projektu komisji dotyczącego przechowania pieniędzy postanawia się, co następuje: każdą zebraną sumę w wysokości 5000 marek Komitet Centralny powinien w celu dysponowania rzeczoną kwotą zdeponować w bezpiecznej firmie. Ponadto punkt 7 zostaje przyjęty zgodnie z projektem komisji.

Punkt 8 projektu komisji został przyjęty w niezmienionej formie.

Punkt 9 projektu komisji zostaje przyjęty, a wymienione w nim pisma z podziękowaniami i uznaniem należy przekazać następującym osobom:
rabin dr Rülf, Kłajpeda,
rabin okręgowy dr Salvendi, Dürkheim,
rabin dr Hildesheimer, Berlin,

Leon Rosenthal w Petersburgu,
dr C. Bernstein, Berlin,
[Sigismund] Simmel w Berlinie,
dr [Simon Leon] Schwabbacher w Odessie.

Punkt 10a projektu komisji został przyjęty podczas otwarcia dzisiejszego posiedzenia.

Według punktu 10b dotyczącego obliczenia wysokości kwot pieniężnych będących do dyspozycji zostaną powołani do komisji panowie: Rittenberg, Schalit, Drübinowicz, Mirkin, Dayches i Lunz. Komisja niniejsza ma za zadanie złożyć jutro sprawozdanie Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu podczas jego pierwszego posiedzenia.
[*s. 24*] Odnośnie punktu 10c projektu dotyczącego propagandy i organu [prasowego] związku ustala się przekazać uprzejme polecenie rychłego załatwienia sprawy Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu.

Obrady nad projektem komisji są tym samym zakończone. Dla przeprowadzenia wyborów do Komitetu Centralnego wymagany jest w myśl poszczególnych wywodów dłuższy czas. Z tego powodu prezydent pan dr Pinsker czyni zadość ogólnemu życzeniu i ogłasza 2-godzinną przerwę.

Po wznowieniu obrad następuje przejście do wyborów Komitetu Centralnego. Obecnych jest jedynie 26 członków[60]. Pan prezydent dr Pinsker wyznacza na komisarzy wyborczych panów dr. Drübinowicza, Pinesa, Mosesa i Freuthala.

60 W wersji hebrajskiej podano, że w głosowaniu wzięło udział 28 delegatów, wśród wybieranych wpisano również L. Rosentahla, przy którym znajduje się dopisek: przez aklamację. *Palästinaliebe*..., s. 89.

Na 25 oddanych głosów otrzymali:

Kaliszer 19,	bankier [Levi] Hildesheimer Odessa 23,
Wollrauch 18,	Wissotzky 24,
[Joshua] Zeitlin[61] 16,	Moses 20,
Kliwanski 22,	[Samuel Josef] Finn 17[63],
[Max] Mandelstamm[62] 19,	Chaneles 18,
Dayches 22,	rabin Mohylewer 24,
Mirkin 16,	Schalit 17,
dr Drübinowicz 24,	Ign[atz] Bernstein 15,
dr Pinsker 24,	Sieg[ismund] Simmel 23

i tym samym zostali wybrani absolutną większością.

Osoby wybrane, o ile są one obecne, przyjmują za wyjątkiem pana Schalita niniejszy wybór z wdzięcznością. W miejsce [Schalita] zostaje wybrany przez aklamację nieobecny pan Schwarzbort[64].

W przypadku, gdyby nieobecny pan Schwarzbort oraz bankier pan Ign[atz] Bernstein z Warszawy wbrew oczekiwaniom nie przyjęli wyboru, wówczas zgodnie z propozycją pana dr. Pinskera mają zająć ich miejsca pan Schalit oraz adwokat Jasinowski.

[*s. 25*] Pan Schalit oraz pan adwokat Jasinowski, ten pierwszy za pana Schwarzborta, ten ostatni za pana Bernsteina, zostają wybrani przez aklamację na ich zastępców. Mają oni za zadanie występować w imieniu

61 Joshua Zeitlin (1823–1888) – naukowiec i filantrop. Urodził się w Kijowie, ale wkrótce rodzina przeprowadziła się do Czarnobyla. Kolejne miejsca jego zamieszkania to: Słupsk, Petersburg, Moskwa, a od 1883 roku Drezno. Prowadził studia nad Talmudem i zgromadził bardzo bogatą bibliotekę, którą udostępniał studentom i badaczom. Odwiedził Palestynę i przekazał znaczne środki dla kolonii w Jerozolimie. J.J. Seligsohn, *Zeitlin, Joshua B. Aaron*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 12, New York–London 1906, s. 653.

62 Max Mandelstamm (1838–1912) – lekarz okulista z Kijowa, społecznik, członek ruchu Miłośników Syjonu.

63 Samuel Josef Finn (Fünn, Fuenn) (1818–1890) – historyk, publicysta, pisarz. Autor historii Żydów od zburzenia Pierwszej Świątyni do drugiej połowy XII wieku wydanej w 1850 roku. Pochodził z tradycyjnej rodziny w Grodnie, jednak od lat 40. XIX wieku zaangażował się w propagowanie haskali w Wilnie i należał do grona najważniejszych maskili w tym mieście, gdzie nauczał w seminarium rabinicznym. Był współzałożycielem hebrajskiego czasopisma „Pirche(j) Cafon" i „Ha-Karmel". PSJ, T. 1, s. 453; S. Feiner, *Fuenn, Shemu'el Yosef*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Fuenn_Shemuel_Yosef [dostęp: 18.04.2024].

64 W wersji hebrajskiej Schwarzbart.

obu wybranych podczas obrad Tymczasowego Komitetu Centralnego aż do czasu uzyskania od tychże wybranych deklaracji woli.

Następne posiedzenie jutro wieczorem o godzinie 8.00. Posiedzenie zostaje zamknięte o godzinie 0.30 w nocy.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano][65]:

L. Jasinowski, adwokat,
H. Mirkin,
A. Zederbaum,
S. Freuthal,
S. Friedländer,
M. Moses,
dr L. Pinsker,
W. Wissotzky,
S. Mohylewer,
L. Kliwanski,
L. Schalit,
dr B. Drübinowicz,
M. Lunz.

[*s. 26*] **1. Posiedzenie Tymczasowego Komitetu Centralnego**

Obradowano,
Katowice, dnia 10 listopada 1884

Rozpoczęcie posiedzenia, które otwiera przewodniczący pan dr Pinsker, po południu o godzinie 14.45 z następującymi punktami porządku dziennego:

a) Utworzenie komisji w celu kierowania bieżącymi sprawami aż do czasu ukonstytuowania się właściwego Tymczasowego Komitetu Centralnego. – Dr Drübinowicz z Rostowa nad Donem wnioskuje o ukonstytuowanie tej komisji w Odessie oraz o ukonstytuowanie drugiej komisji w celu załatwienia spraw związanych z wizerunkami Montefiorego w Warszawie. Na wniosek zebranych postanawia się przenieść obrady dotyczące tego punktu na godzinę 20.00 wieczorem.
b) Komisja do spraw petycji referuje w osobie pana adwokata Jasinowskiego, że pisma, które wpłynęły, w większości nadają się jedynie do przedstawienia Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu.

---

65 Zastosowano zapis skrótowy: v[erlesen], g[esehen], u[nterschrieben].

Kolonista Meyerowicz z Palestyny złożył podanie o pożyczkę w wysokości 300 rubli. Komisja do spraw petycji zaleca zebranym przekazanie powyższej sumy z Fundacji Montefiorego i proponuje gwarancję spłaty poprzez skrypt dłużny podpisany przez panów Jasinowskiego, Dawidsohna, Rittenberga, Meyersohna. – Po dłuższej debacie na powyższe udziela się zgody.

[*s. 27*] c) Komisja rewizyjna stwierdza, że aktualnie dostępne kwoty w kasach związków oraz dochody i wierzytelności dotyczące wizerunków Montefiorego wynoszą (na ile dokładny szacunek w obecnych warunkach jest możliwy) około 30 000 rubli. Od wszystkich tych, którzy do dnia dzisiejszego zarządzali tymi kasami, należy zażądać zobowiązania w formie skryptu dłużnego do przesłania rzeczonych kwot pieniędzy w ciągu 1 miesiąca do pana bankiera J. Bernsteina w Warszawie. Przyjmuje się do wiadomości.

Zamknięcie posiedzenia o godzinie 15.45.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano][66]:

dr L. Pinsker,
S. Mohylewer,
L. Kliwanski,
L. Schalit,
dr B. Drübinowicz,
L. Jasinowski, adwokat,
H. Mirkin,
A. Zederbaum,
W. Wissotzky.

Obradowano,
Katowice, dnia 10 listopada 1884

Dzisiejsze i ostatnie tutejsze zebranie generalne względnie zebranie delegatów zostało otwarte o godzinie 20.45 wieczorem przez prezydenta pana dr. Pinskera.

Został odczytany protokół z wczorajszego zebrania i protokół z dzisiejszego pierwszego posiedzenia Tymczasowego Komitetu Centralnego. Następnie uczestnicy zebrania delegatów postanowili, jak następuje:

ponieważ wybrany Tymczasowy Komitet Centralny nie może natychmiast podjąć swojej funkcji, powinien on zostać na wniosek pana

66 Zastosowano zapis skrótowy: v[erlesen], g[esehen], u[nterschrieben].

dr. Drübinowicza utworzony przejściowo w Odessie. Na czele tego prowizorycznego komitetu należy postawić pana dr. Pinskera, który oprócz pana bankiera Hildesheimera musi dokooptować sobie do pomocy jeszcze jednego członka. Warszawscy członkowie, którym pozostawia się chwilowo prowadzenie spraw oraz korespondencji z Palestyną, podlegają panu dr. Pinskerowi i muszą dla wszelkich działań uzyskać jego aprobatę. [*s. 28*] Ponadto ustalono przekazanie wszystkich niezałatwionych spraw Tymczasowemu Komitetowi Centralnemu.

Panowie: redaktor Zederbaum, redaktor Gordon, dr Rabinowitz z Paryża oraz dr Salvendi z Dürkheim zostali mianowani członkami honorowymi.

Na wniosek panów Wissotzkiego i Pinesa nieobecny pan Perec Smolenskin[67] z Wiednia został również mianowany członkiem honorowym.

Z najlepszymi życzeniami na przyszłość zebranie delegatów zostaje zamknięte przez prezydenta pana dr. Pinskera o godzinie 23.30[68].

Na wniosek pana Lunza członkom komisji zostaje przez uczestników zebrania wyrażone podziękowanie za ich ciężką, ofiarną pracę.

Po zakończonej pracy panowie rabin Mohylewer, adwokat Jasinowski, redaktor Zederbaum, Freuthal i Lunz entuzjastycznie mówili o niezwykłej ważności kongresu i wzniosłych dążeniach wszystkich delegatów.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano][69]:

dr L. Pinsker,
S. Mohylewer,
S. Friedländer,
L. Kliwansky,
L. Schalit,
dr Drübinowicz,
L. Jasinowski, adwokat,
H. Mirkin,
A. Zederbaum,
M. Lunz,
S. Freuthal,
M. Moses,
W. Wissotzky.

67 Perec Smoleńskin (1842–1885) – dziennikarz i pisarz żydowski, wydawca wiedeńskiej gazety hebrajskojęzycznej „Ha-Szachar" w Wiedniu.

68 Druk nieczytelny.

69 Zastosowano zapis skrótowy: v[erlesen], g[esehen], u[nterschrieben].

[*s. 29*] **Obradowano,**
Katowice, dnia 11 listopada 1884
Drugie posiedzenie Tymczasowego Komitetu Centralnego zostaje otwarte po południu o godzinie 13.30 przez pana dr. Pinskera.
Obecnych jest 11 członków.

Pan Dayches, który już wyjechał, pozostawił pisemną deklarację, zgodnie z którą pan Mirkin jest upoważniony do głosowania w jego imieniu. Zebrani przyjmują to do wiadomości. Pan P. Rabinowicz otrzymuje podziękowanie za swą ofiarną działalność i fundacja przyznaje mu jednocześnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości stu rubli. Za poprzednie (te, które upłynęły) miesiące należy mu wypłacić po pięćdziesiąt rubli za każdy z nich.

Pan Kliwanski dostarczył do Komitetu Centralnego na ręce pana dr. Pinskera 300 rubli pod warunkiem, że mają one stać się częścią sumy 10 000 franków przeznaczonej dla kolonii Petach Tikwa.

Pan rabin Mohylewer dostarczył jeden tysiąc rubli z zastrzeżeniem zwrotu w przypadku, gdyby w ciągu 4 tygodni placówki w Warszawie i w Rydze nie przekazały swoich wymagalnych kwot pieniężnych do pana Bernsteina w Warszawie.

Pan Wissotzky bezwarunkowo także przekazał 500 rubli Komitetowi Centralnemu.

Na koszty ogólne udzielona zostaje panu dr. Pinskerowi aż do odwołania maksymalna kwota w wysokości 100 rubli miesięcznie.

Kwoty dostępne w poszczególnych związkach należy w ciągu 14 dni dostarczyć do pana bankiera Bernsteina.
[*s. 30*]

Do pobierania pieniędzy zostali, w drodze wyboru przez zgromadzonych, upoważnieni panowie: dr Pinsker, Finn oraz Wissotzky, a jako osoba rezerwowa pan Schalit.

Wysyła się pismo do pana dr. Rülfa w Kłajpedzie, w którym wyraża się podziękowanie zebranych za przesłany manifest oraz składa się gratulacje z okazji jubileuszu 25-lecia urzędowania[70].

70 W 1884 roku I. Rülf obchodził 25-lecie bycia rabinem.

Przed końcem zebrania wyrażona została opinia, że byłoby korzystnie, gdyby Komitet Centralny dokooptował sobie wybitnych mężów. Szczególnie należałoby wziąć pod uwagę kandydaturę pana prof. [Heinricha] Grätza[71] z Wrocławia, którego zgoda została przedłożona. Tymczasowy Komitet Centralny podjął w tym względzie pozytywną decyzję. Niektórzy członkowie Tymczasowego Komitetu Centralnego zadeklarowali przy tej okazji ewentualne ustąpienie na rzecz takich osób.
Zakończenie godzina 16.30.

Dodatek

Pan rabin Mohylewer modyfikuje swój warunek, który ma zależeć jedynie od tego, czy decyzje dotyczące sum, które mają być wysłane do kolonii Petach Tikwa oraz Jesud ha-Ma'ala, zostaną niebawem podjęte.

Dr Pinsker poinformował, że notable miasta Odessy zaoferowali wsparcie Fundacji Montefiorego sumą 4000 rubli.

Uczestnicy zebrania postanowili wyrazić wdzięczność poprzez mianowanie rabina dr. Schwabachera członkiem honorowym.

O[dczytano], w[idziano], p[odpisano]:

S. Mohylewer,
A. Zederbaum,
L. Kliwanski,
L. Schalit,
dr med. B. Drübinowicz,
H. Mirkin,
L. Jasinowski, adwokat,
P. Rabinowicz,
S. Friedländer,
dr L. Pinsker,
W. Wissotzky.

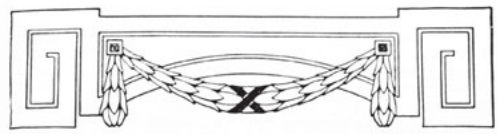
71 Heinrich Grätz (1817–1891) – historyk i naukowiec, wykładowca na Uniwersytecie we Wrocławiu oraz w Żydowskim Seminarium Teologicznym we Wrocławiu, autor pierwszej nowoczesnej historii Żydów, wydanej w latach 1853–1876, stworzył podwaliny pod współczesną historiografię żydowską.

[*s. 31*] **Porządek dzienny**
Zgromadzenia Delegatów
Miłośników Syjonu
w Katowicach 18 miesiąca Cheschwan 5645[72] roku
oraz dni następne.

1. Wybór biura.
2. Rozpatrzenie konieczności przekonywania Żydów do uprawy roli w celu kolonizacji Palestyny oraz
3. Powołanie instytutu dla tegoż celu.
4. Ustanowienie Komitetu Centralnego oraz kwestia jego siedziby.
5. Wybór [członków] Komitetu Centralnego z powodu:
   a) konieczności uzyskania państwowej zgody,
   b) konieczności zapewnienia już istniejącym koloniom możliwie pełnego zaopatrzenia oraz ustawienia na „właściwej stopie”,
   c)[73] konieczności przyjęcia statutu tejże instytucji.
6. Stwierdzenie ilości oferowanych środków.
7. Rzeczywisty stan rezerw stowarzyszeń i Fundacji Montefiorego.
8. Utworzenie Komitetu Wykonawczego w Ziemi Świętej.

Druk C[arl] Miarka w Mikołowie, Górny Śląsk

72 Rok 1884.
73 W druku znajduje się błąd – drugie b.



Aneks 5

1909

Fragmenty wydawnictwa opublikowanego z okazji 25. rocznicy Konferencji Katowickiej. Jego autorem był Heinrich Loewe, historyk, bibliotekarz, syjonista, który opisał zarówno początki idei kolonizacji Ziemi Świętej, powstawanie ruchu Miłośników Syjonu, jak i próbę oceny znaczenia samej Konferencji Katowickiej dwadzieścia pięć lat po jej zakończeniu. W treści broszury znajduje się przemówienie wygłoszone przez Leona Pinskera podczas zamknięcia konferencji, które nie zostało ujęte w niemieckojęzycznych protokołach opublikowanych w 1884 roku, opuszczono natomiast fragmenty powtarzające informacje zawarte we wcześniejszych aneksach, przede wszystkim zaś będące streszczeniem przebiegu samej konferencji.

חבת ציון Festschrift zur 25 jähr. Gedenkfeier der Kattowitzer Konferenz der חובבי ציון, herausgegeben im Auftrage des Oberschlesischen Gruppen-Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland, Kattowitz–Cheschwan 5670 (Universitätsbibliothek der Humboldt-Universität zu Berlin)

Oprawna broszura.

Miłość Syjonu[1]
Wydawnictwo jubileuszowe z okazji obchodów 25. rocznicy Katowickiej Konferencji Miłośników Syjonu[2]

Wydano na zlecenie Górnośląskiej Grupy Związkowej Syjonistycznego Zrzeszenia dla Niemiec[3]
Katowice–Cheschwan 5670[4]

[*s. 3*] Poproszono mnie o napisanie skromnego tekstu wspomnieniowego z okazji dwudziestej piątej rocznicy Katowickiej Konferencji Miłośników Syjonu[5]. Uczyniłem to tym chętniej, gdyż sprawozdanie z posiedzenia wiąże się z moim osobistym wspomnieniem w duchu syjonizmu. Nie chciałem też wykonać wyznaczonego mi zadania poprzez szczegółowe przedstawienie przebiegu konferencji, które zawiera zresztą wydrukowany protokół z posiedzenia. Uważałem raczej za odpowiednie przedstawienie krótkiego przeglądu wydarzeń, których zwieńczeniem były katowickie obrady. Od tego momentu warto spojrzeć wstecz na dotychczas przebytą drogę. Z drugiej strony należy skierować wzrok ku przyszłości w kierunku celu, który przyświecał uczestnikom konferencji.

Ten skromny tekst chce poprzez przedstawienie następujących po sobie wydarzeń pokazać, że dzisiejsi syjoniści idą tą samą drogą co ich poprzednicy, których bezprzykładny entuzjazm i wyjątkowa zdolność do poświęceń powołały do życia owe kolonie w Palestynie. Istnienie tych miejsc stanowi widzialny dowód na to, że cel syjonizmu, wprawdzie idealistyczny, może zostać i zostanie osiągnięty za pomocą realnych środków. Tym dawnym katowickim bojownikom, z których niewielka część jeszcze żyje i walczy pośród nas, zawdzięczamy to, że my sami zaszliśmy jeszcze dalej niż oni.
Heinrich Loewe[6]

---

1 Język hebrajski.

2 Język hebrajski.

3 Oryginalna nazwa: Oberschlesischer Gruppenverband der Zionistischen Vereinigung für Deutschland.

4 Rok 1909.

5 Zapis Chowewê Ziôn.

6 Heinrich Loewe (1869–1951) – historyk, dziennikarz, publicysta, bibliotekarz. Urodził się w Wanzleben koło Magdeburga. Studiował historię i języki orientalne na uni-

[*s. 4*] [Ilustracja – zdjęcie uczestników Konferencji Katowickiej w 1884 roku]
[*s. 5*] Istnieją dwa kierunki we współczesnym ruchu żydowskim, które wydają się biec równolegle, ale też często wydają się być skierowane przeciw sobie. Jeden chce osiągnąć na drodze politycznej w sposób bezpośredni żydowskie państwo narodowe, a drugi pragnie dotrzeć do celu poprzez praktyczne przygotowania i stopniowe dojrzewanie. Oba bazują na tej samej idei narodowej. Jednak w przypadku obu kierunków często wydaje się ona spłaszczać i zanikać, kiedy praca indywidualna zaczyna się za bardzo oddalać od ogółu. Krzyżują się one i łączą czasami z ideą kolonizacji wyobrażającą sobie inne kraje jako ojczyznę-dom dla naszego narodu. Dochodzą do punktu, w którym istnieje ryzyko powierzchownego potraktowania spraw i utraty aspektu narodowego. Muszą ponownie dostrzec, że nie ma żadnej innej możliwości przywrócenia narodowego bytu i godności niż podążanie za wielką syjonistyczną myślą przewodnią. Nie da się jej oddzielić zarówno od ziemi ojczystej, jak i od bohaterskiego rodu, który mimo trudów i cierpień nigdy nie porzucił nadziei na realizację własnej przyszłości w dawnej ojczyźnie. Na wiele sposobów ukazuje się wspaniały obraz różnorakich kombinacji pomiędzy wiernością zasadom a oportunizmem, pomiędzy wielkim entuzjazmem a ostrożnym wyborem środków mających przybliżyć do celu. Do pojawienia się poszczególnych kierunków przyczyniły się nie tylko wychowanie i charakter ich reprezentantów, ale także sam przebieg wydarzeń oddziałujących na żydostwo od wewnątrz i od zewnątrz. Istotne znaczenie ma fakt, że trwa stopniowy proces ponownego budzenia się jedności narodowej Izraela. Można tu mówić o organicznie wzrastającym unarodowieniu. Ta początkowo tylko przez niewielu [*s. 6*] wypowiadana żydowska myśl narodowa krzewi się coraz bardziej, dąży do tego, aby stać się dobrem ogólnym i podstawą całego narodu żydowskiego. Oddziałuje

---

wersytecie w Berlinie. Jeden z ważnych działaczy syjonistycznych w Niemczech. Założył liczne stowarzyszenia i związki związane z kulturą i historią żydowską oraz językiem hebrajskim. Był delegatem na I Kongres Syjonistyczny w Bazylei, a następnie założył Federację Syjonistyczną w Niemczech. W 1899 roku rozpoczął pracę jako bibliotekarz na uniwersytecie w Berlinie, a w 1915 roku otrzymał tam tytuł profesora. W 1933 roku wyemigrował do Palestyny i został bibliotekarzem miejskim w Tel Avivie. *Heinrich Loewe*, w: *Library of Lost Books: Biography*, https://libraryoflostbooks.com/reading-room/heinrich-loewe/ [dostęp: 10.01.2024].

ona obecnie na kręgi, którym się wydaje, że są od niej wolne, uważając się wręcz za jej przeciwników. W tym procesie rozwojowym konferencje i zgromadzenia stanowią kamienie milowe, pomagające zmierzyć wielkość i stopień wzrostu myślenia w kategoriach narodowych. Tak też dwadzieścia pięć lat temu Katowicka Konferencja Miłośników Syjonu stała się istotnym wydarzeniem stanowiącym przełom w historii całego ruchu.

Katowicka Konferencja ma cechę wspólną z niektórymi wielkimi wydarzeniami. Mimo skromnej formy, ukazuje w taki sam sposób zamknięcie starego i otwarcie nowego rozdziału w rozwoju myśli, którą sama reprezentowała. Jeśli chciałoby się wyciągnąć wnioski na temat rozwoju i rozprzestrzeniania się myśli syjonistycznej wyłącznie na podstawie w większości handlowych obrad, oznaczałoby to złe zrozumienie znaczenia samej konferencji. Dopiero w kontekście rozwijającego się narodowego ruchu żydowskiego poznajemy prawdziwy charakter konferencji.

Żydowska idea narodowa i jej ścisły związek z Państwem Izrael są tak znane, jak plemię hebrajskie, którego pierwsze pojawienie się łączy się z przybyciem do Ziemi Kanaan. Plemię to staje się narodem w czasie, gdy zrzuca okowy niewoli egipskiej i czyni ziemię ojców swoją własnością. Jego narodowe prawodawstwo i kultura plemienna są nierozerwalnie złączone z państwem, w którym Izrael przeżywał swą historię. I także po upadku drugiego państwa[7] niesłabnąca miłość do ziemi ojczystej wyraża się nie tylko w stale powtarzających się próbach powrotu i w żarliwych modlitwach o przywrócenie dawnej świetności. Cała egzystencja narodu, jego uczucia i myśli nakierowane są przez niemal dwa tysiąclecia wygnania wyłącznie na Ziemię Izraela. Żyd poszukujący duszą kraju ojców wędruje z nadzieją poprzez tysiące okropności średniowiecza. Ale przychodzi czas, w którym wielkie ideały bledną i dusza ludu popada w stan letargu, a nieżyczliwy „znawca" żydowskiego charakteru przepowiada rychły rozpad narodu. Podczas gdy widoczne, zewnętrzne mury getta zaczynają się rozpadać, sama wieża żydowska zaczyna się chwiać i wydaje się być bliska zawalenia. Lecz jest to jedynie zewnętrzna warstwa

7 Drugie Państwo Żydowskie, zwane czasem państwem Machabeuszy, posiadało niezależność w latach 142–63 r. p.n.e. i zostało zlikwidowane przez Rzymian, którzy utworzyli z niego prowincję rzymską.

tynku będąca ofiarą destrukcji. Podczas gdy trwają działania mające na celu likwidację żydostwa od środka, budzi się ponownie dumna, pewna siebie myśl, aby kontynuować historię plemienia tam, gdzie została ona nagle przerwana przed tysiąc ośmiuset laty. Wschodzące słońce współczesnej kultury wydaje się czynić zbytecznym dawne dziedzictwo, będąc dla niego tym samym ogromnym zagrożeniem. Jednocześnie budzi się pragnienie nowego życia i na początku dziewiętnastego wieku pokazują się też pierwsze oznaki narodowego odrodzenia.
_ _[8]

[*s. 7*] Pierwszym, który powiązał wszystkie te myśli i idee, był znamienity amerykański poeta i polityk Mordecai Manuel Noah[9]. Podjął on próbę utworzenia żydowskiego państwa na drodze nadania. Ten praktyczny sposób okazał się jednak niepraktyczny. Pomimo iż Noah zaangażował dla urzeczywistnienia tej idei swoje bogate uzdolnienia myślowe, odwagę, pozycję i majątek oraz pracę całego życia, to nie osiągnął on sukcesu. Był pojedynczą osobą i taki pozostał, nie miał za sobą narodu.

Natomiast jego myśli nie poszły na marne i ziarno zasiane w Ameryce wzeszło w Europie. Również tutaj początki były bardzo trudne. Ukazują się płomienne odezwy i trzeźwo kalkulujące broszury autorów, którzy pozostali nieznani, jednak pozostają niemal niezauważone. W każdym razie stopniowo pojawia się coraz więcej głosów, które można by uznać za narodowo-żydowskie. Już w tamtym czasie Mojżesz Montefiore podejmuje starania o poprawę pozycji Żydów w Państwie Izrael. Powstaje w nim myśl, aby poprzez wprowadzenie rolnictwa i rzemiosła stworzyć możliwość większego zasiedlenia dawnego kraju ojczystego przez Żydów. Na miejscu podjął pierwsze kroki, mające na celu zachętę do nowej pracy. Stworzył podstawy nauki rzemiosła (wprawdzie na bardzo niewielką skalę), założył pierwszą drukarnię w Jerozolimie, kupił pierwszy ogród i zlecił jego zagospodarowanie w celu powołania do życia kolonii. Mimo iż wszystkie te trzy próby takimi pozostały i nie przyniosły większych konkretnych rezultatów, miało to doniosłe znaczenie. Jednak zasadnicza wartość jego starań polega na tym, że jak długo żył, uważany był za kompetentnego i wręcz oczywistego przedstawiciela narodu

8 Opuszczono strony 6–7.

9 Mordecai Manuel Noah (1785–1851) – dyplomata, pisarz, działacz żydowski, redaktor, znany między innymi z pomysłu złożenia kolonii żydowskiej w pobliżu Buffalo. W późniejszym okresie wspierał kierunek palestyński osadnictwa żydowskiego.

żydowskiego oraz myśli żydowskiej i nieżydowskiej, a co za tym idzie jego sugestie działały wyjątkowo inspirująco. Bez tego nie powstałyby niemal w tym samym czasie w tak oddalonych od siebie miejscach, jak Melbourne czy [*s. 8*] Toruń narodowe ruchy żydowskie. Tak różnych światów ideowych jak ten Mosesa Hessa i Hirscha Kaliszera nie połączyłby ten sam cel.

Bezowocne negocjacje, które Montefiore prowadził w 1840 roku z wicekrólem Egiptu Muhammedem Alim na temat żydowskiej kolonizacji rolniczej na terenie Izraela, mają przy tym takie samo znaczenie, jak jego późniejsze daremne próby przeznaczenia na takie osady kupionych w czysto humanitarny sposób terenów koło Jerozolimy, Jaffy i Safedu. Pomimo niewielkich praktycznych sukcesów, jego działania stały się w wysokim stopniu wzorcowe.

Nie wygląda to na przypadek, że te dwa najsilniejsze bodźce dla nowej myśli państwowotwórczej narodu żydowskiego pochodzą od potomków tych hiszpańskich Żydów, którzy zachowali najwięcej żydowskiej dumy i poczucia własnej godności. Natomiast Noah i Montefiore nie zostali sami, tylko wzbudzili odzew wśród wszystkich Żydów. Myślicielem, który pierwszy ułożył świat idei neojudaizmu w system i przemyślał na podstawie historycznych przesłanek jego filozoficzne i polityczne konsekwencje, był Moses Hess. Jego dzieło *Rzym i Jerozolima* ukazało się w 1862 roku. Ortodoksyjni rabini osiągnęli ten sam cel, działając z zupełnie przeciwnego kierunku, jak Grätz w Poznaniu, entuzjasta Kabały rabbi Elias Guttmacher, a przede wszystkim wyróżniający się jako potężny filar Talmudu rabbi Hirsch Kaliszer w Toruniu. Powołano do życia Izraelicki Związek dla Kolonizacji Palestyny[10], którego ulotki były kreślone przez dwóch wymienionych rabinów oraz kandydata na rabina L.S. Skutscha z Frankfurtu nad Menem jako sekretarza. Związek dla Kolonizacji bazuje na ciągłości tradycji żydowskiej, która także w talmudyzmie absolutnie nigdy nie opuściła narodowej gleby. Pozostaje on w opozycji do „komunistycznego rabbiego", który zbudował swój system na podstawie historiozofii Hegla, panteizmu Spinozy, krytyki Straußa i zdecydowanego eksponowania narodowej wielkości Izraela. Związek dla Kolonizacji uzasadnia swoją wizję trzema aspektami: narodowością, humanitaryzmem i przestrzeganiem prawa. Swoją reprezentację znaj-

10 W oryginale: Israelitischer Verein zur Kolonisation von Palästina.

duje w hebrajskim dziele [Hirsza] Kaliszera *Driszat Cij(j)on*. Wykazana jest tam konieczność kolonizacji Palestyny jako niezbędne uregulowanie prawa żydowskiego. Zaniedbanie kolonizacji przez żydostwo powoduje szkody w przestrzeganiu prawa. Celem wysiłków jest uczynienie chaluki[11] niepotrzebną przez utworzenie miejsc pracy i jednocześnie danie Żydom okazji do spełnienia obowiązku Jischuba Ereza Israela, do czego istnieją w [*s. 9*] nauczaniu niezliczone dokumenty. Nie tylko słowami powinien Żyd prosić w codziennej modlitwie o uwolnienie, czyli o powrót do Palestyny, ale musi również pójść za bożym słowem: „Nawróćcie się do mnie, wtedy i Ja zwrócę się ku wam!”[12].

Był jednak człowiek nauki, którego działalność wykraczała daleko poza gorliwość Kaliszera i pracę myślową i entuzjazm Hessa. Nie realizował on celów praktycznych, ale przez przedstawianie jego historii ukazywał swojemu narodowi jak w zwierciadle jego z niczym nieporównywalną przeszłość. Chodzi o Heinricha Graetza, autora *Geschichte der Juden*. Z tego dzieła dopiero Hess wyprowadził swoją heglowską bazę myślową w celu ujęcia historii. Stąd dowiedziało się całe żydostwo o wielkości minionych czasów i dojrzało ścisły i nierozerwalny związek rodowy, który działa do dzisiejszego dnia. Aspekt narodowy znaczy koniec końców ni mniej ni więcej tylko historyczny, rozumiany w ten sposób, że nie chodzi tutaj tylko o przeszłość historyczną, ale o życie teraźniejsze i przyszłe, które jest po prostu organiczną kontynuacją tejże. Narodowa historia warunkuje logiczną konsekwencję narodowej przyszłości i już tylko przez to, że opracował on wielką przeszłość nacji, stał się Graetz jednym z budowniczych fundamentu przyszłości narodu. On także przecież przez swoją zdecydowaną aprobatę przyczynił się bezpośrednio do wsparcia żydowskiej myśli narodowej i idei palestyńskiej.

Idee te, mimo iż wprawdzie powoli, były kontynuowane na zachodzie Europy. Narodowy założyciel Alliance Israélite Universelle Karl Netter udał się już w roku 1869 przez Konstantynopol do Jaffy i założył tam w roku 1870 żydowską szkołę rolniczą Mikweh Israel w celu stworzenia z niej przyczółku przyszłego osadnictwa rolniczego w Palestynie. Dawid Gordon publikuje początkowo w roku 1871 w tygodniku

11 Rozdawanie pieniędzy ze zbiórek na rzecz Żydów studiujących prawo oraz modlących się w Palestynie.

12 Księga Malachiasza 3:7.

„Ha-Magid”[13] wiele artykułów, w których przedstawia kolonizację terenu Izraela jako niezbędny środek do przygotowania politycznego odrodzenia Żydów. Gordon stał się nowocześniejszym następcą Kaliszera. Początkowo narodowo-żydowska ideologia zaczyna stopniowo przenikać w sferę duchową wschodnich mas żydowskich. Jeszcze wolniej postępuje proces mentalny, który umożliwił tym wschodnim Żydom przyswojenie polityczno-żydowskich idei. Jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku hebrajski pisarz Jehuda Leib Gordon wzywał Żydów w Rosji w pełnych rozmachu hebrajskich wersetach do porzucenia ich żydowsko-niemieckiego dialektu[14] na korzyść [*s. 10*] języka rosyjskiego w celu językowego i obyczajowego dopasowania się do otoczenia. Skoro ta zapożyczona z zachodu tendencja do upodobniania się przeniknęła nawet do hebrajskiej literatury, to nie było w tym nic dziwnego, że spowodowało to spustoszenia w innych kręgach rosyjskiego żydostwa. Próby Kaliszera, który w roku 1875 w pobliżu Hattin nabył pierwszą parcelę dla kolonii Żydów z Tyberiady, nie zostały wprawdzie praktycznie zrealizowane, jednak bynajmniej nie pozostały bezowocne. Nabycie przez jerozolimskich Żydów w roku 1879 kawałka ziemi w celu przeprowadzenia pierwszej próby kolonizacji – była to w bólach powstała kolonia Petach Tikwa[15] – było bezpośrednim skutkiem jego działalności. Także skutkiem jego aktywności była pierwsza próba wysłania komisji do Palestyny, w celu zakupu ziemi, podjęta przez rumuńskich Żydów w roku 1877. Niespodziewany wybuch wojny rosyjsko-tureckiej zmusił komisję, która właśnie wyruszyła w drogę, do powrotu i odstąpienia na jakiś czas od swoich zamysłów. Jednak ta wojna miała korzystny wpływ na rozwój narodowej idei żydowskiej. Żydzi w krajach na wschodzie, szczególnie w Rumunii, dostrzegali fakt, że małe narody bez wielkiej przeszłości wybijały się na narodową niezależność po wiekach pozostawania w jarzmie. Dlatego uważali oni za naturalne, że naród żydowski z jego historią rodową i kulturową starszą niż u wszystkich pozostałych dziś istniejących narodów mógłby również zostać pobudzony do nowe-

13 Tygodnik „Ha-Magid” był pierwszym tygodnikiem wydawanym w języku hebrajskim. Zaczął się ukazywać w 1856 roku pod redakcją Lazara-Lipmanna Silbermanna w Ełku.

14 Chodzi o język jidisch, często w niemieckiej publicystyce nazywany „żargonem” lub dialektem.

15 Zapis Pethach-Tikwâh.

go narodowego życia. Tym bardziej, że ich kraj plemienny znajdował się w posiadaniu tego samego władcy, któremu te wyzwolone narody były poddane. Artykuły ben Jehudy w „Haschachar”[16] Smolenskina opierały się na tej pozornie wiarygodnej idei. Jednak nie dostrzegała ona tego, że narody wzięte jako przykład były wrogami Turcji, podczas gdy Żydzi byli jej naturalnymi i historycznymi przyjaciółmi.

Właściwy impuls do utworzenia myśli palestyńskiej na wschodzie nadał jednak język hebrajski. Z kolei na zachodzie, szczególnie w Niemczech, idea narodowa wyłoniła się ze studium historycznego. Faktycznym nosicielem i apostołem myśli Hessa i Kaliszera stał się Perec Smolenskin, którego „Haschachar” zajmuje ważne miejsce w historii odradzającej się literatury hebrajskiej. Płomiennymi słowy, a jednocześnie zwięźle ukazywał ten już śmiertelnie chory człowiek rosyjskiemu żydostwu historię Żydów. Nawoływał swoich współziomków do nacjonalizmu i ostrzegał ich przed ślepą wiarą, którą pokładali w sile postępu. Jest to dowód na niepospolitą przenikliwość, że w czasach, kiedy wydawało się, że przez wprowadzenie konstytucji [*s. 11*] Żydzi otrzymają pełnię swobód, Smolenskin objawił się w roli zdecydowanego ostrzegającego i nawoływał wśród Żydów, aby zawczasu zaczęli szukać ratunku, który okaże się niezbędny wcześniej niż w wyobrażeniach pesymistów. Przepowiedział on krwawe prześladowania, jakie po raz pierwszy zaczęły się kilka lat później. Podczas kiedy krótkowzroczna polityka żydowska w Rosji jeszcze łączyła się z nadzieją na wolność, Rumunia pokazała, że wcale nie myślała o realizacji nałożonego na nią przez Kongres Berliński obowiązku równouprawnienia Żydów. Wymyślano i powtarzano [w Rosji] powszechnie znane kłamstwo na temat „obcych”, pozbawiając Żydów praw za pomocą brutalnej siły i słodkiej hipokryzji.

Idea kolonizacji w Rumunii i narodowa idea w Rosji zataczały już coraz szersze kręgi, kiedy przyszedł zewnętrzny impuls, który miał stać się dodatkową zachętą dla tych ruchów, a mianowicie był to antysemityzm. W Niemczech, gdzie się rozpoczął, oddziaływał co prawda w inny sposób i z dnia na dzień zniszczył rozpoczynający się ruch narodowy. Strach przed antysemityzmem doprowadził tysiące do upadku; wszystko co żydowskie było oceniane tylko i wyłącznie przez pryzmat opinii

16 „Haschachar” – czasopismo hebrajskojęzyczne wydawane w Wiedniu od 1868 roku przez Pereca Smolenskina.

antysemitów. Tak więc w Niemczech dopiero co wschodzące ziarno zasiane przez Hessa, Kaliszera i Graetza znalazło rychły koniec.

Niemiecki antysemityzm przyniósł jednak swe właściwe owoce w Rosji. Należy go uważać za sprawcę wielkiego prześladowania Żydów, które w roku 1882 dotknęło straszliwie setek tysięcy rosyjskich Żydów. Krwawe napady, mordowanie niewinnych i słabych, wszechobecne plądrowanie i to wszystko pod okiem władz obudziły rosyjskie żydostwo z szalonego snu o wolności. Nagle dojrzały myśli o żydowskiej samopomocy rozwijane przez Gordona, Lilienbluma, Zederbauma i żydowską młodzież reprezentowaną w organizacjach Raßwjet i Zion, a przede wszystkim przez Pereca Smolenskina.

Niewielka grupa wykształconych młodych ludzi wykonała najbardziej zdecydowany krok w całej historii syjonizmu. Opuścili oni swój kraj urodzenia i założyli pierwszą kolonię na drodze pomiędzy Jaffą i Jerozolimą. Przyłączyły się do nich grupy znane pod nazwą „Bilu", następnie jeszcze dalsze pojedyncze osoby. Bez pieniędzy i dóbr, bez sprzętu i doświadczenia rolniczego. Nie posiadając ziemi i nie znając terenu, chcieli osiąść tam jako koloniści i dać przykład działania narodowi żydowskiemu. Jedyne co przywieźli ze sobą to ideały, radość i odwaga. I ta olbrzymia moc entuzjastycznych myśli pozwoliła im wytrwać mimo wszelkich [*s. 12*] przeciwności. W dniu 30 lipca 1882 położono kamień węgielny pod pierwszą kolonię Riszon le-Cijon. Równocześnie rumuńscy Żydzi pod przywództwem Mosesa Davida Jankowitscha z Moinesti, zwanego Schubem, na szeroko widocznych zboczach Dschebel Safedu położyli kamień węgielny pod kolonię Rosz Pina, co miało wesprzeć tworzenie żydowskiego dzieła kolonizacyjnego w Galilei. W tym samym roku zrealizowano jeszcze zakup arabskiej wioski Samarin na zachodnim zboczu Karmelu dla rumuńskiego Komitetu Żydów z Gałacza oraz założenie kolonii Zichron Ja'akow. W Gałaczu wychodziło własne czasopismo reprezentujące ideę kolonizacji pod nazwą „Der Emigrant" będące organem centralnego komitetu na Rumunię. Związek Kolonizacyjny B'nai B'rith w Katowicach pod kierownictwem M. Mosesa i S. Freuthala wydaje od listopada 1882 roku miesięczne sprawozdania, na bazie których rozwinęło się później czasopismo „Der Colonist". Jego podstawowym celem jest odpieranie zarzutów ze strony niemieckiego żydostwa, o ile w ogóle ustosunkowało się ono do tego ruchu. Tak więc uważa się, że Palestyna to nieurodzajne pustkowie, turecki rząd jest barbarzyński

i wszystko pod jego panowaniem upada. Mieszkańcy tego kraju to dzicy zbójcy, przeciwko którym nie ma żadnej ochrony. Z drugiej strony Żydzi w ogóle nie nadają się do pracy w polu i do kolonizacji, a zwłaszcza dotyczy to Żydów ze wschodu. Jako cel emigracji można brać pod uwagę jedynie wolną Amerykę. Prócz tego jedna strona oceniała ten ruch jako wsteczny, antypostępowy, a druga jako zbyt swobodny, liberalny i nieżydowski. Wreszcie zwrócono się do obydwu największych autorytetów: Alliance Israélite Universelle, która to organizacja na pewno już dawno skolonizowałaby Palestynę, gdyby to się opłacało, i samego Pana Boga, którego woli nie wolno przedwcześnie osądzać.

Znacznie poważniejsze od teoretycznych zarzutów tych, dla których kolonizacja i budzenie się żydowsko-nacjonalistycznego entuzjazmu nie były wygodne, stanowiły wątpliwości rodzące się z powodu zaistniałych faktów. Następowała mianowicie próba zrealizowania idei kolonizacji przy niewielkich środkach, bez jakiejkolwiek ochrony z zewnątrz, bez rolniczego wykształcenia, przy nieznajomości terenu, tamtejszej ludności, warunków klimatycznych i języka. Próba podjęta w takim zacofanym środowisku musiałaby skończyć się według wszelkich ludzkich przewidywań całkowitą katastrofą tego „statku". To, że tak się jednak nie stało, ma przyczynę nie tylko w tym, że pojawiła się nieoczekiwana pomoc z innej strony, ale także w bezprzykładnym poświęceniu, które uskrzydlało pracujących dla kolonizacji. Z ochotą chcieli oni składać z siebie ofiarę dla swego narodu. Sir Laurence Oliphant, [*s. 13*] który ze szczerego podziwu dla biblijnego narodu już wcześniej angażował się na rzecz ponownego zasiedlenia Ziemi Świętej przez lud Izraela, udzielał skwapliwie pomocy kolonistom w pierwszym roku osiedlania się. Bazując na rumuńskim przykładzie, także w wielu częściach Rosji powstawały więc stowarzyszenia traktujące jako swój narodowy obowiązek wspieranie kolonistów, aby ci nie ulegli w tej walce. Nazywały się skromnie Miłośnicy Syjonu[17]. Najbardziej znaczące stowarzyszenia powstały w Warszawie, gdzie Schefer Rabinowicz Saul Pinchas dowodził pracami i w Odessie, gdzie dr Leon Pinsker objął kierownictwo.

Leo Pinsker był lekarzem, natomiast działał jako pisarz, początkowo w duchu oświeceniowym. Jednak tradycja i wpływ jego uczonego ojca Simcha Pinskera oraz reakcja na prześladowania Żydów pchnęły

17 Zapis w oryginale: Chowewe-Ziôn.

go w szeregi narodowych bojowników. Bezpośrednio po krwawych wydarzeniach na południu Rosji opublikował przełomową odezwę *Autoemancypation!* Znamienne dla byłego reprezentanta oświecenia jest to, że napisał on ją nie po żydowsku czy też rosyjsku, ale po niemiecku. Jednocześnie był on przy tym zmotywowany nadzieją, że niemieccy Żydzi w obliczu narastającej fali antysemityzmu najwcześniej skłaniać się będą w kierunku rozważenia narodowego rozwiązania sprawy żydowskiej. Niestety pomylił się i jego książka pozostała w Niemczech niezauważona. Podobnie stało się z dziełem rabina dr. Rülfa z Kłajpedy, który domagał się w nim odrodzenia naszego narodu, przebudzenia naszego języka i odzyskania naszej ziemi. Przeciwnie działało w Rosji pismo wydane przez Pinskera, ponieważ narodowa edukacja żydowskiej inteligencji przygotowała sobie grunt przez [dzieła] Smolenskina, Gordona, Lilienbluma, Lewandy i innych. Mianowicie także w Rosji syjonizm nie narodził się wskutek prześladowań i braku wolności, ale dzięki dążeniu ku wolności i dalszemu rozwijaniu żydowskiej myśli kulturowej. Celem Pinskera było przede wszystkim połączenie rozproszonych sił w celu utworzenia z istniejących organizacji narodowego kongresu lub przynajmniej dyrektorium, który mógłby określić ziemie dla Państwa Żydowskiego i spowodować ich zasiedlenie. Jaką ziemię miał Pinsker na uwadze, ukazuje jego działalność przewodniczącego odeskich stowarzyszeń Miłośników Syjonu. Wielkie znaczenie prócz niego miał rabin Samuel Mohylewer z Białegostoku, który uczestniczył w wybitny sposób w dziele przyjaciół Syjonu. Mohylewer nie ograniczał swojej działalności wyłącznie do terenu Rosji; także w Niemczech rozpowszechniał wszędzie swą ideę i znalazł gorliwych pomocników szczególnie w starym bojowniku Syjonu dr. Adolfie Salvendim [*s. 14*] i w entuzjastycznym narodowym Żydzie dr. Esrielu Hildesheimerze.

Wzrost wszędzie budzących się sił spowodował u Pinskera (który był bezsprzecznie uważany za przywódcę) rozwój koncepcji stworzenia wielkiej organizacji. Podczas gdy już Szefer Rabinowicz poddał w hebrajskich zeszytach pod dyskusję kwestię zwołania konferencji, Pinsker zaprosił trzech wybitnych mężów do siebie do Odessy: młodego profesora matematyki Hermanna Schapirę, hebrajskiego pisarza M. Schapirę i lekarza okulistę dr. Maxa Mandelstamma. Podczas wspólnego posiedzenia wydał rezolucję, która deklarowała, że utworzenie centralnego biura zajmującego się wszystkimi sprawami kolonizacji byłoby tak samo

konieczne, jak uzyskanie rządowej zgody na utworzenie publicznego towarzystwa do spraw żydowskiej kolonizacji Palestyny. Na drugim posiedzeniu z większą ilością uczestników, które miało miejsce także w Odessie dwa tygodnie później, wybrano Pinskera na przewodniczącego, a Lilienbluma na sekretarza. Na skutek propagandy prowadzonej teraz listownie i poprzez „Ha-Melic" Zederbauma wiele stowarzyszeń przyłączyło się do tej rezolucji. Aleksander Zederbaum, redaktor „Ha-Melic", podjął wobec rosyjskiego rządu kroki w celu ubiegania się o zgodę na utworzenie towarzystwa, jednak chwilowo bez sukcesu. Niemniej jednak stowarzyszeniu odeskiemu udało się przekazać palestyńskim wioskom żydowskim 1000 rubli już jako pierwszą składkę roczną.
_ _[18]

[*s. 22*] Konferencję Miłośników Syjonu zakończyła następująca mowa przewodniczącego dr. Leo Pinskera:

Moi Panowie! Tym sposobem osiągnęliśmy cel naszego zgromadzenia i zakończyliśmy piękne dzieło tworzenia fundacji Montefiorego, która ma stać się centralnym punktem licznych, ale jeszcze rozproszonych indywidualnych dążeń, aspiracji i życzeń. Jednak nie dajmy się zmylić. To czego dokonaliśmy, jest niczym innym niż zaledwie małym początkiem. Słaby noworodek, który w wielkich bólach ujrzał światło dnia, musi teraz okazać się zdolnym do dalszego życia. Kto wie, czy to słabe życie nie okaże się wraz z narodzinami od razu skazane na śmierć, tak jak niegdyś życie naszego wielkiego Mojżesza w Egipcie. Potrzeba, by ni mniej ni więcej tylko królewskiej córki, aby móc wyrwać go śmierci. Ale kto będzie chronił stworzone przez nas nowe dzieło przed zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami. Zapewne nie córka króla, ale dzieci niewolników uzyskawszy samoświadomość muszą troszczyć się o rozwój i pomyślność ich wielce obiecującej fundacji. Fundacja ta ma za zadanie dopomóc w wyplenieniu dwóch grzechów głównych obecnych w naszym narodowym charakterze:

[*s. 23*] Naszego grzechu zaniechania pracy fizycznej przy uprawie roli i zaprzeczenia naszej historycznej i etnicznej solidarności. Jasna wiedza o tych naszych grzechach „pierworodnych" ma oświetlić nam drogę, na jaką musimy wejść, aby zdobyć szacunek innych, który też od dawna jesteśmy winni sami sobie. Pozbawieni własnego stałego gruntu

18 Opuszczono strony od 14 do 22.

zapomnieliśmy o tym, jak wzmacniać na nim siłę naszych rąk. Otoczeni wrogami zwalczaliśmy się i rozszarpywaliśmy, często degenerując się w tej niezgodzie w impertynenckim egotyzmie i materialnym upadku.

Tutaj podczas świtu naszej nowo powstałej fundacji Montefiorego przyświeca nam wraz z magicznym słowem Palestyna rysująca się zdrowa przyszłość. Dzięki tej sali udało się to, że pozornie obcy sobie bracia poznali się na nowo. Młodość i starość, pobożni ortodoksi i młodzi zwolennicy nowoczesnej nauki podali sobie bratersko ręce, zapominając i wybaczając sobie nawzajem od lat wyrządzane niesprawiedliwości. Spotkano się tutaj na neutralnym terenie, przybywając z najróżniejszych okolic w imię wspólnego pochodzenia i wspólnych losów. W tym miejscu mogło też dojść do wzajemnej tolerancji, zaufania i porozumienia, bez których nie można byłoby przeprowadzić żadnej rozumnej reformy w naszym wewnętrznym życiu. Tu od samego spojrzenia na naszą dawną ojczyznę mogła znowu obudzić się miłość do dawno zapomnianego nieznanego rolnictwa.

Ta ciężka praca, która przyczyni się do naszego wzmocnienia, i to pojednanie, które ma prowadzić do naszego uszlachetnienia, stanowią gwarancję tego, że nasze nowe dzieło stanie się bardzo obiecujące i trwałe.

_ _[19]

[*s. 24*] Jakie wrażenie zrobił katowicki kongres Miłośników Syjonu na społeczności żydowskiej?

Głównie przez dwie strony odebrany został jako cierń w oku. Po pierwsze, była to ta radykalna nowa ortodoksja, która powstała w Niemczech jako reakcja przeciwko ruchowi reformatorskiemu i wniosła po raz pierwszy poglądy katolickie do żydostwa. Stała ona w opozycji do przestrzegającego starego prawa żydostwa nastawionego całkowicie pronarodowo oraz przyjaźnie dla Syjonu i reprezentowanego wówczas przez męża o wyjątkowym znaczeniu, mianowicie Esriela Hildesheimera. Podczas kiedy stanął on jednoznacznie na gruncie Katowickiej Konferencji i dał temu szczery wyraz w swojej „Die jüdische Presse", grupa południowoniemiecka, która jako hasło bitewne wybrała sobie nieżydowskie słowo „ortodoksyjny", pominęła to [fakt odbycia się konferencji] zimnym milczeniem. Istnieje ogromna przepaść myślowa pomiędzy tym

19 Opuszczono fragmenty stron 23 i 24.

kierunkiem a tworzącym się syjonizmem. Zrozumieć można to, kiedy stanie przed oczami polemika sprzed kilku lat prowadzona przez Lehmanna w „Izraelicie”[20] na temat Chaluki skierowana przeciwko berlińskiemu kierunkowi przestrzegającemu starego prawa. Między innymi stwierdził on, że „w Palestynie tylko mniej uzdolnione dzieci powinny mieć lekcje w języku miejscowym [*s. 25*] i zajęcia z rachunków, podczas gdy te zdolne nie mogą w żadnym razie uzyskać wiedzy świeckiej, gdyż odciągałoby to je od studiowania Talmudu”. Tego rodzaju poglądy ortodoksyjnego przywódcy z Moguncji zmieniły się po czterech latach od tej polemiki w tak niewielkim stopniu, że „Izraelita” nie wspomniał o Katowickiej Konferencji nawet jednym słowem. Owa niechęć znalazła swe odbicie w tej samej wrogości, z jaką mieniący się umiarkowanym liberalizm odnosił się do ruchów palestynofilskich. Dopiero po tygodniach jego wiodący organ „Israelitische Wochenschrift”[21] wspomniał Katowicki Zjazd w maleńkim artykuliku. Zawierał on nieprawdziwe dane na temat imigracji i emigracji i dodatkowo napomknął o zebraniu delegatów w rosyjsko-pruskim mieście granicznym Katowicach, którzy obradowali „nad sześcioma punktami”.

W ogóle skutki konferencji w Niemczech były tylko nieznaczne. Wprawdzie powołane zostało w Berlinie Stowarzyszenie Kolonizacyjne Esra, jednak nie stało się ono nigdy silnym ruchem. Esriel Hildesheimer był prawie jedynym, który wciąż wytrwale niósł w górze sztandar Syjonu. Jego sprawozdanie w „Die jüdische Presse” było serdecznym apelem o miłość do Syjonu i o rozsądek, jednak nie zrobiło ono wrażenia. Pisał on, że „Wynik poważnych szczegółowych obrad stanowi decyzję ogromnej wagi. Decyzja ta posiada mianowicie autorytatywne znaczenie odnośnie stosunku bardzo wielu przyjaciół Syjonu w Niemczech do starań Stowarzyszenia i z pewnością upoważnia do jak najbardziej optymistycznych nadziei na ich realizację”. Niestety, w Niemczech były to głosy odosobnione.

20 „Der Israelit. Ein Centralorgan für das orthodoxe Judenthum” – czasopismo zostało założone przez mogunckiego rabina Marcusa Lehmana. Ukazywało się aż do zakazu w 1938 roku. Było najważniejszym organem prasowym niemieckich Żydów o poglądach ortodoksyjnych i tradycyjnych.

21 „Israelitische Wochenschrift für die religiösen und socialen Interessen des Judenthums“ – tygodnik ukazujący się w Magdeburgu od 1870 do 1890 roku.

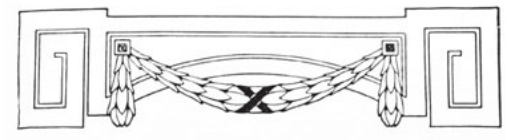
Natomiast inne było oddziaływanie katowickiego zjazdu w krajach wschodnich. Znalazł on radosny oddźwięk w Rosji i w Rumunii – krajach, gdzie nowoczesna myśl syjonistyczna już zapuściła silniej korzenie i ujawniła otwarcie swój narodowy charakter. Oddziaływanie konferencji doprowadziło tam do zauważalnego postępu tego ruchu. Jej ważnym rezultatem był fakt, że organizacja i konsolidacja do tej pory osobnych i rozproszonych sił zaczęła przynosić owoce. Komitet Tymczasowy z siedzibą w Odessie pod kierownictwem dr. Pinskera wychodził coraz wyraźniej na pierwszy plan. Zwracał on się pismami okólnymi do wszystkich przyjaciół Syjonu, również na zewnątrz swojego wąskiego rejonu, a nawet kraju, ponieważ Pinskerowi przyświecała wciąż wizja ogólnej organizacji narodowej mającej na celu kolonizację. W związku z tym [*s. 26*] podkreślał on w swoich okólnikach, że społeczność nie może mieć na celu jedynie wspierania już istniejących kolonii w ich ciężkiej walce, ale przede wszystkim i ponad wszystko musi kupować ziemię w Palestynie. W tym miejscu należy wyrazić ważną myśl, że im więcej ziemi w Izraelu przejdzie w ręce żydowskie, tym wcześniej stanie się możliwe ponowne powstanie Państwa Izrael. W drugim okólniku Pinskera znajdują się już indywidualne propozycje dotyczące kupna ziemi i ogłoszenie utworzenia spółki z dwustoma udziałami po pięćset rubli każdy mającej na celu kupno wioski w pobliżu Safedu.

Komitet w Odessie stał się właściwym przewodnikiem tego całego ruchu na dłużej niż dekadę. Należy dodać, że nie dotyczyło to wyłącznie praktycznego działania w ramach kolonizacji, ponieważ w tym obszarze coraz bardziej rósł i dominował udział barona Rothschilda. Było oczywiste, że praktyczna praca Komitetu w Odessie ograniczała się tylko do tych kolonii, które nie otrzymywały wsparcia od „Barona" w jakiejkolwiek formie. Duszą całego tego przedsięwzięcia był i pozostał aż do swojej śmierci (1893) dr Leon Pinsker, który zaangażował się całą swą osobą w służbę stworzonego przez siebie ruchu.

Wielkie znaczenie Katowickiej Konferencji polegało na tym, że nadała ona szybszego tempa reprezentowanemu przez nią ruchowi. Wysunęła na plan pierwszy ogólne pojęcia i punkty widzenia wobec szczegółów, jednocześnie nie pomijając pytań stawianych danego dnia [obrad]. Dokonała ona pierwszej próby zjednoczenia przyjaciół Syjonu z różnych krajów do wspólnej pracy i do połączenia ich w jedną wspólną organizację. Jednak pomimo tego, iż wychodziła ona z narodu, to jeszcze bynajmniej

nie stała się kongresem narodowym. Oczywiście niewielka liczba delegatów nie może tutaj rzutować na wagę przedsięwzięcia. Przecież wśród tych niewielu byli mężowie tacy, jak Pinsker, Mohylewer czy Zederbaum.

Natomiast znaczenia konferencji nie należy przeceniać. Była pierwszą próbą, niemniej nosiła w sobie ziarno przyszłego sukcesu. Ci świadomi czekającej przyszłości mężowie z kraju niewoli, chcący na drodze długiej i mozolnej pracy wzmocnić ramiona swego narodu, aby dojrzał do wolności, tryskali radosnym optymizmem. Nie mieli wątpliwości, że ten na razie jeszcze niewielki ruch będzie rósł i nabierał siły i ich skromne zgromadzenie stanie się jednym [*s. 27*] ze źródeł, które zjednoczą się z innymi w potężny nurt żydowskiego dążenia do wolności. Podczas konferencji nie zabrakło też wielkich politycznych aspektów, co jednocześnie nie przeszkodziło trzymać się ram czasowych. Dała ona możliwość pracy i stworzyła pierwszą narodową organizację żydowską. Jako wielce znaczący etap na drodze syjonizmu oraz jako najważniejszy wstęp do kongresu syjonistycznego posiada ona trwałą i wielką rolę. W ogólnym zarysie reprezentowała ona ten sam syjonizm, który został później pokazany światu przez Herzla i kongresy. Natomiast syjonizm, który był wówczas jeszcze słaby, wręcz bardzo słaby, urósł od tego czasu przez dwadzieścia pięć lat w siłę i może postawić sobie za cel stać się tak wielkim, że będzie mógł objąć całe żydostwo.



Aneks 6

1934

Wybór tekstów z publikacji pod tytułem „W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon" wydanej w Krakowie w 1934 przez Komitet Lokalny Organizacji Sjońskiej w Katowicach.

Broszura drukowana, w oryginale język polski.

W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon”[1]

[*s. 4*] Komitet Lokalny organizacji sjońskiej w Katowicach w roku 5695 (1934–1935)
dr Ozjasz Rappaport, prezes
Müller Alfred, prezes honorowy
Beitner Herman
dr Better F.
Freilich Jakób
Genendelman Izydor
Krieger Hanneh
Neumanówna Helena
Perutz Józef
Schiff Izak
Seidler Markus
dr Torton Edmund
Torton Wilhelm
Wassertheil Pinkus

[*s. 5*] Ozjasz Thon

Pięćdziesięciolecie

Czy pięćdziesiąt lat mały czy duży okres czasu? Oczywista – odpowiedź będzie bardzo prosta i krótka: to zależy od treści, jaką w to pięćdziesięciolecie włożono. Wszak czasu nie mierzy się wyłącznie zegarem i kalendarzem. Nie to decyduje ostatecznie, ile obrotów dokonała wskazówka na zegarze i ile kartek z kalendarza wydarto lub zgięto, tylko ile życia się przeżyło, ile czynów się dokonało, ile cierpień się znosiło, a – ostatecznie i najważniejsze – ile kroków się naprzód poszło na drodze rozwoju ku lepszemu, ku większej jasności…

Tak też należy postawić pytanie co do znaczenia pięćdziesięciolecia, jakie upłynęło od pierwszego zgromadzenia do dnia dzisiejszego. Ile treści sjonizmu leży w tym okresie 50 lat? Ile kroków zrobił naprzód naród na drodze ku swojemu wyzwoleniu przez tych pięć dziesięcioleci?

1 Pieczęć własnościowa Państwowego Seminarium dla Nauczycieli Religii Mojżeszowej w Warszawie.

Ale jak już znajdziemy odpowiedź jasną na pierwsze pytanie, to trzeba szukać odpowiedzi na pytanie drugie, które brzmieć będzie: w jakim organicznym związku, w jakim – powiedzmy – przyczynowym związku stoi to, cośmy osiągnęli, zdziałali i przygotowali do zamierzeń i ideałów, które znalazły na pierwszym zgromadzeniu katowickim, względnie: które uczestników ściągnęły do Katowic i nadały treść owemu zgromadzeniu?

Chcę zacząć od drugiego pytania i od razu stwierdzam: sjonizm się nie urodził w Katowicach. Sjonizm się urodził w Bazylei. W Katowicach się urodziła „miłość do Sjonu", „Chibbat Sjon". A miłość to niewątpliwie rzecz duża, nawet święta, ale ona pozostaje w sferze nastrojów i marzeń. Gdyby naród żydowski był został przy owej „miłości do Sjonu", jaką proklamowano w Katowicach przed 50 laty, gdyby nawet był tę miłość znacznie pogłębił i rozszerzał, tobyśmy dzisiaj mieli w Palestynie tuzin kolonii żydowskich – przeważnie z robotnikiem arabskim, kilkunastu czy kilkudziesięciu tzw. „Boazów", to znaczy: bogatych kolonistów o koturnowym, ale niepłodnym romantyzmie. Mielibyśmy dalej kilka wzorowych szkół hebrajskich o niezupełnie rozwiniętym języku hebrajskim, ale o tyle wzorowych, że ściągnęłyby pewną ilość młodzieńców ze „starych" domów żydowskich dla nasycenia się [*s. 6*] znowu romantyzmem koturnowym i silnego złączenia się z historycznym żydostwem. Mielibyśmy tedy nic innego, jak taką nowoczesną „aliję" na wskroś romantyczną, jaką była alija chalukowa w swoim czasie. Wszak nie można powiedzieć, że chalukowa alija nie miała swego historycznego znaczenia. Toć ona to strzegła ostatnią nić, która łączyła przez wieki rzeczywistą Palestynę – nie tylko tę z modlitewnika – z życiem żydowskim – nie tylko tym z modlitewnika...

Tyle by nam dały Katowice, gdyby pozostały odosobnione, osamotnione, w sobie zamknięte – bez ciągu dalszego. Katowice tedy jako czynnik w sobie zamknięty, oderwany, załatwiony, nie byłby wcale weszły do historii żydowskiej. Przypomnijmy sobie w tym związku, że kilku z tych, co brało udział w zgromadzeniu katowickim, zostało całkowicie zapomnianych, bo sobie po tym zgromadzeniu odeszli w myśli, że już dosyć zdziałali dla żydostwa. Tylko kilku z uczestników owego zgromadzenia kontynuowało swoją pracę i stali się z czasem syjonistami. Dla tych kontynuatorów były Katowice początkiem, dla innych one były tylko epizodem. Chcę przez te uwagi tylko powiedzieć i stwierdzić,

że Katowice same nie były jeszcze aktem historycznym, a stały się zdarzeniem historycznym dopiero przez Bazyleę.

I jeśli sobie dobrze przypominam, to przed 25 laty tak mniej więcej zakończyłem swoje przemówienie: bez Katowic nie bylibyśmy prawdopodobnie – albo: może przyszli do Bazylei, ale bez Bazylei nie bylibyśmy dzisiaj znowu w Katowicach. Bazylea zrobiła z Katowic historyczną nazwę dla narodu żydowskiego. A jest prawdopodobnym, że Katowice w dużej mierze się przyczyniły do przygotowania Bazylei. Od miłości do Sjonu można było przejść do zaślubienia Sjonu...

I tak mamy 50 lat sjonizmu, jakkolwiek kongresowego sjonizmu mamy lat dopiero trzydzieści siedem.

A to pięćdziesięciolecie jest okresem dużym.

Czy wolno nam tak powiedzieć? Czy wolno po prostu wyrazić się z zadowoleniem z tego, czym napełniliśmy w historii żydowskiej to ostatnie pięćdziesięciolecie? Czy to będzie znaczyło zbytnią skromność, która w działalności historycznej, w tworzeniu dziejowym wcale a wcale nie jest cnotą?...

Oczywista – gdyby jednym sprawdzianem były efektowne rezultaty, jakie osiągnęliśmy, tobyśmy musieli uważać to pięćdziesięciolecie za mało wydajne. Cóż to bowiem znaczy wobec wielkości zadania, jakie rozwiązać mamy, ta cząstka, którą załatwiliśmy? Wielkie rzeczy! – ktoś słusznie powie – usadowiło się mniej czy więcej dobrze i z pewną egzystencją około trzysta tysięcy Żydów, [*s. 7*] utworzyło się około stu czy stu dwudziestu osad żydowskich, założyło się tyle a tyle fabryk żydowskich, zdobyło się trochę rynek Bliskiego Wschodu dla produkcji przemysłowej palestyńskiej – no: dodajmy jeszcze dla okrasy i gwoli wzmocnienia ducha parę „i t.d." „i t.d." Czy to jest w perspektywie sjonistycznej dużo?

Przecież to nam nie zabrało nawet naturalnego przybytku z tego czasu, a to niewątpliwie nędzy żydowskiej nie tylko nie zniosło, ale nawet nie zmniejszyło. Tak – niewątpliwie, to są smutne refleksje, a one nas nawiedzają w każdą noc bezsenną, w każdej chwili ciężkiego rozmyślania nad nieszczęsnym losem narodu żydowskiego.

A jednak sprawiedliwe sądzenie wysiłku narodowego powie: Dużo się stało! Jest czym się pochwalić, jest przede wszystkim czym się pokrzepić i napełnić wiarę i odwagę. Albowiem – mierzyć musimy nie tylko metrem osiągniętych rezultatów, ile raczej miarą pokonania trudności i zawad. A tych przeszkód i zawad było dużo bardzo różnego rodzaju. Przede

wszystkim zgniłość i zgnilizna golusu[2], które trzeba było uprzątnąć, zanim się do twórczej pracy przeszło. Przecież mieliśmy do zwalczania nie tylko ociężałość golusową, ale przewrotność golusowego człowieka. Przecież „oni" nam nie dali pracować. Nie tylko nie pomogli, ale przeszkadzali. A „oni" tzn. ci wszyscy Żydzi, którzy dysponują środkami pieniężnymi i wielkimi wpływami. A my biedni studenci, biedna inteligencja wspinała się jakby po gładkiej i prostej ścianie, a jednak zaszliśmy na wyżynę. Niejeden „padł wśród zawodów", ale pewna część, nawet przeważająca większość doszła aż do samej mety. Dziś sjonizm zwyciężył. Jakoś tak „nieszczęśliwie" – inaczej powiedzieć nie można – ułożyło się, że sjonizm okazał się w pełnych stu procentach prawdziwym prorokiem. Tak się stało, jak on przewidział i powiedział, a przed narodem żydowskim stanęła beznadziejna nędza i rozpacz. Nie ma znikąd ratunku. Wschodnie żydostwo marnieje, a zachodnie – także znika. Nie ma znikąd ratunku, a nie ma uzasadnionej nadziei na jakąś wydajną poprawę. Czy naród żydowski ma zginąć niesławną śmiercią, albo zejść do najniższej niziny i do znikczemnienia? Kiedy to nie jest możliwie, bo my tyle w sobie czujemy żywotności, tyle dumy, tyle ambicji. Przecież my wciąż tworzymy, a nasz duch jest silny i twórczy, jak był w swojej wielkiej młodości i męskości. Jak może zginąć na marazm organizm świeży i zdrowy? Nie – na nas i u nas się spełnia w najlepszym znaczeniu starohebrajskie słowo: „Bal korchach atah chaj!" – Ty przymusowo żyjesz! Ty musisz żyć! Jakby się rzekło: nawet samobójstwo tobie nie da rady...

Żyjemy, a skoro żyjemy, musimy róść. [*s. 8*] A oto do tego nam jest potrzebny własny kawałek ziemi. A do tego potrzebne jest, abyśmy się zgromadzili na własnej ziemi. A do uzyskania kawałka ziemi jest nam potrzebna silna organizacja, która wyrasta ze zbiorowej mocnej woli. A to, co mamy już teraz w Palestynie, a co się tam z dnia na dzień przygotowuje i rośnie, jest właśnie wyrazem tej żywej zbiorowej woli.

A ta wola urodziła się przed laty 50 w Katowicach na owym pierwszym zebraniu wiernych synów narodu żydowskiego, tych synów, którzy więcej instynktem zdrowym czuli, jak rozumem obliczali i postanowili, co trzeba zrobić, względnie że trzeba coś mocnego zrobić. Oni tego mocarnego tworu nie stworzyli – do tego cudu był potrzebny cudotwórca większej miary jak ci, co w Katowicach byli zgromadzeni. Do tego trzeba

2 Golus (heb. galut) – wygnanie, niewola. PSJ, T. 1, s. 457.

było całego Herzla. W Katowicach czuli tylko, że trzeba rozpocząć dzieło, a Herzl dopiero nam dał wszelkie wiary i cały polot potrzebny.

Pięćdziesiąt lat od Katowic – dobrześmy przeżyli i bogato wypełniali. Stworzyliśmy zbiorową wolę do wyzwolenia, wzmocniliśmy tę wolę do tego stopnia, że ona już się stała twórcza i władcza. Pokonaliśmy wszelkie przeszkody, szczególnie te od wewnątrz, objęliśmy rządy w narodzie i prowadzimy go. A już dzisiaj możemy powiedzieć, że prowadzimy naród do wyraźnego celu, do pewnego celu, do przygotowanego celu. Erec Izrael już w dużej mierze czeka na swoich synów. Żydowska Siedziba Narodowa ma już swoje fundamenty, budowa rozpoczęta – jutro ona stanie się dachem. To jest dzieło ostatnich pięćdziesięciu lat. A początek do tego dały i kamień węgielny pod ten przyszły dach położyły Katowice. Niechże wspomnienie owego pierwszego posiedzenia będzie nam na zawsze drogie i święte.

[*s. 13*] dr Chaim Hilfstein[3]
Nestor sjonizmu w Krakowie

Jubileusz katowicki a Kraków

Ciekawe to miasto ten Kraków. Leżąc jako punkt węzłów na trakcie prowadzącym bezpośrednio ze wschodu na zachód, lgnął zawsze ku zachodowi i to pod każdym względem, czy kulturalnym, czy politycznym. Przyglądając się budowlom publicznym, a nawet prywatnym, tak polskim, jak i żydowskim, widzimy na nich piętno zachodu. A ten sam wpływ możemy stwierdzić i we wszelkich instytucjach naukowych. Mieszkańcy tego grodu zachowują umiar, cechujący narody wielkiej kultury i w swych poczynaniach i postanowieniach nie dają się porwać zapałowi, lecz powoli przejmując się danymi hasłami, po przetrwaniu tychże, stają w końcu twardo przy nich, broniąc je z całym zaparciem się i głębokim przekonaniem. Moglibyśmy przytoczyć cały szereg faktów na dowód owego sądu o Krakowie.

3 Chajm Hilfstein (1876–1950) – krakowski działacz społeczno-polityczny, syjonista, lekarz. Wraz z O. Thonem stał na czele Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska, delegat na kongresy syjonistyczne. *Chaim Hilfstein (1876–1950)*, w: *Gmina wyznaniowa żydowska w Krakowie*, https://gwzkrakow.pl/2021/11/14/chaim-hilfstein-1876-1950/ [dostęp: 10.05.2024].

Konferencja katowicka z r. 1884, która była prologiem ruchu sjonistycznego, a która przyszła do skutku z powodu strasznego położenia Żydów w Rosji, w b. Galicji, w Rumunii i w ogóle w krajach wschodnich, a do zwołania której właściwym bodźcem była kiełkująca wśród Żydów idea odrodzenia narodu żydowskiego – prawie bez echa przeszła ponad Krakowem, mimo że Katowice zaledwie dwie godziny jazdy koleją dzieli od Krakowa. Teza katowicka brzmiała: Przemiany struktury całego narodu nie można dokonać ruchem ręki i śmiałoby nas można nazwać fantastami, gdybyśmy my już chcieli zbierać owoce naszej pracy, ale co stanowi kilka generacji wobec narodu wiecznego! Ale w jak krótkim czasie zdołał ów naród się zmienić przy należytej energii i odpowiednim umiarze. Założenie zatem śmiałe, zwłaszcza jeśli uwzględnimy, że ruch ten powstał w okresie potęgującej się asymilacji i to na terenie wówczas niemieckim, gdzie Żydzi pracę asymilacyjną rozwijali z impetem i konsekwentnie. A jednak przeglądając kroniki żydowskie z owych czasów, nigdzie w Krakowie nie napotkamy na ślady tego wielkiego wyczynu. Wprawdzie w latach dziewięćdziesiątych poprzedniego stulecia pojawiają się pierwsze poczynania – jako wpływ rozpoczynającego się [*s. 14*] uświadomienia narodowo żydowskiego, jak założenie przez ostatnich Maskilim Towarzystwa Kulturalnego „Sfas Emes", kolonizacyjnego „Chowewej Sjon" i stowarzyszenia ogólnego „Libanon".

Ale ogół odnosił się do tych instytucji z pewnym sceptycyzmem, zajmując stanowisko wyczekujące. Nic dziwnego. W Krakowie rządziła wówczas w ulicy żydowskiej ortodoksja, a na niej opierali się kierownicy asymilacji; a z drugiej strony rozwijała wśród Żydów bardzo silną agitację budząca się do życia partia socjaldemokratyczna. Dzięki swym postępowym hasłom zyskiwała ona coraz większy wpływ wśród młodzieży kształcącej się obojga płci. Nie tyle przejmowała się ta młodzież teoriami Marksa, ile raczej znalazła w tych hasłach drogę do rzekomego postępu, który jej miał otworzyć na oścież bramy świata. Nic też więc dziwnego, że ruch sjoński w Krakowie w tych latach natrafił na tak wielkie przeszkody i pierwsi ideowcy musieli rozpocząć swą pracę wśród Żydów bardzo ostrożnie i prowadzić ją bardzo żmudnie. Praca wprost konspiracyjna – ale też powoli zaczęła wydawać owoce.

Z czasem, gdy powołano do życia w r. 1897 związek akademicki „Przedświt – Haszachar", sjonizm poczuł grunt pod swymi nogami. Praca niełatwa, ale powoli ogarniała coraz szersze kręgi. Ci młodzi ludzie

z „Haszacharu" widzieli, że na starych liczyć nie można – i to z żadnego z działających wówczas obozów żydowskich, zapuścili swe macki wśród młodzieży, wśród wszelkich klas i stanów. I powstały coraz potężniejsze organizacje młodzieży pracującej Achdus i Chejrut, młodzieży ortodoksyjnej Tuschija, pierwszy Szomer, organizacja studencka Akiba, organizacja kobiet Rut i Rachel, obywatelski Sjon, Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Toybenhale, Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczne Makkabi, Unia Kredytowa i t.d.

Ci pionierzy, mający już jakie takie oparcie, nie żałowali swej pracy, czując, że ideał głoszony przez nich musi przerwać wszelkie tamy, aczkolwiek wtedy były bardzo silne, a tym silniejsze, iż sfery rządowe szły im na rękę. Każde zgromadzenie zwołane w tych czasach przez organizację sjonistyczną było wielkim wyczynem, gdyż z góry wiedziano, że nasi przyjaciele przeczuwając, że tu idzie ktoś bardzo odważny na ich twierdzę – nie przebierali w środkach, mających wstrzymać ten pochód idei sjońskiej. Ale mimo to, to nikogo nie zraziło i im większe były trudności i przeciwności, z tym większym impetem oni szli do celu. I tak systematycznie, ale gruntownie zyskiwał sobie sjonizm Żydów Krakowa i twierdza ta coraz bardziej wzrastała w siłę. Wszelkie kataklizmy, jakie czasami w rozwoju ruchu ideowego się nachodzą, [*s. 15*] nie osłabiły sjonistów w naszym grodzie w ich pracy. Np. śmierć Herzla, terytorializm, wojna światowa były epizodami, które tylko chwilowo wstrząsnęły, ale z raz wytkniętej drogi nie mogły już sprowadzić Żydów krakowskich. Organizacja sjonistyczna rosła wrzesz i w głąb w naszym mieście.

A dzisiaj, w pięćdziesiąt lat po konferencji w Katowicach, zastępy starych i młodych idą w Krakowie w tysiące, a prym wodzi Akiba. Dzisiaj już nie tylko akademicy, ale wszystkie stany i warstwy są pod sztandarem sjonistycznym. Dzisiaj poseł-sjonista od chwili Zmartwychwstania Polski zastępuje Żydów Krakowa w sejmie. Dzisiaj – Żydowska Szkoła powszechna, średnia i szkoła rzemiosł, dzisiaj „Nowy Dziennik", Bank Spółdzielczy. Dzisiaj dziesiątki, setki dzieci krakowskich zrasza swą krwią, potem ugory Palestyny i znojem swym wzbogaca ziemię ojczystą. A Przedświt-Haszachar, najstarsza placówka akademicka w naszym mieście, która wydała tylu zasłużonych działaczy na naszej niwie, nadal będzie tem źródłem ożywczym.

Tak więc przyszły historyk rozwoju ruchu sjonistycznego niezawodnie wystawi świetlaną kartę zasług sjonistów krakowskich w dążeniu do

odzyskania pełnej swobody i wyżycia się jako wolny naród na wolnej ziemi w Erec. Ku pamięci potomków stwierdzi: To jest Kraków!!

[*s. 16*] Joachim Neiger[4]
Członek Komitetu Akcyjnego

Dr Leon Pinsker jako poprzednik Herzla

Nie mogę stwierdzić z całą stanowczością, że historia się powtarza, gdyż jakkolwiek widzimy często, że ważne zdarzenia historyczne czy to w historii świata, czy tez historii jakiegoś narodu w różnych epokach są do siebie podobne, to jednak nie stanowią one powtórzenia historii dawnej epoki, albowiem ich przyczyny i towarzyszące im zjawiska są inne i różne. A jeśli postacie na szachownicy historycznej zmieniły się tylko w zaledwie dostrzegalnej pozycji, to w takim razie już pole walki jest zupełnie inne, a zatem nie można mówić o powtarzaniu się historii.

A jednak ma się niejednokrotnie to uczucie, że historia znajduje się przed jakimś epokowym zdarzeniem przełomowym, próbuje najpierw to samo przeprowadzić na małą skalę, w mniejszym zasięgu, aby się później dźwignąć do należytej wysokości zadania i obwieścić światu wielkie dzieło, które jest w jej intencji dokonać. Ma się nieraz to uczucie, że historia nie mogąc się na raz jeden wznieść do takiego poziomu, tworzy sobie jakiś pośredni stopień, za pomocą którego łatwiej jej będzie osiągnąć najwyższy szczyt.

Obserwując dokładnie proces rozwojowy historii sjonizmu, odnosi się wrażenie, że zanim historia narodu żydowskiego do najwyższego w swoich dziejach zdarzenia, a znaczeniu przełomowym, do faktu, który można ująć w trzech słowach „Herzl, Kongres i mandat palestyński", próbowała przeprowadzić to zjawisko na mniejszą skalę, a dopiero później zdobyła się na odwagę wstąpić na najwyższy szczyt, któremu na imię Herzl.

Wybitnie charakterystyczne jest podobieństwo owych dwóch świetlanych postaci na firmamencie sjonistycznym, Pinskera i Herzla, mimo że Herzl nie znał Pinskera, ani też działalność polityczna tego ostatniego nie wywarła żadnego wpływu na Herzla, a *Państwo żydowskie* Herzla napisane zostało 15 lat po *Samowyzwoleniu*, a w 5 lat po śmierci jego

4 Joachim Neiger – działacz syjonistyczny z Tarnowa, członek Rady Ogólnoświatowej Agencji Żydowskiej.

autora. Tak jak Herzl, tak też Pinsker należał do sfery rekrutującej się z zawodowej inteligencji [*s. 17*] i przesiąknięty był na wskroś kulturą europejską. Obaj żyli w środowisku zasymilowanym, pisywali do prasy reprezentującej kierunek asymilacji, ich dążeniem było podnieść społeczeństwo żydowskie do poziomu zachodnioeuropejskiego w tym przeświadczeniu, że to jest właściwa droga prowadząca do rozwiązania kwestii żydowskiej. Również proces powrotu ich do żydostwa objawia się u obydwóch tych wybitnych mężów podobnie. Herzla ze snu o asymilacji zbudziła sprawa Dreyfusa, a Pinskera otrzeźwiły prądy, które w latach 80. ub. stulecia poczęły nurtować w kołach inteligencji rosyjskiej, występujące przeciw asymilacji żydowskiej w Rosji.

A także ich drogi działalności są te same. Pinsker wyraża swą myśl w *Samowyzwoleniu*, a Herzl w *Państwie żydowskim*. Jest to już praca o szerszych horyzontach i na szerszej oparta platformie. Pinsker chce pozyskać dla swych idei tzw. „górne warstwy" żydostwa zachodnioeuropejskiego, a droga którą kroczy, prowadzi go poprzez kaznodzieję wiedeńskiego – Jelinka do przywódców asymilacji żydowskiej w Paryżu i Londynie. Herzl ze swej strony znowu próbuje szczęścia u rabina Güdemanna[5] w Wiedniu, bar[ona] Hirscha w Paryżu i Rothschilda w Londynie. Po nieudanych próbach u tzw. „oberezehnatausend" wraca tak jeden, jaki i drugi do mas ludowych. Pinsker zwołuje Konferencję Katowicką, a Herzl Kongres Bazylejski.

Oto mamy przed sobą dwa procesy rozwojowe historii sjonizmu. Oto dwie postacie mężów, których nazwiska wycisnęły piętno na najważniejszej epoce trzechtysiącletniej historii naszego narodu. O ile istnieje w dziejach historii jakiś system, jakaś kierownicza rola, która dyryguje wypadkami, to w takim razie znajdujemy pewną łączność między Pinskerem a Herzlem; Katowicami a Bazyleą. Naród żydowski nie był w stanie od razu dopiąć wysokiego szczytu Bazylei, gdyż pojęcie to oznacza: kongres, organizacja, ruch światowy; a ten krok wstępny miały stanowić Katowice, oznaczające koncentrację wszystkich aktyw-

5 Moritz Güdemann (1835–1918) – od 1892 roku naczelny rabin w Wiedniu. T. Herzl szukał jego wsparcia dla idei syjonizmu oraz swojej publikacji pod tytułem *Państwo żydowskie*. Jednak M. Güdemann nie udzielił go, uzasadniając to argumentami teologicznymi, zaś swoje stanowisko przedstawił w pracy pod tytułem *Nationaljudenthum*, która została wydana w 1897 roku w Wiedniu przed kongresem w Bazylei. I. Singer, L. Blau, *Güdemann, Moritz*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 6, New York–London 1904, s. 105.

nych sił w społeczeństwie żydowskim dla odbudowy Erec Israel. Tak też można śmiało powiedzieć, że Pinsker był Herzlem Katowic, a Herzl był Pinskerem Bazylei.

Ale szczyt jeszcze nie został osiągnięty. Musimy się ciągle i ciągle piąć w górę. Jeszcze naród żydowski nie jest należycie zorganizowany i daleka jest jeszcze droga prowadząca do państwa żydowskiego, ale może zaczyna już świtać nowa era rozwoju sjonizmu. [*s. 18*] Może nią będzie Światowy Kongres Żydowski, który jest obecnie w przygotowaniu, a może zniszczony golus i rozkwit Erec zwiastują wyzwolenie. Chwila jest decydująca. Historia przygotowuje się do ukoronowania swego wspaniałego dzieła. Oczekuje pojawienia się przyszłego Pinskera lub Herzla, który doprowadzi dzieło do końca.

[*s. 19*] dr I[gnacy] Schwarzbart
Prezes Światowego Związku Ogólnych Sjonistów

Na drodze do zwycięstwa

Gdybym w jednym słowie miał określić nastrój mój do uroczystości 50-letniego jubileuszu Konferencji Katowickiej, powiedziałbym krótko: głęboki pietyzm. Pietyzm wobec konferencji, która stoi na długim szlaku sjonistycznym jako drogowskaz na samym początku, jakby dłoń wyprężona w stronę Palestyny i rozkazująca narodowi żydowskiemu: „W tę stronę masz pójść, to twój los, który spełnić musisz".

Dziś Konferencja Katowicka zarysowuje się w duszy naszej jako mglisty obraz o bladych konturach. Niezmiernie daleko oddaliliśmy się od niej. Gigantycznym jest dzieło, które ruch sjonistyczny stworzył w ubiegłym pięćdziesięcioleciu jako wykonanie testamentu Konferencji Katowickiej.

Dziś stoi przede mną obraz 25-lecia Konferencji Katowickiej. Jako młody akademik stałem wówczas wśród tłumu słuchaczy i przysłuchiwałem się mówcom owej uroczystości. Żal ściskał wówczas serca nasze, że w pierwszym 25-leciu od Konferencji Katowickiej sjonizm tak mało postąpił naprzód w dziele odbudowy Palestyny. Z trybuny mówców rozbrzmiewały wówczas słowa nastrojone na wysoki kamerton, słowa pełne idealizmu, ale tam, z dala od sali, w realnem życiu Palestyny brakowało wówczas słowom tym odpowiednika. Na sali nastrój był podniosły, ale drgała w nim nuta bólu z powodu nieziszczonego dzieła.

A dziś po dalszych 25 latach jesteśmy w położeniu zupełnie innym. Silny fundament pod przyszły gmach jest zbudowany. Mimo piętrzących się trudności, mimo tylu tarć wewnętrznych, mimo tylu błędów rozrasta się dumnie i silnie nowe życie żydowskie w nowej Palestynie. Toteż, gdy w dniu 50-letniego jubileuszu Konferencji Katowickiej słuchać będziemy przemówień poświęconych przeszłości, czynić to będziemy z uczuciem radości, płynącej z faktu realnie budującego się dzieła. Może też dlatego uroczystość obecna będzie pełniejsza, więcej w niej będzie miąższu i krwi, więcej w niej będzie poczucia siły niż wówczas, przed laty 25. Dlatego głęboka wdzięczność, głęboki pietyzm odzywa się w naszych sercach dla organizatorów i twórców tej konferencji [*s. 20*] przed laty 50, kiedy sjonizm zaledwie pierwsze czynił kroki na ciernistej drodze.

Uroczystość 50-letniego jubileuszu Konferencji Katowickiej podniesie nasze serce, zachęci nas do dalszego czynu, albowiem wokoło nas tętni tworzące się życie.

W sali pierwszej Konferencji Katowickiej rozbrzmiewało wołanie do narodu. Z sali, na której obchodzono 25-letni jubileusz konferencji, drga głos żalu i trwogi o dzieło nasze. A dziś rozbrzmiewać będzie ku sali uroczystości katowickiej głos pędzącego naprzód, nowego życia żydowskiego w Palestynie. Przyszły historyk nazwie okres tego pięćdziesięciolecia okresem heroizmu w historii żydowskiej.

[*s. 25*] dr Jehuda Ohrenstein
Przew[odniczący] Sekret[ariatu] Nacz[elnego] „Akiby”

Co chowewej-sjonizm wniósł do sjonizmu?

Konferencja Katowicka sprzed 50 laty, która formalnie rozpoczyna ruch chowewej-sjoński, była skromnym wydarzeniem w naszej nowoczesnej historii, której echo nie rozległo się donośnie po wszystkich krańcach golusu. Jakkolwiek stanowi ona niewątpliwie pierwszy akord naszego narodowego odrodzenia, to jej społeczny rozmach był nieśmiały, niepewny, przytłumiony ogromem nieszczęść i moralnego poniżenia, które druzgotały w owych czasach samopoczucie ludzkiej godności w szerokich masach rosyjskiego żydostwa. Rzeczywistość była taka szara, tak beznadziejna, że podcinała skrzydła marzeniom i nie pozwalała myślom o wyzwoleniu zataczać zbyt szerokie kręgi. Rzewne łzy

lały się z oczu milionowych mas rosyjskiego żydostwa, gdy doszedł ich ostrzegawczy głos jednego z ich braci, nawołujący do samowyzwolenia. Wszystkie struny ich serc zadrgały, gdy pieśń o własnej ojczyźnie zanucili „Miłośnicy Sjonu". Ale świeże mogiły ofiar pogromów przypominały im dolę narodu w golusie i osłabiały wiarę we własne siły. Dlatego też, gdy na zachodzie pojawił się Król, co nigdy nie znał kajdan niewoli i rozwinąwszy szeroko swą biało-niebieską chorągiew zaczął zwoływać naród, by stanął pod Jego sztandarem do walki o państwo żydowskie – wszyscy, prawie bez wyjątku chowewej-sjoniści, jak jeden mąż za nim stanęli, wyczekując cudu. On oczarował ich swą wizją. On porwał ich swym donośnym, dumnym głosem, którym przemawiał do możnych świata, tą siłą, którą wołał do zatwardziałego sumienia ludzkości. Dla tych rosyjskich Żydów, którzy drżeli przed stójkowym, którzy zamknięci byli w rejonach osiedlenia, był Herzl, konferujący z monarchami, przedstawiający swe plany papieżowi, przemawiający w imieniu narodu żydowskiego – potomkiem Dawidowego rodu, któremu chowewej-sjoniści w pokorze hołd składali, korząc się przed Jego majestatem.

Herzl wyprowadził ruch sjonistyczny na międzynarodową arenę, nauczył naród żydowski współczesnych metod walki politycznej, poruszył całe żydostwo swym królewskim gestem – ale historyk ustalający dziejowe prawdy musi stwierdzić, że gdyby nie chowewej-sjonizm [*s. 26*] nie wiadomo, jakie byłyby losy sjonistycznej organizacji.

Herzl nie miał żadnego kontaktu z żydostwem wschodnim, ze zwartymi masami rosyjskich Żydów. On był członkiem liberalnej społeczności, owianej duchem humanitaryzmu i braterstwa, przejętej głęboką troską o postęp kultury i podniesienie socjalnego dobra wszystkich warstw społeczeństwa. Taka społeczność zdawała się wówczas powstawać na zachodzie Europy, a wszystkie światłe współczesne umysły wysilały się nad wzniesieniem tej międzynarodowej, a raczej kosmopolitycznej społeczności, co tyle wiary i nadziei wywołała, zwłaszcza wśród skupień żydowskich. Mimo to, że Herzl osobiście nie odczuwał nigdy swego pochodzenia, przeczuł jednak genialną intuicją, że nie tędy prowadzi droga do rozwiązania kwestii żydowskiej. On przewidział tę burzę antysemityzmu, która się za naszych czasów rozpętała w hitlerowskich Niemczech i drżąc o los narodu, zakreślił mu zrodzoną w wielkiej miłości wizję własnej ojczyzny, własnego państwa, narodowego wyzwolenia. Kreśląc plan wyzwolenia, był Europejczykiem, był wolnym

obywatelem, widział swój naród równy innym narodom świata, cenił jego potęgę i widział jego moc oczami Francuza czy Niemca, mierzył ją miarą wielkich mocarstw.

O swojej prawdzie przekonał wielu z naszych braci żyjących na zachodzie. Dla nich myśl państwa żydowskiego była miłą iluzją, która otwierała perspektywy politycznego wyżycia się. Ona nie wypływała jako potrzeba ich życia, ale raczej ujawniała się jako wynik beztroski w walce o byt, która wzmacniała potrzebę społecznej aktywności. A gdy zjawił się Król-mocarz, co wierzył, że naród wyprowadzi z niewoli – stanęli w Jego orszaku. Ale ich przekonanie mogło prysnąć za lada podnietą, trzymała je w napięciu wiara Wodza. Cóż by się jednak z nimi stało, gdyby Jego zabrakło? Co czekało organizację sjonistyczną za śmiercią Herzla?

Herzl przewidział i wierzył bez cienia wątpliwości, że okrzyk, który z okazji procesu Dreyfusa słyszał w ulicach Paryża: mort aux Juives! Śmierć Żydom! nie jest przypadkowy, nie jest tragicznym nieporozumieniem. On przejrzał, że okrzyk ten wyrywa się z głębokich tajników duszy i taki lęk go ogarnął o przyszłość swego narodu, że zamknął drzwi swego gabinetu i nie wyszedł wcześniej, aż nie ukończył swojej, aż nie nakreślił drogi wyzwolenia wiodącej przez stworzenie państwa żydowskiego. Ale to państwo Jemu, członkowi kosmopolitycznej społeczności, ukazało się abstrakcyjnie, pełne wprawdzie socjalnych urządzeń, ale pozbawione zupełnie narodowej treści; nie był nawet pewien tego, czy [*s. 27*] można narodowi, który żył w rozproszeniu, przywrócić jego ojczysty język hebrajski. Herzl stanął formalnie na narodowej płaszczyźnie, ale sam niejednokrotnie wyczuwał, że nie ma czem wypełnić narodowego życia.

Samo pojęcie ojczyzny nie było u Herzla organicznie związane z Palestyną. I gdy w pewnej chwili utracił pewność, że uzyska charakter na kolonizację Palestyny, skłaniał się ku terytorializmowi i gotów był przyjąć Ugandę.

Chowewej-sjoniści wraz z Bnej Mosze byli tą grupą, która ustrzegła organizację sjonistyczną przed tym, że nie stała się ona nowoczesnym ruchem mesjańskim, lecz przemieniła się w historyczną siłę, działającą niezależnie od genialnej jednostki, która jej przewodziła, i od przypadkowości zewnętrznych bodźców. Wraz z chowewej-sjonistami weszli do organizacji sjonistycznej Żydzi, którzy żyli w masie, którzy do 20. roku życia często nie znali innego alfabetu prócz hebrajskiego, którzy mieli w krwi swojej wyczucie ducha żydowskiego, którzy od dzieciństwa zwią-

zani byli tradycyjnymi formami życia, których narodowość konkretyzowała się w świecie agadycznych marzeń, podniosłych przeżyć świąt żydowskich, życiu rodzinnym i nędznej walce o byt. Przyszli Żydzi, którzy nimi byli z gorącej chęci życia, z miłości narodowej tradycji, którzy nic wspólnego nie mieli z tą asymilacją, co stale przemyśliwała o ucieczce. Oni wnieśli do organizacji sjonistycznej język hebrajski, oni rozstrzygnęli o tym, że ustała jakakolwiek wątpliwość, czy może być mowa o ojczyźnie żydowskiej poza Palestyną. Nieustępliwi, jak granitowa skała, przez usta Usyszkina ogłosili Wodzowi, że między Herzlem a Palestyną wybierają Palestynę. Kto wie, jaki byłby los sjonistycznej organizacji, gdyby się była związała z projektem Ugandy. Złotymi czcionkami zapisana będzie w naszej historii opozycja Cijonej Cijon. A oni rekrutowali się wszyscy z szeregów chowewe-sjońskich.

Herzlowskiej fantazji nadali chowewej-sjoniści realne kształty. I tak stała się bliska i droga sercu Żyda.

Niejednokrotnie wprawdzie Herzl bronił się zacięcie przeciwko duchowi, który chowewej-sjoniści wnosili do organizacji. Jemu obce było całe zagadnienie odrodzenia narodowej kultury, uważał je za bez znaczenia dla akcji uzyskania prawnopublicznego zezwolenia na kolonizację Palestyny przez Żydów. Uważał On, że te sprawy zupełnie nie należą do kompetencji organizacji, na kongresach syjonistycznych przesuwał je zawsze do ostatnich punktów porządku dziennego. Gdy jednak nadszedł okres niepowodzeń i stało się jasnym, że Herzl nie potrafi niczego uzyskać swą dyplomatyczną pracą – organizacja się nie rozpadła. Albowiem [*s. 28*] polityczna baza, którą Herzl zakreślił, została rozszerzona przez kulturalną pracę chowewej-sjonistów, którzy zaszczepili w duszach narodu miłość do własnego języka, do Erec Izrael, do swej historii i narodowych zwyczajów i obyczajów. Tęsknota za własnym, wolnym, narodowym życiem była tak silna, że nie mogły jej zrazić niepowodzenia i trudności i nie znikł cel sprzed oczu. Jakkolwiek zdawano sobie sprawę, że długa i ciężka będzie droga realizacji.

Jeszcze bardziej aniżeli przed pracą kulturalną bronił się Herzl przed pracą praktyczną w Palestynie. On chciał wyzwolić cały naród, on marzył o milionach, o państwie, on chciał rozpocząć prace na wielką skalę. Dlatego uważał, że nieodstępnym warunkiem kolonizacji jest uzyskanie koncesji. Jeżeli koncesja zostanie uzyskana, wówczas znajdą się wielcy kapitaliści, którzy będą finansować plan przesiedlenia Żydów do Palestyny.

Chowewej-sjoniści jednak już przed pojawieniem się Herzla posiadali w Palestynie około 30 kolonii, założyli sieć szkół hebrajskich, finansowali je i opiekowali się ich rozwojem. Wraz z pojawieniem się Herzla nie mogli się wyrzec tyloletniej pracy i domagali się, by aż do uzyskania charteru wykorzystywać istniejące możliwości odbudowy kraju. Ta praktyczna praca uczyniła wprawdzie koncepcję Herzla bardziej przyziemną, zmniejszyła horyzonty, ale zarazem sprowadziła marzenia na realny grunt. Gdy po śmierci Herzla nie znalazł się w organizacji sjonistycznej następca, który by odziedziczył Jego wewnętrzną moc i kontynuował z rozmachem pracę polityczną – groziło załamanie się, nastąpił kryzys. Wówczas praktyczna praca w Palestynie, dziedzictwo chowewej-sjonistów, uratowała ruch sjonistyczny. Na niej osadził się ten wielki entuzjazm, który swym pojawieniem się wywołał Herzl.

Z szeregów chowewej-sjonistów pochodzili ci stamsjoniści, którzy nie mogli przystąpić do żadnego z frakcyjnych obozów. W ciężkich latach kryzysu ogólnego sjonizmu, gdy zdawało się, że to jego ostatnia godzina, [Chaim] Weizman, [Leo] Motzkin, Thon, Usyszkin, [Josef] Klausner czy [Chaim] Bialik nie mogli opuścić szeregów ogólnosjońskich. Niektórzy z nich, jakkolwiek bardzo sympatyzowali z lewicą sjonistyczną, zawsze się od niej odgraniczali. Wychowali się bowiem za młodu w innych pojęciach. Sjonizm nie był dla nich jakiemś socjalnem zagadnieniem, socjalistyczną teorią. Oni nie rozumieli, dlaczego dla walki o pracę żydowską trzeba się zorganizować w specjalnem ugrupowaniu. Nie rozumieli też „Mizrachi". Herzl, mając przed oczyma teorię rozdziału kościoła i państwa, cieszył się z pojawienia się na horyzoncie religijnej frakcji. Widział w tym, jak i w zorganizowaniu się [*s. 29*] Poale-sjonu, upodobnienie się sjonistycznego kongresu do europejskich parlamentów. Chowewej-sjoniści, którzy organicznie łączyli sjonizm z żydostwem, którym droga była narodowa tradycja – nie mieli żadnego zrozumienia dla mizrachistycznej frakcji i nie widzieli potrzeby jej istnienia. Gdy powstał stamsjonistyczny ruch młodzieży, który wychowywał się na tej literaturze, która zrodziła ruch chowewej-sjoński, który przejął nie tylko zasady polityczne sjonizmu Herzla, ale nie mniej drogie były mu pisma Achad Ha'Ama, nawiązał – śledząc bieg życia syjonistycznego – do tej grupy samotnych przywódców, którzy ostali się na pobojowisku ogólnego sjonizmu. Byli oni dlań sprawdzianem słuszności drogi, jaką obrał, i wartości krynicy, z której wspólnie czerpali. Dziś czasy się zmieniły. Stoimy przed nową

fazą odrodzenia się stamsjonizmu. Coraz bardziej zwiększają się szeregi, powracają ci, co wczoraj myśleli o ucieczce. W tym nowym okresie ogólnego sjonizmu predestynowany jest ruch Akiby, który przejął wszystkie żywotne wartości chowewej-sjonizmu – do odegrania zasadniczej roli.

[*s. 30*] Józef Perutz
Sekretarz Kom[itetu] Lok[alnego] Org[anizacji] Sjon[istycznej]
w Katowicach

Pięćdziesięciolecie Konferencji Katowickiej

W dniu 6 listopada br. mija 50 lat od czasu, gdy w Katowicach obradowała konferencja Chowewej Sjon zwana popularnie „Konferencją Katowicką". Godzi się w związku z tym jubileuszem przypomnieć powody zwołania konferencji i jej wyniki. Żydostwo rosyjskie ubiegłego stulecia znękane ciężkimi przeżyciami, narażone na ustawiczne szykany caratu, przedstawiało na wewnątrz smutny obraz rozbicia. Podczas gdy ortodoksyjna część żydostwa sprzecza się nad sprawami drobnej wagi, druga część tzw. Żydów postępowych stara się zrzucić z siebie „jarzmo żydowskie", asymilując się do Rosjan. Z wolna odwraca się młodzież żydowska od narodu, wierząc, że czas będzie w stanie zatrzeć wszelkie różnice między Żydami a Rosjanami.

Nadszedł rok 1882, a z nim straszne czasy pogromów. W nielitościwy sposób mordowano całe rodziny, nie oszczędzając dzieci i starców. Nie oszczędzano też i Żydów zasymilowanych. I wówczas przekonała się zasymilowana część Żydów rosyjskich, że ratunek nasz leży jedynie w powrocie do naszych starych źródeł, do naszej wiekowej tradycji. Na szerokich połaciach imperium rosyjskiego głośne staje się hasło „do Sjonu". W małych miasteczkach rosyjskich zawiązują się grupki Miłośników Sjonu, którym brak było jednak kierownictwa. Wszystkie działały na własną rękę – brak było właściwego przywódcy, który by powiódł rozrzucone grupy do właściwego celu.

W Odessie żył wówczas lekarz żydowski dr Leon Pinsker. Jako młody student przyłączył się do ruchu asymilacyjnego, propagując tę ideę w szeregu publikacji. Krótka była wiara Pinskera w asymilację. Pogromy powróciły go żydostwu. W głębokich rozważaniach doszedł Pinsker do przekonania, zbawienie żydostwa może przyjść tylko przez własne

wyzwolenie. Pisze broszurę pt. *Autoemancypacja*, w której w markantnych słowach określa sytuację żydostwa, stwierdzając, że tylko w nas samych szukać możemy pomocy. O sytuacji Żydów mówi Pinsker, że są jak [*s. 31*] *umarli dla żywych, obcy dla tubylców, żebracy dla zamożnych, wyzyskiwacze i milionerzy dla ubogich, pozbawieni ojczyzny dla patriotów, konkurenci – dla każdego bez wyjątku. Wszystkim jesteśmy* – mówi Pinsker – *tylko nie narodem, gdyż nie posiadamy własnej ziemi, a to jest pierwszą podstawą narodu.*

W swej trosce o szybką pomoc dla Żydów nie kładł Pinsker wagi na Palestynę, obojętne było dla niego terytorium, które będzie przyszłem miejscem osiedlania Żydów. Po raz drugi rozproszyły się marzenia Pinskera, gdyż przekonał się, że za wielka jest miłość Żydów do Palestyny, aby móc z nią zerwać. Przekonuje się, że odrodzenie nasze nastąpić może tylko tam, gdzieśmy kiedyś jako samoistny naród żyli i tworzyli. Pinsker staje na czele grupy „Miłośników Sjonu". Celem naradzania się nad szybką pomocą dla nędzy żydowskiej i wykazania światu żydowskiemu konieczności kolonizacji Palestyny postanawia Pinsker zwołać konferencję.

Jako miejsce konferencji zaproponowali warszawscy Chowewej-sjoniści Katowice. Były głosy, aby konferencję zwołać do Konstantynopola, lecz w końcu obrano Katowice.

– –[6]

[*s. 32*] W dniu 11 listopada 1884 r. zakończono Konferencję Katowicką. Była ona pierwszym zorganizowanym etapem na naszej drodze w walce o odrodzenie naszego narodu w Erec-Izrael i to jest jej historyczną zasługą. Katowice były tym miastem, które w murach swoich 50 lat temu gościły pierwszą konferencję sjonistyczną. Wzięli w niej udział pierwsi pionierzy i zwiastuni naszego odrodzenia. Cieszę się, że mogę wśród uczestników konferencji zaszczytnie wymienić Żydów katowickich: Mosesa, Freuthala, Friedländera, Löbingera. Każdy z nich uwiecznił trwale pamięć o sobie, a w szczególności oddany tow. Moses. Spotykamy nazwisko Mosesa wśród delegatów na pierwszy Kongres w Bazylei. Przewija się ono złotą nicią przez historię naszego Odrodzenia, widzimy go w roku 1897 na poufnym posiedzeniu we Wiedniu z Herzlem, [Morde-

6 Opuszczono fragment (strony 31–32) będący streszczeniem protokołów Konferencji Katowickiej z 1884 roku, patrz Aneks 4.

chajem] Ehrenpreisem, [Adolfem] Salzem, Birnbaumem i naszym czcigodnym posłem dr. O. Thonem.

Żaden z uczestników Konferencji Katowickiej nie pozostał niestety przy życiu, aby widzieć, że ziarno przez nich zasiane padło na urodzajną glebę.

W 50-letnią rocznicę Konferencji Katowickiej odbyły doczesne szczątki jej twórcy Leona Pinskera ostatnią drogę. Przyjaciele i towarzysze przywieźli ciało Jego z Odessy do Jerozolimy i złożyli je tutaj na wieczny, zasłużony odpoczynek.

Pół wieku – to szmat czasu w naszej historii. Ileż zawiedzionych nadziei! Więcej smutków, niż radości. Odradzające się Erec czeka na swoich synów, lecz tylko skromnie są otwarte jej bramy dla pukających. Światła reflektorów szukają nad Jordanem powracających do swej ojczyzny. Biegną ci młodzi nocą przez pustynię do ojczyzny, która wyciąga ku nim ramiona, jak kochająca matka wyciąga swą dłoń do umiłowanego dziecka. Dziś w 50-letnią rocznicę Konferencji Katowickiej wierzymy w szczytne ideały ludzkości. Powrócimy na Wschód, skąd wyszliśmy i tam jak za lat dawnych najwyższym ideałom służyć będziemy i spełnią się słowa: Ze Sjonu wyjdzie Nauka, a słowo Boże z Jerozolimy. Nad naszą ojczyzną zajaśnieje Jutrzenka wolności i rzuci garść promieni na nasze życie golusowe.

[*s. 59*] M[enachem] M[endel] Usyszkin

Prochy Pinskera w Kraju Ojców

W miesiącu tamuz 5694[7]r. sprowadzono prochy dr. Leona Pinskera z Odessy do Palestyny. Przed złożeniem trumny w grobowcu na dziedzińcu Uniwersytetu Hebrajskiego wygłosił poniższe przemówienie M.M. Usyszkin, który w imieniu Brit Hariszonim przekazał trumnę ze zwłokami Uniwersytetowi Hebrajskiemu.

Mistrzu i Nauczycielu mój! Z świętem drżeniem staję oto na miejscu tym przed trumną Twoją. Zaszczytem było mi siedzieć trzynaście lat na krześle prezydialnym „Chowewej Sjon", przez Ciebie niegdyś zajmowa-

7 Uroczystość miała miejsce 26 czerwca 1934 roku.

nym. Jeszcze większą łaską jest nam dzień dzisiejszy, w którym doczekaliśmy się wyzwolenia prochów Twoich, sprowadzenie ich z golusu, z kraju obcego do naszej Ziemi Świętej, ziemi odrodzenia, Miasta Wiecznego i Ich pochowania w ziemi narodu, własności Żydowskiego Funduszu Narodowego, w dziedzińcu instytucji najwyższej kultury narodowej, w historycznej jaskini Nikanora z czasów Drugiej Świątyni. Łaska ta nie tylko na mnie, ale i na pokolenie całe, na wszystkich znajdujących się tutaj spada.

Jak żyw, stoisz przed oczyma moimi, Nauczycielu mój i Mistrzu, taki, jakim widziałem Cię po raz pierwszy, w miesiącu tamuz r. 1886, w Druskiennikach na zjeździe „Chowewej Sjon". Widziałem cię z okna hotelu, gdy wjechałeś w powozie do miasteczka, w towarzystwie oddanego Ci przyjaciela, z którym wespół stworzyłeś ruch – Mosze Leib Lilienbluma. Pamiętam Twe szlachetne oblicze, uduchowione i surowe; surowość pokoleń narodu leżała w nim. Pamiętam Twe cudowne oczy, które do głębi duszy przenikały. Przypominam sobie ów mały Zjazd. Byłeś nie tylko jego przewodniczącym, ale i uświetniłeś go. Niewielu wówczas na zjeździe było, ledwo 36 delegatów. Wszyscy oni pozostali do ich dnia ostatniego Twoimi uczniami z ducha i czynu. Z tej liczby przy życiu pozostało dzisiaj tylko czterech: trzech kontynuuje pracę i dzisiaj w duchu Twoim tu w Erec. Oto oni: [Isaac Leib] Goldberg, [Meir] Dizengoff i ja, sługa Twój. Czwarty odstąpił nas, nie chcę duszy jego niepokoić i dlatego nie wspominam go. Kto raz Twoje słowa usłyszał, nie mógł nie zmienić swego sposobu życia i nie kroczyć drogą, którąś wyznaczył.

Przypominam sobie pierwsze małe, oficjalne posiedzenie [*s. 60*] „Chowewej-Sjon" w Odessie po otrzymaniu legalizacji państwowej. Dyskutowali delegaci, którzy już w setki urośli, ścierały się hasła i partie, była walka poglądów. Lecz Ty siedziałeś z boku, w kącie, spoglądałeś na to burzliwe morze ze stanowiska wyższego, filozoficznego: jakżeż to wszystko drobne, wobec wielkiego zadania odrodzenia narodu! Nie interesowały Cię uchwały, wybory i walki partyjne. Stałeś ponad tym. Gdy zwróciłeś spojrzenie ku niebu, a grunt chciałeś stworzyć pod nogami, zrozumiałeś, że wszystkie te słowa drobne są wobec wielkiego celu.

Widziałem Cię wreszcie na pół roku przed Twym zgonem. Było to po powrocie z mojej pierwszej podróży palestyńskiej w Lag b'omer[8]. Byłeś

8 Lag ba-Omer (heb.) – Trzydziesty Trzeci Dzień Liczenia Omeru, święto ropoczyna się o zachodzie słońca 18 dnia miesiąca ilar i trwa do zmierzchu dnia następnego.

chory, złamany cierpieniem i pełen znużenia. W chwili, gdy tak wierzyłeś w podniesienie się narodu, że porwie się do czynu i pracy, gdy zabłysła nadzieja, że Żydzi poczną masowo alijować do Erec, grunta zakupywać, ujrzałeś formę tej pracy, kłótnie w Erec, tarcia, przeklętą spekulację tym co najświętsze jest narodowi – ziemią, pogoń za majątkiem i obojętność dla spraw narodu (tylko jednostki były wyjątkami) – wzmogło się znużenie w Tobie, załamał się duch i serce; – odszedłeś nas.

Naród nie był przygotowany. Pamiętam naszą ostatnią rozmowę Mistrzu mój i Nauczycielu, gdy usłyszałem z ust Twoich, co Cię dręczy. Rzekłeś do mnie: Wołałem o autoemancypację, a jeżeli to, co dzisiaj czynimy w Erec, jest autoemancypacją, to jakaż nasza nadzieja? I wówczas ja, uczeń Twój, ośmieliłem się rzec: to przejdzie! Przyjdzie nowe pokolenie, przyjdą nowi ludzie. Wówczas powstałeś i rzekłeś z goryczą: tego pokolenia nie ujrzę już więcej. Ale ciebie, synu młodszego pokolenia, błogosławię, oby danym ci było ujrzeć to. A po pół roku opuściłeś nas. Zamieszanie powstało w naszym małym obozie: Kto nauczycielem nam będzie i kto nam będzie drogę wskazywał? Ty nie byłeś wodzem. Za nic w życiu nie chciałeś być wodzem. Nic nie wpływało na Ciebie bardziej ujemnie, nic nie poniżało Cię tak, jak zjawisko ujemne w znaczeniu moralnym. Mówiłeś natychmiast: „zgnilizna w Izraelu", a stamtąd, gdzie to miało miejsce, uciekałeś. Trzeba było, by przyszedł przywódca pełen zdolności, który jak król Dawid w swoim czasie postępował: z jednej strony pieśń cudowną na flecie swoim wygrywał, z drugiej zaś strony drobnostki dnia każdego. Po pięciu latach przyszedł Wódź, który w ręce swoje ujął ster tego, coś Ty pozostawił. Ty nie byłeś wodzem, Ty byłeś nauczycielem, myślicielem, wskazującym drogę. Bez myśliciela i bez nauczyciela, który by wodza poprzedził, nie ma dlań miejsca. Gdy przyszedł Herzl, zastał już armię, którąś Ty, Pinsker wychował. Z dwustu pięciu delegatów na I Kongres Sjonistyczny w Bazylei 185 było chowewej-sjonistów, a tylko 20 przybyło nowych. Tyś dał armię Wodzowi. Prawda, armia [*s. 61*] ta urosła w dziesiątki tysięcy, ale pierwsze ziarna były wynikiem Twojej pracy.

Trzy wieczne momenty w Twojej broszurze: pierwszy moment „nie ma pełnego wyzwolenia narodu żydowskiego bez stworzenia państwa żydowskiego". Nie mówiłeś przedtem o państwie Żydów w Erec Izrael, ale o państwie żydowskim. Gdy przyszedłeś dopiero z hasłem tym i znalazłeś małą grupę ludzi, którzy szli do Erec związania z tradycją

i przeszłością, zmieniłeś hasło „państwo żydowskie" na „państwo żydowskie w Erec Israel". Śniłeś o pełnym wyzwoleniu narodu, nie o filantropii, nie o pomocy dla garstki małej i nie o centrum duchowym w jakiejkolwiek formie. Patrzałeś na problem ten w całym jego tragizmie wiecznym. Miliony Żydów nie zaznają spoczynku w żadnym kraju, miliony te trzeba skupić w kraju, aby stały się narodem jak wszystkie inne.

Oprócz tego jasno zaznaczyłeś, że wszystko stać się może na drodze autoemancypacji, tylko na własnych siłach polegać można. Żądałeś wprawdzie w broszurze Twojej, ażeby narody zgodę swoją wyraziły i pomoc okazały. Posyłałeś w owych dniach delegacje do Konstantynopola i innych krajów. Punkt ciężkości widziałeś jednak przede wszystkim w autoemancypacji. Gdy przyszedł po pięciu latach Wódź, który wziął na się jarzmo kontynuowania tego, coś Ty rozpoczął, dążył również do pozyskania innych narodów, akcent postawił na „oeffentlich rechtlich[9]". Od 40 lat toczy się walka w granicach autoemancypacji i „oeffentlich rechtlich", a życie pokazało, że słuszność była z Tobą, Mistrzu. Nie znaczy to, że rezygnujemy z pracy politycznej, nie znaczy to, że nie czynimy wszystkiego, co możliwe, ażeby ułatwić naszą pracę przez pomoc ze wszystkich stron, przez usuwanie przeszkód i przyjazne traktowanie naszego dzieła przez narody świata. Nikt nie myśli o rezygnacji z pracy politycznej. Punkt ciężkości jednak to – autoemancypacja. To hasło jest nam aktualne i dzisiaj.

Drugi wieczysty moment w broszurze Twojej to stwierdzenie, że odrodzenie narodowe niemożliwe jest bez uprzedniego stworzenia mu podstaw socjalnych i ekonomicznych. Jako jeden z pokolenia Narodnajej Woli postawiłeś w centrum zagadnienia kwestię ziemi. Nie tylko koncentracja narodu w jednym miejscu – to nie wystarcza, koncentracja narodu konieczna jest, ale przede wszystkim trzeba stworzyć warunki ekonomiczne, zdobyć grunt pod stopami. Niejednokrotnie wyrażałeś Twoje sympatie dla tego ruchu, którego hasłem było „ziemia i wolność", gdyż wolność wówczas zapanować może, gdy się ma ziemię. Gdy nie ma ziemi, nie ma woli ani wolności! Dlatego też gdy widziałeś przed Twą śmiercią, co czynili nieodpowiedzialni emigranci palestyńscy, co czynili z tą glebą świętą, tak drogą Tobie – załamałeś się. Gdybyś dzisiaj widział, jak ustosunkowują się do kwestii ziemi w ogólności, [*s. 62*] jak uczyni-

9 Publicznoprawny.

li ja przedmiotem spraw osobistych, kto wie, czy chciałbyś powstać do życia dzisiaj.

Trzeci moment w broszurze Twojej: piękno ducha, godność narodowa, duma narodowa. Nie szowinizm, ale duma z nadziei i zdolności narodu, z ducha jego i form życia. Byłeś też dlatego wzburzonym zawsze, gdy ktoś z otocznia Twojego, z tych, którzy poczęli śnić o odrodzeniu narodowym, czynili coś niegodnego. A cóż byś powiedział, Nauczycielu Wielki, gdybyś ujrzał kulturę „piękną i moralną" panującą dzisiaj w kraju?

Ale mimo wszystko – takie jest życie. Zawsze, gdy myślę o rzeczach dokonywujących się w naszym obozie, muszę powiedzieć: W każdym czasie było coś małego, czy z tej lub innej strony, u tej lub innej części. Przypominam sobie słowa mędrca naszego: Stwórca Sam w Majestacie Swoim budował i burzył światy, gdy nie znalazły uznania w oczach Jego. I oto stworzył ten świat, który już by uznanie w jego oczach znalazł. Ale my znamy wiele „piękna" tego świata – jeżeli więc Stwórcy nie udało się w zupełności, jakżeż Ty Nauczycielu mój i Mistrzu żądać możesz tego dzisiaj od narodu mego i pokolenia?

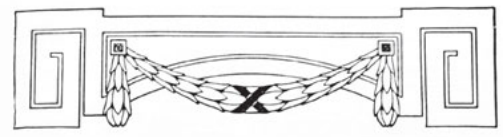
Przyjmijmy z miłością to, co jest i ufajmy w przyszłość. Mimo wszystko, mimo wszystkich błędów i grzechów w latach ostatnich, mimo wszystkich naszych cierpień, jakie od narodów świata w golusie i w kraju znosić musimy – gdybyś jednak mógł widzieć, gdzie znajdujesz się! Panie mój, znajdujesz się w miejscu, gdzie przed 1900 laty stał srogi Tytus z swoimi legionami i szturmował Świątynię naszą, wypędził nas i zniszczył kraj. Przyszedł Hadrian i nazwał Jerozolimę „Aelia Capitolina". Zabronione tu było zbliżać się Żydom nawet na pewną określoną odległość. A teraz na miejscu tym zbudowaliśmy naszą Wszechnicę, a Jerozolimie przysporzyliśmy 60 000–70 000 Żydów – niechaj mnożą się! Przysporzymy Erec Israel 300 000 Żydów, budujemy nadal, nie znamy znużenia! Gdyś nas opuścił, pytaliśmy: Skąd pomoc nadejdzie? Przyszedł Herzl. Gdy odszedł Herzl, podobne jak Ty złamany i znużony, spłynęły rzeki krwi, ale przyszła deklaracja Balfoura, a po niej budowa. Nie upadajcie na duchu! Kontynuujemy, a pokolenie, które zastąpi nas, ostatnich z pierwszych chowewej-sjonistów, ujrzy wyzwolenie to, jakie Ty ujrzeć pragnąłeś. Sprowadziliśmy Cię tutaj. Przygotowaliśmy dla Ciebie grób w jaskini Nikanora Aleksandryjskiego, który wykonał bramę miedzianą do Świątyni Pana. Przekazujemy dzisiaj trumnę Uniwersytetowi naszemu.

Rektorze, panowie profesorzy, uczący się, pracujący w tym miejscu! W imieniu ostatnich chowewej-sjonistów przekazuję Waszej straży tę świętą trumnę. Nie strzeżcie tylko szczątek zeschłych, ale [*s. 63*] przede wszystkim ducha Tego Człowieka. Naród żydowski wierzy, że przygotowujecie odrodzenie narodowe w duchu Wielkiego Zmarłego. Strzeżcie tego ducha, dążąc do zupełnego wyzwolenia narodu i wolnego społeczeństwa. Strzeżcie świętości Ziemi narodu, pracy żydowskiej, strzeżcie kultury naszej, w której prawda i sprawiedliwość tkwią. A przede wszystkim strzeżcie naszej dumy i godności narodowej.

Pinsker zamyka swoją broszurę: „Pomożecie sobie sami, a Bóg Wam przyjdzie z pomocą".

A ja powiedziałem Wam: Strzeżcie ducha narodu, jego wielkich nadziei wyzwoleńczych, gotowość do ofiar i piękna narodu w jego świętości i czystości – a Bóg będzie z Wami!

Rektorze i Zebrani tutaj! Przyjmijcie ode mnie tę trumnę i strzeżcie jej na wieki.



Wykaz źródeł i literatury

Źródła

Archiwum Państwowe w Katowicach

- zespół nr 12/4 Sąd Obwodowy w Katowicach, spis 4, nr 793, Grund-Acten, Grundstück Hyp. No 450 Kattowitz,
- zespół nr 12/181 Zbiór kartograficzny Archiwum Państwowego w Katowicach do roku 1945, sygn. 536/16a, Topographische Karte (Messtischblatt) Kattowitz 3354,
- zespół 12/2545 Urząd Stanu Cywilnego w Bogucicach, sygn. 64,
- zespół 12/2595 Urząd Stanu Cywilnego w Katowicach, sygn. 130.

Biblioteka Śląska w Katowicach

- *U.O.B.B.,* b.m. i b.r.w. [porządek obrad, druk z ręcznie dopisaną informacją: Concordia Loge IV 340 Kattowitz],
- [Statut wraz z wprowadzeniem] *Concordia-Loge. IV. No. 340. Gegründet am 17. Juni 1883*, [Kattowitz] 1903.

Bibliothèque Alliance Israélite Universelle Paris (Biblioteka Alliance Israélite Universelle w Paryżu)

- *Protokolle der Delegierten-Versammlung der Chowawe-Zion vom 18.-23 Cheschwan 5654 in Kattowitz O.-S. abgehalten. Als Manuscript gedruckt,* C. Miarka in Nicolai O.-S., [1884], sygn. SYS64972, shelf number J7692c.

Internationales Zeitungsmuseum, Aachen (Międzynarodowe Muzeum Czasopism, Akwizygran)

- „Der Colonist" z 1 grudnia 1882 roku (Probe Nummer), sygn. A-141_217.

Stiftung Neue Synagoge Berlin – Centrum Judaicum

- 1,75 A Ka4 Kattowitz, nr 19 (4048) Protokollbuch der Vorstandssitzungen 1880–1888.

Rossiiskii gosudarstvennyi voennyi arkhiv, Moscow (Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe, Moskwa), Tsentr khraneniia istoriko-dokumental'nykh kollektsii tzw. Osobyi arkhiv

- Große Loge für Deutschland des unabhängigen Ordens „Bne Brith" (U.O.B.B.) Berlin, zespół nr 769, sygn. 1–9; sygn. 1–94,
- Tochterloge der Großen Loge Deutschlands des jüdischen Ordens „Bne Brith", zespół nr 1219, sygn. 1–118.

The Central Archives for the History of the Jewish People, Jerusalem (Centralne Archiwum Historii Żydów w Jerozolimie) – obecnie w zasobie The National Library of Israel, Jerusalem

- Katowice (Kattowitz) – Jewish Community, PL-Ka-24 – Israelitischer Unterstützungs-Verein: Statuten, Rechenschafts-Berichte 1889–1910,
- Synagogengemeinde Beuthen (Preußen/Oberschlesien), D-Be2-34 – Unterlagen der Kommission zur Unterstützung der russischen Juden nach den Pogromen von 1882,
- Synagogengemeinde Ratibor (Preußen/Oberschlesien), D-Ra1-35 – Statut der Friedensloge XVII. Nr 361 U.O.B.B.

The Central Zionist Archives, Jerusalem (Centralne Archiwum Syjonistyczne, Jerozolima)

- A 1 Rülf Izaak,
- A 9 Druyanov Alter,
- A 15 Bodenheimer Max,
- A 142 Klee Alfred,
- A 144 Pineles Samuel,
- AK 54 Moses Moritz (Moses).

The National Library of Israel, Jerusalem (Biblioteka Narodowa Izraela, Jerozolima)

- Markus Brann Archive, ARC. Ms. Var. 308 01 408,
- The Pritzker Family National Photography Collection, TM 2* 3051.

Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto

- Gordon Judah Leib, *Ḥovevei Zion album presented to Moses Montefiore on his 100th birthday* (sygn. F4675).

Prasa

„Dr Bloch's oesterreichische Wochenschrift" 1909.
„Der Colonist. Zeitschrift für Beförderung der Emigration der Juden aus den Länder, in denen ihre Menschenrechte nicht geschützt sind" (1882–1884?).
„Die jüdische Presse" 1884, 1909.
„Die Welt" 1909.
„Ha-Melic" 1885.
„Kattowitzer Zeitung" 1934.
„Kurier Ilustrowany" 1929.
„Nowy Dziennik" 1934.
„Urzędowa Gazeta Gminy Izraelickiej w Katowicach" 1934.

Encyklopedie

Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie, T. 1–2, red. Zofia Borzymińska, Rafał Żebrowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003 (wersja online: https://delet.jhi.pl/pl/psj).

Jüdisches Lexikon. Ein enzyklopädisches Handbuch des jüdischen Wissens, Bd. 1–4, Jüdischen Verlag, Berlin 1927–1930.

Encyclopaedia Judaica, Vol. 1–22, Second Edition, ed. Fred Skolnik, Macmillan Reference, Keter Publishing House, Thomson Gale, Detroit–Jerusalem 2007.

The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe, Vol. 1–2, ed. Gerschon David Hundert, Yale University Press in cooperation with the YIVO Institute for Jewish Research, New Haven, Conn. i in., 2008 (wersja online: https://yivoencyclopedia.org).

The Jewish Encyclopedia, Vol. 1–12, eds. Isidor Singer, Cyrus Adler, Funk and Wagnalls, New York–London 1901–1906 (wersja online: https://www.jewishencyclopedia.com).

Źródła drukowane i literatura

"As it is Written". Judaic Treasures from the Thomas Fisher Rare Book Library. Exhibition and catalogue by Barry Dov Walfish, Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto, Toronto 2015.

„Izraelita" 1866–1915 wybór źródeł, oprac. Agnieszka Jagodzińska, Marcin Wodziński, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2015.

1897, Adress-Buch und Geschäfts-Handbuch der Stadt Kattowitz, Gebrüder Böhm, Kattowitz 1897.

A Romantic Polish-Jew. Rabbi Ozjasz Thon from Various Perspectives, eds. Michał Galas, Shoshana Ronen, Jagiellonian University Press, Kraków 2015.

Adreßbuch für Kattowitz (Stadt und Schloßbezirk) und Zawodzie, Herlitz&Pleßer, Kattowitz 1905.

Aronson Michael, *The anti-Jewish pogroms in Russia 1881*, w: *Pogroms. Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, eds. John Klier, Shlomo Lambroza, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 44–61.

Autoemancipation! Mahnruf an seine Stammgenossen von einem russischen Juden, Verlag von W. Issleib, Berlin 1882.

Avineri Shlomo, *Moses Hess: Prophet of Communism and Zionism*, New York University Press, New York 1985.

Avineri Shlomo, *The making of modern Zionism: intellectual origins of the Jewish state*, Basic Books, New York 2017.

Bartal Israel, *Lilienblum, Mosheh Leib*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lilienblum_Mosheh_Leib [dostęp: 25.04.2024].

Bartal Israel, *The Jews of Eastern Europe. 1772–1881*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2005.

Barzilay Isaac E., *Smolenskin's Polemic against Mendelssohn in Historical Perspective*, „Proceedings of the American Academy for Jewish Research" 1986, Vol. 53, s. 11–48.

Bilz Marlies, *Hovevei Zion in der Ära Leo Pinsker*, Lit Verlag Dr W. Hopf, Hamburg 2007.

Boniecka-Stępień Daria, *Charakterystyka i rola religii w myśli syjonistycznej: na podstawie tekstów Achad Ha-Ama i Josefa Chaima Brennera*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2020.

Borówka Tomasz, *Izrael narodził się w Katowicach. Konferencja Katowicka syjonistów była historycznym pierwszym krokiem na długiej drodze*, „Ślązag"

z 15 października 2023, https://www.slazag.pl/izrael-narodzil-sie-w-katowicach-ale-nie-wiadomo-gdzie-odbylo-sie-historyczne-spotkanie-syjonistow [dostęp: 8.05.2024].

Braunschweiger David, *Geschichte der Concordia U.O.B.B. IV. Nr. 340, 1883–1908*, Jul. Herlitz, Kattowitz [1908].

Braunschweiger, David Dr., w: *Biographisches Handbuch der Rabbiner*, hrsg. Michael Brocke, Julius Carlebach, Teil. 2: *Die Rabbiner im Deutschen Reich 1871–1945*, Bd. 1, C.K. Saur, München 2009, s. 101.

Brechenmacher Thomas, Szulc Michał, *Neue deutsch-jüdische Geschichte. Konzepte – Narrative – Methoden*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 2017,

Festschrift zur 25 jähr. Gedenkfeier der Kattowitzer Konferenz der חובבי ציון חבת ציון, herausgegeben im Auftrage des Oberschlesischen Gruppen--Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland, Kattowitz–Cheschwan 5670.

Chameides Leon, *Rabbi Kalman Chameides – One of the Last Spiritual Leadears of Katowice. A Tribute*, w: *Jews in Silesia*, eds. Marcin Wodziński, Janusz Spyra, Księgarnia Akademicka, Cracow 2001, s. 401–416.

Chaim Hilfstein (1876–1950), w: *Gmina wyznaniowa żydowska w Krakowie*, https://gwzkrakow.pl/2021/11/14/chaim-hilfstein-1876-1950/ [dostęp: 10.05.2024].

Chrust Yosef, *The Jubilee of the Katowice Conference*, w: *Sefer zikaron Katovits*, eds. Yosef Chrust, Yosef Frankel, [b.n.w.], Tel Aviv 1996, https://www.jewishgen.org/yizkor/Katowice/kat020.html [dostęp: 3.05.2024].

Citron Shmuel L., *Toldot hibbat zion*, Vol. 1, Moriah, Odessa 1914.

Cohn Jacob, *Geschichte der Synagogen-Gemeinde Kattowitz OS.*, Kattowitz 1900; wyd. polskie: *Historia gminy synagogalnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, tłum. M. Musioł, Muzeum Historii Katowic, Katowice 2004.

Dawidowicz Grażyna, *Samuel Mohilewer – Prekursor syjonizmu i rzecznik tolerancji*, w: *Żydzi wschodniej Polski*, Seria V: *W kręgu judaizmu*, red. Jarosław Ławski, Iwona E. Rusek, Colloquia Orientalia Bialostocensia 17, KBF Wschód–Zachód, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael, Białystok 2013, s. 27–35.

Diaries of Sir Moses and Lady Montefiore, Comprising Their Life and Work as Recorded in Their Diaries from 1812 to 1883, ed. Louis Loewe, Vol. 2, Griffith Farran Okeden & Welsh, London 1890.

Dokumente zur Geschichte des deutschen Zionismus 1882–1933, hrsg. Jehuda Reinharz, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1981.

Dr Leon Pinsker: życie i twórczość, oprac. Hela Wulkan, Albert Hochmann, Hanoar, Kraków 1927.

Druyanow Alter, *Ketawim le-Toldot Chibat-Zion we-Jischuw Erez Israel* (heb.), Vol. 1, Odessa 1919.

Dziadul Jan, *„Izrael powstał w Katowicach" – uczą żydowskie podręczniki,* „Polityka" z 22 maja 2018, https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1748928,1,izrael-powstal-w-katowicach--ucza-zydowskie-podreczniki.read [dostęp: 7.06.2024].

Enelow H.G., *Alkalai, Judah Ben Solomon Hai*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 1, Funk & Wagnalls Company, New York–London 1901, s. 402.

Ettinger Shmuel, Bartal Israel, *The First Aliyah: Ideological Roots and Practical Accomplishments*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. Jehuda Reinharz, Anita Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 63–93.

Feiner Shmuel, *Fuenn, Shemu'el Yosef*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Fuenn_Shemuel_Yosef [dostęp: 18.04.2024].

Feiner Shmuel, *The Pseudo-Enlightenment and the Question of Jewish Modernization*, „Jewish Social Studies" New Series 1996, Vol. 3 (1), s. 62–88.

Fischer Klaus H., *Leon Pinskers Wegweisung zur Lösung der Judenfrage*, Dr. Klaus Fischer Verlag, Baden 2013.

Frankel Jonathan, *Prophecy and Politics. Socialism, Nationalism, and the Russian Jews, 1862–1917*, Cambridge University Press, Cambridge 1982.

Freuthal Selig, *Denke und Danke! Lebensbeschreibung des berühmten Philantropen Sir Moses Montefiore herausgegeben zur Feier der Vollendung seines hundertsten Lebensjahres. Im Auftrage des Festcomitees verfaßt von...*, C. Miarka in Nicolai O.S., Kattowitz 1884.

Friedmann Isaiah, *Essential Papers on Zionism*, „Israel Studies" 1997, Vol. 2 (1), s. 211–227.

Gelber Nathan Michael, *Die Kattowitzer Konferenz, 1884, Protokolle*, M. Hickl-Verlag, Wien–Brünn 1919.

Ginsburg Shai, *Politics and Letters: On the Rhetoric of the Nation in Pinsker and Ahad Ha-Am*, „Prooftexts" Spring 2009, Vol. 29, No. 2, s. 173–205.

Goldstein Yossi, *Reflections on the Failure of the Lovers of Zion*, "Journal of Modern Jewish Studies" 2015, Vol. 14 (2), s. 229–245.

Goldstein Yossi, *The Beginnings of Ḥibbat Ẓion: A Different Perspective*, „AJS Review" 2016, Vol. 40 (1), s. 33–55.

Gordon Goodwin, *Loewe Louis*, w: *Dictionary of National Biography*, Vol. 34, ed. Sidney Lee, Smith, Elder&Co, London 1893, s. 68–69.

Green Abigail, *Moses Montefiore. Jewish liberator, imperial hero*, Harvard University Press, Cambridge 2010.

Guesnet François, *Historiografia przemocy antyżydowskiej w dziewiętnastowiecznej Europie Wschodniej*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Instytut Historii PAN, Warszawa 2019, s. 45–61.

Guesnet François, *Rülf, Isaak*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Rulf_Isaak [dostęp: 10.03.2024].

Heinrich Loewe, w: *Library of Lost Books: Biography*, https://libraryoflostbooks.com/reading-room/heinrich-loewe/ [dostęp: 10.01.2024].

Herzl Teodor, *Państwo żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązana kwestii żydowskiej*, przekł. Jacek Surzyn, Austeria, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy 2020.

Hoffmann Georg, *Historia miasta Katowice*, tłum. Dariusz Makselon, Michał Skop, Muzeum Śląskie, Katowice 2003.

Hoffmann Stefan-Ludwig, *Die Politik der Geselligkeit. Freimaurerlogen in der deutschen Bürgergesellschaft 1840–1918*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2000.

Horowitz Brian, *Society for the Promotion of Culture among the Jews of Russia*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Society_for_the_Promotion_of_Culture_among_the_Jews_of_Russia [dostęp: 20.04.2024].

Iancu Carol, *Focşani*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Focsani [dostęp: 18.03.2024].

Ihnatowicz Ireneusz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*, „Studia Źródłoznawcze" 1962, T. 7, s. 99–124.

Immigrant Ship Transcribes Guild, Steamer Hammonia, https://www.immigrantships.net/v13/1800v13/hammonia18670815_02.html [dostęp: 1.03.2024].

Jacobs Joseph, Hirschfeld Hartwig, *Loewe Louis*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 8, New York–London 1904, s. 149–150, https://jewishencyclopedia.com/articles/10084-loewe-louis [dostęp: 20.04.2024].

Jacobs Joseph, Hurwitz S., *Zederbaum, Alexander Ossypovitch*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 12, New York–London 1906, s. 650, https://jewishency

clopedia.com/articles/15212-zederbaum-alexander-ossypovitch# [dostęp: 12.02. 2024].

Kalinowska-Wójcik Barbara, *Between proto-Zionism and para-Masonry. The Early Activities of the Concordia Lodge of the B'nai B'rith Order in Katowice*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny" 2023, T. 20, nr 3, s. 122–149, https://doi.org/10.36121/bwojcik.20.2023.3.127 [dostęp: 23.01.2024].

Kamusella Tomasz, *The Politics of Language and Nationalism in Modern Central Europe*, Palgrave Macmillan, New York 2012.

Kargol Anna, *Po Jakubowej drabinie. O rytuale inicjacyjnym żydowskich lóż parawolnomularskich B'nai B'rith w okresie międzywojennym*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013.

Kargol Anna, *Zakon Synów Przymierza. Krakowska Loża „Solidarność" 1892–1938*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2013.

Karski Zygmunt, *German Jews (1865–2022)*, w: *Katowice: the Rise and Decline of the Jewish community. Memorial Book*. Transl. of *Katowits: perihatah ve-shekiyatah shel ha-kehila ha-yehudit; sefer zikaron*, eds. Yosef Chrust, Yosef Frankel, Tel Aviv 1996, s. 6, https://www.jewishgen.org/yizkor/katowice/kat006.html [dostęp: 15.01.2024].

Katz Jacob, *The Forerunners of Zionism*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. Jehuda Reinharz, Anita Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 33–45.

Kern Günter, *Die Entwicklung des Faches Mathematik an der Universität Heidelberg 1835–1914*, Universität Heidelberg, Heidelberg 2011, s. 40–41.

Klier John, *Pogroms*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe,* 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Pogroms [dostęp: 15.02.2024].

Klier John, *Russians, Jews, and the Pogroms of 1881–1882*, Cambridge University Press, Cambridge 2011.

Kohn Hans, *Die Kattowitzer Konferenz*, „Der Jude. Eine Monatsschrift" (1920–1921), Vol. 5, H. 10, s. 613–615.

Laqueur Walter, *The history of Zionism*, Holt, Reinehart and Winston, New York 1975.

Levy-Bing L., *La linguistiqu dévoilée*, F. Vieweg, Libraire–Editeur, Paris 1880.

Lippe Karpel, *Kattowitz–Basel*, „Dr Bloch's oesterreichische Wochenschrift" 1909, Jg. 26, Nr. 43 z 22 października, s. 737–738.

Löw Ryszard, *Rzecz o Józefie Chazanowiczu – lekarzu białostockim*, w: *Żydzi wschodniej Polski,* Seria I: *Świadectwa i interpretacje*, red. Barbara Olech, Jarosław Ławski, Colloquia Orientalia Bialostocensia 2, KBF Wschód–Zachód,

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael, Białystok 2013, s. 39–44.

Maksymiak Małgorzata, *Mental Maps im Zionismus: Ost und West in Konzepten einer jüdischen Nation vor 1914*, editon lumière, Bremen 2015.

Maretzki Louis, *Geschichte des Ordens Bnei Briss in Deutschland 1882–1907*, Max Cohn (Inh. A.M. Brodacz), Berlin 1908.

Markowski Artur, *Pogrom warszawski 1881 r.*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Studia przypadków (do 1939 roku)*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Instytut Historii PAN, Warszawa 2018, s. 67–85.

Maser Peter, Weiser Adelheid, *Juden in Oberschlesien*, Bd. 1, Gebr. Mann Verlag, Berlin 1992.

Moore Deborah Dash, *B'nai B'rith and the Challenge of Ethnic Leadership*, State University of New York Press, Albany 1981.

Myers Jody, *Seeking Zion: Modernity and Messianic Activity in the Writings of Tsevi Hirsch Kalischer*, The Littman Library of Jewish Civilization, Oxford 2011.

Novikov Anna, *Shades of a Nation: The Dynamics of Belonging among the Silesian and Jewish Population in Eastern Upper Silesia (1922–1934)*, fibre, Osnabrück 2015.

Nowak David, *Zionism and Judaism. A new Theory*, Cambridge University Press, New York 2016.

Palästinaliebe. Leon Pinsker, der Antisemitismus und die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland, hrsg. Julius Schoeps, Philo, Berlin–Wien 2005.

Perutz Józef, *Pięćdziesięciolecie Konferencji Katowickiej*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon"*, Drukarnia Pospieszna A. Lehrhafta, [Kraków 1934], s. 30–33.

Petry Erik, *Ländliche Kolonisation in Palästina. Deutsche Juden und früher Zionismus am Ende des 19. Jahrhunderts*, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2004.

Pielka Mateusz, *Syjoniści Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918–1939. Szkic z dziejów ruchu ogólnosyjonistycznego w II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 2020, praca doktorska dostępna online: https://www.ukw.edu.pl/download/59676/Rozprawa_poprawiona.pdf.

Pierwszego Maja Ulica, w: *Leksykon bogucki*, https://mhk.katowice.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=313:p-bogucki&catid=48:bogucki [dostęp: 10.01.2024].

Pinsker Leon, *Autoemancipation! Mahnruf an seine Stammgenossen von einem russischen Juden,* Verlag von W. Issleib, Berlin 1882.

Pinsker Leon, *Samowyzwolenie! Apel do współwyznawców rosyjskiego Żyda*, przekł. z niem., Hanoar, Kraków 1927, https://rcin.org.pl/Content/68676/WA248_89351_f-22-410_wulkan-pinsker_0.pdf [dostęp: 14.06.2024].

Polish-Israeli cooperation experience. From Zionism to Israel, ed. Łukasz Tomasz Sroka, Batya Brutin, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków–Kefar Sava 2017, https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/11140 [dostęp: 15.03.2024].

Polonsky Antony, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, tłum. Mateusz Wilk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.

Proszyk Jacek, *Żydowskie Stowarzyszenie Humanitarne Bnei Brith Austria – Ezra w Bielsku (1889–1938)*, „Studia Judaica" 2009, T. 12, s. 167–206.

Pultzer Peter, *Jews and the German State*, Wayne State University Press, Oxford–Cambridge 1992.

Reimer Michael J., *"The good Dr. Lippe" and Herzl in Basel, 1897: A translation and analysis of the Zionist Congress's opening speech*, „The Journal of Israeli History" 2015, Vol. 34 (1), s. 1–21.

Reimer Michael, *Zionism's „Mighty Leap": A rhetorical History of Dr. Karpel Lippe's Address to the First Zionist Congress in Basel, 1897*, „Rhetoric and Public Affairs" 2020, Vol. 23 (4), s. 674–706, https://doi.org/10.14321/rhetpublaffa.23.4.0675.

Reinharz Jehuda, *Ideology and Structure in German Zionism, 1882–1933*, w: *Essential Papers on Zionism*, eds. Jehuda Reinharz, Anita Shapira, New York University Press, New York 1996, s. 268–297.

Reinke Andreas, *Between Ethnic Solidarity and National Allegiance – The German Order of the B'nai B'rith*, „Jahrbuch des Simon-Dubnow-Instituts/Simon Dubnow Institute Yearbook" 2002, Vol. 1, s. 321–342.

Rosenthal Herman, *Pines, Jehiel Michael*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 10, New York–London 1905, s. 46.

Rosenthal Herman, Wiernik Peter, *Rabbinowitz, Saul Phinehas*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 10, New York–London 1905, s. 299.

Rülf Isaak, *Aruchas Bas-Ammi. Ein ERstes Wort an Glaubens- und Nichtglaubensgenossen*, Verlag J. Kaufmann, Frankfurt a. M. 1883.

Salmon Yosef, *Do Not Provoke Providence: Orthodoxy in the Grip of Nationalism*, Academic Studies Press, Soutport 2013.

Salmon Yosef, *Kalischer, Tsevi Hirsh*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Kalischer_Tsevi_Hirsh [dostęp: 13.03.2024].

Salmon Yosef, *Religion and Zionism. First Encounters*, The Hebrew University Magnes Press, Jerusalem 2002.

Salmon Yosef, *The Emergence of a Jewish Nationalist Consciousness in Europe during the 1860s and 1870s*, „AJS Review" 1991, Vol. 16 (1/2), s. 107–132.

Schoeps Julius H., *Autoemanzipation und Selbsthilfe. Die Anfänge der nationaljüdischen Bewegung in Deutschland, 1882–1897*, „Zeitschrift für Religions–und Geistes Geschichte" 1979, Vol. 31, Nr. 4, s. 345–365.

Schoeps Julius H., *Die missglückte Emanzipation. Wege und Irrwege deutsch-jüdischer Geschichte*, Georg Olms Verlag, Hildesheim–Zürich–New York 2010.

Schoeps Julius H., *Pioneer of Zionism: Hess, Pinsker, Rülf. Messianism, Settlement Policy, and the Israeli-Palestinian Conflict*, De Gruyter, Berlin–Boston 2013.

Seidler Guntram B., *Die Juden in den deutschen Logen*, Sailer Verlag, Lepizig 2016.

Sekerdej Kinga, *Źródła nacjonalizmu żydowskiego i arabskiego*, Nomos, Kraków 2015.

Seligsohn Joseph Jacob, *Zeitlin, Joshua B. Aaron*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 12, New York–London 1906, s. 653.

Shapira Anita, *Historia Izraela*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2018.

Shimoni Gideon, *The Zionist Ideology*, Brandeis University Press, Hanover NH 1995.

Shumsky Dimitry, *Leon Pinsker and 'Autoemancipation!': A Reevaluation*, „Jewish Social Studies" 2011, Vol. 18 (1), s. 33–62.

Shumsky Dimitry, *Beyond the National-State: The Zionist Political Imagination from Pinsker to Ben-Gurion*, Yale University Press, New Haven 2018.

Sikora Agnieszka, *Katowice a powstanie Izraela*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ" luty 2015, nr 5 (225), https://gazeta.us.edu.pl/node/278782 [dostęp: 16.03.2024].

Singer Isidore, Blau Ludwig, *Güdemann, Moritz*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 6, New York–London 1904, s. 105.

Singer Isidore, Kahn Jacques, *Netter, Charles*, w: *The Jewish Encyclopedia*, Vol. 9, New York–London 1905, s. 233–234.

Sokołów Florian, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, oprac. Andrzej Zięba, Księgarnia Akademicka, Kraków 2006.

Sokolow Nahum, *Hibbath Zion (The Love for Zion)*, Ludwig Mayer, Jerusalem 1934.

Sroka Łukasz Tomasz, Sroka Mateusz, *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Wydawnictwo Austeria, Kraków–Budapeszt 2015.

Stanislawski Michael, *For Whom do I Toil? Judah Leib Gordon and the Crisis of Russian Jewry,* Oxford University Press, Oxford 1988.

Steele Philip Earl, *Syjoniści chrześcijańscy w Europie Środkowo-Wschodniej, 1876–1884. Przyczynek do powstania Hibbat Syjon – pierwszego ruchu syjonistycznego*, w: *Żydzi wschodniej Polski*. Seria VII: *Między Odessą a Wilnem. Wokół idei syjonizmu*, red. Jarosław Ławski, Ewelina Feldman-Kołodziejuk, Białystok 2019, s. 105–143.

Surzyn Jacek, *Antysemityzm, emancypacja, syjonizm. Narodziny ideologii syjonistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.

Surzyn Jacek, *Return to the Promised Land: the birth and philosophical foundations of Zionism,* Peter Lang, Berlin 2020.

Tandecki Janusz, Kopiński Krzysztof, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014.

Taylor Alan R., *Zionism and Jewish History*, „Journal of Palestine Studies" 1972, Vol. 1 (2), s. 35–51.

Thon Ozjasz, *Pięćdziesięciolecie*, w: *W pięćdziesięciolecie „Chibbat Sjon"*, Drukarnia Pospieszna A. Lehrhafta, [Kraków 1934], s. 5–8.

Ticher Michael, *Borderline Germans. The Jews of Upper Silesia 1914–1923*, praca doktorska School of Humanities and Languages, June 2019, Sydney https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/406325/edition/382316 [dostęp: 20.03.2024].

Troy Gil, *The Zionist Ideas. Visions for the Jewish Homeland – Then, Now, Tomorrow,* University of Nebraska Press, Jewish Publication Society, Philadelphia 2018.

Verzeichniss der Logen, deren Sitzungstage und Präsidenten des 8. Districts U.O.B.B. für den Termin bis 31. März 1892. „Bericht der Großloge für Deutschland" April 1891, No. 2, nlb.

Vital David, *A People Apart, The Jews in Europe, 1789–1939*, Oxford University Press, Oxford 1999.

Vital David, *The origins of Zionism*, Clarendon Press, Oxford 1975.

Volkov Shulamit, *Die Erfindung einer Tradition. Zur Entstehung des modernen Judentums in Deutschland*, „Historische Zeitschrift" 1991, Nr. 253 (3), s. 603–628.

Volovici Leon, *Romania*, w: *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, 2010, https://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Romania [dostęp: 20.02.2024].

Volovici Marc, *German as a Jewish problem: the language politics of Jewish nationalism,* Stanford University Press, Stanford 2020.

Volovici Marc, *Leon Pinsker's 'Autoemancipation!' and the Emergence of German as a Language of Jewish Nationalism*, „Central European History" 2017, Vol. 50, s. 34–58, https://doi:10.1017/S0008938917000061.

Walfish Barry, *The Hovevei Zion Tribute album presented to Moses Montefiore an the occasion of his one hundredth birthday*, „The Halcyon. The Newsletter of the Friends of the Thomas Fisher Rare Book Library" June 2002, No. 29, s. 8–9.

Wiech Stanisław, *Policja carska wobec pogromów Żydów w Królestwie Polskim w XIX wieku*, w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. 2: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, Instytut Historii PAN, Warszawa 2019, s. 185–205.

Wiech Stanisław, *Społeczeństwo Królestwa Polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866–1896)*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2002.

Wiener Albert, *25-lecie Konferencji Katowickiej*, w: *W pięćdzieisęciolecie „Chibat Sjon"*. Drukarnia Pospieszna A. Lehrhafta, [Kraków 1934], s. 48–51.

Wilhelm Cornelia, *Deutsche Juden in Amerika. Bürgerliches Selbstbewusstsein und jüdische Identität in den Orden B'nai B'rith und Treue Schwester, 1843–1914*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2007.

Yedidya Asaf, *Between Peretz Smolenskin and Ahad Ha'am: the Forgotten Historiography of the Jewish National Movement Hibbat Zion*, „Nationalities Paper" 2023, s. 1–17, https://doi:10.1017/nps.2023.86.

Zetlin Salomon, *Judaism as a Religion: An Historical Study. XI. Modern Jewish Nationalism and Anti-Semitism (Continued)*, „The Jewish Quarterly Review" New Series 1945, Vol. 35 (3), s. 303–349.

Zipperstein Steven J., *Elusive Prophet. Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, Peter Halban, London 1993.



Spis ilustracji

Il. 1. Portret Samuela Mohylewera (domena publiczna) ▸ 27

Il. 2. Portret Leona Pinskera (domena publiczna, The National Library of Israel, Jerusalem) ▸ 31

Il. 3. Sprawozdanie Towarzystwa Kolonizacyjnego B'nai B'rith z 1 sierpnia 1882 roku (The Central Archives for the History of the Jewish People, Jerusalem) ▸ 47

Il. 4. Pierwsza strona numeru próbnego „Der Colonist" z 1 grudnia 1882 roku (Internationales Zeitungsmuseum, Akwizgran) ▸ 49

Il. 5. „Der Colonist" nr 49 z 21 grudnia 1883 roku (The National Library of Israel, Jerusalem) ▸ 52

Il. 6. Ogłoszenie o sprzedaży portretów Mojżesza Montefiorego zamieszczone w „Der Colonist" nr 21 z 23 maja 1884 roku (The National Library of Israel, Jerusalem) ▸ 52

Il. 7. Domy przy Friedrichstrasse (obecnie ul. Warszawska) z zaznaczonym miejscem, gdzie została później wybudowana kamienica R. Stillera. W tym domu mieszkał w latach 80. XIX wieku Moritz Moses i tutaj odbywały się posiedzenia delegatów podczas Konferencji Katowickiej (L.A. Lamche, *Album von Kattowitz*, G. Swinna, Kattowitz [ok. 1872] ze zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach, domena publiczna) ▸ 54

Il. 8. Fragment mapy Katowic z 1881/1888 roku (Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół nr 12/181 Zbiór kartograficzny Archiwum Państwowego w Katowicach do roku 1945, sygn. 536/16a) ▸ 55

Il. 9. Północna pierzeja Friedrichstraße (obecnie ul. Warszawska). W głębi widoczny budynek przy Friedrichstraße 34 (najwęższy), około 1915 roku (Muzeum Historii Katowic) ▸ 58
Il. 10. Widok współczesny domu, w którym odbyła się Konferencja Katowicka, 2024 rok (fot. Barbara Kalinowska-Wójcik) ▸ 59
Il. 11. Portret Karpela Lippego (domena publiczna) ▸ 61
Il. 12. Portret Saula Pinchasa Rabinowicza (domena publiczna, The Schwadron Collection, The National Library of Israel, Jerusalem) ▸ 69
Il. 13. Pierwsza strona publikacji Seliga Freuthala poświęconej Mojżeszowi Montefioremu (S. Freuthal, *Denke und danke! Lebensbeschreibung des berühmten Philantropen Sir Moses Montefiore*, C. Miarka in Nicolai O.S., Kattowitz 1884) ▸ 71
Il. 14. Zdjęcie uczestników konferencji zrobione w Atelier für Photographie von P. Krause & Co w Katowicach w 1884 roku (The Pritzker Family National Photography Collection, The National Library of Israel, Jerusalem) ▸ 75
Il. 15. Grób Adolfa Löbingera na cmentarzu przy ul. Kozielskiej w Katowicach (fot. Sławomir Pastuszka) ▸ 78
Il. 16. Portret Zeraha Barnetta (Z. Barnett, *Zikhronot Zerah Barnett*, ed. Y.H. Schechter, Jerusalem 1929) ▸ 82
Il. 17. Strona z albumu jubileuszowego Mojżesza Montefiorego z podpisami warszawskich działaczy Miłośników Syjonu (Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto) ▸ 92
Il. 18. Portret Mojżesza Montefiorego z albumu jubileuszowego, który był również sprzedawany przez koło Miłośników Syjonu z Warszawy (Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto) ▸ 94
Il. 19. Album wręczony Mojżeszowi Montefioremu z okazji 100. rocznicy urodzin – przód i tył okładki (Thomas Fischer Rare Book Library, University of Toronto) ▸ 96–97
Il. 20. Pierwsza strona niemieckiej wersji protokołów Konferencji Katowickiej wydrukowana w 1884 roku (Bibliothčque Alliance Israélite Universelle Paris) ▸ 103
Il. 21. Widok na ul. Sokolską – po lewej budynek Reichshalle, 1940 rok (Muzeum Historii Katowic) ▸ 119

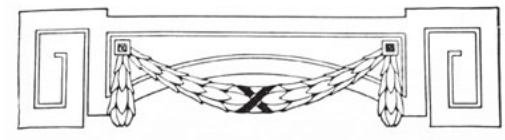
Il. 22. Widok na Holteistraße (obecnie ul. Wojewódzka) – na pierwszym planie budynek hotelu Deutsches Haus, około 1912–1918 (Muzeum Historii Katowic) ▸ 119

Il. 23. Tytułowa strona wydawnictwa jubileuszowego autorstwa Heinricha Loewego *חבת ציון Festschrift zur 25 jähr. Gedenkfeier der Kattowitzer Konferenz der חובבי ציון*, herausgegeben im Auftrage des Oberschlesischen Gruppen-Verbandes der Zionistischen Vereinigung für Deutschland, Kattowitz–Cheschwan 5670 (Universitätsbibliothek der Humboldt-Universität zu Berlin) ▸ 120

Il. 24. Synagoga przy ul. Mickiewicza w Katowicach, prawdopodobnie początek lat 20. XX wieku (Muzeum Historii Katowic) ▸ 124

Il. 25. Powitanie Nachuma Sokołowa na dworcu w Krakowie, z lewej w okularach poseł Ozjasz Thon, 1929 rok (publikacja: „Kurier Ilustrowany" nr 320 z 22 listopada 1929, Narodowe Archiwum Cyfrowe, domena publiczna) ▸ 125

Il. 26. Zdjęcie uczestników Konferencji Katowickiej z podpisanymi nazwiskami w publikacji z 1909 roku (domena publiczna) ▸ 153



Indeks nazwisk

A

Abdul Hamid II, sułtan 166
Abraham Mich[ael?] 53
Abrahamer Eliasz 122
Abu, rodzina 165
Achad Ha'Am (właśc. Ascher Cwi Ginsberg) 13, 30, 36–37, 80, 84, 109, 216, 228
Ader Leon 123
Adler Cyrus 14, 137, 227
Adler Hermann 95
Aleksander II, car 20
Aleksander III, car 21, 93
Alexander Cassel 53, 62, 142
Alkalai Jehuda 16–18, 230
Appel Jakob 53, 143
Aschner S. 62, 142
Astruc Aristide 137
Avineri Shlomo 12, 19, 228

B

Bach Jakob 53, 142
Barnett-Trager Hannah 81
Bartal Israel 35, 228, 230
Barzilay Isaac E. 25, 228
Beitner Herman 202
Ben Gurion Dawid 8, 29, 125, 235
Benger Adolf 53
Benger Heinrich 53, 143
Bernstein C. 176
Bernstein Ignatz 100, 177
Beszczyńska Joanna 131
Better F. 202
Bialik Chaim 216
Bilz Marlies 12, 23, 29, 37, 70, 228
Birnbaum Nathan 9, 104–105, 144, 219
Blau Ludwig 210, 235
Bodenheimer Max 11, 104, 226
Bonger J. 143
Boniecka-Stępień Daria 13, 37, 228
Borówka Tomasz 126
Borzymińska Zofia 14, 17, 60, 70, 156, 227
Botkin Piotr Koronowicz 80
Brahn Gustav 53, 62–63, 142–143

Brann Markus 106, 226
Braunschweiger David 41, 53, 56, 57, 229
Brechenmacher Thomas 38, 229
Brocke Michael 56, 229
Brutin Batya 126, 234

C

Cahen Isidore 137
Carlebach Julius 56, 229
Carvallo Jules 137
Cederbaum Alexander Halevi zob. Zederbaum Alexander Halevi
Chameides Kalman 123, 229
Chameides Leon 123, 229
Chanales 8, 100, 171
Chaneles Maskeleison 171, 177
Chazanowicz Józef 76, 84, 151, 162, 232
Chazanowitz Yosef zob. Chazanowicz Józef
Chrust Yosef 74, 126, 229, 232
Citron Shmul Leib 12, 85, 229
Cohen Arthur 95
Cohn Jacob 41, 46, 77, 79, 102, 112–113, 229
Cuza Aleksander Jan, książę 19

D

Davidsohn Leibisz 60, 76, 117, 151, 162
Dawidowicz Grażyna 28, 229
Dayches Jacob 76, 99, 151, 162, 173, 176–177, 181
Deiches Jacob zob. Dayches Jacob
Ditenberg Benjamin zob. Rittenberg Benjamin
Dizengoff Meir 220
Drübinowicz B. 76, 99, 151, 159, 162, 167, 171–174, 176–180, 182
Druyanov Alter 11, 62, 65, 113, 133–134, 141, 226, 230
Dykes Jacob zob. Dayches Jacob
Dziadul Jan 126, 230

E

Ehrenpreis Mordechaj (Marcus) 104, 219
Enelow H.G. 16, 230
Erlanger Michel 99, 167, 169, 172
Ettinger Shmuel 35, 230

F

Feiner Shmuel 100, 177, 230
Feldman-Kołodziejczuk Ewelina 16, 236
Finn Samuel Josef 100, 112, 177, 181
Fischer Klaus H. 20, 29, 42, 110, 230
Frankel Jonathan 30, 230
Frankel Yosef 74, 126, 229, 232
Frankel Zacharias 68
Freidenberg Baruch 76, 151, 162, 174
Freidmann Eugen 113
Freilich Jakób 202
Freud Lene zob. Friedländer Lene
Freuthal Rosalia 106
Freuthal Selig 42–44, 48, 50–51, 53, 57, 62–66, 70–72, 77, 86–87, 105–106, 140, 142, 144, 151, 156, 159, 162, 167, 172–174, 176, 178, 180, 193, 218, 230, 239
Friedländer Lene z domu Freud 79
Friedländer Salomon 79

Friedländer Simon 50, 53, 62–63, 77, 86, 104, 133, 142–143, 151, 156, 162, 167, 178, 180, 182, 218
Friedmann Dawid 76, 79, 151, 162, 174
Friedmann Isaiah 230
Fuenn Samuel Josef zob. Finn Samuel Josef
Fünn Samuel Josef zob. Finn Samuel Josef

G
Galas Michał 118, 228
Gelber Nathan Michael 37, 68, 72, 133–134, 230
Genendelman Izydor 202
Ginsberg Ascher Cwi zob. Achad Ha'Am
Ginsburg Shai 230
Goldberg Isaac Leib 51, 220
Goldstein Albert 43, 140
Goldstein Yossi 12, 13, 22, 73, 109, 220
Gordon Dawid 76–77, 83–84, 90–91, 93, 95, 98, 100, 112, 151, 163–164, 166–167, 171–174, 180, 190–191, 193, 195, 231
Gordon Goodwin 164, 231
Gordon Judah Leib 30, 93, 191, 226, 236
Graetz (Grätz) Heinrich 68, 101, 182, 189–190, 193
Green Abigail 64, 93, 95, 165, 231
Grünbaum S.M. 142
Güdemann Moritz 210, 235
Guesnet François 21, 30, 161, 231
Guttmacher Elias 189

H
Hadrian, cesarz rzymski 223
Händler N[?]. 53
Herzl Teodor 9, 19, 25, 33, 34, 36, 50, 60, 62, 104, 110–111, 114–115, 161, 200, 206, 208–211, 213–216, 218, 221, 223, 231, 234
Hess Moses 13, 18–19, 29, 43, 105, 189, 190, 192–193, 228, 235
Hildesheimer Esriel 101, 107, 161, 170, 175, 195, 197–198
Hildesheimer Hirsch 161, 169
Hildesheimer Levi 100–101, 177, 180
Hilfstein Chaim 206, 229
Hirsch Maurice de, baron 65, 210
Hirschfeld Hartwig 95, 231 95, 231
Hitler Adolf 121
Hochmann Albert 30, 34, 230
Hoffmann Georg 42, 231
Hoffmann Stefan-Ludwig 41, 231
Hofstätter Abraham 122
Hohenzollern-Sigmaringen Karol I, król 19
Horowitz Brian 28
Hryniewiecki Ignacy 20
Hundert Gerschon David 14, 227
Hurwitz S. 84, 231

I
Iancu Carol 23, 231
Ihnatowicz Ireneusz 132, 231

J
Jablonski Moritz 53
Jacobs Joseph 95, 231
Jagodzińska Agnieszka 228

Jankowitsch Moses David 193
Jasinowski (Izrael) Izydor 60, 89, 110, 115, 117, 142–143, 151, 160, 166–167, 171, 173–174, 177–180, 182

K
Kahn Jacques 17, 235
Kalinowska-Wójcik Barbara 10, 132, 232, 239
Kalischer Hirsch Zwi (Cwi) zob. Kaliszer Hirsch Cwi
Kalischer Wolf (Louis) zob. Kaliszer Wolf (Louis)
Kaliszer Hirsch Cwi 13, 16–18, 26, 77, 79, 84, 189–193, 233, 235
Kaliszer Wolf (Louis) 18, 77, 84, 99, 144, 152, 162–163, 167–168, 172, 174, 177
Kallmann B. 144
Kaminer Phil[ip?] 43, 53, 140, 243
Kaminka Aharon 144
Kamusella Tomasz 88, 232
Kaplan 171
Kargol Anna 41, 53, 232
Karski Zygmunt 77, 232
Katz Jacob 16, 232
Kern Günter 36, 232
Kijek Kamil 20, 231, 233, 237
Kis Abrahama 85
Klausner Israel 90
Klausner Josef 216
Klee Alfred 11, 50, 113, 226
Kleemann Heinrich 77
Kleeman Moritz zob. Klemann Moritz
Klemann Moritz 53
Klier John 20–21, 42, 228, 232
Kliwanski Lew 76, 99, 152, 162, 166–167, 177–182, 243
Kliwanshy Lew zob. Kliwanski Lew
Kliwansky Lew zob. Kliwanski Lew
Kochman Franz 104
Kohn Hans 73–74, 232
Kopiński Krzysztof 132, 236
Krieger Hanneh 202

L
Lambroza Shlomo 20, 42, 228
Landsberg Moritz 43
Laqueur Walter 12, 24, 232
Lee Sidney 95, 164, 231
Lehman Marcus 198
Leven Narcisse 137
Levy-Bing L. 65, 144, 232
Lewinson Izaak Ber 169
Liebermann Moritz 53
Lilienblum Mosze Leib 34–36, 66, 73, 193, 195–196, 220, 228
Lippe Karpel 56, 60–62, 77, 110, 112, 114–115, 117, 142, 152, 162, 232, 234, 239
Löbinger Adolf 76–78, 87, 104, 152, 155, 159, 218, 239
Loewe (Löwe) Louis 30, 93, 95, 164, 170, 229, 231
Loewe Heinrich 48, 118, 120, 164, 184–186, 231, 240
Lorje Chajm 18
Löw Ryszard 84, 232
Luntz M. (Zev Wolf?, K.) zob. Lunz M. (Zev Wolf?, K.)
Lunz M. (Zev Wolf?, K.) 76, 152, 160, 162–163, 167, 171–176, 178, 180
Lübmann (Liebmann) 173

Ł

Ławski Jarosław 16, 28, 84, 229, 232, 236

M

Machabeusze, ród 187
Makselon Dariusz 42, 231
Maksymiak Małgorzata 51, 233
Mandelstamm Max 36–37, 66, 100, 177, 195
Maretzki Louis 41–42, 233
Markowski Artur 20–21, 231, 233, 237
Marks Karol 18, 207
Maser Peter 42, 233
Meiersohn Jakub Mosze zob. Meyersohn Jakub Mosze
Mendelssohn Mojżesz (Moses) 25, 228
Meyersohn Jakub Mosze 74, 77, 152, 162–163, 168, 174, 179
Miarka Karol (Carol) (młodszy) 50, 72, 101, 133, 154, 183, 225, 230, 239
Miarka Karol (starszy) 101
Michnik Moritz 53
Mirkin Katriel Zvi 76, 100, 152, 162, 167, 174, 176–182
Mohilewer Samuel zob. Mohylewer Samuel
Mohylewer Samuel 26–28, 73, 76, 84, 86, 99, 109–110, 125, 152, 156, 159, 162, 166–168, 170, 173, 177–182, 195, 200, 229, 238
Montefiore Mojżesz (Moses) 52, 64–65, 70–72, 84, 90–98, 101, 156, 158, 164–165, 168–170, 178–179, 188–189, 227, 229–231, 237–239
Moore Deborah Dash 40, 233
Moses Henrietta 9, 19
Moses Moritz (Moses) 11, 13, 42–43, 50, 53–54, 56, 62–63, 68, 73–74, 77, 100–102, 104–105, 114, 117, 133, 140, 142–143, 152, 155, 160, 162, 167, 173–174, 176–178, 180, 193, 218, 226, 238
Motzkin Leo 216
Muhammed Ali, wicekról, pasza 189
Müller Alfred 122
Münz Wilhelm 102
Musioł Michał 77, 113, 131, 229
Myers Jody 13, 17, 233

N

Neiger Joachim 209
Netter Charles (Karol) 17, 137, 190, 235
Neumanówna Helena 202
Niebyl Emmanuel 53
Nikanor Aleksandryjski 135, 220, 223
Nirsteina Numa 93
Noah Mordecai Manuel 188–189
Nowak David 233
Nüssenbaum Izaak 123

O

Ohrenstein Jehuda 212
Olech Barbara 84, 232
Oliphant Laurence 194

P

Pastuszka Sławomir 90, 105, 239
Peltyn Samuel 198
Perlstein Israel 134

Persikaner Simon 53
Perutz Józef 104, 202, 217, 233
Petry Erik 13, 18, 25, 46, 98, 104, 107, 163, 165, 169–170, 233
Pflanz Georg 48
Pielka Mateusz 121, 233
Pineles Samuel 11, 43, 226
Pines Fiszel 76, 117, 152, 160, 162, 173, 176, 180
Pines Jechiel Michael 98–99, 165, 168, 234
Pinsker Leon (Jehuda Leib) 12–14, 20, 23, 26, 29–37, 42, 46, 63–67, 70, 72–74, 76, 79, 85–89, 91, 99–102, 104–105, 107, 109–110, 116–118, 133–135, 151–152, 156, 159–162, 164, 166–167, 170–171, 175–182, 184, 194–196, 199–200, 209–211, 217–219, 221, 224, 228, 230, 233–235, 237–238
Pinsker Leon Symcha 29
Pollak Ludwig 53
Polonsky Antony 22, 234
Preuß Jacob 53
Proskauer Nathan 53, 143
Proszyk Jacek 234
Pultzer Peter 40, 234

R

Rabinowicz Lipman 85
Rabinowicz Saul Pinchas 68–69, 73, 77, 85–86, 89, 110, 112, 115, 117, 144, 152, 156, 162, 166, 169, 171–172, 181–182, 194–195, 239
Rabinowitz Izrael Michael 65, 77, 79, 100, 152, 174, 180
Rappaport Ozjasz 122, 202
Reimer Michael J. 62, 234
Reines Icchak Jaakow 85, 133
Reinharz Jehuda 11–12, 16, 35, 42, 45–46, 48, 133, 138, 229–230, 232, 234
Reinke Andreas 41, 234
Rittenberg Benjamin 77, 152, 162, 174, 176, 179
Robert Stiller 54, 56, 238
Ronen Shoshana 118, 228
Rosenthal Ferdinand 102
Rosenthal Herman 70, 99, 234
Rosenthal Leon 100–101, 169–170, 176
Rothschild Edmond de, baron 23, 25, 28, 65, 80–81, 95, 98, 108, 123, 125, 165, 167, 199, 210
Rülf Isaak (Izaak) 11, 13, 29, 36, 62–64, 66, 101, 105, 144, 161, 167, 169, 175, 181, 195, 226, 231, 234–235
Rund Louis 53, 62, 142
Rusek Iwona E. 28, 229

S

Salmon Yosef 8, 9, 13, 17, 26, 28, 83, 109, 169, 234–235
Salvendi Adolf 62, 100, 102, 144, 169, 175, 180, 195
Salz Abraham Adolf 104, 219
Sandler Aron 117
Schalit Leon (Leib) 152, 162, 167, 174, 176–182
Schapira Hermann 36, 90, 161, 168, 195
Schechter Yehuda Halevi 81, 239
Schiff Izaak (Izak) 122, 202
Schmidt Josef 43, 53, 140

Schoeps Julius H. 13, 29, 48, 50–51, 70, 105, 134, 164, 233, 235
Schönmann N. 76, 152, 162
Schwabacher Simon Leon 101, 170, 176, 182
Schwarzbart Ignacy 125, 211
Schwarzbort Ignacy 100, 177
Sebag Joseph 95
Seidler Guntram B. 41, 46, 53, 235
Seidler Markus 202
Sekerdej Kinga 13, 24–25, 28, 30, 109–110, 235
Seligsohn Joseph Jacob 177, 235
Shapira Anita 9, 12, 16, 24–25, 35, 48, 163, 165, 230, 232, 234–235
Shimoni Gideon 12, 235
Shumsky Dimitry 13, 29, 34, 235
Siedner Salomon 53
Sikora Agnieszka 126, 235
Silbermann Lazar-Lipmann 83, 191
Simenauer Nathan 53
Simmel Sigismund 100, 107, 170, 176–177
Singer (kantor) 117
Singer Isidor 14, 17, 137, 167, 210, 227, 235
Skolnik Fred 14, 44, 90, 227
Skop Michał 42, 231
Skutsch L.S. 189
Smolenskin Perec (Perez, Piotr) 13, 25–26, 70, 100, 144, 180, 192–193, 195, 228, 237
Sokolow Nahum zob. Sokołow Nachum
Sokołow Nachum 12, 116–117, 127, 236
Sokołów Florian 117, 236
Sorski Moritz 53
Spektor Izaaka Elchanana 73, 169
Spiegel Markus 122
Spinoza Baruch 19, 189
Spyra Janusz 123, 229
Sroka Łukasz Tomasz 16, 110, 115, 126, 234, 236
Sroka Mateusz 16, 110, 115, 236
Staben Theodor 50
Stand Adolf 118
Steinemann N. zob. Schönmann N.
Strusberg Moses 53
Surzyn Jacek 13–14, 19, 22, 29–30, 34, 231, 236
Szulc Michał 38, 229

T

Tandecki Janusz 132, 236
Taylor Alan R. 26, 236
Thon Ozjasz 7, 104, 117–118, 123, 127, 202, 206, 216, 219, 228, 236, 240
Ticher Michael 236
Torton Edmund 202
Torton Wilhelm 202
Troy Gil 13, 34, 236
Tytus, cesarz rzymski 223

U

Ussiszkin Menahem Mendel zob. Usyszkin Menachem Mendel
Usyszkin Menachem Mendel 135, 215–216, 219

V

Vital David 12, 37, 68, 70, 73, 77, 85–86, 89, 108, 236

Vogelman Mordechaj 122–123
Volkov Shulamit 40, 237
Volovici Leon 19
Volovici Marc 13, 32, 88–89, 237

W

Walfish Barry Dov 91, 93, 228, 237
Wassertheil Pinkus 202
Weichmann Charlotte 79
Weingort [?] 102
Weiser Adelheid 42, 233
Weizman Chaim 216
Wiech Stanisław 21, 237
Wiener Albert 114, 116, 237
Wiener Jacob 53
Wilhelm Cornelia 40, 41, 237
Wissotzky Kalman (Kolonimos, Kalonymus) Zev (Ze'ev, Wolf) 76, 80–81, 90, 100, 152, 160, 162, 167, 177–182
Wodziński Marcin 123, 228–229
Wolf Wilhelm 53
Wolfgang A. 50
Wolfsohn David 104
Wollrauch Charles Kolman (Kalman) 77, 99, 152, 162, 172–173, 177
Wulkan Hela 30, 34, 230

Y

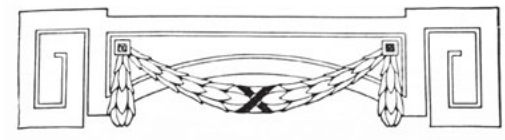
Yedidya Asaf 70, 237

Z

Zederbaum Alexander Halevi 35, 76, 83, 84, 86–87, 100, 152, 156, 159, 162–163, 166–167, 173, 175, 178–180, 182, 193, 196, 200, 231
Zeitlin Joshua 100, 177, 235
Zernik Emanuel 53, 62, 142
Zetlin Salomon 237
Zieliński Konrad 20, 231, 233, 237
Zięba Andrzej 117, 236
Zipperstein Steven J. 38, 237
Zunz Leopold 68

Ż

Żebrowski Rafał 14, 17, 60, 70, 156, 198, 27



Indeks nazw geograficznych*

A

Akwizgran 50, 238
Ameryka 36, 40, 41, 43, 44, 45, 65, 68, 132, 136–137, 139, 188, 194
Austro-Węgry 39, 70
Azja 14, 44

B

Bałkany 16, 88
Bazylea 7, 34, 60, 90, 104, 110–112, 115–116, 118, 186, 203–204, 210–211, 218, 221
Belgrad 16
Berlin 11, 13, 29–30, 36–37, 41–42, 44–46, 51, 53, 70, 99, 101, 105–107, 113, 118, 134, 138, 161, 164, 168–170, 174, 176, 184, 186, 198
Beuthen zob. Bytom
Będzin 102
Biała Podlaska 79
Biała Prudnicka 95
Białystok 16, 23, 26, 28, 62, 70, 84, 108, 144, 151, 152, 156, 168
Bogucice 79, 225
Bonn 18
Brześć 73, 79
Buffalo 188
Bytom (Beuthen) 42, 48, 57, 102, 133, 136

C

Charków 15, 23–24, 76, 165
Czarnobyl 177
Czernichów 36

D

Dniepr zob. Jekaterynosław
Drezno 177
Druskienniki 23, 220
Dschebel 193
Dürkheim 100, 104, 144, 169, 176, 180

* W indeksie nie ujęto *Wykazu źródeł i literatury*, a także nazwy Katowice (Kattowitz) ze względu na tematykę pracy.

E
Ekron 25, 165
Ełk 77, 83, 90, 151, 191
Europa 6–8, 10, 13–19, 21–23, 26, 28, 30, 32, 35, 45, 46, 64, 70, 80, 83–87, 89, 109, 113, 115–116, 135, 154, 188
Europa Środkowo-Wschodnia 36, 39, 43, 88, 111, 131
Europa Zachodnia 39, 44, 161, 169–170, 177

F
Floryda 139
Fokoszany 23
Francja 22, 79, 164, 165–166
Frankenthal 104
Frankfurt nad Menem 51, 63, 113, 117, 155, 189
Frankfurt nad Odrą 18

G
Galicja 77, 144, 164, 207
Galilea 24–25, 98, 163, 165, 193
Gałacz 23, 43, 62, 144, 193
Gąbin 21
Gedera 24, 81, 165
Georgenberg zob. Miasteczko Śląskie
Gliwice 57, 102, 113
Górny Śląsk (Oberschlesien) 8, 72, 77, 79, 113, 133, 136, 139, 155, 164, 183
Grodno 60, 79, 177

H
Halberstadt 56
Halle 51
Hamburg 12, 23, 43, 51, 56, 70, 144
Heidelberg 36, 46, 90, 161
Horodziec 79
Hula, jezioro 164

I
Iłowa 21
Izrael 8–10, 12, 15–16, 18, 22–26, 28, 35, 48, 51, 56, 62, 80, 83–86, 99, 106, 109–110, 112, 115, 126, 135–136, 141, 163, 165, 187–189, 191, 199, 206, 211, 215, 218, 221, 226, 228–230, 233, 235–236

J
Jaffa 80, 167, 189, 190, 193
Jarocin 42
Jassy 23, 60, 142
Jegławy 91
Jekaterynosław (obecnie Dniepr) 20, 91
Jelizawetgrad (obecnie Kropywnycki) 20
Jerozolima (Jerusalem) 11, 12, 14, 16, 19, 24, 36, 42–44, 46, 48, 50, 56, 72, 74, 79–80, 84, 90, 105–106, 109, 113, 133, 136, 168, 173, 177, 188–189, 193, 219, 223
Jesud ha-Ma'ala 25, 36, 50, 56, 72, 79
Jerusalem zob. Jerozolima
Judea 24–25, 165

K
Kalisz 21
Kanaan Ziemia 187
Karolin 76, 79, 151

Kazań 60
Kiejdany 34
Kijów 20, 36, 177
Kłajpeda (Memel) 11, 63, 101, 144, 161, 169, 176, 181, 195
Kobryń 79
Kolonia 104, 116
Kolorado 139
Konstantynopol 72, 173, 175, 190, 218, 222
Kowno 151–152, 169
Kraków 7, 13, 24–25, 30, 34, 41, 63, 104, 109, 116–118, 121–122, 125–127, 134–135, 144, 198, 201, 206–208, 198, 201, 206–208
Kropywnycki zob. Jelizawetgrad

L
Lida 85, 133
Lipiny 50
Litwa 36
Londyn 16–17, 38, 70, 77, 80–81, 83–84, 90, 95, 99, 123, 137, 151–152, 163–164, 167, 172, 177, 210
Lublin 73, 91, 108

M
Magdeburg 185, 198
Małopolska Zachodnia 118, 121, 125, 206
Maroko 17
Mea Shearim (Jerozolima) 80
Melbourne 189
Merano 26
Merom 164
Miasteczko Śląskie 79
Międzyrzec Podlaski 23, 76, 91, 152, 163, 168
Mikołów 50, 62, 72, 133, 142, 183
Mińsk 73, 85, 91, 144, 171
Mishkenot Sha'ananim (Jerozolima) 72
Moinesti 193
Moscow zob. Moskwa
Moskwa (Moscow) 11, 29, 73, 76, 80, 91, 110, 152, 177
Mysłowice 48, 62, 72, 142

N
Niemcy 144, 161
Niżny Nowogród 20
Nowogródek 73
Nowy Jork 12, 14, 16–17, 19, 24, 35, 40, 48, 51, 70, 84, 88, 95, 99, 109, 137, 167, 177, 210

O
Oberschlesien zob. Górny Śląsk
Odessa 11–12, 16, 20, 22–23, 25, 29–30, 35–38, 62, 70, 72–73, 76, 83, 87, 91, 101, 113, 133, 141, 144, 152, 156, 170, 176–178, 180, 182, 194–196, 199, 217, 219–220

P
Palestyna 9, 14, 16–19, 24–26, 28, 33–35, 38–39, 42–43, 45–46, 50, 57, 60, 64–65, 67, 72, 77, 79–81, 83–84, 87, 90–91, 95, 98–99, 104, 106, 108–111, 115, 122–123, 125, 136, 138–139, 151, 159–160, 163–170, 175, 177, 179–180, 183, 185–186, 188–191, 193–194, 196–199,

203, 205, 208, 211–212, 214–216, 218–219
Paryż 17, 44, 65, 77, 79, 81, 83, 90, 99, 133, 137, 152, 163, 167, 169, 174, 180, 210, 214
Petach Tikwa 24, 80, 81, 98, 123, 163–165, 167, 172, 181–182, 191
Petersburg 28, 76, 83, 93, 101, 152, 156, 170, 175–177
Piaseczna (Tarnowskie Góry) 77
Piassetzna zob. Piaseczna
Pińsk 79, 91, 108, 151
Połtawa 76, 91, 152
Poznań 189
Preußen zob. Prusy
Prusy (Preußen) 133, 136
Pruszków 21

R
Racibórz 56, 102
Radom 26
Ramsgate 91, 95, 164
Riszon le-Cijon 24, 165, 193
Rosja 70
Rostów nad Donem 73, 76, 91, 151, 159, 178
Rosz Pina 23–24, 60, 165, 193
Różana Grodzieńska 152
Rumunia 192
Ryga 152, 171

S
Safed 165, 189, 193, 199
Samaria 165
Samarin 165, 193
Skopus, góra 135
Serbia 88
Siemianowice Śląskie 62–63, 142
Słupsk 177
Stany Zjednoczone 45
Starokonstantynów 91
Strassburg 17
Suwałki 22, 26
Syria 109, 139, 161
Szopienice (Katowice) 62, 142

Ś
Śląsk Cieszyński 121
Świętochłowice 50

T
Tartu 36
Teksas 139
Tel Awiw 9, 11, 74, 125–126, 133
Tomaszów 29
Tomaszpol 29
Toronto 91, 93, 227
Toruń 16, 17, 77, 84, 144, 152, 163, 189

W
Wanzleben 185
Warszawa 20–21, 60, 68, 101, 116, 134, 168, 178–179, 181
Weißensee (Berlin) 106
Wiedeń 25–26, 37, 100, 104–105, 118, 134, 139, 144, 180, 192, 210, 218
Wielka Brytania 65, 72, 80, 91, 95, 106
Wiesbaden 36
Wilno 16, 23, 51, 62, 73, 83, 85, 91, 100, 108–109, 112, 144, 177

Wiłkomierz 34
Winnica 91
Wirek (Ruda Śląska) 142
Witebsk 85
Wodzisław Śląski 102
Wrocław 37, 79, 101, 117, 118, 182

Z

Zabrze 102
Zagłębie Dąbrowskie 121–122
Zamość 83
Zawodzie (Katowice) 43, 79
Zgierza 91
Zichron Ja'akow 23–24, 60, 165, 193

Barbara Kalinowska-Wójcik

W Katowicach się urodziła miłość do Syjonu
[In Katowice, the love of Zion was born]
Conference of proto-Zionists in Katowice in 1884 – sources, events, figures, anniversaries

▸ Summary ◂

In November 1884, Katowice became an important place on the map of the growing proto-Zionist movement in Central and Eastern Europe. Delegates of the Lovers of Zion movement, known as Choveva Zion, descended on the city and decided to support the settlement initiative in the Land of Israel and seek international support for it.

Chapter I introduces the early ideologues of the proto-Zionist movement, such as: Yehuda Alkalai (1798–1878), Zwi (Tzvi) Hirsch Kaliszer (1795–1874) and Moses Hess (1812–1875), Peretz Smolenskin (1842–1885), Leon Pinsker (1821–1891), Samuel Mohylewer (1824–1898), Moshe Leib Lilienblum (1843–1910) and Achad Ha'Am (1856–1927), showing also the beginnings of their organisational activities. Thoughts of returning to Palestine were one of the important reactions to the anti-Semitic sentiment that had been growing in Europe since the 1860s, as the Jewish population sought to create new concepts for their existence as a result of the changing political, social and economic situation. The escalation of collective anti-Jewish violence took place primarily in the south-western territories of the Russian Empire, including the former south-eastern territories of the Polish-Lithuanian Commonwealth, and in individual towns outside this region. In the early 1880s, organisations began to emerge in Poland, Russia and Romania to bring together supporters of Jewish colonisation in Palestine. In the summer of 1883, the first circle was founded in Warsaw, which called itself Love of Zion, later giving its name to the entire movement.

The next chapter of the book discusses the changing views of Central and Western European Jews in the 1880s on the issues of assimilation and acculturation and their reaction to the events in Russia in 1881–1883. The building of Jewish (self)consciousness and the creation of a tradition built on Jewish history and culture, and not just on the Judaic religion, resulted in the establishment of numerous organisations, societies and institutions that sought to unite the different, often warring parts of the Jewish community around them. One such organisation was the Independent Order of the Sons of the Covenant – B'nai B'rith, which very quickly began to gain popularity and numerous followers in Germany and later also in other European countries. One of its first lodges was founded in Katowice in 1883 and brought together the local Jewish elite to build solidarity across state and class lines through philanthropy and charity.

In the spring of 1882, in Katowice, influenced by incoming information about pogroms in the Polish and Russian territories, it was decided to set up the first organisation in Germany whose aim was to support Jewish settlement in Palestine and to collect funds for this purpose. The main initiators of its establishment were Moritz Moses (1847–1903), a merchant from Katowice, and Selig Freuthal (1841–1922), a teacher. Both – fascinated by the idea of Zion and settlement in Palestine – decided to take action to enable Jews fleeing Central and Eastern Europe to travel to the Middle East. Selig Freuthal's initiative was directly influenced by the experiences he had gained during his travels to the United States of America in the 1860s, while Moritz Moses always had the cause of Jewish settlement in the Land of Israel at heart and considered it his life's mission. In May 1882, they published a proclamation titled *Ins heilige Land – Nicht gleich nach Amerika* and established a socjety – Verein für Kolonisation des Erez Israel B'nai B'rith, which in subsequent years cooperated closely with the Katowice lodge of the Sons of the Covenant, as both organisations had their headquarters in M. Moses' flat at Friedrichstrasse 34 (now Warszawska 34). It was thus finally possible to indicate where the Katowice Conference took place.

In September 1883, the first organisational meeting was held in Katowice, attended by representatives of the Zion Lovers from Warsaw, Jassy and Upper Silesian towns such as Mysłowice, Szopienice, Mikołów, Siemianowice and Wirek. The aim of the meeting was to determine the possibilities and conditions for the establishment of a universal organisation uniting the hitherto dispersed supporters of the idea of establishing Jewish colonies in the Land of Israel. Eventually, after lengthy deliberations and consultations, including *via* correspondence, it was decided to combine the establishment of the organisation with the celebrations of Moses Montefiore's 100th birthday and to move it to the autumn of 1884.

Chapter III is devoted to the Katowice Conference, the immediate preparations for the convention, the motivations of the organisers to choose Katowice as the venue, the presentation of the most important and active delegates, as well as the most important topics discussed during the following days of the conference. At the end of this chapter, the further fate of the Katowice activists is presented, as well as the main effects that the conference had on the activities and development of the proto-Zionist movement in Central and Eastern Europe.

The conclusion is a summary of the activities undertaken so far in different historical periods to commemorate the Katowice Conference. These have been carried out in two ways: efforts have been made to accentuate the memory of the conference in the urban and intellectual space of Katowice, but also a myth has been created among the Jewish community in Palestine about the founding role of the Katowice Conference for the establishment of the State of Israel.

The publication includes six appendices that are critical editions of important sources on the preparations for the conference, its proceedings and the anniversaries celebrated in the following decades. These are a proclamation published in May 1882 in Katowice titled *Do Ziemi Świętej – nie od razu do Ameryki* [To the Holy Land – not immediately to America] establishing the B'nai B'rith Colonisation Society (translation from German); the minutes of a meeting held in Katowice on 23 September 1883 to establish an organisation uniting circles of Zion Lovers from various European countries (translation from

German); a list of participants of the Katowice Conference compiled by the author of the study on the basis of source materials and scientific studies included in the list of sources and literature; the minutes of the Katowice Conference of 6–11 November 1884 (translation from German); excerpts from a publication published on the occasion of the 25th anniversary of the Katowice Conference in 1909 (translation from German); a selection of texts from the jubilee publication titled *W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon* [On the 50th Anniversary of Chibbat Sjon] printed in Kraków in 1934.

In preparing the work, the author made use of materials held in archives and libraries in Israel, Germany, France, Russia, Canada and Poland.

The work has been enriched with numerous illustrations to familiarise the reader with both the persons and places referred to in the work, it also includes a list of sources and literature and an index of names and geographical names.

Barbara Kalinowska-Wójcik

W Katowicach się urodziła miłość do Syjonu [*Die Liebe zu Zion ist in Kattowitz geboren*] Kattowitzer Konferenz der Proto-Zionisten im Jahre 1884 – Quellen, Ereignisse, Personen, Jahrestage

▸ Zusammenfassung ◂

Im November 1884 wurde Kattowitz zu einem wichtigen Ort auf der Karte der wachsenden proto-zionistischen Bewegung in Mittel- und Osteuropa, als Delegierte der Bewegung der Zionsfreunde, bekannt als „Chovevei Zion", in die Stadt kamen und beschlossen, die Idee der Ansiedlung im Land Israel zu fördern und internationale Unterstützung dafür zu suchen.

In dem ersten Kapitel der Arbeit werden die frühen Ideologen der proto-zionistischen Bewegung vorgestellt, unter anderem: Jehuda Alkalai (1798–1878), Zwi (Zvi) Hirsch Kaliszer (1795–1874), Moses Hess (1812–1875), Peretz Smolenskin (1842–1885), Leon Pinsker (1821–1891), Samuel Mohylewer (1824–1898), Moshe Leib Lilienblum (1843–1910) und Achad Ha'Am (1856–1927). Dabei werden auch die Anfänge ihrer organisatorischen Tätigkeit umrissen. Der Gedanke an eine Rückkehr nach Palästina war eine der wichtigsten Reaktionen auf die seit den 1860er Jahren in Europa zunehmende antisemitische Stimmung, denn die jüdische Bevölkerung suchte angesichts der sich verändernden politischen, sozialen und wirtschaftlichen Situation nach neuen Konzepten für ihre Existenz. Die Eskalation der kollektiven antijüdischen Gewalt fand vor allem in den südwestlichen Gebieten des Russischen Reiches statt, einschließlich der ehemaligen südöstlichen Teile Polens, und in einzelnen Städten außerhalb dieser Region. Zu Beginn der 1880er Jahre begannen in Polen, Russland und Rumänien Organisationen zu entstehen, die Anhänger der jüdischen Kolonisierung in Palästina zusammenbrachten. Im Sommer 1883 wurde der erste Kreis in Warschau gegründet, der sich „Zionsliebe" nannte und später namensgebend für die gesamte Bewegung war.

In dem zweiten Kapitel werden die sich wandelnden Ansichten der mittel- und westeuropäischen Juden zu den Fragen der Assimilation und Akkulturation in den 1880er Jahren sowie ihre Reaktion auf die Ereignisse in Russland in den Jahren 1881–1883 thematisiert. Die Herausbildung eines jüdischen (Selbst-)Bewusstseins und die Schaffung einer Tradition, die auf der jüdischen Geschichte bzw. Kultur und nicht nur auf der jüdischen Religion aufbaut, führte zur Gründung zahlreicher Organisationen, Gesellschaften und Institutionen, die versuchten, die verschiedenen, oft miteinander verfeindeten Teile der jüdischen Gemeinschaft um sich zu scharen. Eine dieser Organisationen war

Unabhängiger Orden der Söhne des Bundes – B'nai B'rith, der in kurzer Zeit an Popularität gewann und zahlreiche Anhänger in Deutschland und später auch in anderen europäischen Ländern fand. Eine der ersten Logen wurde 1883 in Kattowitz gegründet und vereinte die lokale jüdische Elite, um durch Philanthropie und Wohltätigkeit eine grenz- und klassenübergreifende Solidarität zu entwickeln.

Im Frühjahr 1882 wurde in Kattowitz unter dem Einfluss eingehender Informationen über Pogrome in den polnischen und russischen Gebieten beschlossen, die erste Organisation in Deutschland zu gründen, deren Ziel es war, die jüdische Ansiedlung in Palästina zu unterstützen und finanzielle Mittel für diesen Zweck zu sammeln. Die Hauptinitiatoren waren der Kattowitzer Kaufmann Moritz Moses (1847–1903) und der Lehrer Selig Freuthal (1841–1922). Die beiden – beeindruckt von der Idee des Zionismus und der Ansiedlung in Palästina – beschlossen, Handlungen zu unternehmen, um den aus Mittel- und Osteuropa entkommenden Juden die Reise in den Nahen Osten zu ermöglichen. Einen unmittelbaren Einfluss auf die Initiative Freuthals hatten seine auf den Reisen in die Vereinigten Staaten von Amerika in den 1860er Jahren gesammelten Erfahrungen, während Moritz Moses die jüdische Ansiedlung im Land Israel stets am Herzen lag und er diese als seine Lebensaufgabe betrachtete. Im Mai 1882 veröffentlichten sie eine Proklamation mit dem Titel *Ins Heilige Land – nicht gleich nach Amerika* und gründeten B'nai B'rith – Verein für Kolonisation des Erez Israel, der in den folgenden Jahren eng mit der Kattowitzer Loge der Söhne des Bundes zusammenarbeitete, weil beide Organisationen ihren Sitz in der Wohnung von M. Moses in der Friedrichstraße 34 (heute ul. Warszawska 34) hatten. So war es schließlich möglich, den Ort der Kattowitzer Konferenz zu bestimmen.

Im September 1883 fand in Kattowitz das erste Organisationstreffen statt, an dem Vertreter der Zionsfreunde aus Warschau, Jassy und den oberschlesischen Städten wie Myslowitz (Mysłowice), Schopienitz (Szopienice), Nicolai (Mikołów), Laurahütte (Siemianowice Śląskie) und Antonienhütte (Wirek) teilnahmen. Die Absicht der Organisatoren hinter dem Treffens war, die Voraussetzungen und Möglichkeiten für die Gründung einer universellen Organisation auszuloten, um die bis dahin verstreuten Anhänger der Idee der Errichtung jüdischer Kolonien im Lande Israel zu vereinigen. Nach langen Beratungen und Konsultationen, wurde schließlich beschlossen, die Gründung der Organisation mit den Feierlichkeiten zum 100. Geburtstag von Moses Montefiore zu verbinden und auf den Herbst 1884 zu verlegen.

Das dritte Kapitel widmet sich der Kattowitzer Konferenz, den unmittelbaren Vorbereitungen für die Tagung, den Beweggründen der Organisatoren für die Wahl von Kattowitz als Tagungsort, der Vorstellung der bedeutendsten und aktivsten Delegierten sowie den wichtigsten Fragen, die im Rahmen der Konferenz diskutiert wurden. Zum Abschluss des Kapitels werden das weitere Schicksal der Kattowitzer Aktivisten und die Hauptauswirkungen der Konferenz auf die Aktivitäten und Entwicklung der proto-zionistischen Bewegung in Mittel- und Osteuropa dargelegt.

In der Zusammenfassung werden die bisher in verschiedenen historischen Perioden zum Gedenken an die Kattowitzer Konferenz unternommenen Handlungen resümiert. Diese erfolgten in zweierlei Hinsicht: Zum einen wurden Anstrengungen unternommen, um die Erinnerung an die Konferenz im städtischen und intellektuellen Raum von Kattowitz hervorzuheben, zum anderen wurde in der jüdischen Gemeinschaft in Palästina

ein Mythos über die Gründungsrolle der Kattowitzer Konferenz für die Entstehung des Staates Israel geschaffen.

Der Publikation sind sechs Anhänge beigefügt, bei denen es sich um kritische Editionen wichtiger Quellen zu den Vorbereitungen für die Konferenz, deren Ergebnissen sowie zu den in den folgenden Jahrzehnten gefeierten Jubiläen handelt, und zwar: die im Mai 1882 in Kattowitz unter dem Titel *Ins Heilige Land – nicht gleich nach Amerika* veröffentlichte Proklamation zur Gründung der Verein zur Kolonisierung B'nai B'rith (Übersetzung aus dem Deutschen); das Protokoll der am 23. September 1883 in Kattowitz gehaltenen Versammlung, die Gründung einer Vereinigung von Kreisen der Zionsfreunde aus verschiedenen europäischen Ländern zum Ziel hatte (Übersetzung aus dem Deutschen); eine Liste der Teilnehmer der Kattowitzer Konferenz, die von der Autorin auf der Grundlage von Quellenmaterial und wissenschaftlichen Studien, die im Quellen- und Literaturverzeichnis enthalten sind, zusammengestellt wurde; das Protokoll der Kattowitzer Konferenz vom 6. Bis 11. November 1884 (Übersetzung aus dem Deutschen); die Auszüge aus der 1909 anlässlich des 25. Jahrestages der Kattowitzer Konferenz herausgegebenen Publikation (Übersetzung aus dem Deutschen); eine Auswahl von Texten aus dem 1934 in Krakau erschienenen Band *W pięćdziesięciolecie Chibbat Sjon [Zum 50. Jahrestag von Chibbat Zion]*.

In der Arbeit wurde Material aus Archiven und Bibliotheken in Israel, Deutschland, Frankreich, Russland, Kanada und Polen verwendet.

Die Publikation wurde durch zahlreiche Abbildungen angereichert, um den Leser mit den im Werk erwähnten Personen und Orten vertraut zu machen, und enthält außerdem ein Quellen- und Literaturverzeichnis sowie ein Register mit Namen von Personen und geografischen Orten.

Na okładce zdjęcie uczestników konferencji zrobione w katowickim Atelier für Photographie von P. Krause & Co w 1884 roku (The Pritzker Family National Photography Collection, The National Library of Israel, Jerusalem)
W publikacji wykorzystano elementy dekoracyjne z wydawnictwa jubileuszowego z okazji obchodów 25. rocznicy Katowickiej Konferencji w 1909 roku

Redaktor
Elżbieta Giszter

Projekt okładki, opracowanie graficzne oraz łamanie
Paulina Dubiel

Korekta
Marzena Marczyk

Redaktor inicjujący
Paweł Radek

Copyright © 2024 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ISBN **978-83-226-4472-0** (wersja drukowana)
ISBN **978-83-226-4473-7** (wersja elektroniczna)

Copyright © 2024 by Muzeum Historii Katowic
ISBN **978-83-64356-63-6** (wersja drukowana)
ISBN **978-83-64356-64-3** (wersja elektroniczna)

Wszelkie prawa zastrzeżone

Nota copyrightowa obowiązująca do 30.11.2025.
Sprzyjamy otwartej nauce. Od 1.12.2025 publikacja dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0) https://doi.org/10.31261/PN.4243

https://orcid.org/0000-0002-1291-9431
Kalinowska-Wójcik, Barbara
W Katowicach się urodziła miłość do Syjonu : Konferencja Katowicka protosyjonistów w 1884 roku – źródła, wydarzenia, postacie, rocznice / Barbara Kalinowska-Wójcik.
– Wydanie I. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego : Muzeum Historii Katowic, 2024

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
https://wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 16,25. Liczba arkuszy wydawniczych: 15,0. PN 4243. Cena 74,90 zł (w tym VAT). Publikację wydrukowano na Munken Polar 100 g, vol. 1.13. Do składu użyto krojów pisma Karmina, Karmina Sans (autorstwa Veroniki Burian & José Scaglionego / TypeTogether) oraz Essay Text (autorstwa Stefana Ellmera / TypeTogether). Druk i oprawę wykonano w drukarni volumina.pl Sp. z o.o. (ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin)

Mamy do czynienia z dziełem, które wprowadza do obiegu naukowego wiele nowych ustaleń oraz znaczną liczbę nieznanych dotąd lub zapomnianych nazwisk. Nadto uzupełnia naszą wiedzę nie tylko o ważkie szczegóły, ale także pozwala odtworzyć dynamikę, a nawet dramaturgię tych wydarzeń, które rozegrały się w Katowicach, a finalnie przyniosły skutki odczuwalne dla całego świata.

prof. dr hab. Łukasz Tomasz Sroka

Autorka, wykazując się imponującą znajomością tematu, z pietyzmem i rzetelnością odtwarza historię początków syjonizmu, opierając się na bogatym materiale źródłowym [...].

To, co niewątpliwie wyróżnia tę książkę, to umiejętne połączenie dogłębnej analizy historycznej z szerszym kontekstem społecznym i kulturowym. Dzięki temu Czytelnik otrzymuje nie tylko rzetelną relację z wydarzeń, ale również możliwość głębszego zrozumienia motywów i celów syjonistów.

Szczególnie cenną częścią książki jest prezentacja roli śląskich Żydów w rozwoju ruchu syjonistycznego. Autorka przybliża sylwetki tych często zapomnianych bohaterów, podkreślając ich wkład w budowanie żydowskiej tożsamości narodowej i dążenie do utworzenia państwa żydowskiego.

dr hab. Jacek Surzyn

ISBN 978-83-64356-64-3
9 788364 356643
Cena 74,90 zł (w tym VAT)
ISBN 978-83-226-4473-7
9 788322 644737
Więcej o książce